

e-ISSN 2300-9918

HUMANITIES | AND SOCIAL | SCIENCES |

Quarterly, Volume XIX
(January - March)
Research Journal 21
(1/2014)

HSS Journal indexed, among others, on the basis of the reference of the Minister of Science and Higher Education in The Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH) and Index Copernicus Journal Master List 2013 (awarded points ICV – 8.08).

Issued with the consent of the Rector

Editor in Chief

Publishing House of Rzeszow University of Technology
Leonard ZIEMIAŃSKI

**Composition of the Scientific Papers Council
of the Faculty of Management at Rzeszow University of Technology
„Humanities and Social Sciences”**

Grzegorz OSTASZ – Chairman (Poland)

Justyna STECKO – Editorial assistant (Poland)

members:

Alla ARISTOVA (Ukraine), Heinrich BADURA (Austria), Guido BALDI (Germany)

Aleksander BOBKO (Poland), Zbigniew BOCHNIARZ (USA)

Viktor CHEPURKO (Ukraine), Wilem J.M. HEIJMAN (The Netherlands)

Tamara HOVORUN (Ukraine), Beatriz Urbano LOPEZ DE MENESES (Spain)

Nicanor Ursua LEZAUN (Spain), Józef MANDZIUK (Poland)

Aleksandr MEREZHKO (Ukraine), Nellya NYCHKALO (Ukraine)

Annely ROTHKEGEL (Germany), Josef SABLİK (Slovakia)

Henryk SKOROWSKI (Poland), Mykoła STADNIK (Ukraine)

Beata SZLUZ (Poland), Anatoliy TKACH (Ukraine)

Editor in Chief

Grzegorz OSTASZ (Poland)

Editorial Committee (Thematic editors)

Stanisław GĘDEK (Poland), Aleksandr GUGNIN (Poland)

Waldemar PARUCH (Poland), Krzysztof TERESZKIEWICZ (Poland)

Editorial assistant

Justyna STECKO (Poland)

Statistical editor

Tomasz PISULA (Poland)

Members of editorial staff

Andrzej GAZDA (Poland), Agata GIERCZAK (Poland)

Marta POMYKAŁA (Poland), Beata ZATWARNICKA-MADURA (Poland)

Language editors

Glyn David GRIFFITHS (The United Kingdom), Tatiana GUGNINA (Poland)

Alewтина ŁAWRINIENKO (Russia), Ruth MALOSZEK (Germany)

Magdalena REJMAN-ZIENTEK (Poland), Anna ROMAN (Poland)

Project of the cover

Damian GĘBAROWSKI

The printed version of the Journal is an original version.

p-ISSN 2300-5327

e-ISSN 2300-9918

Publisher: Publishing House of Rzeszow University of Technology,

12 Powstańców Warszawy Ave., 35-959 Rzeszow (e-mail: oficyna1@prz.edu.pl)

<http://oficyna.portal.prz.edu.pl>

Editorial Office: Rzeszow University of Technology, The Faculty of Management,

10 Powstańców Warszawy Ave., 35-959 Rzeszów, phone: 17 8651383, e-mail: zeszyty@prz.edu.pl

<http://hss.portal.prz.edu.pl>

Additional information and an imprint – p. 189

SPIS TREŚCI

Od Komitetu Redakcyjnego	7
Sylwia Bazan, Katarzyna Bielec, Justyna Stecko: CSR – analiza płaszczyzny aksjonormatywnej	9
Paweł Grata: Polityka podatkowa wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego w latach 1935–1939.....	23
Aleksandr Gugin, Artur Woźny: Политический лидер в маркетинговой интерпретации.....	47
Agata Ludera-Ruszel: Kształcenie zawodowe pracowników jako instrument przeciwdziałania zjawisku niedopasowania podaży i popytu na rynku pracy w Unii Europejskiej.....	59
Rafał Matera: Dolar amerykański jako czynnik mocarstwowej pozycji Stanów Zjednoczonych w gospodarce światowej.....	69
Joanna Mazur: Żar Afryki i syberyjskie łagry – totalitaryzm w powieści biograficznej Johna Maxwella Coetzee <i>Życie i czasy Michaela K.</i> oraz Aleksandra Sołżenicyna <i>Jeden dzień Iwana Denisowicza</i>	89
Марина Милюшина: Высшее учебное заведение как форма коммуникативного пространства созависимой личности.....	99
Izabela Oleksiewicz: Ochrona praw jednostki a problem cyberterroryzmu	113
Justyna Olędzka: Współczesna Rosja 1991 – 2011.....	131
Leszek Pawlikowicz, Krzysztof Surowiec: Udział radzieckich resortów „siłowych” w „puczu sierpniowym” 1991 roku. Część 1.....	145
Krystyna Trembicka: Walka z wrogiem – cecha konstytutywna komunistycznej myśli politycznej.....	169

CONTENTS

From the Editorial Committee	7
Sylvia Bazan, Katarzyna Bielec, Justyna Stecko: CSR - analysis of axionormative area.....	9
Paweł Grata: Tax policy of the deputy of prime minister and minister of the treasury Eugeniusz Kwiatkowski in 1935–1939.....	23
Aleksandr Gugnin, Artur Woźny: Political leader in marketing’s interpretation.....	47
Agata Ludera-Ruszel: Vocational training as an instrument to prevent of mismatch between supply and demand on the labor market in the European Union.....	59
Rafał Matera: US dollar as a factor of power’s position of the United States in the world economy.....	69
Joanna Mazur: Embers of Africa and siberian gulags – totalitarian system in biographical novels by John Maxwell Coetzee <i>Life and times of Michael K.</i> and Alexander Solzhenitsyn <i>One day in the life of Ivan Denisovich</i>	89
Marina Milushina: An institution of higher education as a form of communicative space.....	99
Izabela Oleksiewicz: Protecting the rights of the unit vs. a problem of cyberterrorism.....	113
Justyna Olędzka: Contemporary Russia 1991-2011.....	131
Leszek Pawlikowicz, Krzysztof Surowiec: Participation of soviet force’s departments in the “august coup” of 1991. Part 1.....	145
Krystyna Trembicka: The fight with the enemy - the constitutive feature of communist political thought.....	169

From the Editorial Committee

We are giving you the next 21st (1/2014) issue of the Scientific Journal of the Faculty of Management at the Rzeszow University of Technology entitled "Humanities and Social Sciences".

The aim of the Publisher is to raise the merits and the international position of the quarterly published by the Faculty of Management, that is why we are still developing the cooperation with foreign team of reviewers, as well as an international Scientific Council.

The articles published in this publication are devoted to the broader issues of economic sciences and the humanities. They are the result both of theoretical and empirical research. The covered subjects vary considerably, reflecting the interdisciplinary nature of the Journal. We do hope that the published papers will meet your kind interest and will be an inspiration to further research and fruitful discussions.

On behalf of the Editorial Board of "Humanities and Social Sciences" we would like to thank the Authors for sending the results of their research. We would like to express particular gratitude to the Reviewers for their valuable feedback that greatly contributed to increasing values of the scientific publications.

With compliments
Editorial Committee

Sylwia BAZAN¹
Katarzyna BIELEC²
Justyna STECKO³

CSR – ANALIZA PŁASZCZYZNY AKSJONORMATYWNEJ

Celem artykułu jest próba analizy wartości oraz wynikających z nich norm dotyczących fundamentalnych relacji między ludźmi, ze szczególnym uwzględnieniem aspektu społecznej odpowiedzialności biznesu. Moralność jest najmocniejszym przejawem społecznej natury człowieka, dlatego też ma charakter najmniej konwencjonalny – przedstawia pewne wspólne ludziom imperatywy zbiorowego życia. Aksjonormatywny aspekt odpowiedzialności społecznej obrazuje dwa nierozzerwalne i kluczowe kategorie wartości. Jest to zbiór cech, na który składają się wartości, jego zasady oraz relacje między nimi, tworzące przy tym określony aksjonormatywny ład. We współczesnym świecie ład aksjonormatywny jest wypracowywany głównie poprzez określenie standardów etycznych. Mają one na celu zarówno regulację jednostkowych i grupowych zachowań w biznesie, jak i kształtowanie pożądanych dyspozycji czy etycznej wrażliwości. Współczesne przedsiębiorstwa wypracowały w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat nowe metody reakcji na oczekiwania zarówno otoczenia, jak i pracowników. Społeczna odpowiedzialność to głównie przejrzyste procedury postępowania oraz budowanie relacji z interesariuszami, które oparte są na zaufaniu⁴. Jest to zobowiązanie biznesu do wspierania zrównoważonego rozwoju przy pomocy pracowników, ich rodzin oraz lokalnych społeczności i całego społeczeństwa. Etyczny aspekt społecznej odpowiedzialności umożliwia ustalenie minimów etycznych, obowiązujących wszystkich tych, którzy angażują się w pracę dla przedsiębiorstwa. Celemu procesowi towarzyszą zmiany wnikające z obecnego procesu globalizacji oraz zjawienia się symptomów nowej etyki, w której społeczna kontrola zostaje przejmowana przez techniki teleinformatyczne, wspierane wyrafinowanymi technikami wpływu oraz manipulacji społecznej. Można podejrzewać, że proces będzie powodował utowarowienie relacji pomiędzy ludźmi, a także instrumentalizację zarówno podstawowych wartości etycznych, jak i wartości takich jak moralna odpowiedzialność. Artykuł jest próbą zwrócenia uwagi na ważność zachodzących współcześnie zjawisk oraz ich oceny.

Słowa kluczowe: CSR, moralność, etyka, wartości, relacje interpersonalne, zaufanie.

1. WSTĘP

Aksjonormatywny aspekt odpowiedzialności społecznej obrazuje dwa nierozzerwalne i kluczowe kategorie – wartości i wynikające z nich normy. We współczesnym świecie

¹ Sylwia Bazan, studentka Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² Katarzyna Bielec, studentka Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

³ Dr Justyna Stecko, Zakład Nauk Humanistycznych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska, ul. Poznańska 1, 35–084 Rzeszów, tel. 017 865 12 04, autor korespondencyjny e-mail: jstecko@prz.edu.pl

⁴ Por. J. Stecko, *Zaufanie a społeczna odpowiedzialność biznesu*, Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej, Zarządzanie i Marketing z. 19 (2/2012).

ład aksjonormatywny jest wypracowywany głównie poprzez określenie standardów etycznych. Mają one na celu regulację jednostkowych i grupowych zachowań w relacjach społecznych, a nawet kształtowanie wrażliwości etycznej. Trudno kategorycznie określić, do jakiego poziomu instytucjonalizacja społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstwa jest zabiegiem wpisującym się w postęp etycznej dyspozycji kierownictwa firm czy może poczynaniem o charakterze pragmatycznym, opierającym się na instrumentalizacji kategorii społecznej odpowiedzialności. Etyka biznesu jest pierwszym krokiem w kierunku realizacji CSR, a co za tym idzie, wydaje się, że jest jednym z jego fundamentów⁵.

Friedrich von Hayek był przekonany, że zasady etyczne regulujące działania zbiorowe są głównym wymogiem realizacji liberalnej idei wolności. Proces stopniowego przyswajania oraz przyjmowania za własne postaw, norm, poglądów oraz wartości narzucanych z zewnątrz, stanowiących treść określonego ładu aksjonormatywnego, rozpatrywany jest w tej koncepcji jako główny mechanizm ograniczenia zewnętrznego pod postacią sankcji prawnych. Kwintesencją etyki odpowiedzialności w prowadzeniu gospodarczej działalności jest dojrzałość moralna człowieka, która pozwala mu, zarówno w sensie grupowym, jak i jednostkowym, nie tylko ponosić odpowiedzialność, ale także mieć jej świadomość. W wypadku społeczeństwa w Polsce istotne są jakościowe zmiany znajdujące się w treści ładu aksjonormatywnego. Wynikają one z procesu pragmatyzacji społecznej świadomości oraz towarzyszącej temu tendencji do dużej waloryzacji kryteriów utylitarnych panujących w ocenie moralnej ludzi⁶.

Całemu procesowi towarzyszą zmiany wnikające z obecnego procesu globalizacji oraz pojawieniu się symptomów nowej etyki, w której społeczna kontrola zostaje przejmowana przez techniki teleinformatyczne, wspierane wyrafinowanymi technikami wpływu oraz manipulacji społecznej. Można więc domniemywać, że proces będzie powodował utowarowienie relacji pomiędzy ludźmi, a także instrumentalizację podstawowych wartości etycznych oraz wartości takiej jak moralna odpowiedzialność⁷.

Społeczna odpowiedzialność biznesu to zbiór norm, zasad, które obrazują sposób działania przedsiębiorcy w stosunku do swoich wewnętrznych oraz zewnętrznych kontrahentów. Przedsiębiorstwo, podejmując jakiegokolwiek działania zmierzające do wdrożenia CSR, powinno pamiętać o mentalności, kulturze ludności danego terenu oraz również środowisku naturalnym. Nie należy zapominać, że CSR odnosi się również do kontrahentów wewnętrznych, którymi są pracownicy firmy w szerokim tego słowa znaczeniu. Bycie odpowiedzialnym społecznie znaczy nie tylko realizowanie oczekiwań prawnych, ale również przez swoją działalność wychodzenie ponad nie i co się z tym wiąże – inwestowanie w zasoby ludzkie, środowisko oraz relacje z interesariuszami⁸. Społeczna odpowiedzialność biznesu zakłada, że zarządzający firmą będzie uwzględniał

⁵ *Społeczna odpowiedzialność organizacji od odpowiedzialności do elastycznych form pracy. Fundacja*, red. R. Walkowiak, K. Krukowski, „Wspieranie i Promocja Przedsiębiorczości na Warmii i Mazurach”, Olsztyn 2009, s. 31.

⁶ <http://odpowiedzialnybiznes.pl/public/files/Jak%20zbudowac%20kulture%20etyczna%20w%20firmie.pdf> (dostęp: 10.02.2014).

⁷ N.C. Smith, G. Lenssen, *Odpowiedzialność biznesu teoria i praktyka*, Studio Emka, Warszawa 2009, s. 474.

⁸ *Społeczna odpowiedzialność organizacji od odpowiedzialności do elastycznych form pracy. Fundacja*, s. 31.

podczas prowadzenia działalności dobro innych, pamiętając o zasadach sprawiedliwości społecznej oraz o bezwzględnym zakazie naruszenia ludzkiej godności. Realizacja wskazanych wartości wiąże się z niedyskryminowaniem, a także przeciwdziałaniem dyskryminacji. Poszanowanie obowiązującego prawodawstwa i układów zbiorowych między partnerami społecznymi jest również zobowiązaniem wynikającym ze społecznej odpowiedzialności. Przedsiębiorstwa, by w pełni realizować te zadania, powinny mieć do dyspozycji mechanizm integracji kwestii społecznych, etycznych, środowiskowych oraz tych powiązanych z prawami człowieka, jak również problemów konsumentów związanych ze swoją działalnością i podstawową strategią ścisłej współpracy wraz z zainteresowanymi stronami. Udział firmy w życiu lokalnej społeczności oraz podejmowanie na jej rzecz długofalowych, wymiernych inwestycji społecznych ułatwiają firmie bezkonfliktowe i sprawne funkcjonowanie. Ponadto daje to możliwość trwałego zakorzenienia się w społeczności, co pozyskuje przy tym jej przychylność i co za tym idzie – zaufanie. Dzięki społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstwo podnosi swoje standardy postępowania względem interesariuszy. Wpływa to na kształtowanie organizacyjnej kultury opierającej się na zaufaniu, odpowiedzialności oraz przejrzystości działania. Za pomocą kodeksów etycznych, programów społecznych, a także dbałości o środowisko wizerunek firmy w oczach pracownika znacznie się poprawia. Zatrudnieni w przedsiębiorstwie z większym uznaniem podchodzą do funkcjonowania firmy, mając świadomość, że firma bierze pod uwagę ich interesy, kulturę, a część jej aktywności kieruje na rozwiązywanie ważnych również dla nich problemów społecznych⁹.

2. DOSKONALENIE RELACJI SPOŁECZNYCH

Etyczny aspekt społecznej odpowiedzialności umożliwia ustalenie reguł etycznych, obowiązujących wszystkich tych, którzy angażują się w pracę dla przedsiębiorstwa. W działalności gospodarczej istnieją krańcowo odmienne podejścia do rozwiązań etycznych.

Jednym z rozwiązań jest niemoralne zarządzanie jako najbardziej radykalne podejście. Główne cele w niemoralnym zarządzaniu nie są powiązane z etyką życia gospodarczego, normy prawne zaś stają się w tym przypadku barierą, którą trzeba pokonać, aby założony cel został szybko osiągnięty. Podejście amoralne charakteryzuje się zyskowością. To jedyna wartość, którą uwzględni podmiot gospodarczy, a decyzje nie są osądzone etycznie. W tym podejściu brane są pod uwagę przepisy prawa, które mają stanowić etyczny przewodnik działania, nie przekraczając granic legalnych praktyk.

Podejście etyczne jest jednym z najbardziej pożądanym sposobów zarządzania, jednak coraz częściej zanikającym. Nawiązuje do przestrzegania przepisów prawa, które są jednak jedynie podstawą zachowań etycznych. Priorytetem jest nie zyskowość, lecz działania mające na celu jednocześnie polepszanie warunków ekonomicznych, a także podporządkowanie się zasadom i standardom etycznym¹⁰.

Kodeks etyczny – jako układ wartości, określający reguły odnoszenia się ludzi względem siebie – stanowi etyczną deklarację kierownictwa, która nakłada na osoby związane z firmą obowiązek szanowania pewnych reguł, wartości i zasad¹¹. Oprócz

⁹ http://www.csrinfo.org/images/stories/publikacjedo2008/podrecznik_csr_filek_uokik_2006.pdf (dostęp: 13.02.2014).

¹⁰ A.B. Carroll, *In Search of Moral Manager*, „Business Horizons”, marzec–kwiecień 1987, s. 7–8.

¹¹ B. Poganowska, *Elementy etyki gospodarki rynkowej*, PWE, Warszawa 2004, s. 268.

kodeksów etycznych spotyka się również kodeksy postępowania. Mają one za zadanie zbierać procedury postępowania, określające sposób realizacji powierzonych zadań przez osoby zatrudnione. Mniej popularną formą są kodeksy zgodności z przepisami bądź kodeksy dobrych praktyk. Współcześnie coraz częściej spotyka się łączenie dokumentów normujących kwestie etyczne z regułami zachowania w całość łączącą postępowania pracowników względem siebie, klientów, dostawców i pozostałych interesariuszy istotnych dla organizacji. Tematy w nich poruszane obejmują standardy: pracy, poufności pracy, ochrony środowiska, zasad uczciwej konkurencji, zjawisk korupcyjnych czy też ochrony konsumenta. Jasno sprecyzowanie tego, co organizacja akceptuje, a czego nie, pozwala pracownikom i osobom związanym z przedsiębiorstwem na podjęcie samodzielnej decyzji. Wzrasta poczucie, że wiele zależy od ich samych, co skutkuje poczuciem odpowiedzialności za wykonywanie działania. Samo posiadanie kodeksu etycznego nie gwarantuje jednak, że pracownicy dostosują się postanowień w nim zawartych. Dopiero tworzenie go przy współudziale oraz akceptacji pracowników sprawi, że dokument będzie stanowił istotne źródło zasad oraz wartości przestrzeganych przez całą załogę, do której jest adresowany. Często popełnianym błędem jest fakt, że przedsiębiorstwa transnarodowe tworzą jeden kodeks etyczny, wdrażając go we wszystkich oddziałach, zapominając przy tym o różnicach kulturowych oraz społecznych. Wartością, na którą powołuje się większość podmiotów, jest uczciwość. Poza nią istotne są: szacunek, rzetelność, zaufanie oraz odpowiedzialność. W badaniach pokazuje się, że w procesie ustalania etycznych zasad stawia się obok siebie charakterystyczne wartości zarówno dla jednostki, jak i całej organizacji. Ważne są zatem cechy takie jak bezpieczeństwo informacji, jakość, reputacja, zadowolenie klienta oraz konkurencyjność¹².

Audyt etyczny jest wyjątkową formą audytu, która pozwala na analizę kwestii powiązanych z etycznym wymiarem działania organizacji. Prowadzenie go pozwala na dostarczenie naczelnemu kierownictwu wiadomości o wartościach, postępowaniu oraz zachowaniu pracowników na każdym poziomie organizacyjnym. Dzięki niemu można sprawdzić, czy zaplanowany etyczny program organizacji oddaje faktyczne potrzeby załogi, a jego przeprowadzenie jest zgodne z wcześniejszymi ustaleniami¹³.

Etyczne procedury, tak jak inne rodzaje procedur, umożliwiają wskazanie sposobu prowadzenia działania bądź procesu z tą jednak różnicą, że największy nacisk kładziony jest na sferę etyczną. Ich rola jest istotna podczas procesów związanych z zarządzaniem zasobami ludzkimi, takimi jak rekrutacja, dostosowanie do pracy w nowym środowisku, planowania awansów czy rozwoju i oceny pracowników. Nie należy zapominać o procedurach antydyskryminacyjnych, a także przeciwdziałaniu nepotyzmowi czy mobbingowi. Tego rodzaju procedury powinny obejmować na przykład precyzyjne objaśnienie sposobu oceny pracowników oraz ich angażowania w pracę. W ten sposób dąży się do wyeliminowania bądź zminimalizowania możliwości sugerowania się takimi czynnikami jak znajomość lub powiązanie rodzinne. Procedurom etycznym powinna partnerować polityka whistleblowing. Jest ona narzędziem ułatwiającym zarządzanie

¹² B. Rudnicka, *CSR – doskonalenie relacji społecznych w firmie*, Oficyna Wolters Kluwer business, Warszawa 2012, s. 164–166.

¹³ *Biznes, etyka, odpowiedzialność*, red. W. Gasparski, Wydawnictwa Profesjonalne PWN, Warszawa 2012, s. 29–31.

etycznym wymiarem działania przedsiębiorstwa czy organizacji. Termin jest rozumiany jako ujawnienie przez pracowników obecnych bądź byłych wiadomości o działaniach nieetycznych, nielegalnych bądź nieuprawnionych, które podejmują inni członkowie organizacji oraz które mogą wpływać na rezultat jej funkcjonowania. Zamiarem tego typu komunikacji jest uzmysłowienie innym o rzeczach, które według osoby raportującej są niemoralne czy nielegalne. Każdy pracownik organizacji, w której wdrożona jest polityka whistleblowingu, powinien mieć zagwarantowany optymalny poziom poufności, udostępniający mu zgłoszenie zaobserwowanego przypadku. Whistleblowing¹⁴ jest złożonym zjawiskiem, łączącym w sobie procesy kulturowe, społeczne oraz poznawcze. Polityka informowania o wydarzeniach etycznie wątpliwych jest przejawem dojrzałości funkcjonowania organizacji oraz świadczy o randze prowadzonych działań¹⁵. Niestety w naszym społeczeństwie nie wykształciło się jeszcze wiele cech charakterystycznych dla społeczeństwa obywatelskiego, czyli takiego, w którym obywatele działają dla wspólnego dobra¹⁶.

Prowadzenie odpowiedzialnego biznesu niewątpliwie łączy się z etyką, dlatego też szkolenia poświęcone tej tematyce organizowane w przedsiębiorstwie to kolejne narzędzie udoskonalające etyczny klimat w firmie i poza nią. Cele szkolenia mogą się różnić tematyką bądź stopniem trudności w zależności od potrzeb. Zazwyczaj jest to wyjaśnienie głównych kwestii powiązanych z tematyką nieetycznego oraz nielegalnego zachowania, a także jasne określenie zachowań akceptowanych i pożądaných w organizacji. Kolejną kwestią poruszaną w trakcie szkoleń może być poprawianie etycznej motywacji przez wpajanie konkretnych wartości moralnych. Tego rodzaju spotkania, podobnie jak inne edukacyjne zajęcia, umożliwiają przybliżenie problemów, zaznajomienie się z nimi, a co za tym idzie – lepsze radzenie sobie w przypadku wystąpienia takich sytuacji w rzeczywistości¹⁷.

Coraz częściej w przedsiębiorstwach powoływane są specjalne zespoły, które zajmują się kwestiami etyki oraz z związanymi z nią tematami. Do podstawowych zadań takiego zespołu należą między innymi kontrola przestrzegania panujących zasad oraz organizowanie szkoleń etycznych. W niektórych przypadkach zamiast zespołu zajmującej się obszarem etyki przedsiębiorstwo zatrudnia jedną osobę pracującą jako urzędnik etyczny. Wielokrotnie zespoły są powoływane do rozwiązania konkretnego problemu etycznego, który nie stanowi stałego elementu struktury organizacyjnej¹⁸.

3. KULTURA ORGANIZACYJNA A SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTW

Czynnikiem, który odgrywa coraz ważniejszą rolę w zarządzaniu organizacją, jest kultura. Jest ona istotnym źródłem wartości, w szczególności dla współczesnych organizacji. Do niedawna w większości firm panowało przekonanie, że wartości to

¹⁴ Jednak w Polsce skojarzenie whistleblowingu z donosicielstwem jest powszechne i w większości przypadków negatywnie oceniane.

¹⁵ *Biznes, etyka, odpowiedzialność...*, s. 503–505.

¹⁶ Por. R. Sroka, *Whistleblowing, czyli zapobieganie zagrożeniom*, „Harvard Business Review” 2013, dodatek „Etyka w zarządzaniu: rozszerzanie granic odpowiedzialności”

¹⁷ B. Rudnicka, *op. cit.*, s. 177.

¹⁸ *Ibidem*, s. 178.

elementy namacalne i można je wyrazić wskaźnikami ekonomicznymi. Współcześnie organizacje dostrzegły swoje szansę w uzyskiwaniu przewagi konkurencyjnej w aspekcie wartości niematerialnych.

Kultura organizacyjna w pewnym stopniu zależy od kultury społeczeństwa, w której ta organizacja funkcjonuje. Każda organizacja powinna być połączona z otoczeniem. W przeciwnym razie organizacja ta nie będzie mogła funkcjonować. Jedną z kategorii społecznych jest kultura organizacyjna, na której obraz wpływają postawy, wartości, zachowania, a także sposoby myślenia wyznawane w społeczeństwie. Misja, wartości czy strategia rynkowa przedsiębiorstwa w pewnym stopniu stanowią pochodną kultury społecznej. Istotną rolę w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa odgrywają czynniki zewnętrzne. Organizacja, wchodząc w różne interakcje z otoczeniem, musi uwzględniać zmiany w nim zachodzące, podążać za wskazówkami podmiotów, które istotnie mogą się przyczynić do sukcesu rynkowego organizacji, a także mieć na uwadze wzory i wartości panujące w społeczeństwie. Aby w pełni oddać charakter przedsiębiorstwa, kultura organizacyjna powinna mieć cechy zarówno z otoczenia zewnętrznego, jak i wewnętrznego.

Kultura organizacyjna ma znaczny wpływ na wewnętrzny aspekt funkcjonowania przedsiębiorstwa. W konsekwencji wpływa to na pracę jednostek i ich wyniki, wydajność, zadowolenie pracowników z pracy oraz ich zaangażowanie, metodę rekrutacji, wyboru nowych pracowników i przyjęcie ich do zespołu organizacji. Kultura organizacyjna jest kulturą tworzącą wspólne kategorie i język, określa kryteria przynależności do konkretnej grupy, a także pozwala na ustalenie statusu i władzy, sfery prywatnej, kar i nagród czy wspólnej ideologii. Dzięki temu pracownicy czują, że mają poczucie wspólnego sensu i łatwiej im reagować na sytuacje kryzysowe.

Kulturę organizacyjną można postrzegać w kontekście całej firmy, a także się z nią utożsamiać. Może być jednym z kręgów kulturowych, stanowić część społecznych tzw. reguł gry, czyli stanowić grupę czynników, które mają charakter nieformalny, tworzą umowne reguły postępowania, umożliwiające funkcjonowanie w określonych warunkach organizacyjnych. Kultura organizacyjna może określać tożsamość organizacji oraz jej filozofię, budować system akceptowanych wartości lub znaczeń i wzorce zachowań¹⁹.

Istnieje wiele kwestii spornych, czym tak naprawdę jest kultura w organizacji. Jedną z wielu definicji odnoszącej się do kultury w organizacji stworzył Elliott Jacques w 1951 r., definiuje on: „Kulturę organizacyjną jako zwyczajowy i tradycyjny sposób myślenia i działania, podzielany w mniejszym lub większym stopniu przez wszystkich członków, a którego nowi członkowie muszą się nauczyć i przynajmniej częściowo zaakceptować, aby sami mogli być zaakceptowani w firmie”²⁰. O kulturze organizacyjnej na pewno można powiedzieć, że: istnieje w organizacji, jest jedyna, niepowtarzalna, wyjątkowa oraz jest podstawą zachowań w organizacji, tożsamości wewnętrznej firmy oraz wizerunku zewnętrznego.

Pomijając podział terminologiczny, kultura może być także uznawana za filozofię postępowania, która przenika wszystkie ogniwa przedsiębiorstwa, a także łączy

¹⁹ A.K. Koźmiński, D. Jemielniak, D. Latusek, *Współczesne spojrzenie na kulturę organizacji*, „e-montor” 2009, nr 3, s. 4–7.

²⁰ W. Pękaty, *Kultura organizacyjna w aspekcie działalności informacyjnej bibliotek naukowych i technicznych*, Instytut Bibliotekarstwa i Informacji Naukowej – Uniwersytet Śląski, Katowice 2007, s. 9.

różnorodne poglądy, metody postępowania oraz wartości uznawane przez załogę organizacji. Ułatwia zrozumieć organizację oraz się z nią utożsamiać. Kultura organizacyjna w odniesieniu do społecznej odpowiedzialności wspiera osiąganie przez organizację celów przede wszystkim społecznych za pomocą spójnych działań oraz wzorców postępowania.

Kultura pełni wiele ważnych funkcji. Istnieją dwie główne funkcje, które dzielą się na integracyjną wewnętrzną i zewnętrzną. Integracyjna wewnętrzna charakteryzuje się tym, że członkowie organizacji skupiają się przede wszystkim na wartościach, tradycjach i normach. Natomiast w integracji zewnętrznej istotne jest przystosowanie się do wymagań, jakie stawia otoczenie. Funkcja integracyjna polega na tworzeniu spójnego personelu pracowniczego, który korzysta ze wspólnego systemu zasad i sposobu porozumiewania się. Może stwarzać poczucie odpowiedzialności za określone cele, zgodności w ich osiągnięciu oraz realizowaniu zadań²¹.

Występują również inne, równie ważne funkcje kultury w organizacji: nadawania tożsamości, adaptacyjna, percepcyjna i stymulowania zmian organizacyjnych. Organizacja opierająca się na fundamentach moralnych może osiągnąć trwały sukces, łagodząc skutki nagłych zmian, które pojawiają się w otoczeniu. Jedną z przesłanek odnoszących się do odpowiedzialności społecznej są działania mające na celu stworzenie wizerunku przedsiębiorstwa wrażliwego społecznie. W tworzeniu koncepcji społecznej odpowiedzialności uwzględnia się tożsamość przedsiębiorstwa, która składa się z zespołu działań pozwalających otoczeniu na zidentyfikowanie organizacji, cechującą się wrażliwością społeczną²².

Tworzenie kultury organizacyjnej to proces, który może trwać nawet kilka lat. Najlepiej rozpocząć ten proces od wnętrza organizacji. Edgar Schein podzielił kulturę organizacji na trzy poziomy, obejmujące założenia podstawowe, normy i wartości, a także artefakty. Założeniami podstawowymi nazywana jest baza filozoficzna, z której korzysta cała organizacja. Normy i wartości określają pożądane sposoby zachowań, procedury oraz struktury systemu zarządzania. Ostatni poziom stanowią artefakty, stanowiące widoczny i świadomy przejaw kultury. Spośród nich wyróżnia się artefakty językowe, behawioralne i fizyczne. Do artefaktów językowych zalicza się mity i legendy, które powstały podczas rozwoju przedsiębiorstwa i głównie dotyczą istotnych wydarzeń z historii firmy. Artefaktami behawioralnymi określa się różnego rodzaju ceremonie i rytuały integrujące członków organizacji, określające wspólny cel, łagodzące konflikty, a także zwalczające niewłaściwe postępowanie, integrujące przy tym załogę organizacji. Artefakty fizyczne są przedmiotami materialnymi, takimi jak architektura budynków lub stroje pracownice, które mają za zadanie wyróżnienie przedsiębiorstwa od innych, uwydatnienie jego indywidualizmu i wyjątkowości, wywołując u pracowników poczucie utożsamiania się i dumy. Spójność wszystkich trzech poziomów zapewnia mocną pozycję kultury organizacyjnej. Początkiem jej tworzenia mogą być istniejące i obowiązujące już wartości w przedsiębiorstwie, a także wspólne opracowywanie kodeksu etycznego i wprowadzenie go w życie²³.

²¹ Ł. Sułkowski, *Kulturowa zmienność organizacji*, PWE, Warszawa 2002, s. 63–64.

²² Cz. Sikorski, *Zachowania ludzi w organizacji*, PWN, Warszawa 2002, s. 336–341.

²³ M. Gitling, *Człowiek w organizacji ludzie–struktury–organizacje*, Difin, Warszawa 2013, s. 263–264.

Kulturę organizacyjną tworzą symbole, rytuały, sposoby komunikowania, mity, założenia, tabu, postawy, normy i wartości. W momencie rozwoju i wprowadzania społecznej odpowiedzialności ważny jest sposób i rodzaj komunikatów docierających do interesariuszy oraz określenie, z jaką grupą norm, wartości i postaw identyfikowana jest organizacja. Normy mogą przybierać różny charakter, na przykład moralny, obyczajowy i prakseologiczny. Odnosząc się do norm moralnych, pozwalają one na rozróżnienie dobra i zła. Normy obyczajowe charakteryzują się ustaleniem zakresu tego, co jest dozwolone w określonym środowisku, a co przekracza granicę zachowań powszechnie akceptowanych.

Ostatni rodzaj norm – normy prakseologiczne – nawiązują do kryteriów efektywności działania, zaakceptowanych przez grupę. Na wartości te składają się: zbiór zasad moralnych, pewne preferencje kulturowe oraz postawy. Stanowią one nieodłączny element firmy. Wartości czerpane są zarówno ze środowiska społeczno-kulturowego, jak i są asymilowane wprost z postaw członków danej organizacji. Wartości organizacyjne można określić jako jeden z elementów kultury organizacyjnej, przedstawiany przez systemy kontroli zachowania, które są wielowymiarowe oraz oddziałują na siebie formalnie i nieformalnie. Systemy nieformalne definiowane są jako normy i wartości jednakowe dla wszystkich członków organizacji. Systemy formalne nawiązują do systemu polityk, kodeksów czy nagród. Wartości organizacyjne, które można dostrzec w postawach i zachowaniu menadżerów, a także pozostałych osób zatrudnionych, pozwalają na funkcjonowanie w bardziej etycznym otoczeniu pracy²⁴.

Istotne dla organizacji jest również to, który zbiór wartości najlepiej obrazuje przyszłe plany przedsiębiorstwa poprzez wprowadzenie nowej strategii obejmującej zarówno cele ekonomiczne, jak i ekologiczne oraz społeczne. Wartości organizacyjne są odzwierciedleniem relacji międzyludzkich, kultury organizacyjnej oraz przyjętych systemów wartości, a także systemów etycznych. Spójność pomiędzy wartościami organizacyjnymi a wartościami, jakie wyznaje na co dzień społeczeństwo, może się stać istotnym czynnikiem w tworzeniu systemu społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstwa.

Normy powstałe w wyniku przyjętego systemu wartości wyznaczają granicę dopuszczalnych zachowań. Zwalczają ryzyko wystąpienia nieetycznej sytuacji dzięki zdecydowanemu wskazaniu dobra i zła. Organizacje uwydatniające własne wartości w dziedzinie komunikacji ze wszystkimi interesariuszami i przedstawiające je w codziennych zachowaniach mają większe zdolności do motywowania pracowników. Wartości organizacyjne stanowią bowiem podstawę i mają duże znaczenie dla członków organizacji.

Wartości zawierające się w definicji CSR, takie jak uczciwość i dobre relacje z interesariuszami, dbałość o otoczenie zewnętrzne, uświadamianie potrzeb społeczności lokalnej, odpowiedzialność za podejmowane decyzje, mogą być kluczem do budowania niejednej kultury organizacyjnej. Obecnie firmy udzielają informacji na temat własnej odpowiedzialności społecznej w misji oraz wspominając o wartościach, jakie wyznaje. Jeżeli CSR ma się stać fundamentem do tworzenia nowej tożsamości, organizacji nie wystarczy tylko zapewnienia i deklaracje. Pracownicy powinni się przekonać, że wszelkie idee rozpowszechniane przez organizację są rzeczywiście realizowane. Takimi działaniami może być na przykład organizacja wolontariatu pracowniczego, tworzenie kodeksu etycznego, a nawet wprowadzanie zasad eko-biura. Temat społecznej

²⁴ G. Aniszewska, *CSR a kultura organizacyjna*, „Marketing i rynek” 2010, nr 12, s. 2–8.

odpowiedzialności powinien być często poruszany podczas firmowych imprez. Można rozważyć również system nagród dla pracowników, którzy najaktywniej angażują się w realizację założeń CSR organizacji. Wspólne tworzenie raportów to również doskonały sposób na skupienie się wokół wartości CSR. Wymaga informacji pochodzących z wielu działów organizacji, co sprzyja dyskusjom o społecznej odpowiedzialności biznesu i opracowywaniu planów na przyszłość. Istotna jest również komunikacja zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz przedsiębiorstwa. Dzięki temu firma tworzy swój pozytywny wizerunek „dobrego obywatela” oraz pozytywnego pracodawcy²⁵.

Kultura organizacyjna i społeczna odpowiedzialność są mocno ze sobą powiązane. W przedsiębiorstwach, w których aspekt kulturowy nie ma większego znaczenia i zaniedbuje się system wartości, norm oraz zachowań, praktycznie nie ma szans na tworzenie spójnej polityki CSR.

4. WARTOŚCI KONSTITUCYJNE JAKO MOTYWACJA DLA CSR

W rozmowach dotyczących sposobu rozumienia i znaczenia ideologii CSR prowadzonych w Polsce pomija się normy i wartości, które tak naprawdę są podstawą polskiego systemu prawnego. W dodatku często okazuje się, że o CSR można mówić wyłącznie w kontekście takich działań przedsiębiorcy, których celem nie jest wywiązywanie się z obowiązków prawnych. Taki rodzaj postępowania sprzyja zawężeniu CSR tylko do dobrowolnych i korzystnych działań przedsiębiorców wykonywanych w odniesieniu do grup, które znajdują się w obrębie oddziaływania określonego przedsiębiorcy.

Społeczna odpowiedzialność biznesu nie może być rozważana w aspekcie teoretycznym ani praktycznym bez uwzględniania panującego w kraju prawa i wartości. Szczególną rolę odgrywa Konstytucja RP, która z perspektywy obu stron (państwa i przedsiębiorców) powinna stanowić źródło wartości oraz norm wyznaczających sposoby regulowania i prowadzenia działalności gospodarczej.

Konstytucja jest niewątpliwie najważniejszym dokumentem prawnym każdego państwa. Zapisane w niej postanowienia stanowią odzwierciedlenie systemu wartości powszechnie akceptowanego w określonym społeczeństwie²⁶.

Regulacje konstytucyjne stwarzają obowiązki, które dotyczą głównie państwa. Natomiast podmiotami uprawnionymi są osoby fizyczne i prawne. Jednak aspekt aksjologiczny znajdujący się w Konstytucji może w znacznym stopniu dotyczyć przedsiębiorców i przyczynić się do prawidłowego sposobu prowadzenia działalności gospodarczej.

Konstytucja reguluje również stosunki prywatne. Prawo prywatne określa zasady i wartości konstytucyjne, do których podmioty prawa prywatnego, w tym także przedsiębiorcy, muszą się stosować, a organy władzy państwowej powinny dokonywać prokonstytucyjnej wykładni odnośnie do przepisów dotyczących prawa prywatnego. Konstytucja określająca zasady ogólne może się stać źródłem inspiracji do tworzenia

²⁵ <http://csr.pl/article/206/> (dostęp: 18.02.2014).

²⁶ M. Bernatt, *Społeczna odpowiedzialność biznesu – charakter prawny?*, [w:] *Społeczna odpowiedzialność biznesu. Krytyczna analiza*, red. M. Bernatt, J. Bogacki, T. Skoczny, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011, s. 29.

rozwiązań pozwalających na utworzenie takiego systemu, który uwzględni aspekty prawne, a także moralne i tym samym umożliwi realizację idei społecznej odpowiedzialności biznesu²⁷.

Poszanowanie praw człowieka nie leży tylko i wyłącznie w gestii państwa, ale także coraz częściej staje się też obowiązkiem przedsiębiorców a zwłaszcza dużych korporacji. Podstawowe pojmowanie praw człowieka zakłada, że na straży tych praw stoi państwo i może w nie ingerować. Jest to równoznaczne z koncepcją pionową (wertykalną) skuteczności praw człowieka, czyli prawa oraz wolności jednostki stają się bezpośrednio skuteczne, a także są chronione w układzie państwo – jednostka. Wraz ze wzrostem znaczenia dużych korporacji oraz zmniejszaniu się różnic pomiędzy zadaniami państwa i polityką a obszarem prywatnym działalności gospodarczej upowszechnia się pogląd dotyczący praw człowieka, które obowiązują także w płaszczyźnie poziomej (horyzontalnej) i powinnością dużych przedsiębiorstw jest ich przestrzeganie. Z tego punktu widzenia prawa człowieka stanowią ważny aspekt odpowiedzialności przedsiębiorców, określają wartości, które przedsiębiorca powinien uwzględnić przy prowadzeniu przedsiębiorstwa²⁸.

Zasady ustrojowe stanowią istotne źródło wartości między innymi z punktu widzenia prowadzenia działalności gospodarczej w kraju. Przybliżoną wartość mogą stanowić prawa i wolności zawarte w Konstytucji RP (rozdział II). Niekiedy mogą one być źródłem odpowiedzialności przedsiębiorców w zakresie CSR. Taka sytuacja zachodzi wtedy, gdy prawa i wolności osiągnane są bezpośrednio za pomocą ustawy odnoszącej się do działań przedsiębiorców.

Konstytucja daje podstawę do tego, aby nadać zawartym w niej wybranym prawom i wolnościom bezpośredni efekt horyzontalny, czyli na poziomie horyzontalnym (podmiot gospodarczy – jednostka fizyczna), a nie wyłącznie na poziomie wertykalnym (państwo – jednostka). Horyzontalna skuteczność jest rezultatem:

- 1) stosowania bezpośrednio przepisów Konstytucji,
- 2) obowiązku każdego do respektowania wolności i praw innych,
- 3) nienaruszalności godności ludzkiej.

Nienaruszalność musi się łączyć z gwarancją skuteczności tych praw w układzie państwo – jednostka oraz w układzie horyzontalnym. Bezpośredni horyzontalny efekt zależy od charakteru określonego prawa bądź wolności, która jest chroniona konstytucyjnie. Podmiotami zobowiązanymi do wypełniania konkretnych praw są również podmioty prywatne, pod warunkiem że prawo będzie działało na poziomie horyzontalnym. Jednocześnie przepis konstytucyjny dotyczący określonego prawa musi być dokładnie sprecyzowany, jak również obowiązek jego respektowania przez podmioty prywatne²⁹.

Wartości konstytucyjne są motywacją do tworzenia poprawnych relacji z pracownikami. Tworzenie właściwych relacji pracowniczych powinno być kluczowym elementem w prowadzeniu przedsiębiorstwa. Społeczna odpowiedzialność biznesu

²⁷ J. Limbach, „Promieniowanie” konstytucji na prawo prywatne, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1991, nr 3, s. 409.

²⁸ http://ec.europa.eu/enterprise/policies/sustainable-business/files/csr-sme/human-rights-sme-guide-final_pl.pdf (dostęp: 24.02.2014).

²⁹ M. Bernatt, *Społeczna odpowiedzialność biznesu – charakter prawny?...*, s. 34.

odbierana jest jako zbiór wartości konstytucyjnych, które mogą być pomocne przy budowaniu relacji w przedsiębiorstwie³⁰.

Jednym z ważniejszych założeń społecznej odpowiedzialności biznesu jest tworzenie odpowiednich relacji między przedsiębiorcą a zatrudnionymi pracownikami. Wartości konstytucyjne i ich rozpowszechnianie za pomocą przepisów ustawowych może się stać dla przedsiębiorcy inspiracją do ich stosowania. Celem nie jest wyłącznie stosowanie się do panującego w kraju prawa. Społeczna odpowiedzialność biznesu powinna polegać na wprowadzaniu dodatkowych, dobrowolnych działań, obejmujących więcej niż tylko obowiązki ustawowe. Wartości konstytucyjne, czyli równość i zakaz dyskryminacji, prawo prywatne i wolność związkowa oraz ochrona praw pracowniczych, mogą się stać ciekawym źródłem motywacji dla przedsiębiorców w obrębie inicjowania takiego rodzaju działań. Przestrzeganie tych działań powinno pozytywnie wpłynąć na dobre stosunki z pracownikami, a także polepszyć wizerunek przedsiębiorcy wśród społeczności lokalnej, z której pochodzą pracownicy zatrudnieni w przedsiębiorstwie. Tym samym mogą również ograniczać ryzyko związane z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Istotny jest także fakt, że wprowadzanie społecznej odpowiedzialności biznesu w życie przedsiębiorstwa i jego pracowników może skutkować łatwiejszym rozwiązywaniem konfliktów, tworzących się w sytuacji kryzysu w firmie, które związane są z koniecznością redukcji pracowników. Relacje panujące wewnątrz firmy, które w szczególności dotyczą pracowników przedsiębiorstwa, są tym obszarem, gdzie aspekt społecznej odpowiedzialności biznesu powinien być najważniejszy³¹.

Jeden z artykułów Konstytucji mówi, że wszyscy są równi wobec prawa, a także że wszyscy mają prawo do równego traktowania, w tym także przez władze publiczne. Nikt nie powinien być dyskryminowany w życiu społecznym, gospodarczym bądź politycznym.

Prowadząc społecznie odpowiedzialny biznes, przedsiębiorca zobowiązuje się uwzględniać dobro innych w swojej działalności oraz pamiętać zarówno o zasadach sprawiedliwości społecznej, jak i o zakazie naruszenia godności ludzkiej. Następstwem realizacji wspomnianych wartości jest niedyskryminowanie oraz przeciwdziałanie zjawisku dyskryminacji. Postępowanie przedsiębiorcy może się opierać przede wszystkim na stworzeniu w firmie środowiska pracy wolnego od jakiegokolwiek dyskryminacji. Ponadto pracodawca jest zobowiązany bezzwłocznie reagować w sytuacjach, gdy pracownik powiadamia o zaistnieniu dyskryminacji bądź kiedy pracodawca ma świadomość, że w jego przedsiębiorstwie może dochodzić do dyskryminacji³².

Kolejnym ważnym aspektem jest równouprawnienie kobiet i mężczyzn, dlatego też równość pomiędzy kobietą i mężczyzną powinna być brana pod uwagę jako jedna z nadrzędnych wartości, mająca bezpośrednie oddziaływanie na decyzje podejmowane przez właścicieli firm. Nie należy zapominać o równości w kształceniu, rozumianej jako

³⁰ Ł. Waszczak, P. Masłowski, *Poradnik modelowej współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych*, SPLOT, Warszawa 2012, s. 7–8.

³¹ http://www.magdalenadaszkiewicz.pl/attachments/File/MKO/Daszkiwicz_CSR.pdf (dostęp: 20.02.2014).

³² <http://odpowiedzialnybiznes.pl/pl/baza-wiedzy/publikacje/artykuly/csr---przedsiębiorca-i-jego-pracownicy--wartosci-konstytucyjne-jako-inspiracja--dla-budowania-poprawnych-relacji-z-pracownikami-w-czasie-kryzysu,3190.html> (dostęp: 5.02.2014).

stwarzanie pracownikom takich samych szans udziału w szkoleniach podwyższających kwalifikacje zawodowe bez względu na płeć. Wynagrodzenie za wykonywaną pracę na tych samych stanowiskach powinno być jednakowe u obu płci. Częstym przejawem dyskryminacji kobiet oraz norm społecznej odpowiedzialności biznesu jest żądanie od starających się o prace kobiet zaświadczenia bądź informacji o ciąży czy stanie cywilnym. W tym obszarze społeczna odpowiedzialność biznesu będzie uznawać pozytywny oraz uprzedni charakter zobowiązania. Postępowanie przedsiębiorcy powinno być przejawem przyjęcia do własnego systemu wartości zasady mówiącej o równości płci, a nie groźbą sankcji. W tej kwestii najistotniejsze jest, aby osoby prowadzące biznes odpowiedzialny społecznie wprowadziły odpowiednią politykę, która będzie zmierzała do równouprawnienia kobiet i mężczyzn. Powinno to się przejawiać między innymi w stworzeniu jasnych kryteriów awansu³³.

Obecna Konstytucja RP wyznacza również wartości, które należy brać pod uwagę w relacjach pracowniczych. Społeczna odpowiedzialność biznesu w zakresie relacji pracowniczych ma na celu wdrażanie praktyk mających za zadanie lepszą ochronę oraz realizację praw pracowników. Odnosi się to w szczególności do zarządzania zasobami ludzkimi uwzględniającymi nienaruszalną godność, dobro oraz szanse rozwojowe pracownika. Ważne jest również stworzenie pracownikom warunków do rozwoju i doksztalcania się. Społeczna odpowiedzialność biznesu odgrywa ogromną rolę w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy – propaguje bezpieczeństwo przy wykonywaniu zadań powierzonych pracownikom. W czasie restrukturyzacji przedsiębiorstwa również nie należy zapominać o CSR. Dużego znaczenia nabiera wtedy realizacja praw pracowników odnosząca się do informowania ich na temat działalności firmy, a także możliwość konsultacji związanych z warunkami restrukturyzacji³⁴.

Wątpliwością z punktu widzenia odpowiedzialnego społecznie biznesu jest monitorowanie pracowników w czasie pracy bez ich wiedzy. Konstytucja jasno mówi o prawie do prywatności oraz ochronie danych osobowych. Za niedopuszczalne wedle prawa jest badanie pracowników wariografem bądź ich przeszukiwanie. Z punktu widzenia CSR w kwestii ochrony danych osobowych zasadnicze są granice pozyskiwania informacji o stanie zdrowia pracowników, predyspozycji psychologicznych, sprawdzanych za pomocą różnych testów psychometrycznych. Problematiczne jest również wymaganie zgody pracownika na gromadzenie oraz przetwarzanie danych osobowych, a także należy się liczyć z ewentualną odmową i jej konsekwencjami. Należy pamiętać, że danymi osobowymi są zarówno próbki DNA, jak i odciski palców, co za tym idzie – tworzenie zbioru takich danych jest zabronione w stosunkach pracy.

Wolność zrzeszania się jest ostatnim znaczącym elementem Konstytucji mającym wpływ na społecznie odpowiedzialny biznes. W świetle prawa to na przedsiębiorcy spoczywa obowiązek propagowania związków zawodowych oraz innych form aktywizacji pracowników. Ma to na celu lepsze zrozumienie potrzeb zatrudnionych osób a w konsekwencji – gwarantowanie głównych zasad godności czy równości.

³³ M. Bernatt, *Społeczna odpowiedzialność biznesu – Wymiar konstytucyjny i międzynarodowy*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011, s. 127–128.

³⁴ <http://odpowiedzialnybiznes.pl/pl/baza-wiedzy/publikacje/artykuly/csr---przedsiębiorca-i-jego-pracownicy--wartosci-konstytucyjne-jako-inspiracja--dla-budowania-poprawnych-relacji-z-pracownikami-w-czasie-kryzysu,3190.html> (dostęp: 5.02.2014).

Uniemożliwienie założenia związku zawodowego bądź utrudnianie działania takiego zrzeszenia w organizacji będzie nie tylko naruszeniem zasad CSR, ale i przestępstwem karnym³⁵.

LITERATURA

- [1] Aniszewska G., *CSR a kultura organizacyjna*, „Marketing i rynek” 2010, nr 12
- [2] Bernatt M., *Spoleczna odpowiedzialność biznesu – Wymiar konstytucyjny i międzynarodowy*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011.
- [3] *Biznes, etyka, odpowiedzialność*, pod red. W. Gasparski, Wydawnictwa Profesjonalne PWN, Warszawa 2012.
- [4] Gitling M., *Człowiek w organizacji ludzie - struktury- organizacje*, Difin, Warszawa 2013
- [5] Koźmiński A. K., Jemielniak D., Latusek D., *Współczesne spojrzenie na kulturę organizacji*, „e-montor” 2009, nr 3.
- [6] Limbach J., „Promieniowanie” konstytucji na prawo prywatne, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1991, nr 3.
- [7] Pękaty W., *Kultura Organizacyjna w aspekcie działalności informacyjnej bibliotek naukowych i technicznych*, Instytut Bibliotekarstwa i Informacji Naukowej – Uniwersytet Śląski, Katowice, 2007, nr 9.
- [8] Poganowska B., *Elementy etyki gospodarki rynkowej*, PWE, Warszawa 2004.
- [9] Rudnicka B., *CSR- doskonalenie relacji społecznych w firmie*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012.
- [10] Sikorski Cz., *Zachowania ludzi w organizacji*, PWN, Warszawa 2002
- [11] Sroka R., *Whistleblowing, czyli zapobieganie zagrożeniom* [w:] Harvard Business Review 2013, dodatek „Etyka w zarządzaniu: rozszerzanie granic odpowiedzialności”.
- [12] Stecko J., *Zaufanie a społeczna odpowiedzialność biznesu*, Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej, Zarządzanie i Marketing z. 19 (2/2012).
- [13] Sułkowski Ł., *Kulturowa zmienność organizacji*, PWE, Warszawa 2002.
- [14] Waszczak Ł., Masłowski P., *Poradnik modelowej współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych*, SPLOT, Warszawa 2012.

CSR – ANALYSIS OF AXIONORMATIVE AREA

This article attempts to analyze the value and the resulting standards on fundamental human relationships, with particular aspect of corporate social responsibility. Morality is the strongest manifestation of the social nature of a man, and therefore, it is of the least conventional nature, presenting certain, common to people imperatives of collective life. Axionormative aspect of social responsibility depicts two inseparable and key categories of values. It is a set of characteristics, which is made up of values, its principles as well as the relationships between them, thereby creating a certain axionormative order. In the modern world axionormative order is generated mainly by defining ethical standards. They are aimed at regulating both individual and group behavior in business and management of the desired features and ethical sensitivity. Over the last few years modern companies have developed new methods of response to the expectations of both the environment and workers. Corporate social responsibility means mainly transparent procedures and building relationships with stakeholders, which are based on trust. It is the commitment of business to promote sustainable development with the help of employees, their families and local

³⁵ M. Bernatt, *Spoleczna odpowiedzialność biznesu...*, s. 159–160.

communities and society. Ethical aspects of corporate social responsibility allows to set minimums ethical force of all those who are engaged in work for the company. The whole process is accompanied by changes in penetrating the current process of globalization and the emergence of symptoms of a new ethic in which social control is acquired by information technologies, supported by sophisticated techniques and the impact of social manipulation. One suspects that the process will result in the commodification of the relationship between humans and the instrumentalisation of the basic ethical values as well as the moral responsibility. The article is an attempt to draw attention to the importance of contemporary phenomena and their evaluation.

Keywords: CSR, morals, ethics, values, interpersonal relationships, trust

DOI:10.7862/rz.2014.hss.1

Przesłano do redakcji: marzec 2014

Przyjęto do druku: czerwiec 2014

Paweł GRATA¹

POLITYKA PODATKOWA WICEPREMIERA I MINISTRA SKARBU EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO W LATACH 1935–1939

Eugeniusz Kwiatkowski nie tylko był autorem programu modernizacji Drugiej Rzeczypospolitej i twórcą Centralnego Okręgu Przemysłowego, ale również jako wicepremier i minister skarbu odpowiadał w latach 1935–1939 za politykę podatkową państwa. Podstawowym priorytetem prowadzonej przez niego polityki fiskalnej była równowaga budżetowa. Kwiatkowski dążył przede wszystkim do zagwarantowania odpowiednich w stosunku do potrzeb wpływów do budżetu. Dlatego też w pierwszym roku urzędowania widocznie podniósł obciążenia podatkowe obywateli. Kolejnym celem polityki podatkowej było uporządkowanie systemu podatkowego, co Kwiatkowski zainicjował w sesji budżetowej parlamentu na przełomie 1935 i 1936 roku. W listopadzie 1937 roku wicepremier zapowiedział małą reformę podatkową, której podstawy prawne przyjęte zostały wiosną 1938 roku. Jej najważniejszymi elementami były ustawa o podatku obrotowym, która zmieniała zasady krytykowanego wcześniej podatku przemysłowego, oraz ustawa o ulgach inwestycyjnych. Reforma została wprawdzie pozytywnie przyjęta przez przedstawicieli sfer gospodarczych, jednak konsekwentnie domagali się oni dalszych zmian w systemie podatkowym. Kwiatkowski nie zdecydował się na przeprowadzenie zasadniczej reformy podatkowej, uznając, że jest na nią zbyt wcześnie. Brak takiej reformy uznać należy na największą porażkę polityki podatkowej wicepremiera, jednak wszystkie pozostałe postawione zamierzenia udało się Kwiatkowskiemu zrealizować. Dochody podatkowe pokrywały zwyczajne wydatki budżetu, ulgi inwestycyjne wspierały procesy modernizacji kraju, a mała reforma podatkowa usunęła największe wady systemu podatkowego.

Słowa kluczowe: Eugeniusz Kwiatkowski, polityka podatkowa, reforma podatkowa, system podatkowy, ulgi inwestycyjne

1. WSTĘP

Eugeniusz Kwiatkowski przeszedł do historii jako współtwórca Gdyni oraz inicjator i budowniczy Centralnego Okręgu Przemysłowego. Jako wicepremier i przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Ministrów odpowiadał w latach 1935–1939 za całokształt polityki gospodarczej Rzeczypospolitej, a pełniąc równocześnie funkcję ministra skarbu, był głównym kreatorem polityki budżetowej państwa. Obejmując to stanowisko u schyłku największego w dziejach załamania kryzysowego i przejmując po poprzednikach wielki balast w postaci deficytu budżetowego, musiał *gros* swojej uwagi poświęcać właśnie

¹ Dr hab. Paweł Grata, prof. UR, Katedra Politologii, Wydział Socjologiczno-Historyczny, Uniwersytet Rzeszowski, Al. Rejtana 16 C, 35-959 Rzeszów, e – mail: pgrata@wp.pl

problematyce gospodarki skarbowej. Działania w tej sferze nie były rzecz jasna tak spektakularne jak realizacja Czteroletniego Planu Inwestycyjnego i budowa w jego ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP), jednak były niezwykle ważne w kontekście wciąż podnoszonego dążenia do osiągnięcia i utrzymania równowagi budżetowej.

Jednym z jej warunków pozostało uzyskiwanie odpowiednich wpływów skarbowych, adekwatnych do poziomu wydatków. Zasadnicze miejsce w ich strukturze zajmowały wpływy podatkowe. Abstrahując od względności samego pojęcia równowagi w ówczesnych stosunkach gospodarczych (budżet od roku 1936/37 był wprawdzie zrównoważony, ale wiele wydatków, w tym inwestycyjne, miało charakter pozabudżetowy), warto przyjrzeć się działaniom Eugeniusza Kwiatkowskiego w ramach prowadzonej przez państwo polityki podatkowej, która miała zagwarantować nie tylko swoiście rozumianą równowagę budżetową, ale również, co istotne, stać się musiała elementem prowadzonej przez Ministerstwo Skarbu polityki gospodarczej. Ulgi inwestycyjne były przecież jednym z podstawowych instrumentów polityki nakręcania koniunktury i kreowania nowych przedsięwzięć zarówno w COP, jak i w innych częściach kraju².

Kolejny argument przemawiający za potrzebą uszczegółowienia wiedzy na temat polityki podatkowej wicepremiera Kwiatkowskiego to sam kształt polskiego systemu podatkowego, podnoszone od połowy lat dwudziestych postulaty jego reformy i stające przed Kwiatkowskim wyzwania z tym związane. O ile bowiem w okresie kryzysu kolejni ministrowie skarbu, dostrzegając potrzebę przeprowadzenia takiej reformy, mogli unikać jej podjęcia, uzasadniając to trudną sytuacją budżetu, to wraz z poprawą koniunktury argument ten przestawał być aktualny. W sposób niemalże naturalny zadanie przeprowadzenia zmian w systemie podatkowym spadło zatem na nowego ministra skarbu. Kwiatkowski w pełni rozumiał tę konieczność, czego dowodem stały się już jego pierwsze publiczne enuncjacje, w których mówił nie tylko o wadach systemu, ale i konieczności jego reformowania³.

2. PROBLEMY PODATKOWE RZECZYPOSPOLITEJ W I POŁOWIE LAT TRZYDZIESTYCH

Zbudowany w pierwszych latach niepodległości system podatkowy Rzeczypospolitej powstawał w warunkach inflacji i olbrzymich deficytów budżetowych, ukształtowany zaś został w okresie przebiegających pod znakiem fiskalizmu reform skarbowo-walutowych Władysława Grabskiego. Składały się nań podatki bezpośrednie, pośrednie oraz monopole

² O problemach skarbowości w drugiej połowie lat trzydziestych zob. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. IV: *Lata interwencjonizmu państwowego 1936–1939*, Warszawa 1989, s. 364–378; W. Morawski, *Od marki do złotego. Historia finansów Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2009, s. 194–202.

³ Reformę podatkową zapowiadał poprzednik Kwiatkowskiego Władysław Zawadzki, który 29 stycznia 1934 roku bardzo ogólnie wprawdzie, ale mówił w Komisji Budżetowej Sejmu o przygotowaniach do reformy, która miała być „jednym z tych rzadkich dosyć wypadków, kiedy może być dokonana z korzyścią dla większości płatników, dla płatników dobrej woli, a jednocześnie da dodatkowe dochody Skarbowi Państwa”, zob. *Przemówienie pana ministra skarbu prof. Wł. Zawadzkiego w Sejmie*, „Polska Gospodarcza” 1934/5, s. 136–137.

skarbowe realizujące część uprawnień w zakresie opodatkowania spożycia. Do pierwszej grupy dającej w drugiej połowie lat dwudziestych około 30% wpływów skarbowych zaliczano wówczas podatek dochodowy, przemysłowy, gruntowy, podatek od nieruchomości oraz podatek od kapitałów i rent. Zdecydowanie najważniejszym spośród nich źródłem wpływów był obciążający życie gospodarcze podatek przemysłowy przynoszący około 45% dochodów z danin bezpośrednich. Podatki pośrednie (akcyzowe) płacone były od wina, piwa, cukru, drożdży, olejów mineralnych, octu, zapalniczek i akcyzowych opłat patentowych. Wśród nich największą rolę odgrywało opodatkowanie cukru przynoszące 2/3 wpływów z tej kategorii dochodów Skarbu, ich udział we wpływach budżetu był jednak niewielki i wynosił w drugiej połowie lat dwudziestych zaledwie 7%. Było to jednak skutkiem nie tyle braku zainteresowania władz skarbowych opodatkowaniem spożycia, lecz wyraźnej dominacji w nim monopoli fiskalnych. Podlegały im bowiem wyroby spirytusowe, tytoniowe, sól, zapalki oraz loteria, a łączne dochody Skarbu ze zbudowanego przez Władysława Grabskiego systemu monopolowego sięgały 35% (wpływy te oparte były w 90% na dochodach monopolu spirytusowego oraz tytoniowego)⁴.

Niesprzyjające z punktu widzenia kreowania przejrzystych, skutecznych, a także przyjaznych podatnikowi rozwiązań fiskalnych warunki ich powstawania musiały odcisnąć negatywne piętno na systemie podatkowym. Już w połowie lat dwudziestych uznawany był on przez znawców tematu za wadliwy, chaotyczny, zbyt skomplikowany, niesprawiedliwy i wymagający gruntownej reformy. Wąska podstawa społeczna uznawanego za najsprawiedliwszy podatek dochodowego, powszechnie krytykowany „dwuskładnikowy” (świadectwa przemysłowe oraz podatek od obrotu) podatek przemysłowy, wybitnie fiskalny i nieuwzględniający uwarunkowań gospodarczych jego charakter, niedokończona unifikacja zasad podatku gruntowego, zbyt duże obciążenie podatkami spożywczymi opartymi na przestarzałej instytucji monopoli skarbowych – to tylko kilka ze stawianych systemowi podatkowemu w tym czasie zarzutów. Co istotne jednak, problemy podatkowe w dyskusji publicznej rozpatrywano raczej w kontekście kształtu systemu podatków bezpośrednich. To na tej płaszczyźnie ścierały się dobrze zorganizowane i wpływowe grupy interesów, podczas gdy dotyczące ogół ludności podatki pośrednie, uznawane jako zło konieczne, w tak widoczny sposób krytykowane nie były. Samo pojęcie reformy podatkowej również było ściśle związane z podatkami bezpośrednimi⁵.

Reforma, mimo że wydawała się nieuchronna, nie została jednak w okresie dobrej koniunktury drugiej połowy lat dwudziestych przeprowadzona, a wejście gospodarki w kryzys szansę na jej realizację ostatecznie przekreśliło. Co więcej, wraz ze spadającymi w okresie załamania koniunktury dochodami budżetu system podatkowy był coraz bardziej ze względów fiskalnych rozbudowywany, a jego częściami składowymi stawały się

⁴ *Rocznik Ministerstwa Skarbu 1927–1930*, Warszawa 1931, s. 74–75; P. Grata, *Monopole skarbowe w polityce podatkowej Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2009, s. 87–88, 450; wchodzące również w skład systemu danin publicznych cła i opłaty skarbowe drugiej połowie lat dwudziestych przynosił łącznie jeszcze około 25% wszystkich wpływów skarbowych, ale później, wskutek załamania handlu międzynarodowego, ich udział zmniejszył się do nieco ponad 10%.

⁵ Szerzej o zarzutach stawianych systemowi podatkowemu w drugiej połowie lat dwudziestych i nieudanej próbie przeprowadzenia reformy podatkowej zob. M. Łapa, *Modernizacja państwa. Polska polityka gospodarcza 1926–1929*, Łódź 2002, s. 182–187.

zarówno nowe świadczenia na rzecz Skarbu, jak i liczne dodatki do już istniejących obciążeń. Do grupy pierwszej należały podatek od energii elektrycznej (ustawa z 17 grudnia 1931 roku), podatek dochodowy od niektórych zajęć zawodowych (19 grudnia 1931 roku), nadzwyczajna danina majątkowa, która miała zastąpić dawny podatek majątkowy (ustawa z 24 marca 1933 roku) oraz podatek od uboju (27 października 1933 roku). Katalog kryzysowych bądź nadzwyczajnych dodatków do podatków otwierał wprowadzony w życie jeszcze w roku 1926 i z założenia tymczasowy 10-procentowy nadzwyczajny dodatek do podatków bezpośrednich i pośrednich oraz opłat stemplowych, który stałą sankcją ustawową uzyskał 12 lutego 1931 roku. W październiku tego roku Sejm przyjął ustawę o kryzysowym dodatku do podatku dochodowego, w grudniu wprowadzono kryzysowy dodatek do państwowego podatku od nieruchomości (ustawa z 17 grudnia 1931 roku), 27 października 1933 roku ukazało się rozporządzenie Prezydenta wprowadzające w życie pobór kolejnego 10-procentowego dodatku do podatku przemysłowego i gruntowego. Z kolei 26 marca 1935 roku Sejm uzupełnił i ponownie rozszerzył zakres pobierania tego typu dodatków, zwiększając wysokość dodatku do podatku od spadków i darowizn oraz podatków bezpośrednich, z wyjątkiem gruntowego, z 10% do 15%⁶.

W okresie kryzysu podjęto również kilka decyzji zmniejszających obciążenie podatkowe. Najważniejszą wśród nich była dokonana 19 grudnia 1931 roku nowelizacja ustawy o podatku przemysłowym, która wprowadzała oczekiwane od dawna przez sfery gospodarcze obniżki stawek podatku od obrotu. W roku 1930 w życie weszła ustawa o ulgach podatkowych dla kapitałów (ustawa z 1 lutego), w 1933 nastąpiła obniżka stawek podatku od spadków i darowizn (ustawa z 14 marca), a 24 marca 1932 roku przyjęto ustawę o ulgach podatkowych dla nowo wznoszonych budowli, która dawała prawo odliczania od podstawy opodatkowania wydatków na inwestycje mieszkaniowe. Całość rozwiązań korzystnych dla podatników uzupełniała niezwykle ważna w okresie narastających niewpłaconych należności fiskalnych ustawa o ulgach w spłacie zaległości podatkowych z 10 marca 1932 roku⁷.

Generalnie jednak kierunek zmian podatkowych był w okresie kryzysu niekorzystny, ponieważ system stał się nie tylko coraz bardziej rozbudowany i skomplikowany, ale wzrastał również nacisk fiskalny. Na podstawie różnych szacunków uznać bowiem można, że obciążenia podatkowe stan sprzed kryzysu przekroczyły już w roku 1933/34, a później stawały się coraz wyższe. Tymczasem wciąż utrzymujący się deficyt budżetowy i dążenie do jego likwidacji wymagały szukania kolejnych wpływów, czego wyrazem stało się zarówno podniesienie w 1935 r. dodatków do podatków bezpośrednich, jak i dalsze zmiany w podatkach zapowiadane w tym roku przez ministra skarbu Władysława

⁶ DzU 1931 nr 16, poz. 82; nr 99, poz. 760; nr 112, poz. 878, 880, 882; 1933 nr 29, poz. 248; nr 84, poz. 612, 614; 1935 nr 22, poz. 127, 128, 130; nr 23, poz. 151; nr 25, poz. 170; o polityce podatkowej okresu kryzysu zob. P. Grata, *Polityka podatkowa II Rzeczypospolitej. Zarys problematyki*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2012/72, s. 147–148; J. Szpunar, *Polityka podatkowa Polski w okresie kryzysu w latach 1929–1933*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1958/20, s. 239–268; obok wymienionych w latach trzydziestych wprowadzono również trzy nowe podatki spożywcze: od kwasu węglowego i cukru skrobiowego (ustawy z 18 marca 1935 roku) oraz podatek od tłuszczów przyjęty przez Sejm 26 marca 1935 roku.

⁷ DzU 1930 nr 10, poz. 67; 1931 nr 112, poz. 881; 1932 nr 29, poz. 291; 1933 nr 21, poz. 141; nr 22, poz. 173; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. III: *Wielki kryzys 1930–1935*, Warszawa 1982, s. 270–273.

Zawadzkiego. W lutym mówił on w Komisji Skarbowo-Budżetowej Senatu wprost, że „społeczeństwo musi w formie podatków dostarczyć środków na pokrycie zwyczajnych dochodów Państwa” i to właśnie *credo* przyświecać mu miało do końca urzędowania w resorcie. Opracowany zaś w sierpniu 1935 program likwidacji deficytu oparty został na kolejnym podwyższeniu obciążeń fiskalnych, które przynieść miało budżetowi ponad 230 mln zł dodatkowych wpływów i realną nadzieję na jego zrównoważenie. W związku z zachodzącymi w kraju zmianami politycznymi ministrowi Zawadzkiemu nie było jednak dane realizować tego programu⁸.

3. ZAŁOŻENIA POLITYKI PODATKOWEJ WICEPREMIERA EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO

Obejmując w październiku 1935 roku stanowisko wicepremiera i ministra skarbu, Eugeniusz Kwiatkowski stanął nie tylko przed zadaniem zrównoważenia budżetu, ale i zasadniczej poprawy stanu polskiego systemu podatkowego. Jak pisał w swych wspomnieniach Kajetan Morawski, wiceminister skarbu, a od 1938 roku dyrektor Departamentu Podatkowego, „sama konstrukcja naszych obciążeń była i pozostawała wadliwa i nie dostosowana do struktury społecznej i gospodarczej kraju. Liczba ustaw i rozporządzeń podatkowych oraz ich zawilóść [...] powodowały, iż ogromna większość obywateli nie rozumiała i nie mogła rozumieć swych obowiązków wobec Skarbu Państwa i że wobec tego wymiar podatków przedstawiał się z ich subiektywnego punktu widzenia raczej jako pobór kontrybucji. Zbyt silna i szybka skala progresji w daninach bezpośrednich hamowała rozwój przedsiębiorstw solidnych, prowadzących rzetelnie księgi, a równocześnie znaczna ilość dochodów i obrotów pokątnych nie była wcale uchwycona podatkowo. Administracja skarbowa była bardzo liczna, a mimo to przeciążona pracą. Wszystko to wołało o gruntowną reformę, o komasację danin, uproszczenie wymiaru i, jeżeli tak można powiedzieć, skomercjalizowanie poboru”⁹.

Ten nieco długi, ale dobrze obrazujący sytuację cytat wskazuje wyraźnie na sposób patrzenia na kwestie podatkowe w ścisłym kierownictwie ministerstwa skarbu. Świadomość konieczności przeprowadzenia zmian była bowiem powszechna, chociaż warunki wciąż pozostawały niesprzyjające. O wadach systemu podatkowego mówił też w swych pierwszych wystąpieniach publicznych wicepremier Kwiatkowski, który jednak 3 lutego w Komisji Budżetowej Sejmu zastrzegł, że „do gruntownej i merytorycznej reformy nie jesteśmy obecnie przygotowani”. Do najważniejszych wad systemu podatkowego zaliczał zaś „obok znacznego obciążenia i bardzo nierównomiernego rozkładu ciężarów podatkowych [...] nadmiernie rozbudowany system przywilejów podatkowych” oraz fakt, że „aparatus fiskalny, przeciążony i zdezorientowany, popelnia

⁸ *Przemówienie Pana ministra skarbu prof. Władysława Zawadzkiego na Komisji Skarbowo-Budżetowej Senatu*, „Polska Gospodarcza” 1935/8, s. 280; *Przemówienie Pana ministra skarbu prof. Władysława Zawadzkiego w Sejmie (Komisji Budżetowej)*, „Polska Gospodarcza” 1935/12, s. 411; P. Grata, *Monopole skarbowe...*, s. 92; Z. Landau, *Zapomniani ministrowie skarbu Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2005, s. 240–241; J. Michalski, *Przeciążenie podatkowe w Polsce*, „Polityka Gospodarcza” 1937/51, s. 7; Mt., *Obciążenie podatkami bezpośrednimi*, „Przegląd Gospodarczy” 1938/16–17, s. 640–644.

⁹ K. Morawski, *Wspomnienia z pracy w Ministerstwie Skarbu (od grudnia 1936 do października 1939)*, „Kultura”, Paryż 1950/2–3, s. 163–164.

błędy, których poszczególne przykłady cytowane bywają w prasie i w dyskusjach publicznych jako *curiosa*". W przemówieniu otwierającym Naradę Gospodarczą 28 lutego 1936 roku dodał: „mamy nadmierną ilość podatków i skomplikowanych do nich przybudówek. Mamy uciążliwy system poboru i egzekucji. Mamy nieraz przykłady drobiazgowej dokuczliwości podatkowej i nieporządku w księgach bierczych. Interpretacja podstaw wymiarowych jest czasem chwiejna”. Ponownie jednak zastrzegając, że „nie stać nas w tej chwili na zmniejszenie globalnej sumy obciążeń społeczeństwa na rzecz Skarbu”¹⁰.

Wyłoniona spośród uczestników Narady Gospodarczej Komisja Obciążeń Publicznych w swoich rezolucjach również domagała się usprawnienia postępowania wymiarowego i odwoławczego oraz ujednostajnienia sposobu interpretowania przepisów podatkowych. Główny nacisk położyła jednak, obok problemu nadmiernych obciążeń fiskalnych, na sprawę zasadniczej reformy podatkowej, która winna „dostosować zasadę systemu do struktury i warunków życia gospodarczego w Polsce i konieczności utrzymania równowagi budżetu Państwa i samorządów”. Równocześnie komisja postulowała, by „zanim warunki pozwolą na wprowadzenie w życie zasadniczej reformy”, wprowadzić takie modyfikacje przepisów podatkowych, by można było usunąć największe spośród dotyczących sfery gospodarcze bolączek. Postawione w dokumencie dezyderaty dotyczyły uporządkowania przepisów o podatku gruntowym, reformy taryfy świadectw przemysłowych, ułatwień w podatku obrotowym, ulg inwestycyjnych w podatku dochodowym, ulg w opłatach stemplowych oraz wprowadzenia zasadniczych zmian w obciążeniach samorządowych¹¹.

4. PORZĄDKOWANIE SYSTEMU PODATKOWEGO

Realna ocena sytuacji i priorytet walki z deficytem określały pierwsze posunięcia Kwiatkowskiego w dziedzinie podatkowej, które oparte zostały na pakiecie zmian przygotowanych jeszcze przez ministra Zawadzkiego. Nowy rząd premiera Mariana Zyndram-Kościałkowskiego już w październiku 1935 roku wystąpił do Sejmu o zgodę na udzielenie Prezydentowi pełnomocnictw do wydawania dekretów z mocą ustaw, a przyjęta 6 listopada ustawa w tej sprawie upoważniała głowę państwa do wydawania takich aktów w zakresie spraw finansowych i gospodarczych. Kwiatkowski aktywnie, zarówno w Komisji Budżetowej Sejmu, jak i na posiedzeniu plenarnym izby, uczestniczył w staraniach o pełnomocnictwa, nie tylko podnosząc najważniejszą jego zdaniem wtedy sprawę deficytu budżetowego, ale wskazując również na zaplanowane już wcześniej działania w zakresie podatków. Zgodnie z jego przewidywaniami planowane zwiększenie

¹⁰ *Fragm. przemówienia E. Kwiatkowskiego na Naradzie Gospodarczej głównych organizacji gospodarczo-społecznych*, [w:] *Archiwum polityczne Eugeniusza Kwiatkowskiego*, wstęp, wybór i oprac. M. M. Drozdowski, E. Kwiatkowska-Obrąpalska, Warszawa 2002, s. 123; *Przemówienie Pana wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Komisji Budżetowej Sejmu wygłoszone w dn. 3 II 1936 r.*, „Polska Gospodarcza” 1936/6, s. 183; *W walce o lepsze jutro. Przemówienie p. wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1936/50, s. 5.

¹¹ *Rezolucje Narady Gospodarczej*, „Przegląd Gospodarczy” 1936/6, s. 183–184; C. P., *Po Naradzie Gospodarczej*, „Polska Gospodarcza” 1936/9, s. 227–229; *Narada Gospodarcza*, „Polska Gospodarcza” 1936/10, s. 259–264; *Wyniki wielkiej narady gospodarczej. Prace rządu nad wykonaniem rezolucji Narady*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1936/53, s. 1.

obciążeń fiskalnych przynieść miało 217 mln zł, a podstawą tego wzrostu wpływów był nowy, obciążający przede wszystkim urzędników i wprowadzony na dwa lata, nadzwyczajny podatek od wynagrodzeń pobieranych z funduszy publicznych, który miał dać budżetowi około 157 mln zł. Kolejne 60 mln zł przynieść miały zmiany w podatku dochodowym, czyli obniżenie zwalniającego z płacenia podatku tzw. minimum egzystencji oraz nowe uregulowanie dodatku kryzysowego do tego podatku (moc traciła ustawa z 1931 roku o dodatku kryzysowym do podatku dochodowego)¹².

Oprócz czysto fiskalnych posunięć mających na celu osiągnięcie równowagi budżetowej praktycznie od początku swego urzędowania Eugeniusz Kwiatkowski podjął działania ukierunkowane na zmiany w systemie podatkowym. W grudniu 1935 roku minister skarbu powołał do życia Komisję Podatkową przy Departamencie Podatków i Opłat Ministerstwa Skarbu. Pierwsze posiedzenie komisji odbyło się 20 grudnia 1935 roku, na jej czele stanął profesor Adam Krzyżanowski, wśród członków zaś znaleźli się wybitni znawcy problemów skarbowości, w tym profesorowie Władysław Grabski i Edward Taylor oraz dr Jerzy Lubowicki. Do podstawowych zadań Komisji zaliczono opracowywanie zasad reformy systemu podatkowego, opiniowanie projektów ustaw, ważnych rozporządzeń wykonawczych i zarządzeń ministra oraz projektowanie działań na rzecz uproszczenia sposobu wykonywania przepisów podatkowych. Pierwsze posunięcia w zakresie preferowanych zmian w prawie podatkowym podjęto już na początku roku 1936. Na podstawie pełnomocnictw do wydawania dekretów w styczniu 1936 roku rząd przeprowadził unifikację podatku przemysłowego oraz podatku od nieruchomości z wcześniej obowiązującymi do nich nadzwyczajnymi bądź kryzysowymi dodatkami. W połączeniu ze zmianami przeprowadzonymi w podatku dochodowym oznaczało to znaczące uproszczenie i scalenie systemu danin bezpośrednich (zmiany w podatku od nieruchomości były pierwszym z projektów opiniowanych przez Komisję Podatkową)¹³.

W pierwszych miesiącach sprawowania przez Kwiatkowskiego funkcji ministra skarbu duży nacisk w kwestiach podatkowych położony został na „zmianę atmosfery stosunków pomiędzy władzą skarbową i podatnikiem”, a zwłaszcza na praktykę wymiaru i poboru podatków, w czym szczególnie pomocna okazała się przyjęta w 1934 roku i

¹² DzU 1935 nr 81, poz. 501; nr 82, poz. 503; nr 85, poz. 518; *Przemówienie Pana wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego na Komisji Sejmu*, „Polska Gospodarcza” 1935/43, s. 1327; Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu IV kadencji (cyt. SS Sejm, Okres IV), pos. 3 z 29 października 1935, łam 71–74; E. Rose, *Przegląd sytuacji*, „Przegląd Gospodarczy” 1935/22, s. 701; Warto dodać, że 14 listopada 1935 roku ukazały się również nowe, korzystne dla podatników, przepisy o podatku od lokali, zob. DzU 1935 nr 82, poz. 505; W. Wierzchowski, *Co przyniósł dekret o podatku od lokali*, „Czasopismo Skarbowe” 1935/12, s. 773–775.

¹³ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), *Protokoły posiedzeń Rady Ministrów 1918–1937*, t. 80, *Protokół posiedzenia Rady Ministrów z 11 stycznia 1936 r.*, k. 1–2; *Protokół posiedzenia Rady Ministrów z 13 stycznia 1936 r.*, k. 4; DzU 1936 nr 3, poz. 14–15; J. R., *Reforma podatku przemysłowego*, „Przegląd Gospodarczy” 1936/3, s. 91–94; K. J., *Podatek od nieruchomości*, „Przegląd Gospodarczy” 1936/4–5, s. 130–133; *Komisja podatkowa*, „Polska Gospodarcza” 1936/3, s. 101; niezbyt pozytywnie do skutków wprowadzanych zmian podatkowych odniósł się redaktor naczelny reprezentującego interesy sfer gospodarczych „Przeglądu Gospodarczego”, który pisał w swym felietonie, że dekrety podatkowe rządu przynoszą wprawdzie „wielokrotnie różne cenne uproszczenia techniki wymiaru i poboru, ale jednocześnie zmierzają w większej lub mniejszej mierze do podwyższenia dotychczasowego obciążenia fiskalnego”, zob. E. Rose, *Przegląd sytuacji*, „Przegląd Gospodarczy” 1936/3, s. 82.

zmodyfikowana po roku doświadczeń w styczniu 1936 ordynacja podatkowa. Ważnym rozstrzyganym częściowo w tym okresie problemem była również likwidacja poprzez ulgi i umorzenia olbrzymich zaległości podatkowych oraz korzystne dla podatników zmiany w sposobie egzekwowania należności fiskalnych. Drugim zasadniczym polem działań podatkowych były zmiany w obowiązujących przepisach materialnych. Należały do nich zarówno wspomniane dekrety upraszczające zobowiązania podatkowe, jak i planowane w ciągu 1936 roku uregulowanie zasad podatku gruntowego, przewidywane w przyszłości wprowadzenie nowych ulg inwestycyjnych oraz zbliżanie się momentu, w którym „będzie można realizować zamiar reformy podatkowej”. Jak we wrześniu na Konferencji Informacyjnej w Ministerstwie Skarbu mówił Jerzy Lubowicki, członek Komisji Podatkowej: „wprowadzenie jej w życie nastąpi w chwili, gdy samoczynne działanie procesów gospodarczych przy obecnych stawkach podatkowych zwiększy dochody skarbowe do tego stopnia, że powstawać poczną nadwyżki wpływów, umożliwiające realizację reformy”, bardzo podobnie w sejmowej Komisji Specjalnej do Rozważenia Sprawy Pełnomocnictw wypowiedział się 10 czerwca wicepremier Kwiatkowski¹⁴.

Wstępny okres porządkowania i scalania systemu podatkowego zamknął wydany 4 listopada 1936 roku dekret prezydenta o zmianie przepisów o podatku gruntowym. Przynosił on wreszcie, po kilkunastu latach niepodległości, unifikację przepisów o poborze tego podatku na obszarze całej Rzeczypospolitej (dotychczas obowiązywały w tej mierze dziewiętnastowieczne jeszcze rozwiązania zaborcze). Wejście w życie dekretu nie oznaczało wprawdzie pełnego ujednoczenia płaconych stawek (miało to nastąpić dopiero po zakończeniu prac nad klasyfikacją gruntów), jednak był to niezwykle ważny krok na drodze do unormowania zasad obowiązywania tego obejmującego większość ludności kraju zobowiązania podatkowego. Co istotne, zmiany wprowadzane dekretem nie niosły ze sobą żadnych skutków fiskalnych, a nawet, jak deklarował Eugeniusz Kwiatkowski, miały przynieść podatnikom wymierne korzyści szacowane na 3 mln zł. Jak pisano zaś w półurzędowej „Polsce Gospodarczej”: „nowelizacja przepisów o podatku gruntowym porządkuje tę dziedzinę w granicach dzisiaj możliwych i ułatwi niewątpliwie przeprowadzenie istotnej reformy tego podatku po ukończeniu klasyfikacji gruntów w całym Państwie” (rozpoczętej w 1935 r.)¹⁵.

Na obecność nowych elementów w polityce podatkowej państwa wyraźnie wskazywały również trzy kolejne wydane w roku 1936 dekrety prezydenta. Nowelizacja dekretu o państwowym podatku od uboju z 3 listopada 1936 roku wprowadzała terytorialne zróżnicowanie jego stawek i obniżenie ich o połowę dla województw wschodnich (nowogródzkie, poleskie, wileńskie, wołyńskie i część białostockiego). Miało to nie tylko zwiększyć dochodowość tamtejszych dostawców, ale stanowiło element propagowanego wsparcia dla rozwoju gospodarczego ziem wschodnich. Potwierdzeniem

¹⁴ *Przemówienie Pana wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Sejmie, „Polska Gospodarcza” 1936/24, s. 665; J. Lubowicki, Aktualne prace podatkowe, „Polska Gospodarcza” 1936/38, s. 1094–1097.*

¹⁵ *AAN, Protokoły..., t. 82, Uzasadnienie do projektu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie niektórych przepisów o państwowym podatku gruntowym, k. 494–500; DzU 1935 nr 27, poz. 203; 1936 nr 85, poz. 593; SS Sejm, okres IV, pos. 29 z 1 grudnia 1936 r., łam 35; J. Rejs, Nowelizacja podatku gruntowego, „Polska Gospodarcza” 1936/45, s. 1344–1345; W. Wierzbowski, Reforma podatku gruntowego, „Czasopismo Skarbowe” 1936/16, s. 477–479; 1937/1, s. 1–2; 1937/4, s. 1–2.*

tej tendencji stał się dekret z 25 listopada 1936 roku o popieraniu ruchu inwestycyjnego na obszarach województw wschodnich. Na obszarze wymienionych czterech województw oraz powiatów bielskiego, grodzieńskiego, sokólskiego i wołkowyskiego w województwie białostockim wprowadzano ulgi w podatku dochodowym z tytułu inwestycji przeprowadzanych zarówno w zakładach przemysłowych, jak i – co szczególnie istotne – w gospodarstwach rolnych. Ostatnim z tego typu aktów prawnych był dekret z 7 maja 1936 roku o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych, w myśl którego wszyscy kupujący samochody, motocykle i ciągniki o wartości do 12 tys. zł mogli koszt zakupu odliczyć od dochodu stanowiącego podstawę wymiaru podatku dochodowego (celem wprowadzanych przepisów było przyspieszenie rozwoju motoryzacji w kraju)¹⁶.

Dekretami z listopada 1936 roku zakończył się pierwszy, zgodnie z zapowiedziami, wstępny etap działań na rzecz zmian w systemie podatkowym. Wicepremier Kwiatkowski, występując 1 grudnia 1936 roku w Sejmie, mógł zatem przedstawić wyniki swoich starań w tej dziedzinie. Przypomnił zarówno zmiany prawne, jak i te zmierzające do poprawy sposobu działalności aparatu skarbowego, w ramach których „największa uwaga została obecnie skierowana na wartość moralną personelu skarbowego i egzekucyjnego”, co było o tyle istotne, że w poprzednich latach to właśnie sposób funkcjonowania tego personelu uznawany był za jedną z największych bolączek systemu danin publicznych w Polsce. Kwiatkowski przypomniał również, że reforma podatkowa jest niezbędna i „musi być wykonywana systematycznie, ze świadomością celu i metod pracy, etapami, tj. ugruntowania się rezultatów jednej fazy reformy do drugiej”. Wciąż jednak zastrzegł, że droga do reformy i do „realizacji dobrej polityki podatkowej” jest długa, a przedwczesne jej podjęcie mogłoby skutkować „otwarcie drzwi dla spotęgowanej samowoli i pogłębionego chaosu”. Deklarował jednak, że „prace te są z całą energią prowadzone w Ministerstwie w dalszym ciągu w tym przypuszczeniu, że może niedługo już nadejść czas, w którym umożliwiona będzie dalsza, głębsza reforma podatkowa, preferująca te procesy kapitalizacyjne i gospodarcze, które będą wzmacniać gospodarstwo społeczne i indywidualne w Polsce” (w podobnym tonie Kwiatkowski wypowiadał się w Komisji Budżetowej Sejmu w lutym 1937 roku)¹⁷.

5. MAŁA REFORMA PODATKOWA

Budżet roku 1936/37 przyniósł wreszcie oczekiwaną od lat równowagę budżetu (zbilansowanie wydatków i dochodów zwyczajnych), który wykazał się nawet minimalną

¹⁶ AAN, *Protokoły...*, t. 82: *Uzasadnienie projektu dekretu o państwowym podatku od uboju*, k. 503; DzU 1936, nr 39, poz. 294; nr 84, poz. 583; nr 88, poz. 614; K., *Ułgi podatkowe dla nabywców samochodów*, „Polska Gospodarcza” 1936/23, s. 654–655; K. S., *Ułgi inwestycyjne dla województw wschodnich*, „Polska Gospodarcza” 1936/48, s. 1446–1447; jeśli chodzi o krytykę dekretu o popieraniu ruchu inwestycyjnego na ziemiach wschodnich, zob. np. A. Heiman-Jarecki, *Przeciwko przywilejom inwestycyjnym*, „Polityka Gospodarcza” 1936/26, s. 1–3; dekret o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych rozszerzał zakres podmiotowy wprowadzonych wraz z reformą podatku dochodowego w 1935 roku ulg przysługujących kupującym pojazdy przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym.

¹⁷ *Przemówienia Pana wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Sejmie*, „Polska Gospodarcza” 1937/6, s. 177–178; SS Sejm, Okres IV, pos. 29 z 1 grudnia 1936 r., łam 33–35.

nadwyżką w wysokości 6 mln zł. W kontekście wpływów podatkowych bardzo wyraźnie widoczny stał się wzrost dochodów z podatków bezpośrednich, zakładany kontyngent przyniósł również podatek specjalny od wynagrodzeń z funduszy publicznych. Niedawno osiągnięta równowaga była jednak dosyć krucha i trudno ją było uznać w kontekście wcześniejszych wystąpień Kwiatkowskiego w tej sprawie za dostateczny argument przemawiający za podjęciem głębszej reformy podatkowej. Wciąż duża ostrożność w tej mierze wynikała rzecz jasna również z obaw, by ewentualne pogorszenie sytuacji budżetowej nie zachwiało podstawami prowadzonej przez rząd polityki inwestycyjnej. Reformę uniemożliwiać miały również, zdaniem posła Jana Hołyńskiego, referenta preliminarza budżetowego Ministerstwa Skarbu, brak dokładnej statystyki wymiarowej oraz wciąż niedokończone prace nad klasyfikacją gruntów niezbędne do przeprowadzenia pełnej reformy podatkowej¹⁸.

Kolejny rok pracy Kwiatkowskiego w resorcie skarbu upływał pod znakiem dalszych przygotowań do zapowiadanej reformy podatkowej. Zgodnie ze złożoną przez niego w czerwcu w Komisji Skarbowej Sejmu deklaracją sprawa zmian w systemie fiskalnym podjęta została u progu kolejnej sesji budżetowej Sejmu. Pierwszego grudnia 1937 roku wicepremier, prezentując preliminarz budżetowy na rok 1938/39, ponownie przypomniał, że „jednym z najkapitałniejszych zagadnień interesujących obecnie liczne koła społeczeństwa jest sprawa reformy podatkowej”. Mimo świadomości warunkujących ją ograniczeń nadal jednak wykluczał niemożliwą do realizacji z wielu względów „dużą reformę podatkową”, wskazywał jednak na pozytywne zmiany już przeprowadzone, zarówno w sferze prawnej, jak i te dokonujące się w praktyce działania administracji skarbowej („wiadomo już wszystkim, jak daleko i korzystnie odbiegliśmy w zakresie wzajemnych stosunków urzędów i płatników od atmosfery wrogości, jeżeli taka w przeszłości istniała”). Wicepremier zapowiedział nie tylko dalsze prace „nad stopniowym ulepszaniem systemu i kasowaniem jego szczególnie wadliwych wybujałości”, ale również zadeklarował, że rząd „w granicach wciąż aktualnych potrzeb i możliwości” przedstawi „projekt reform, które niewątpliwie można by określić mianem małej reformy podatkowej”. Nie miała one wprowadzić zmian systemu, ale go ulepszać „w tak wielu punktach, że nazwanie tej reformy małą nie zmniejszy jej znaczenia ani doniosłości”. Sama zapowiedź podjęcia działań na tym polu przyniosła, jak pisano w „Przeglądzie Gospodarczym”, „niezmiernie żywy oddźwięk”, który „zdaje się świadczyć, że dotknięto tu istotnie wielkiej bolączki społecznej¹⁹”.

Zapowiedziana 1 grudnia 1937 roku tzw. mała reforma podatkowa składać się miała z kilku elementów. Przede wszystkim, jak mówił Kwiatkowski, „zamierzamy znieść od r. 1938/39 świadectwa przemysłowe”, co jednak nie mogło pozostać bez rekompensaty dla dotychczasowych beneficjentów wpływów ze świadectw. Na rzecz samorządu terytorialnego, gospodarczego i szkolnictwa zawodowego płynąć miały dochody z

¹⁸ Druki Sejmowe, okres IV, druk 300, s. 3; Zamknięcie rachunków państwowych za okres od 1 kwietnia 1936 r. do 31 marca 1937 r., Warszawa 1938, s. 44–53; M. Gniazdowski, *Wyniki roku budżetowego 1936/37*, „Przegląd Gospodarczy” 1937/11, s. 382–385.

¹⁹ SS Sejm, okres IV, pos. 60 z 1 i 2 grudnia 1937 r., łam 46–47; E. Kwiatkowski, *Gospodarstwo Polski niepodległej*, wprowadzenie i przypisy M. M. Drozdowski, Stalowa Wola 2002, s. 48; *Komisja odrzuciła wnioski o wprowadzenie nowych podatków*, Min. Kwiatkowski zapowiada w jesieni zasadniczą dyskusję nad reformą podatkową, „Dziennik Poznański” 1937/125, s. 3; E. Rose, *Przegląd sytuacji*, „Przegląd Gospodarczy” 1937/ 21, s. 685.

planowanych opłat rejestracyjnych, natomiast spadek wpływów budżetu państwa miała zrekomensować minimalna podwyżka stawki podatku obrotowego dla części z płatników. Drugim punktem reformy była nowelizacja ustawy o podatku dochodowym, w ramach której Kwiatkowski zapowiadał upoważnienie ministra skarbu do zryczałtowania podatku dla drobniejszych płatników, a także zwolnienie osób fizycznych od podatku od dywidend od akcji spółek oraz dochodów z udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, co miało znieść podwójne opodatkowanie tych dochodów. Kolejne części składowe zmian miały obejmować obniżki stawek podatków pośrednich obciążających piwo, drożdże oraz patenty od sprzedaży piwa, a także korzystne dla podatników zmiany w podatku od nieruchomości. Wreszcie podsumowaniem planowanych zmian były zapowiadane przez wicepremiera wnioski ustawodawcze w sprawie ulg podatkowych, które miały zostać ściśle skoordynowane z polityką inwestycyjną państwa, ze szczególnym uwzględnieniem Centralnego Okręgu Przemysłowego. Kwiatkowski zapowiedział również zmniejszenie obciążeń z tytułu podatku specjalnego od wynagrodzeń oraz przedłużenie okresu obowiązywania przepisów o ulgach motoryzacyjnych, jednak na zakończenie ponownie zastrzegł, że „idąc zasadniczo na pewne reformy, domagam się bezwzględnie, by zachować umiar i stopniowość w tym pochodzie”²⁰.

22 stycznia 1938 roku rząd przyjął zasadnicze z punktu widzenia celów „małej reformy” projekty ustaw o zmianach w podatku dochodowym oraz o podatku obrotowym i o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw, które miały zastąpić tak krytykowane przepisy o państwowym podatku przemysłowym. Nieco dłużej trwały prace nad projektem ustawy o ulgach inwestycyjnych przyjętym przez gabinet Felicjana Sławoj-Składkowskiego 10 marca 1938 roku i rozszerzającym znacząco zasięg oferowanych podatnikom ulg z tytułu inwestycji. Dotychczas związane one były bowiem przede wszystkim z budownictwem mieszkaniowym, podczas gdy nowy projekt, utrzymując wsparcie dla domów o małych mieszkaniach, koncentrował się na ulgach związanych z inwestycjami przemysłowymi, szczególnie preferując te ściśle łączące się z założeniami i potrzebami polityki gospodarczej państwa²¹.

Pierwsze czytanie przyjętych w styczniu rządowych projektów ustaw podatkowych odbyło się 14 lutego 1938 roku, debatę sejmową na ich temat zaś przeprowadzono 18 marca. W zmajoryzowanym przez sanację parlamencie obie ustawy przeszły bez większych problemów, warto jednak wspomnieć o stanowisku wobec od lat oczekiwanej reformy krytycznie z reguły nastawionych do polityki podatkowej państwa posłów żydowskich. Także tym razem nie przyjęli oni przychylnie przedłożeń rządowych, a

²⁰ SS Sejm, Okres IV, pos. 60 z 1 i 2 grudnia 1937 r., łam 48; J. N., *Fragmety reformy*, „Czas” 1938/11, s. 5; E. Rose, *Przegląd sytuacji*, „Przegląd Gospodarczy” 1938/6, s. 213–214; S. Kowalik, *Nowelizacja podatku dochodowego*, „Polska Gospodarcza” 1938/5, s. 171–172; *Uzupelnienia do „Nauki skarbowości”*, przejrzane przez prof. R. Rybarskiego, *Suplement II*, oprac. K. B., Warszawa 1938, s. 9–11.

²¹ Druki Sejmowe, okres IV, druk 680, 681, 759; B. O., *Zmiany w ustawie o podatku dochodowym*, „Przegląd Gospodarczy” 1938/6, s. 250–252; A. Grajewski, *Ustawa o podatku obrotowym*, „Polska Gospodarcza” 1938/9, s. 343–346; K. A. Kolanowski, *Od podatku przemysłowego do podatku obrotowego*, „Polska Gospodarcza” s. 339–343; W. Krzychowiec, *Opłaty rejestracyjne*, „Polska Gospodarcza” s. 346–349; *Nowelizacja podatku obrotowego*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1938/19, s. 2; *Zniesienie podwójnego opodatkowania. Nowela do ustawy o podatku dochodowym*, *ibidem*, s. 2; *Ważne uchwały Rady Ministrów*, „Czas” 1938/70, s. 4.

występujący w imieniu Żydowskiej Reprezentacji Parlamentarnej Jakub Minberg nie tylko skrytykował brak zasadniczej reformy podatkowej, zastąpionej przez małą reformę, która „jest niejako kieszonkowym wydaniem tych oczekiwanych norm fiskalnych”, ale również negatywnie odniósł się do materii procedowanych ustaw. Krytykując przeprowadzane zmiany, które jego zdaniem wcale nie miały zmniejszyć obciążeń podatkowych, ironicznie wyrażał nawet zadowolenie, że rząd ograniczył się do małej reformy, gdyż „widząc jej wyniki można by się spodziewać po większej reformie jeszcze znaczniejszych powodów do niezadowolenia”. Z punktu widzenia większości Izby projekty uznane zostały jednak za ważny krok w kierunku systemowych zmian w systemie podatkowym, generalnie przychylnie do nowych ustaw nastawiona była również opinia publiczna. W dosyć wyważonej w swych sądach „Codziennej Gazecie Handlowej” pisano, że „jakkolwiek reforma ta nie wypełnia całkowicie wszystkich postulatów życia gospodarczego, stanowi ona jednak niewątpliwie poważne posunięcie w kierunku uproszczenia i usprawnienia naszego systemu podatkowego”²².

Ustawy o zmianach w podatku dochodowym, o podatku obrotowym oraz o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć przyjęte zostały stosunkowo szybko i ukazały się w Dzienniku Ustaw w kwietniu i maju 1938 roku, nieco dłużej trwać miał jednak proces wprowadzania ich przepisów w życie. O ile bowiem nowela ustawy o podatku dochodowym obowiązywać miała z dniem ogłoszenia, to w wypadku dwóch pozostałych aktów prawnych tak stać się nie mogło. Przepisy o podatku obrotowym w życie wchodziły z początkiem nowego roku kalendarzowego, czyli od 1 stycznia 1939 roku, natomiast ustawa o opłatach rejestracyjnych mocy prawnej nabrać miała dopiero w rok później, czyli 1 stycznia 1940 roku. Oznaczało to, że świadectwa przemysłowe obowiązywać miały jeszcze przez blisko dwa lata po przyjęciu ustawy przez parlament (połowa wpływów z opłat rejestracyjnych trafiać miała do związków samorządu terytorialnego, 20% otrzymywać miały izby przemysłowo-handlowe i izby rzemieślnicze, 30% zaś szkoły zawodowe mające prawo publiczności)²³.

Niezwykle ważna, nie tylko ze względów podatkowych, była ostatnia z procedowanych w Sejmie i zaliczanych do tzw. małej reformy podatkowej ustawa o ulgach inwestycyjnych. Jak już w grudniu 1937 roku Kwiatkowski zapowiadał w Sejmie, że jej zasadniczym celem było stworzenie korzystnych warunków do wzrostu inwestycji w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Występując w Izbie 25 marca 1938 roku, wicepremier przypominał o podjętych w sprawach zmian w podatkach działaniach, informując równocześnie, że omawiany projekt jest ostatnim „z zamierzonego w obecnym

²² SS Sejm, okres IV, pos. 68 z 14 lutego 1938 r., łam 6; pos.79 z 18 marca 1938 r., łam 44–47; *Obrazy podatkowe Sejmu*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1938/65, s. 2; *Projekty nowych ustaw podatkowych w komisji skarbowej Sejmu*, „Czas” 1938/64, s. 4; zapowiedziane w grudniu zmniejszenie obciążeń związanych z przeniesieniem własności nieruchomości zawarte zostały w ustawie z 28 kwietnia 1938 roku o opłatach stemplowych i sądowych związanych z przeniesieniem własności nieruchomości, natomiast projekt zmian w ustawie o opodatkowaniu piwa, przyznający ministrowi skarbu prawo do dokonywania zmian stawek podatku, rząd przyjął już 9 listopada 1937 roku, ustawa została przez Sejm ostatecznie przyjęta 16 marca 1938 roku, jednak trudno ją traktować jako element reformy podatkowej i tak też później już traktowana nie była, zob. Druki Sejmowe, okres IV, druk 556, 602, 727, DzU 1938 nr 18, poz. 136; nr 32, poz. 276.

²³ DzU 1938 nr 26, poz. 226; nr 34, poz. 292–293; część opłat za świadectwa przemysłowe uiszczonych za 1939 rok miała być zgodnie z przepisami ustawy wliczona na poczet należności z tytułu podatku obrotowego na ten rok.

okresie cyklu prac podatkowych”. Podkreślił, że ustawa o ulgach inwestycyjnych poważnie wzmocni „natężenie koniunktury w Polsce [...] i stwarzać będzie przez kilka lat automatycznie wzrastające tempo zatrudnienia”. Wciąż mając na uwadze „nie tylko realizowanie określonego programu gospodarczego, ale zarazem i niepodważanie równowagi budżetowej i równowagi planu finansowania inwestycji”, deklarował, że celem nie jest udzielenie ulg podatkowych jakiejś warstwie społecznej, lecz „idzie o stworzenie określonego ruchu kapitałów w kierunku współdziałania w fundamentalnym zadaniu uprzemysłowienia kraju”. Sama zaś ustawa traktowana być miała jako instrument przebudowy struktury gospodarczej państwa. O ogólnogospodarczym i prorozwojowym charakterze ustawy wiele mówiła sformułowana w podsumowaniu wystąpienia wicepremiera myśl, że w pracach nad ustawą „moment fiskalny był usunięty w cień w tej myśli, że załatwia się tu wielki problemat społeczno-polityczny”, a „formy ulg podatkowych były dobierane tak, by były skuteczne i dawały pożądany efekt”²⁴.

Przyjęta przez Sejm 25 marca 1938 roku i ogłoszona z datą 9 kwietnia ustawa o ulgach inwestycyjnych przyznawała znaczące ulgi podatkowe przedsiębiorstwom inwestującym przede wszystkim na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego i szła, jak stwierdzał w Sejmie Jan Hołyński, sprawozdawca Komisji Skarbowej, „równoległe z planem inwestycyjnym”. Pierwszy i najważniejszy rozdział ustawy poświęcony był właśnie ułatwieniom w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Zawierał nie tylko katalog opartych głównie (ale niewyłącznie) o podatek dochodowy zwolnień podatkowych, ale także wykaz kilkudziesięciu branż, którym ulgi przysługiwały, jasno określał również granice terytorialne samego Okręgu Centralnego. Ustawa usystematyzowała także całość obowiązujących w Rzeczypospolitej i związanych z inwestycjami przywilejów podatkowych. Kolejne rozdziały zawierały zatem regulacje dotyczące ulg podatkowych na obszarze województw wschodnich, ulg dla poszukiwawczego wiertnictwa naftowego, systemu ulg inwestycyjnych obowiązujących na obszarze całego państwa, zwolnień dla nabywców akcji i udziałów, ulg dla nowo wznoszonych budowli, wreszcie ulg dla nabywców pojazdów mechanicznych i statków powietrznych²⁵.

Przyjęcie ustaw składających się na tzw. małą reformę podatkową zamknęło najważniejszy bezwzględnie okres działań podejmowanych w sferze podatkowej przez wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego. Było zwieńczeniem jego dotychczasowych i zainicjowanych jeszcze w 1935 roku posunięć, a także próbą ścisłego zespolenia polityki podatkowej z zasadniczymi priorytetami polityki gospodarczej państwa. Sam zresztą wskazywał w Sejmie, że propozycje w zakresie podatków i ulg inwestycyjnych były ostatnim ogniwem i trzecim kompleksem realizowanych na terenie parlamentu prac finansowo-gospodarczych. Mała reforma podatkowa, mimo że – jak pisał po latach wiceminister skarbu Kajetan Morawski – wyczerpywała tylko część zagadnienia, została na ogół przychylnie przyjęta przez „szeroką opinię i sfery

²⁴ SS Sejm, okres IV, pos. 80 z 25 marca 1938 r., łam 57–63.

²⁵ *Ibidem*, łam 54; Druki Sejmowe, okres IV, druk 759, 796; DzU 1938, nr 26, poz. 224; nr 93, poz. 636; K. S., *Podatkowe ulgi inwestycyjne według ustawy*, „Polska Gospodarcza” 1938/19, s. 764–765; idem, *Ulg inwestycyjne*, „Polska Gospodarcza” 1938/51, s. 1827–1833; M. Muszkat, *Ulg podatkowe dla nabywców pojazdów mechanicznych*, „Przegląd Handlowy” 1939/4, s. 31; T. S., *Na marginesie ustawy o ulgach inwestycyjnych*, „Przegląd Gospodarczy” 1938/7, s. 262–264; *Uzupełnienia do „Nauki skarbowości”...*, s. 5–8; W. P., *Ustawa o ulgach inwestycyjnych punktem zwrotnym dla gospodarki polskiej*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1938/72, s. 1.

gospodarcze”. Dowodem na to były słowa Andrzeja Wierzbickiego, dyrektora naczelnego Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, który mówił w Sejmie, że reforma podatkowa „jest może małą co do swego zakresu i swej skali, ale jednakże bardzo istotną i głęboką, jeżeli idzie o zmianę klimatu gospodarczego i skarbowego w Polsce i w tem jest jej zasługa”. Znacznie bardziej krytycznie do małej reformy podatkowej odnosiły się rzecz jasna środowiska wrogie interwencjonizmowi, które nie tylko krytykowały zbyt skromny zakres zmian w systemie podatkowym, ale również konsekwentnie przeciwne były traktowanym jako kolejny przykład ingerencji państwa w wolny rynek ulgom podatkowym²⁶.

6. STABILIZACJA STOSUNKÓW FISKALNYCH

Mała reforma podatkowa zakończyła praktycznie proces zmian w systemie podatkowym podjętych w połowie lat trzydziestych. Wydaje się, że w istniejących uwarunkowaniach i przy konsekwentnie głoszonych poglądach wicepremiera Kwiatkowskiego stanowiła ona realizację jego zamierzeń w tej materii. Stąd też w kolejnych jego wystąpieniach programowych trudno byłoby się doszukiwać konkretnych propozycji dalszych zmian w systemie podatkowym, a ostatnie kilkanaście miesięcy przed wybuchem II wojny światowej upłynęło pod znakiem wprowadzania w życie rozwiązań wypływających z przyjętych wiosną 1938 roku ustaw. Szesnastego listopada tego roku wydano rozporządzenie wykonawcze do ustawy o ulgach inwestycyjnych, natomiast 26 stycznia 1939 roku ukazało się kilka rozporządzeń ministra skarbu o poborze scalonego podatku obrotowego od cementu i cukru, od sprzedaży piwa, napojów winnych, wódek gatunkowych, octu, kwasu octowego i drożdży, od sprzedaży wyrobów monopolowych oraz od sprzedaży zapalek. Z kolei 23 lutego resort skarbu wydał rozporządzenie regulujące pobór podatku obrotowego w latach 1939 i 1940 w formie ryczałtu, natomiast dzień później (24 lutego) ukazało się rozporządzenie o ryczałcie w podatku dochodowym²⁷.

Priorytet przyznawany równowadze budżetowej wyraźnie determinował drugoplanowe raczej miejsce polityki podatkowej w działaniach wicepremiera. Wprawdzie w grudniu 1938 roku Eugeniusz Kwiatkowski przypominał w Sejmie niewielkie zmniejszenie obciążeń podatników wynikające z przeprowadzonych w połowie dekady zmian w niektórych podatkach (gruntowy, od lokali oraz od uboju), jednak dbałość o odpowiedni, pokrywający wydatki budżetowe poziom dochodów stała u podstaw nie tylko bardzo ostrożnej i niezmnieszającej z założenia obciążeń podatkowych małej reformy podatkowej, ale i innych działań polityki podatkowej. Bezsprzecznie ich symbolem stały się losy podatku specjalnego od wynagrodzeń wypłacanych z funduszy

²⁶ SS Sejm, okres IV, pos. 80 z 25 marca 1938 r., łam 58, 68; K. Morawski, *op. cit.*, s. 164; *Intwencjonizm podatkowy*, „Czas” 1938/81, s. 1, 3; F. Michalik, *Zysk handlu na małej reformie podatkowej*, „Dziennik Poznański” 1938/65, s. 13.

²⁷ DzU 1938 nr 93, poz. 636; 1939 nr 9, poz. 50–53; nr 17, poz. 102–103; „Czasopismo Skarbowe” 1939/5, s. 629–644, 679–698; F.U., *Zryczałtowany podatek dochodowy*, „Polska Gospodarcza” 1939/10, s. 448–449; Wł. K., *Scalone podatki obrotowe*, „Polska Gospodarcza” 1939/6, s. 254–256; idem, *Zryczałtowany podatek obrotowy*, „Polska Gospodarcza” 1939/10, s. 446–447; L. O., *Na marginesie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ulgach inwestycyjnych*, „Przegląd Gospodarczy” 1939/2, s. 44–46.

publicznych. Zgodnie z dekretem z 14 listopada 1935 roku miał on być pobierany jedynie do końca roku 1937, jednak ustawą skarbową na rok 1938/39 jego obowiązywanie zostało przedłużone do końca marca 1939 roku, w budżecie na rok 1939/40 zaś datę tę przesunięto o kolejny rok. Mimo znaczącej obniżki ściąganych kwot (skutek podniesienia minimum wolnego od opodatkowania) oznaczało to jednak niezgodne z pierwotnymi przepisami utrzymanie „dla celów równowagi budżetowej” nadzwyczajnego w swej formie świadczenia fiskalnego i widoczne odejście od działań na rzecz upraszczania systemu podatkowego (podatek specjalny został zniesiony dopiero po wybuchu wojny, uchwałą Rady Ministrów z 1 września 1939 roku, a jego likwidacja połączona była z planowaną od 1 października podwyżką podatku dochodowego od uposażeń)²⁸.

Sposób potraktowania problemu podatku specjalnego był symptomatyczny dla bardzo pragmatycznego podejścia Eugeniusza Kwiatkowskiego do spraw podatkowych. Polityka podatkowa od początku miała bowiem służyć ważnym celom gospodarczym państwa. Wśród nich na plan pierwszy wysuwała się wprawdzie kwestia równowagi budżetowej, ale nie była ona celem jedynym. Kwiatkowski, mimo świadomości wpływu podatków i sposobu ich pobierania na życie gospodarze od początku, jednak kładł duży nacisk zarówno na zwiększenie skuteczności ściągania podatków, jak i na poprawę wzajemnych stosunków między administracją skarbową a płatnikiem, co – jak się wydaje – udało mu się w znaczącym stopniu osiągnąć. Potwierdzeniem tej tezy zdawały się przytaczane przez niego w grudniu 1938 roku dane, które miały dowodzić wprawdzie szybkiej poprawy koniunktury, ale pośrednio wskazywały również na wyższą niż na początku dekady skłonność do płacenia podatków. W roku 1938 bowiem dobrowolnie zgłoszony dochód do opodatkowania był w miastach aż o 38% wyższy niż dwa lata wcześniej, w powiatowych urzędach skarbowych wzrost ten wyniósł zaś 36%. W kontekście faktu, że w okresie 1936–1938 wskaźnik koniunktury w przemyśle zwiększył się o niespełna 27%, świadczyć to mogło o tak oczekiwanym przez Kwiatkowskiego postępie w efektywności systemu podatkowego²⁹.

Pragmatyzm prowadzonej w tym okresie polityki podatkowej potwierdził również wicepremier w Komisji Inwestycyjnej Sejmu 15 lutego 1939 roku, w trakcie obrad nad kolejnym trzyletnim planem inwestycyjnym obejmującym lata 1939–1942. Prezentując potencjalne źródła finansowania inwestycji państwowych, sporo miejsca poświęcił właśnie podatkom. Mimo przytaczanych przykładów wzrostu poziomu obciążenia podatkowego społeczeństw wielu krajów europejskich Kwiatkowski wykluczył nadwyżki budżetowe spośród realnych dróg pozyskiwania środków na cele inwestycyjne. Trudno było, zdaniem wicepremiera, sięgać po dodatkowe dochody podatkowe w sytuacji, gdy społeczeństwo w swej masie było raczej ubogie, a poziom obciążenia skarbowego był w Polsce *per capita* jednym z najniższych w Europie. Na pytanie, „czy można iść drogą

²⁸ DzU 1939 nr 20, poz. 161; 1939 nr 27, poz. 177; SS Sejm, okres V, pos. 2 z 2 grudnia 1938 r., łam 14–15; E. Kwiatkowski, *Dziennik lipiec 1939 – sierpień 1940*, oprac. M. M. Drozdowski, Rzeszów 2003, s. 153; *Uzupelnienia do „Nauki skarbowości”...*, s. 12; *Wojenny budżet i zarządzenia finansowe*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1939/201, s. 1; brak kontynuacji ledwie rozpoczętej reformy podatkowej był w roku 1939 jednym z podstawowych zarzutów stawianych polityce gospodarczej rządu, por. np. *Nowe problemy i stare metody*, „Czas” 1939/43, s. 1; J. Gwiazdomorski, *Uwagi laika o reformie podatkowej*, „Czas” 1939/98, s. 13.

²⁹ „Mały Rocznik Statystyczny” (dalej: MRS) 1939, s. 3; SS Sejm, Okres V, pos. 2 z 2 grudnia 1938 r., łam 15; obliczenia własne.

zwiększenia nacisku śruby podatkowej”, Kwiatkowski odpowiadał, nie pozostawiając wątpliwości, że „na tej drodze nie można dziś i w najbliższych latach oczekiwać wielkich sukcesów”. Wicepremier wychodził z założenia, że budżet może wzrastać jedynie proporcjonalnie do zwiększania się dochodu społecznego, czego potwierdzeniem były opracowywane w tym czasie preliminarze. Przyznawał również: „świadomie dopuściłem w ostatnich latach do niewyzyskiwania zwiększających się możliwości podatkowych w Polsce, bo byłem przekonany, że akumulator dochodu społecznego był niesłychanie wyczerpany i należało mu stworzyć pewien zapas energii”³⁰.

I tej zasadzie minister skarbu był wierny już do końca swego urzędowania, chociaż pewien „wyłom w proklamowanej przez rząd polityce nie podwyższania podatków” został jednak w 1938 roku dokonany, a była nim tzw. opłata przemiałowa wprowadzona ustawą z 5 sierpnia o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych. Opłata, zwana przez krytyków akcyzą od mąki, uiszczana była przez młyny w razie spadku cen poniżej 20 zł za kwintal mąki bądź kaszy. Sama ustawa zaś miała, zdaniem Kwiatkowskiego, „zainicjować zasadę ciągłości w wysiłku o nieco wyższy i trwalszy standard życia gospodarczego wsi”. Mimo że opłata przemiałowa w założeniu miała wspierać korzystne kształtowanie się cen artykułów rolnych, a dochody z niej nie zasilaly budżetu, był to jednak nowy podatek celowy, który – jak pisał krytyczny wobec polityki gospodarczej rządu publicysta – był efektem nieudolnej polityki budżetowej i związanego z nią braku środków na gospodarczo uzasadnione działania interwencyjne na rynku rolnym (w pierwszym okresie obowiązywania opłaty wpływy z niej wynosiły 2–3 mln zł miesięcznie)³¹.

7. KSZTAŁTOWANIE SIĘ WPLYWÓW PODATKOWYCH W LATACH 1935–1939

Analizując blisko czteroletni okres sprawowania przez Eugeniusza Kwiatkowskiego urzędu ministra skarbu, warto się przyjrzeć również kształtowaniu się w tym czasie dynamiki i struktury wpływów podatkowych. O ile pierwszy ze wskaźników był wypadkową raczej czynników koniunkturalnych i poziomu nacisku fiskalnego, to już przesunięcia zachodzące w strukturze wpływów skarbowych można uznać za przynajmniej częściowe odzwierciedlenie zmian będących skutkiem prowadzonej w tym okresie polityki podatkowej.

W roku budżetowym 1935/36 (kwiecień–marzec), gdy wicepremier Kwiatkowski obejmował dopiero kierownictwo resortu skarbu globalne wpływy z danin publicznych i monopoli wyniosły 1640 mln zł i były minimalnie tylko wyższe niż w kilku poprzednich naznaczonych kryzysem latach. Dochody z podatków i monopoli przyniosły wtedy budżetowi 1469 mln zł, czyli blisko 90% wszystkich wpływów skarbowych. W ciągu

³⁰ *Trzyletni Plan Inwestycyjny. Przemówienie Pana wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego w Sejmie*, „Polska Gospodarcza” 1939/7, s. 264–265.

³¹ Druki Sejmowe, okres IV, druk 874, s. 3; DzU 1938 nr 56, poz. 447; *Ustawa o środkach finansowych na popieranie uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolnych. Przemówienie Pana wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego w Senacie*, „Polska Gospodarcza” 1938/31, s. 1116–1118; A. Z., *Wpływy z opłat przemiałowych*, *ibidem* 1939/3, s. 85–87; *Premie zbożowe*, „Polityka Gospodarcza” 1938/65–66, s. 4–7; *Wpływy z opłat przemiałowych sięgają 19,2 mln zł*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1939/22, s. 2.

kolejnych lat dochody Skarbu systematycznie się zwiększały i wzrosły do 2141 mln zł w roku 1938/39, wpływy z podatków i monopolii zaś zwiększyły się w tym czasie do 1898 mln zł, czyli o 29%, a wzrost dochodów szczególnie był widoczny w roku 1936/37 (tab. 1).

Ponieważ wpływy z podatków pośrednich oraz monopolii skarbowych były przede wszystkim wypadkową rozmiarów konsumpcji objętych nimi produktów i obowiązujących stawek podatkowych, najbardziej obiektywny obraz skutków prowadzonej polityki podatkowej przynieść może analiza zmian zachodzących w strukturze dochodów oraz udziału w niej podatków bezpośrednich. Przede wszystkim należy zauważyć w tym względzie najszybszą w omawianym okresie dynamikę wzrostu dochodu z tej kategorii danin publicznych. W roku 1938/39 podatki bezpośrednie dały bowiem aż o blisko 60% wpływów więcej niż 4 lata wcześniej, podczas gdy w przypadku podatków pośrednich wzrost wyniósł w tym czasie 26%, dla monopolii fiskalnych zaś tylko 12%. Wskutek tak wyraźnych różnic w zakresie dynamiki wpływów zwiększył się udział danin bezpośrednich w dochodach skarbowych. Z 32% w roku 1935/36 wzrósł do 39% w 1938/39, a po uwzględnieniu również noszącego cechy daniny bezpośredniej podatku specjalnego od wynagrodzeń udział ten od roku 1936/37 utrzymywał się na poziomie 44%, czyli aż o połowę wyższym niż dekadę wcześniej (w okresie od stycznia do lipca 1939 roku udział podatków bezpośrednich w strukturze wpływów skarbowych utrzymywał się na podobnym poziomie)³².

Tabela 1. Struktura wpływów z danin publicznych i monopolii w latach 1935/36–1938/39

Podatek	1935/36		1936/37		1937/38		1938/39	
	(mln zł)	(%)	(mln zł)	(%)	(mln zł)	(%)	(mln zł)	(%)
Podatki bezpośrednie	522	32	646	35	723	35	830	39
Podatki pośrednie	164	10	181	10	191	9	214	10
Cła	83	5	92	5	168	8	152	7
Oplaty stemplowe	88	5	84	5	89	4	91	4
Daniny nadzwyczajne	90	6	34	2	33	2	25	1
Podatek specjalny od wynagrodzeń	52	3	175	9	180	9	108	5
Monopole	641	39	638	34	665	33	721	34
Razem	1640	100	1850	100	2049	100	2141	100

Źródło: MRS 1939, s. 380; obliczenia własne.

³² E. Kwiatkowski, *Dziennik...*, s. 22, 79, 107; *Wpływy z danin publicznych i monopolii w maju 1939 r.*, „Przegląd Gospodarczy” 1939/12, s. 434; o udziale w dochodach skarbowych podatków pośrednich i monopolii skarbowych zob. P. Grata, *Monopole skarbowe...*, s. 89.

Wyraźny i znacznie wyższy od postępów koniunktury wzrost wpływów z podatków bezpośrednich wpływał przede wszystkim ze zmian wprowadzonych w pierwszych miesiącach urzędowania Eugeniusza Kwiatkowskiego, a zaplanowanych jeszcze przez Władysława Zawadzkiego. Czynnikiem wspierającym ten proces stało się scalenie podatków bezpośrednich z wcześniej obowiązującymi dodatkami nadzwyczajnymi do nich, czego skutkiem był wyraźny wzrost w roku 1936/37 wpływów z podatku przemysłowego oraz pewna część przyrostu w ramach podatku dochodowego. Równie istotne było także wejście w życie zmian w podatku dochodowym (obniżenie wysokości dochodu wolnego od podatku) oraz wprowadzenie podatku specjalnego od wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych, co nie tylko wspomogło dzieło równoważenia budżetu, ale również przeniosło na daniny bezpośrednie główny ciężar finansowania dochodów Skarbu Państwa. Należy zauważyć, że znaczące zwiększenie obciążeń podatkowych w połowie lat trzydziestych w nieco innym świetle każe spojrzeć na konsekwentnie deklarowaną w kolejnych latach przez Kwiatkowskiego wstrzeźliwość w nakładaniu nowych obciążeń podatkowych.

Drugim ważnym wnioskiem wypływającym z analizy struktury wpływów skarbowych drugiej połowy lat trzydziestych jest, będące skutkiem zmian dokonanych w systemie podatkowym na przełomie lat 1935 i 1936, widoczne zmniejszenie znaczenia w nim danin nadzwyczajnych, a więc wszelkiego rodzaju dodatków do już istniejących podatków. Jeszcze w roku 1935/36 przyniosły one budżetowi blisko 100 mln zł i obejmowały 6% ogółu wpływów, by później zmniejszyć swój udział do już tylko 2% (20–30 mln zł rocznie). Równocześnie jednak zwiększało się także znaczenie we wpływach nadzwyczajnego i z założenia czasowego, ale jednak samoistnego podatku specjalnego od wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych. Wprowadzony staraniem Eugeniusza Kwiatkowskiego przynosił on od roku 1936/37 aż 9% wpływów skarbowych, stając się w ten sposób niezwykle istotnym gwarantem równowagi budżetowej, czego skutkiem była wskazana już niechęć do rezygnacji z tego tak wydajnego źródła dochodów.

Wpływy ze zwyczajnych danin bezpośrednich opierały się w omawianym okresie na dwóch podstawowych podatkach – dochodowym i przemysłowym (od 1939 roku obrotowym). Łącznie obejmowały one w końcu omawianego okresu już ponad 75% wszystkich dochodów tej grupy świadczeń fiskalnych. Tradycyjnie niewielki był w nich, mimo wybitnie rolniczego charakteru struktury gospodarczej kraju, udział podatku gruntowego, z którego wpływy były bardzo stabilne i wraz z poprawą koniunktury odgrywały coraz mniejszą rolę w finansowaniu potrzeb budżetu. Wyraźnie zwiększały się natomiast w końcu lat trzydziestych kwoty uzyskiwane z odsetek, grzywien i kar nakładanych na osoby zalegające z podatkami, a wzrost ten utożsamiać należy zarówno z poprawą koniunktury, jak i polityką władz skarbowych nastawianą nie tylko na lepszą egzekucję należności, ale i ułatwienia w spłacie zaległych zobowiązań podatkowych.

Jednak najbardziej istotną zmianą w strukturze dochodów skarbowych w omawianym okresie był wzrost znaczenia podatku dochodowego we wpływach z danin bezpośrednich. Mimo nadziei z nim związanych od pierwszych lat niepodległości podatek ten zdecydowanie nie spełniał tych oczekiwań. W połowie lat dwudziestych przynosił bowiem zaledwie kilkanaście procent dochodów z danin bezpośrednich, w drugiej połowie dekady udział ten wzrósł do nieco ponad 1/4.

Tabela 2. Struktura wpływów z podatków bezpośrednich w latach 1935/36-1938/39

Podatek	1935/36		1936/37		1937/38		1938/39	
	(mln zł)	(%)	(mln zł)	(%)	(mln zł)	(%)	(mln zł)	(%)
Gruntowy	56	10,8	60	9,3	59	8,2	58	7,0
Od nieruchomości	74	14,1	82	12,7	86	11,9	88	10,6
Przemysłowy	172	32,9	225	34,8	262	36,2	301	36,3
Dochodowy	192	36,8	246	38,1	279	38,6	343	41,3
Od kapitałów i rent	4	0,8	5	0,8	5	0,7	5	0,6
Od energii elektrycznej	6	1,1	6	0,9	6	0,8	7	0,8
Od uboju	8	1,5	8	1,2	9	1,2	9	1,1
Odsetki, grzywny i kary	10	2,0	14	2,2	17	2,4	19	2,3
Razem	522	100	646	100	723	100	830	100

Źródło: MRS 1939, s. 380; obliczenia własne.

Dopiero w okresie kryzysu przekroczył poziom 1/3, a w roku 1934/35 stał się najważniejszym źródłem wpływów spośród podatków bezpośrednich, co wynikało ze wspomnianego już zmniejszenia w tym czasie obciążeń związanych z podatkiem przemysłowym. Wraz z przeprowadzonymi w połowie lat trzydziestych zmianami prawnymi wpływy Skarbu z podatku dochodowego przekroczyły poziom 250 mln zł, w ostatnim pełnym roku budżetowym przed wybuchem wojny zaś wyniosły aż 343 mln zł. Dzięki temu uczestniczyły w strukturze wpływów z danin bezpośrednich już na poziomie ponad 40%, realizując tym samym zapisaną w pochodzącym z 1939 roku sprawozdaniu Komisji Budżetowej Sejmu zasadę, że „w każdym uporządkowanym ustroju skarbowym winien podatek dochodowy odgrywać decydującą rolę”³³.

³³ Druki Sejmowe, okres V, druk 100, cz. 8, s. 4; M. Gniazdowski, *Wyniki roku budżetowego 1935/36*, „Przegląd Gospodarczy” 1936/11, s. 365; P. Grata, *Monopole skarbowe...*, s. 56, 96; na temat znaczenia podatku dochodowego w formułowanych u progu niepodległości założeniach polskiej polityki podatkowej zob. P. Grata, *Kierunki polityki podatkowej państwa polskiego w 1919 r.*, „Polityka i Społeczeństwo” 2010/7, s. 51; idem, *Polityka podatkowa ministra skarbu Władysława Grabskiego w okresie od grudnia 1919 r. do listopada 1920 r.*, „Limes. Studia i materiały z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej” 2009/2, s. 160–162.

8. UWAGI KOŃCOWE

Polityka podatkowa prowadzona przez wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego była nastawiona na realizację kilku zasadniczych celów. Pierwszym bez wątpienia pozostawała równowaga budżetowa, a więc zagwarantowanie odpowiednich wpływów podatkowych dla Skarbu, drugim było dążenie do wykorzystania podatków w procesie wspierania dokonujących się w kraju procesów inwestycyjnych. Na dalszym miejscu znajdowały się kwestie związane z oczekiwanymi od lat zmianami w systemie podatkowym, co dało się zauważyć już w pierwszych miesiącach urzędowania wicepremiera Kwiatkowskiego. Doprowadził on wprawdzie w tym czasie do pewnego uproszczenia systemu podatkowego, równocześnie jednak wprowadził w nim kilka zmian wynikających z dążenia do uzyskania równowagi budżetowej i wyraźnie zwiększających nacisk fiskalny.

W kolejnych latach dalszych tego typu posunięć już praktycznie nie było (wyjątek stanowiła dosyć ograniczona w swym zasięgu opłata przemiałowa), jednak działania w ramach polityki podatkowej nadal pozostawały wypadkową realizacji wskazanych założeń. W obawie o trwałość równowagi budżetu zwyczajnego Kwiatkowski *a priori* odrzucał zatem możliwość przeprowadzenia gruntownej reformy podatkowej, ograniczając się jedynie do ważnej z punktu widzenia podatników, ale bardzo ograniczonej tzw. małej reformy podatkowej, której realnych efektów nie udało się przed wybuchem wojny zweryfikować.

Wskutek obowiązujących priorytetów trudno o jednoznaczną ocenę polityki podatkowej Eugeniusza Kwiatkowskiego. Z punktu widzenia stawianych przez niego celów można uznać, że odniósł sukces – dochody budżetu zwyczajnego równoważyły stopniowo zwiększające się wydatki, a przedsiębiorcy uczestniczący w procesach inwestycyjnych mogli korzystać z rozbudowanego katalogu ulg podatkowych. Z punktu widzenia natomiast obiektywnie dostrzeganej, również w kręgach rządzących, potrzeby dalszych zmian w systemie podatkowym o takim sukcesie mówić byłoby jednak trudno. W roku 1939 wciąż w wielu punktach aktualna pozostawała bowiem krytyczna diagnoza na temat systemu podatkowego postawiona przez samego Kwiatkowskiego w lutym 1936 roku, a ostatnie przed wojną sprawozdanie Komisji Budżetowej Sejmu na temat preliminarza budżetowego na rok 1939/40 zawierało wytyczne dla wciąż odkładanej w czasie, przyszłej reformy podatkowej³⁴.

Upierałbym się przy dotychczasowym sposobie zapisywania kolejnych lat budżetowych, czyli 1936/37, 1939/40, a nie 1936/1937, czy też 1939/1940 – po prostu taki był zapis źródłowy i tak to zapisywano zarówno w preliminarzach, jak i drukach sejmowych oraz publikowanych w Dzienniku Ustaw ustawach skarbowych. Zaznaczyłem wszystkie te miejsca na żółto i proszę o przywrócenie uprzedniego zapisu.

³⁴ Druki Sejmowe, okres V, druk 100, cz. 8, s. 2–3; zdaniem referenta komisji Brunona Sikorskiego zreformowany system podatkowy powinien być prosty i jasny, tani oraz sprawiedliwy i powszechny, w którym „opłaty muszą być rozłożone możliwie równomiernie na wszystkich obywateli, z unikaniem jakichkolwiek przywilejów”.

LITERATURA

- [1] A. Z., *Wpływy z opłat przemialowych*, „Polska Gospodarcza” 1939/3.
- [2] Archiwum Akt Nowych, Protokoły posiedzeń Rady Ministrów 1918–1937, t. 80, 82.
- [3] B. O., *Zmiany w ustawie o podatku dochodowym*, „Przegląd Gospodarczy” 1938/6.
- [4] C. P., *Po Naradzie Gospodarczej*, „Polska Gospodarcza” 1936/9.
- [5] Druki Sejmowe, okres IV 1935–1938.
- [6] Druki Sejmowe, okres V 1938–1939.
- [7] Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1930, 1931, 1932, 1933, 1935, 1936, 1938, 1939.
- [8] FU, *Zryczaltowany podatek dochodowy*, „Polska Gospodarcza” 1939/10.
- [9] *Fragment przemówienia E. Kwiatkowskiego na Naradzie Gospodarczej głównych organizacji gospodarczo-społecznych*, [w:] *Archiwum polityczne Eugeniusza Kwiatkowskiego*, wstęp, wybór i oprac. M. M. Drozdowski, E. Kwiatkowska-Obrąpalska, Warszawa 2002.
- [10] Gniazdowski M., *Wyniki roku budżetowego 1935/36*, „Przegląd Gospodarczy” 1936/11.
- [11] Gniazdowski M., *Wyniki roku budżetowego 1936/37*, „Przegląd Gospodarczy” 1937/11.
- [12] Grajewski A., *Ustawa o podatku obrotowym*, „Polska Gospodarcza” 1938/9.
- [13] Grata P., *Kierunki polityki podatkowej państwa polskiego w 1919 r.*, „Polityka i Społeczeństwo” 2010/7.
- [14] Grata P., *Monopole skarbowe w polityce podatkowej Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2009.
- [15] Grata P., *Polityka podatkowa II Rzeczypospolitej. Zarys problematyki*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2012/72.
- [16] Grata P., *Polityka podatkowa ministra skarbu Władysława Grabskiego w okresie od grudnia 1919 r. do listopada 1920 r.*, „Limes. Studia i materiały z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej” 2009/2.
- [17] Gwiazdomorski J., *Uwagi laika o reformie podatkowej*, „Czas” 1939/98.
- [18] Heiman-Jarecki A., *Przeciwko przywilejom inwestycyjnym*, „Polityka Gospodarcza” 1936/26.
- [19] *Interwencjonizm podatkowy*, „Czas” 1938/81.
- [20] J. N., *Fragmenty reformy*, „Czas” 1938/11.
- [21] J. R., *Reforma podatku przemysłowego*, „Przegląd Gospodarczy” 1936/3.
- [22] K., *Ulgi podatkowe dla nabywców samochodów*, „Polska Gospodarcza” 1936/23.
- [23] K. J., *Podatek od nieruchomości*, „Przegląd Gospodarczy” 1936/4–5.
- [24] K. S., *Podatkowe ulgi inwestycyjne według ustawy*, „Polska Gospodarcza” 1938/19.
- [25] K. S., *Ulgi inwestycyjne*, „Polska Gospodarcza” 1938/51.
- [26] K. S., *Ulgi inwestycyjne dla województw wschodnich*, „Polska Gospodarcza” 1936/48.
- [27] Kolanowski K. A., *Od podatku przemysłowego do podatku obrotowego*, „Polska Gospodarcza” 1938/9.

- [28] *Komisja odrzuciła wnioski o wprowadzenie nowych podatków. Min. Kwiatkowski zapowiada w jesieni zasadniczą dyskusję nad reformą podatkową*, „Dziennik Poznański” 1937/125.
- [29] *Komisja podatkowa*, „Polska Gospodarcza” 1936/3.
- [30] Kowalik S., *Nowelizacja podatku dochodowego*, „Polska Gospodarcza” 1938/5.
- [31] Krzychowiec W., *Oplaty rejestracyjne*, „Polska Gospodarcza” 1938/9.
- [32] Kwiatkowski E., *Dziennik lipiec 1939 – sierpień 1940*, oprac. M. M. Drozdowski, Rzeszów 2003.
- [33] Kwiatkowski E., *Gospodarstwo Polski niepodległej*, wprowadzenie i przypisy M. M. Drozdowski, Stalowa Wola 2002.
- [34] L. O., *Na marginesie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ulgach inwestycyjnych*, „Przegląd Gospodarczy” 1939/2.
- [35] Landau Z., *Zapomniani ministrowie skarbu Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2005.
- [36] Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. III: *Wielki kryzys 1930–1935*, Warszawa 1982.
- [37] Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. IV: *Lata interwencjonizmu państwowego 1936–1939*, Warszawa 1989.
- [38] Lubowicki J., *Aktualne prace podatkowe*, „Polska Gospodarcza” 1936/38.
- [39] Łapa M., *Modernizacja państwa. Polska polityka gospodarcza 1926–1929*, Łódź 2002.
- [40] *Mały Rocznik Statystyczny 1939*.
- [41] Michalik F., *Zysk handlu na małej reformie podatkowej*, „Dziennik Poznański” 1938/65.
- [42] Michalski J., *Przeciążenie podatkowe w Polsce*, „Polityka Gospodarcza” 1937/51.
- [43] Morawski K., *Wspomnienia z pracy w Ministerstwie Skarbu (od grudnia 1936 do października 1939)*, „Kultura” Paryż 1950/2–3.
- [44] Morawski W., *Od marki do złotego. Historia finansów Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2009.
- [45] Mt., *Obciążenie podatkami bezpośrednimi*, „Przegląd Gospodarczy” 1938/16–17.
- [46] Muszkat M., *Ulgi podatkowe dla nabywców pojazdów mechanicznych*, „Przegląd Handlowy” 1939/4.
- [47] *Narada Gospodarcza*, „Polska Gospodarcza” 1936/10.
- [48] *Nowe problemy i stare metody*, „Czas” 1939/43.
- [49] *Nowelizacja podatku obrotowego*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1938/19.
- [50] *Obrady podatkowe Sejmu*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1938/65.
- [51] *Premie zbożowe*, „Polityka Gospodarcza” 1938/65–66.
- [52] *Projekty nowych ustaw podatkowych w komisji skarbowej Sejmu*, „Czas” 1938/64.
- [53] *Przemówienie Pana ministra skarbu prof. Władysława Zawadzkiego na Komisji Skarbowo-Budżetowej Senatu*, „Polska Gospodarcza” 1935/8.
- [54] *Przemówienie pana ministra skarbu prof. Wł. Zawadzkiego w Sejmie*, „Polska Gospodarcza” 1934/5.

- [55] *Przemówienie Pana ministra skarbu prof. Władysława Zawadzkiego w Sejmie (Komisji Budżetowej)*, „Polska Gospodarcza” 1935/12.
- [56] *Przemówienie Pana wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Komisji Budżetowej Sejmu wygłoszone w dn. 3 II 1936 r.*, „Polska Gospodarcza” 1936/6.
- [57] *Przemówienie Pana wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Sejmie*, „Polska Gospodarcza” 1936/24.
- [58] *Przemówienia Pana wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Sejmie*, „Polska Gospodarcza” 1937/6.
- [59] *Przemówienie Pana wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego na Komisji Sejmu*, „Polska Gospodarcza” 1935/43.
- [60] Rejs J., *Nowelizacja podatku gruntowego*, „Polska Gospodarcza” 1936/45.
- [61] *Rezolucje Narady Gospodarczej*, „Przegląd Gospodarczy” 1936/6.
- [62] *Rocznik Ministerstwa Skarbu 1927–1930*, Warszawa 1931.
- [63] Rose E., *Przegląd sytuacji*, „Przegląd Gospodarczy” 1935/22.
- [64] Rose E., *Przegląd sytuacji*, „Przegląd Gospodarczy” 1936/3.
- [65] Rose E., *Przegląd sytuacji*, „Przegląd Gospodarczy” 1937/21.
- [66] Rose E., *Przegląd sytuacji*, „Przegląd Gospodarczy” 1938/6.
- [67] *Sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu 1935–1939*.
- [68] Szpunar J., *Polityka podatkowa Polski w okresie kryzysu w latach 1929–1933*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1958/20.
- [69] T. S., *Na marginesie ustawy o ulgach inwestycyjnych*, „Przegląd Gospodarczy” 1938/7.
- [70] *Trzyletni Plan Inwestycyjny. Przemówienie Pana wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego w Sejmie*, „Polska Gospodarcza” 1939/7.
- [71] *Ustawa o środkach finansowych na popieranie uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolnych. Przemówienie Pana wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego w Senacie*, „Polska Gospodarcza” 1938/31.
- [72] *Uzupełnienia do „Nauki skarbowości”*, przejrzone przez prof. R. Rybarskiego, Supplement II, oprac. K. B., Warszawa 1938.
- [73] W. P., *Ustawa o ulgach inwestycyjnych punktem zwrotnym dla gospodarki polskiej*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1938/72.
- [74] *W walce o lepsze jutro. Przemówienie p. wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1936/50.
- [75] *Ważne uchwały Rady Ministrów*, „Czas” 1938/70.
- [76] Wierzchowski W., *Co przyniósł dekret o podatku od lokali*, „Czasopismo Skarbowe” 1935/12.
- [77] Wierzchowski W., *Reforma podatku gruntowego*, „Czasopismo Skarbowe” 1936/16; 1937/1; 1937/4.
- [78] Wł. K., *Scalone podatki obrotowe*, „Polska Gospodarcza” 1939/6.
- [79] Wł. K., *Zryczałtowany podatek obrotowy*, „Polska Gospodarcza” 1939/10.
- [80] *Wojenny budżet i zarządzenia finansowe*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1939/201.
- [81] *Wpływy z danin publicznych i monopoli w maju 1939 r.*, „Przegląd Gospodarczy” 1939/12.

- [82] *Wpływy z opłat przemysłowych sięgają 19,2 mln zł*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1939/22.
- [83] *Wyniki wielkiej narady gospodarczej. Prace rządu nad wykonaniem rezolucji Narady*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1936/53.
- [84] Zamknięcie rachunków państwowych za okres od 1 kwietnia 1936 r. do 31 marca 1937 r., Warszawa 1938.
- [85] *Zniesienie podwójnego opodatkowania. Nowela do ustawy o podatku dochodowym*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1938/19.

TAX POLICY OF THE DEPUTY OF PRIME MINISTER AND MINISTER OF THE TREASURY EUGENIUSZ KWIATKOWSKI IN 1935–1939

Eugeniusz Kwiatkowski was the author of the modernization program of the Second Polish Republic. He was famous for building the Central Industrial District. From 1935 to 1939 he was also responsible for tax policy as Deputy Prime Minister and Minister of the Treasury. A balanced budget was a top priority of this policy. Kwiatkowski primarily sought to obtain adequate to the needs of tax revenue. Therefore, in the first year in his office, he raised the tax burden. His next target was to order the tax system, which Kwiatkowski began in the budget session of parliament in 1935/1936. In November 1937 he announced a small tax reform. It was carried out in spring 1938. It consisted of the Law on turnover tax, which changed the rules of the criticized industrial tax, and the Act on Investment Incentives. Entrepreneurs were satisfied with the changes in taxes but demanded further reforms. Kwiatkowski did not decide on a general tax reform because he believed it was too early to carry it out. The lack of this reform was the biggest failure of his tax policy but it has to be mentioned that Kwiatkowski realised all other objectives. Tax revenues covered budget expenses, investment incentives to support modernization processes and a small tax reform removed the biggest defects of the tax system.

Keywords: Eugeniusz Kwiatkowski, tax policy, tax reform, tax system, investment incentives.

DOI:10.7862/rz.2014.hss.2

Przesłano do redakcji: marzec 2014

Przyjęto do druku: czerwiec 2014

Aleksandr GUGNIN¹
Artur WOŹNY²

ПОЛИТИЧЕСКИЙ ЛИДЕР В МАРКЕТИНГОВОЙ ИНТЕРПРЕТАЦИИ

В системе инструментов политического маркетинга категория «товар», понимаемая как партийная программа, доктрина, сама партия и политические деятели, занимает главенствующее место. Особое место отводится политическому лидеру – инициатору, организатору и ведущему лицу в борьбе за власть и ее удержание. Маркетинговый аспект роли лидера пока мало разработан в научной литературе. В данной статье предпринята попытка анализа маркетинговых особенностей формирования и проявления лидерских возможностей и качеств в конкурентной среде политического рынка. Исследование базируется преимущественно на российских и украинских источниках, затрагивающих данную проблематику с позиций политологии и политического менеджмента и психологии. Авторы придерживаются мнения, не противоречащего теории политического маркетинга и управления, согласно которому лидер – это наиболее авторитетный член группы, за которым она признает право принимать решения в значимых для нее ситуациях и реально играющий центральную роль в его выполнении, организации совместной деятельности и взаимоотношений; руководитель же рассматривается как официальное лицо, на которое возложены функции управления коллективом и организации его деятельности.

В статье подчеркивается, что для понимания феномена политического лидерства важно проникнуть в его маркетинговую «природу», выявить сущностные признаки, механизмы и условия желаемой продуктивности на политическом рынке. Политический маркетинг, по убеждению авторов, это корректное, целенаправленное выявление и экспонирование различным социальным и национальным группам именно тех реальных качеств и достоинств претендента на лидерство, к которым эти группы проявляют особый интерес.

Согласно концепции, выдвигаемой в статье, лидер – это человек, наделенный определенным объемом полномочий для того, чтобы сформулировать и выразить интересы и цели других людей, мобилизовать их на определенные действия. Насколько эффективно он будет выполнять возложенные на него обязанности, в немалой степени зависит от личностных качеств самого лидера. Подчеркивается важная роль, которую играет в создании образа лидера его окружение (команда) и отмечается, что личная преданность является необходимым, но недостаточным для современной политики качеством окружения. Единomyслие, взаимопонимание, интерес к делу, взаимное доверие, уверенность в правильности выбора, нравственная

¹ Prof. dr hab. Aleksandr Gugin, Katedra Marketingu, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska, ul. Poznańska 1, 35–084 Rzeszów.

² Dr Artur Woźny, Zakład Nauk Humanistycznych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska, ul. Poznańska 1, 35–084 Rzeszów, tel. 017 865 12 04, autor korespondencyjny e-mail: awozny@prz.edu.pl

устойчивость, убежденность также дают право руководить коллективом, окружающим лидера.

В интерпретации авторов лидерство это не новый стиль маркетингового руководства, а способ организации власти в гражданском обществе с развитым политическим сознанием всех или большинства его социальных слоев.

Ключевые слова: лидер, политический маркетинг, формирование имиджа, онтологический аспект имиджмейкинга.

В системе инструментов политического маркетинга главенствующее место, как и в обычном – экономическом – занимает категория «товар», в данном случае понимаемая как партийная программа, доктрина, сама партия, и, конечно же, политические деятели. Среди последних особое место принадлежит политическому лидеру – инициатору, организатору и ведущему лицу в борьбе за власть и ее удержание. Маркетинговый аспект роли лидера пока мало разработан в научной литературе, поэтому в данной статье предпринята попытка представления маркетинговых особенностей формирования и проявления лидерских возможностей и качеств в конкурентной среде политического рынка. Исследование в основном базируется на российских и украинских источниках, прямо или косвенно затрагивающих данную проблематику с позиций политологии и политического менеджмента и психологии.

История лидерства уходит в глубокую древность. Античные и средневековые мыслители уделяли политическим лидерам большое внимание. В монархах, полководцах, героях они видели подлинных творцов истории, а описания исторических событий больше походили на повествования о подвигах того или иного лидера. Значительный вклад в исследование явления лидерства внес Н. Макиавелли. В своей работе „Государь” он подробно описал, какими личными качествами должен обладать глава государства³. Развивая концепцию лидерства, Ф. Ницше пытался обосновать необходимость создания высшего биологического типа – человека-лидера, сверхчеловека, стоящего по ту сторону добра и зла. Такой человек, не ограниченный нормами существующей морали, возвышается над людьми подобно тому, как они над обезьянами. Марксистская теория (в трактовке российских марксистов) рассматривает политических лидеров как исторически необходимых выразителей классовых интересов. В соответствии с ленинской теорией массы делятся на классы, классами руководят политические партии, а партиями управляют вожди.

Проблема политического лидерства – одна из главных проблем современного информационного общества, определяющих взаимоотношения власти и обывателя. Политологи, социологи и психологи прошлого века внесли немалый вклад в акмеологическую теорию. Здесь следует привести имена В. Буллита, Р. Донована, З. Фрейда, Л. Фестингера, А. Шлезингера, Т. Соренсена, О. Янга и др.

Для политического маркетинга-менеджмента данная проблема исключительно актуальна в силу того, что его сущностная характеристика проявляется в большей части через особенности самовыражения политических лидеров. „Ключевой вопрос здесь – понимание сущности, механизмов и факторов того, что побуждает или заставляет людей признавать в одном человеке лидера, а другому – отказывать в

³ Zob.: N. Machiavelli, *Książce*, Wyd. Vesper, Poznań 2008, s.62.

праве, привилегии и ответственности на такое признание»⁴. Этот вопрос может быть достаточной степени изучен и учтен в политико-маркетинговой деятельности отношениях, если обратиться к научным данным в его познании и практическом решении.

С незапамятных времен, пишут авторы книги „Политический менеджмент”, человечество знало только три способа выдвижения лидеров, вождей, руководителей:

1. Борьба за лидерские позиции в иерархии, предполагающая фактически насильственные способы их достижения;
2. Упорядоченное наследование по признакам родства, старшинства, преемственности.
3. Выборы по законам демократии, древней и примитивной или же современной, сложной и изощренной⁵.

В качестве основы для изучения проблемы лидерства в российской политической науке был принят деятельностный подход. Главной детерминантой в процессе лидерства, согласно этому подходу, являются цели и задачи, стоящие перед группой, предопределяющие, кто станет лидером и какой стиль лидерства будет наиболее эффективным. Специфика понимания лидерства в этой концепции хорошо просматривается в анализе и сравнении двух феноменов – лидерства и руководства. Авторами концепции было принято решение „развести” эти понятия. Как правило, под лидерством они имели в виду характеристику отношений, возникающих в группе по вертикали, то есть с точки зрения отношений доминирования и подчинения. Понятие же „руководство” относилось к организации деятельности группы, к процессу управления ею.

Конкретно это различие выражено в следующих положениях:

1. Лидер, в основном, призван осуществлять регуляцию межличностных отношений в группе, в то время как руководитель осуществляет организацию официальных отношений группы как некоторой самостоятельной структуры.

2. Лидерство возникает стихийно, а руководитель каждой реальной группы либо назначается, либо избирается. Этот процесс не является стихийным, а напротив, целенаправленным, осуществляемым под контролем вышестоящих органов.

3. Явление лидерства менее стабильно, выдвижение лидера в большей степени зависит от настроения в группе, в то время как руководитель – явление более стабильное.

4. Руководство подчиненными, в отличие от лидерства, обладает гораздо более определенной системой различных санкций, которых в руках лидера нет.

5. Процесс принятия решения руководителем значительно более сложен и опосредован множеством различных обстоятельств, не обязательно коренящихся в данной группе, в то время как лидер принимает более непосредственные решения, касающиеся деятельности группы.

⁴ *Политический менеджмент* (ред. В.Жуков), Изд. Института психотерапии, Москва 2004, с. 341.

⁵ В. Бебик, *Політологія*, Вид. Каравела, Київ 2009, с.290.

Следует добавить, что лидерство может осуществляться на различных уровнях: на уровне малой социальной группы, на уровне общественно-политического движения, на уровне всего общества и на уровне межгосударственных структурных образований. Феномен лидерства обусловлен необходимостью структурирования гражданской общности и управления людьми. „Объективная необходимость лидерства, - пишет украинский ученый В. Бебик, - обусловлена управленческой функцией власти и возникает тогда, когда нужно оценить политическую ситуацию и совершить от имени большой социальной группы определенные действия. Среди претендентов на лидерство избирают личность, которую отличает наивысшая активность, информированность, интеллект и эффективность политической деятельности”⁶. Подобного мнения придерживается польская исследовательница рыночной коммуникации Б.Добек-Островска: „Политическое лидерство можно определить как тип реляции, отношение между личностью и группой, как способ функционирования политической власти. Предводитель входит в специфическую интеракцию с членами группы, которые, принимая его позицию и действия, становятся его приверженцами. Лидер получает свой статус благодаря умелому использованию институциональных, политических и личностных факторов. Такие его личные черты как сообразительность, знания, мотивация, темперамент, позиции, стереотипы, сфера чувств, природные и приобретенные предводительские способности, накладывают отпечаток на характер руководства и интеракции между членами данной группы”⁷.

Поэтому в теории политического маркетинга и управления лидер – это наиболее авторитетный член группы, за которым она признает право принимать решения в значимых для нее ситуациях и реально играющий центральную роль в его выполнении, организации совместной деятельности и взаимоотношений; руководитель же рассматривается как официальное лицо, на которое возложены функции управления коллективом и организации его деятельности⁸.

Итак, определив, что имеется в виду под феноменом лидерства и понятием руководителя, важно довести анализ до логического завершения, то есть определить, как научные данные применить в политмаркетинговой практике. И начать следует с характеристики типов лидерства. Вышеупомянутый автор, В.Бебик, вслед за М.Вебером выделяет следующие:

- традиционный, предполагающий веру подчиненных в то, что власть является законной, поскольку всегда была и есть,
- харизматический, когда власть основывается на вере в исключительный талант, дар и магические способности лидера, который призван выполнять заранее определенную миссию,
- легальный, который осуществляется при помощи демократических процедур путем наделения лидера полномочиями, которые ограничены законодательством и контролируются избирателями⁹.

⁶ В. Бебик, *Політологія*, Вид. Каравела, Київ 2009, с.290.

⁷ D. Dobek-Ostrowska, *Media masowe i aktorzy polityczni*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 203.

⁸ *Ibidem*, s.291.

⁹ В. Бебик., *Політологія*, с.293.

Польские ученые разработали собственную, обновленную классификацию и характеристику типов (моделей) политических лидеров:

- рутинное лидерство есть типичным для абсолютного большинства современных демократий, не раздираемых конфликтами и социально-экономическими проблемами. Позиция лидера определена структурой партии или института публичной власти, а его задания и возможности действий – рамками закона. Роль партийного или государственного предводителя сводится к продолжению политики и слежению организационной четкости работы аппарата власти, которым скорее управляет, нежели руководит.

- интегрированное предводительство считается идеальной моделью лидерства в зрелых демократиях. Лидер воспринимается не как управляющий, но как личность творческая, стремящаяся использовать происходящие в социальном окружении изменения для развития подчиненной ему группы.

- каталитическое предводительство существенно отличается от двух предыдущих тем, что лидер не соглашается быть зависимым и связанным с окружением. Стремится к обретению самостоятельной позиции в обществе и политической элите, и как правило, ее получает. У него есть видение изменений, он сам определяет их направление, но не всегда в состоянии их провести.

- трансформационное лидерство связано с сильной, независимой личностью, обладающей сильным общественным доверием. Она получила кредит общественного доверия на проведение реформ. Такой лидер самостоятельно очерчивает их масштаб, глубину и направленность и последовательно стремится к их осуществлению¹⁰.

Таким образом, политическое лидерство означает не только поведение людей, стоящих на высших ступенях власти, но и тех, кто находится на среднем и более низком уровне; не только монархов, президентов и премьеров, но и губернаторов, меров и лидеров партийных организаций. Под политическим лидерством имеется в виду не только лидерство отдельных личностей, но и „коллективное лидерство” и взаимодействие лидера со своими последователями как единое образование.

С точки зрения политического маркетинга это означает существование лидерства в определенном типе общественных институтов (например, партии, законодательной власти, оппозиции, бюрократии), или в политических процессах (например, в процессах принятия политических решений, избирательных кампаний).

С учетом вышеизложенных положений относительно лидерства представляется возможность использовать их маркетинговый потенциал для практического решения заявленной проблемы. Здесь в поле зрения попадают прежде всего такие ее стороны, как личность политического лидера, потребности, мотивы, влияющие на его политическое поведение, стиль лидерства.

Личность политического лидера является сложным образованием и состоит из различных структурных элементов, главным из которых являются представления лидера о себе самом.

Представления политического лидера о самом себе воплощаются в его „Я-концепцию”. Эта идея получила свое выдвижение у З.Фрейда, а развитие в теории

¹⁰ В. Dobek-Ostrowska, *Media masowe i aktorzy polityczni*, s. 204.

Л.Фестингера. Главным положением данной теории является утверждение, что в основе стремления человека оценить свое мнение и способности в сравнении с другими людьми, лежит потребность иметь ясную и определенную „Я-концепцию”. Через процесс социального сравнения у человека устанавливаются рамки социального рассмотрения „Я” как точки отсчета. Установлено, что люди с высокой сложностью „Я-концепции” имеют тенденцию стремиться к получению большей информации перед принятием решения, чем обладающие невысокой сложностью „Я-концепции”. Поскольку сложность „Я-концепции” связана с восприятием сходства с другими людьми, то политики с высокой сложностью „Я-концепции” более вероятно воспримут информацию от других. Политические лидеры с высокой сложностью „Я-концепции” имеют тенденцию легче ассимилировать как позитивную, так и негативную информацию и, таким образом, реагировать на ситуацию на основе обратной связи, в отличие от лидеров с низкой сложностью „Я-концепции”.

В то же время, чем выше самооценка у политиков, тем хуже они реагируют на ситуацию, тем ниже их реактивность. Лидеры с высокой самооценкой менее зависимы от внешних обстоятельств, они имеют более стабильные внутренние стандарты, на которых основывают свою самооценку.

Политические деятели с низкой самооценкой оказываются более зависимыми от других людей и, таким образом, более реактивными. Они являются более чувствительными к обратной связи и изменяют свою самооценку в зависимости от одобрения или неодобрения других.

Самооценка политического лидера накладывает очень важный отпечаток на его деятельность. Она выполняет три взаимодополняющие функции: помогает определить ситуацию и установить ее главные характеристики; создает средства для понимания политической и международных систем и потенциалы для действия в них; задает параметры, которые устанавливают круг возможных действий и приоритетов среди них.

Непосредственно политическая деятельность как стиль лидерства проявляется не только в особенностях принятия решения, но и в организации их выполнения. Стиль принятия политических решений предполагает особенность привлечения собственного творческого потенциала при использовании предпочитаемых средств и методов решения этой задачи. Стиль принятия решения составляет несколько компонентов: подход к получению новой информации, характеристика мышления; предпочтение определенной величины риска; когнитивная активность, то есть способность к анализу и синтезу; информационные процессы; последовательная целеобусловленность и способность противостоять сомнениям.

Подход к получению информации о политических объектах является очень важной чертой лидера, определяющей остальные познавательные процессы. Здесь возможны различные варианты подходов к информации, но, главным образом, выделяются три из них:

- склонность воспринимать лишь ту информацию, которая совпадает с собственной точкой зрения,
- склонность получать максимальную информацию о всех сторонах вопроса, отсутствие боязни информации, противоречащей его точке зрения,

- склонность получать любую – как позитивную, так и негативную – информацию о проблеме, но в сжатой до предела, схематической форме¹¹.

В оценке принятия решения политическим лидером очень важным критерием, с точки зрения маркетинга, является когнитивная активность, то есть уровень дифференциации и интеграции, который характеризует информационный процесс политического лидера. Когнитивная активность имеет два взаимосвязанных аспекта сложности: концептуальную сложность и интегративную сложность. Концептуальная сложность представляет собой степень дифференциации, которую политический лидер демонстрирует при описании или обсуждении других людей, политики, идей или вещей. Чем более концептуально сложными представляются политическому лидеру различные причины и стороны событий и явлений, тем более он склонен считаться с возможностью проявления многомерности окружающего мира, тем более гибок он по отношению к объектам или идеям. Чем более концептуально прост политический лидер, тем сильнее у него проявляется тенденция классифицировать объекты и идеи при помощи двумерных измерений: хорошо-плохо, черное-белое, или-или; тем сильнее выступает его нежелание видеть многомерность окружения и склонность реагировать скорее однообразно на объекты и идеи. Интегративная сложность означает способность соотношения различных элементов и измерений проблемы или ситуации путем создания комбинаций, синтеза, интеграции. Различные уровни дифференциации и интеграции в информационном процессе имеют результатом различные стратегии решения политика.

Таким образом, интегративная сложность структуры является маркетинговым атрибутом процесса получения, интерпретации и интеграции информации. Гибкость мышления политического лидера тесно связана с его подходом к получению информации. Если он получает широкую и разностороннюю информацию, он оперирует более адекватными образами, позволяющими мыслить большим набором категорий. В тоже время жесткость мышления нередко определяется большим количеством политических стереотипов. Политическому лидеру, оперирующему в своем мышлении стереотипами, очень трудно, а временами практически невозможно трансформировать свое поведение в стране и мире, придать ему иную направленность в связи с изменившимися обстоятельствами. Пример тому – поведение президента Украины Виктора Януковича, ввергнувшее страну в глубочайший всеобъемлющий кризис.

Продуктивность мышления отражает способность лидера к рождению новаторских и оправданных реальностью политических идей. Не секрет, что сегодня в большинстве стран мира политическая стратегия правительств вырабатывается определенной группой людей. Однако, политический лидер весьма часто стоит перед задачей быстрого решения, принципиально нового подхода к проблеме, без опоры на заместителей, советников и экспертов. В таких ситуациях непродуктивность мышления может привести политического лидера к серьезным затруднениям и даже кризисам. При динамическом развитии политической ситуации, особенно конфликтной, неспособность к принципиальной новым

¹¹ М. Кошелюк, *Технологии политических выборов*, Изд. Питер, Санкт-Петербург 2004, с.14.

подходам и идеям столь же губительна, как и опора на отжившие и уже не соответствующие моменту стереотипы.

Скорость мышления политического лидера – очень существенная управленческая характеристика как для выживания государства, на пример, в момент военно-политического кризиса, так и его самого в качества главы правительства. Конечно же, можно говорить лишь об относительной медлительности мышления у некоторых политических лидеров, поскольку тугодум, в силу естественного отбора, не в состоянии стать лидером государства.

Аналитичность мышления лидера существенно влияет как на формирование долгосрочной политическо-маркетинговой стратегии, так и на принятие экстренных решений в острых политических и международных кризисах. Способность выявить все составные элементы ситуации, их взаимосвязь, структуру в целом позволяет лидеру увидеть причинно-следственные связи в политических явлениях.

Стиль принятия политических решений строго индивидуален для каждого политического лидера. Он может проявлять гибкий стиль со склонностью к риску или со склонностью к осторожности; жесткий со склонностью к риску или со склонностью к осторожности; эмоционально зависимый или рациональный; креативный или стереотипный.

Маркетинговая сторона лидерства также проявляется в одном из элементов маркетинга-микс (персонал, люди), то есть в способности политика создавать свое окружение и выстраивать с ним конструктивные личностные отношения. Современному политическому лидеру для реализации функции управления необходимы самые разнообразные знания и умения, особое место среди которых занимает его умение подготавливать и формировать политическую управленческую команду и эффективно выстраивать взаимоотношения с ней. Приступая к построению команды, руководителю необходимо сознавать, что, несмотря на поддержку и принятие данной идеи всеми участниками коллектива, весь процесс требует своего проектанта в лице одного человека, либо узкого совета, штаба или даже внешнего эксперта, которые будут питать процесс построения команды энергией созидания.

Однако, если руководитель взялся за дело, то для него с самого начала должно быть предельно ясно: „построение команды – процесс ее развития и изменения, который не прекратится никогда”¹². Причем наиболее ценные идеи для командной работы скорее всего придут из собственного опыта. Преобразуясь в соответствии с задачами построения команды в понятные и востребованные всеми формы совместной работы, они и составят в итоге маркетинговое поле командных отношений.

Таким образом, чтобы понять феномен политического лидерства, важно проникнуть в его маркетинговую природу, выявить сущностные признаки, механизмы и условия желаемой продуктивности на политическом рынке. Политический маркетинг – это корректное и целенаправленное выявление и подчеркивание перед различными социальными и национальными группами именно тех реальных качеств и достоинств претендента на лидерство, к которым эти группы проявляют особый интерес.

¹² Э. Янбухтин, *Технологии успешной избирательной кампании*, Изд. Вершина, Москва 2007, с. 41.

Следовательно, важнейшими параметрами характеристики лидера можно считать следующие свойства:

1. Лидер – это человек, наделенный, в силу тех или иных причин и обстоятельств, определенным объемом полномочий для того, чтобы формулировать и выражать интересы и цели других людей, мобилизовать их на определенные действия. Насколько эффективно он будет выполнять возложенные на него обязанности, в немалой степени зависит от личностных качеств самого лидера.

2. Лидеру для того, чтобы выполнять свои функции, необходимо обладать компетентностью, гибкостью ума, смелостью, решительностью, способностью убеждать других в своей правоте, мобилизовать людей на определенные действия, умением подбирать и расстановивать людей, обладать харизмой и чувством предвидения, умением и смелостью брать на себя ответственность не только за себя лично, но и за других.

3. Лидер должен уметь оказывать психологическое давление на окружающих, демонстрировать им свою решительность и агрессивность, свои необычные интеллектуальные и волевые способности и возможности.

4. В создании образа лидера важную роль играет его окружение (команда). Личная преданность – важное качество окружения, но недостаточное для современной политики. Единомыслие, взаимопонимание, интерес к делу, взаимное доверие, уверенность в правильности выбора, нравственная устойчивость, убежденность также дают право в коллективе, окружающем лидера.

Лидерство – это не новый стиль маркетингового руководства, а способ организации власти в гражданском обществе с развитым политическим сознанием всех или большинства его социальных слоев. Такое общество возникло сравнительно недавно, либо еще только складывается, и то пока далеко не повсеместно. Но это – историческая перспектива и закономерность. Члены гражданского общества – это мыслящие участники политической жизни, поэтому они имеют возможность сознательно выбирать себе лидера. Поведение же лидера должно убеждать их в том, что его действия правильны и выгодны, а не продиктованы своекорыстием или властолюбием. Со своей стороны общество не может манипулировать лидером. Социальное и политическое партнерство, взаимопонимание лидера и его приверженцев составляет фундамент политики в современной цивилизации.

БИБЛИОГРАФИЯ

- [1] Dobek-Ostrowska B., *Media masowe i aktorzy polityczni*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004.
- [2] *Kryzys marketingu politycznego* (red. A. Kasińska-Metryka, R. Wiszniowski), Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2013.
- [3] Machiavelli N., *Książę*, Wyd. Vesper, Poznań 2008.
- [4] Ortega F., *La política mediatizada*, Alianza Editorial, Madrid 2011.
- [5] Pabijańska M., *Psychomanipulacja w polityce, Metody, techniki, przykłady*, Wyd. Astrum, Wrocław 2007.
- [6] Pietraś Z.J., *Decydowanie polityczne*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa-Kraków 2000.

- [7] Violi M., *Uśmiech Machiavellego*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- [8] Ziółkowski J., *Socjotechnika autorytetu politycznego*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.
- [9] Бебик В., *Політологія*, Вид. Каравела, Київ 2009.
- [10] Кошелюк М., *Технологии политических выборов*, Изд. Питер, Санкт-Петербург 2004.
- [11] Недяк И.Л., *Политический маркетинг. Основы теории*, Изд. Весь мир, Москва 2008.
- [12] Нежданов Д.В., *Политический маркетинг*, Изд. Питер, Санкт-Петербург 2004.
- [13] Ольшанский Д.В., Пеньков В.Ф., *Политический консалтинг*, Изд. Питер, Санкт-Петербург 2005.
- [14] Пашенцев Е.Н., *Паблик рилейшнз от бизнеса до политики*, Изд. Финпресс Москва 2002.
- [15] *Политический менеджмент* (ред. В.Жуков), Изд. Института психотерапии, Москва 2004.
- [16] Санаев А., *Русский пиар в бизнесе и политике*, Изд. Ось-89, Москва 2005.
- [17] Янбухтин Э., *Технологии успешной избирательной кампании*, Изд. Вершина, Москва 2007.

POLITICAL LEADER IN MARKETING'S INTERPRETATION

In the tools system of political marketing category "goods", understood as the party program, doctrine, the party itself and politicians takes dominant place. Special attention is paid to the political leader - the initiator and organizer of the leading party in the struggle for power and its retention. Marketing aspect of the role of the leader has little developed in the scientific literature. This article attempts to analyze the marketing features of the formation and manifestation of leadership opportunities and qualities to competitors in the political market. The study is based mainly on Russian and Ukrainian sources affecting this perspective from the standpoint of political science and political management and psychology. The authors are of the opinion which is not contrary to the theory of political marketing and management, according to which a leader - this is the most authoritative member of the group for which it recognizes the right to make decisions in important situations and it really plays a central role in its implementation, the organization of joint activities and relationships; head is regarded as official, which is entrusted with the functions of management of collective organization and its activities.

The article emphasizes that understanding the phenomenon of political leadership, it is important to break into his marketing "nature", to identify the essential features, mechanisms and conditions desired productivity in the political market. Political marketing, according to the authors, this is the correct, targeted detection and exposure to various social and ethnic groups in precisely those qualities and virtues of the real contender for the leadership to which they have a particular interest group.

According to the concept advanced by the article, the leader - a man endowed with a certain amount of authority to determine and express the interests and goals of other people, to mobilize them for specific actions. How efficiently it will perform its duties, to a large extent depends on the personal qualities of the leader. It was highlighted the important role played in creating the image of the leader of his environment (team) and noted that personal loyalty is necessary but not sufficient for the environment quality of modern politics. Mindedness, understanding, interest in the case, mutual trust, confidence in the selection,

moral stability, confidence and give the right to lead the team surrounding the leader. In the authors' interpretation of leadership it is not a new style of marketing management, but the way the organization of power in civil society with a developed political consciousness of all or most of its social groups.

Keywords: leader, political marketing, forming of the image, ontological aspect image-making'u.

LIDER POLITYCZNY W UJĘCIU MARKETINGOWYM

W systemie instrumentów marketingu politycznego, podobnie jak w marketingu ekonomicznym, główne miejsce zajmuje kategoria „towar”, pod którą rozumie się: program partii, doktrynę, samą partię oraz polityków. Wśród polityków szczególne miejsce należy do lidera politycznego – inicjatora i organizatora, przywódcy w walce o władzę i jej utrzymanie. Marketingowe ujęcie jego roli jest nadal nie dość wystarczająco opracowane w literaturze przedmiotu.

W niniejszym artykule podjęto próbę przedstawienia marketingowych osobliwości kształtowania i realizowania cech lidera w konkurencyjnym otoczeniu na rynku politycznym. Badanie oparte jest na rosyjskich i ukraińskich źródłach przybliżających daną problematykę z pozycji politologii, managementu i psychologii politycznej. Według autorów lider to członek grupy, mający najwyższy autorytet, któremu grupa przyznaje prawo do podejmowania decyzji w znaczących dla niej sytuacjach i odgrywający autentycznie kluczową rolę w ich realizacji, organizowaniu wspólnych działań oraz relacji. Natomiast kierownik to osobistość oficjalna, której powierzono funkcję zarządzania zespołem i organizowania jego działań.

W artykule podkreślono, że aby zrozumieć fenomen lidera politycznego, należy przeniknąć do jego rdzenia marketingowego, wyodrębnić istotne cechy, mechanizmy i warunki pożądanej produktywności na rynku politycznym. Marketing polityczny, w przekonaniu autorów, to poprawna i celowa identyfikacja oraz artykułowanie przed różnymi społecznymi i narodowymi grupami właśnie tych rzeczywistych cech oraz cnot pretendenta na przywódcę, którymi dane grupy są szczególnie zainteresowane.

Zdaniem autorów szczególnie ważną rolę w kreowaniu wizerunku lidera odgrywa jego otoczenie. Wierność, lojalność wobec lidera to ważna cecha otoczenia, jednak niewystarczająca do uprawiania współczesnej polityki. Jednomyslność, zdolność do porozumienia, zainteresowanie wspólną sprawą, wzajemne zaufanie, przekonanie o słuszności wyboru, stałość moralna, zdecydowanie to również bardzo ważne cechy otoczenia lidera.

W interpretacji autorów przywództwo nie jest nowym stylem zarządzania marketingowego, lecz sposobem organizacji społeczeństwa obywatelskiego z dobrze rozwiniętą świadomością polityczną.

Słowa kluczowe: lider, marketing polityczny, kształtowanie wizerunku, ontologiczny aspekt image-making'u.

DOI:10.7862/rz.2014.hss.3

Przesłano do redakcji: marzec 2014

Przyjęto do druku: czerwiec 2014

Agata LUDERA-RUSZEL¹

KSZTAŁCENIE ZAWODOWE PRACOWNIKÓW JAKO INSTRUMENT PRZECIWDZIAŁANIA ZJAWISKU NIEDOPASOWANIA PODAŻY I POPYTU NA RYNKU PRACY W UNII EUROPEJSKIEJ

Istotnym problemem, z jakim aktualnie zmagają się europejskie rynki pracy jest niedopasowanie podaży i popytu siły roboczej. Pomimo istniejącego wysokiego wskaźnika bezrobocia dla krajów Unii Europejskiej często wolne miejsca pracy nie zostają obsadzone ze względu na brak osób o odpowiednich kwalifikacjach bądź chętnych do wykonywania pracy, na którą istnieje popyt na rynku. Największy stopień niedopasowania obserwuje się w zawodach wymagających posiadania specjalistycznej wiedzy oraz w tych, które angażują prace proste. Według danych płynących z raportu Cedefop „*Future skills supply and demand in Europe*” sytuacja taka, w odniesieniu do obu wspomnianych grup, może utrzymać się do 2020 r. Zjawisko niedopasowania podaży i popytu na rynku pracy, ze względu skutki jakie za sobą pociąga, może skutecznie uniemożliwić bądź znacznie utrudnić osiągnięcie zakładanego w *Strategii Europa 2020* celu w postaci rozwoju konkurencyjnej gospodarki europejskiej, sprzyjającej włączeniu społecznemu. Z tych względów istotnego znaczenia nabierają instrumenty, które przyczyniają się do likwidacji już istniejącego stanu niedopasowania oraz do zapobiegania powstaniu tego zjawiska w przyszłości. Jednym z nich jest kształcenie zawodowe pracowników. W tym zakresie rola kształcenia zawodowego różni się w odniesieniu do poszczególnych przejawów niedopasowania. Kształcenie zawodowe stanowi skuteczny instrument likwidacji tego stanu w odniesieniu do tych jego przejawów, które objawiają się wystąpieniem trudności w obsadzeniu wolnych stanowisk pracy oraz w zatrudnieniu pracowników o zbyt niskich kwalifikacjach. Natomiast, jeżeli jego następstwem jest zatrudnienie pracownika o wyższych kwalifikacjach kształcenie zawodowe może jedynie przyczynić się likwidacji negatywnych skutków niedopasowania, nie likwidując jednak samego zjawiska. W tym przypadku eliminacja stanu niedopasowania leży w gestii edukacji szkolnej, której kierunki winny zostać dostosowane do aktualnych i przyszłych potrzeb rynku pracy.

Słowa kluczowe: kształcenie zawodowe, podaż i popyt na rynku pracy, rynek pracy

WSTĘP

Rynek pracy stanowi dynamiczną przestrzeń. To sprawia, że zachodzące na nim zmiany, będące skutkiem oddziaływania różnego rodzaju czynników, często bywają trudne do przewidzenia zarówno dla pracodawców, jak i pracowników. W ramach Unii

¹ Dr Agata Ludera – Ruszel, Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Prawa i Administracji, ul. Grunwaldzka 13, 35-068 Rzeszów e-mail: agata_lud@o2.pl

Europejskiej (UE), Europejskiego Centrum Kształcenia Zawodowego (Cedefop)² oraz Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD)³ regularnie podejmowane są działania, których celem jest określenie krótkoterminowych i długoterminowych trendów, jakie w przyszłości mogą wystąpić na rynku pracy. Znaczenie tego rodzaju inicjatyw jest ogromne, jednak ze względu na ich jedynie prognostyczny charakter, nie one są w stanie w pełni zapobiec występowaniu negatywnych zjawisk, jakie dotyczą rynki pracy krajów Unii Europejskiej. Istotnym problemem, z jakim w szczególności boryka się Europa, jest zjawisko niedopasowania struktury podaży i popytu na rynku pracy. Jego skala i skutki sprawiają, że dużego znaczenia nabierają narzędzia, które pozwalają na przeciwdziałanie temu zjawisku. Niniejszy artykuł ma na celu odpowiedzieć na pytanie, czy kształcenie zawodowe pracowników stanowi skuteczny instrument zapobiegania zjawisku niedopasowania popytu i podaży, jaki aktualnie występuje i w przyszłości może dotknąć rynki pracy w krajach Unii Europejskiej na bazie analizy korzyści, jakie wynikają z ustawicznego kształcenia dla pracowników, pracodawcy i gospodarki krajowej.

W przyjętej przez Radę Europejską w marcu 2000 r. na szczycie w Lizbonie *Strategii*⁴ za główny cel Unii Europejskiej uznano przekształcenie do 2010 r. gospodarki unijnej w „najbardziej konkurencyjną opartą na wiedzy gospodarkę na świecie, zdolną do utrzymania zrównoważonego wzrostu gospodarczego, stworzenia większej liczby lepszych miejsc pracy oraz zachowania spójności społecznej”. Za jeden z czynników gwarantujących stały wzrost gospodarki europejskiej uznano inwestycje w kapitał ludzki⁵. W obliczu skutków kryzysu gospodarczego, który dotknął Europę w latach 2008–2010, takich jak wzrost bezrobocia (liczba miejsc pracy zmniejszyła się w tym okresie o ok. 5,5 mln⁶), zadłużenia, spadek produktu krajowego brutto i produkcji przemysłowej, konieczne stało się zdefiniowanie na nowo tych celów Unii Europejskiej, mających służyć osiągnięciu wzrostu gospodarczego i doprowadzeniu do „trwałej odbudowy”. W przyjętej w 2010 r. *Strategii Europa 2020*⁷ za priorytet uznano przejście do konkurencyjnej, zrównoważonej, opartej na wiedzy gospodarki, charakteryzującej się wysokim poziomem zatrudnienia, zapewniającej spójność gospodarczą, społeczną i terytorialną. W ramach celu strategicznego, w postaci rozwoju Unii Europejskiej jako przestrzeni sprzyjającej włączeniu społecznemu, wskazano, że do 2020 r. wskaźnik zatrudnienia

² European Centre for the Development of Vocational Training powołane do życia w 1975 r. przez Radę Unii Europejskiej. Celem Cedefop jest wspieranie rozwoju europejskiej polityki kształcenia i szkolenia zawodowego. www.cedfop.europa.eu (dostęp: 26.02.2013).

³ Organization for Economic Co-operation and Development – zob. http://www.oecd.org/home/0,2987,en_2649_201185_1_1_1_1_1,00.html (dostęp: 04.03.2013).

⁴ Zob. *Strategia Lizbońska*, <http://www.wrpo.wielkopolskie.pl/files/117372424745f59c57e9cb1/att1155.pdf> (dostęp: 13.08.2011). Dalej jako Strategia Lizbońska.

⁵ B. Kędzińska, *Kształcenie ustawiczne jako priorytetowa koncepcja wszystkich krajów europejskich*, http://www.ap.krakow.pl/ecemi/file/Kszt_Ust_podstawy.pdf (dostęp: 13.08.2011).

⁶ Według danych Cedefop. Zob. Cedefop, *Future skills supply and demand in Europe*, Cedefop research paper. No. 26, Publications Office, Luxembourg 2012, www.cedefop.europa.eu/EN/Files/5526_en.pdf, s. 7 (dostęp: 26.02.2013).

⁷ *Komunikat Komisji z 3 marca 2010 r.* Zob. *Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, http://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1_v1.pdf (dostęp: 16.08.2011). Dalej jako Strategia Europa 2020.

w Unii Europejskiej osób w wieku 20–64 lat ma wynosić 75%; co najmniej 40% osób z młodego pokolenia w wieku 30–34 lat powinno zdobywać wyższe wykształcenie, a liczbę osób zagrożonych ubóstwem należy zmniejszyć o 20 mln⁸.

Istotnym problemem, z jakim aktualnie zmagają się europejskie rynki pracy, jest niedopasowanie podaży i popytu siły roboczej⁹. Pomimo istniejącego wysokiego wskaźnika bezrobocia dla krajów Unii Europejskiej w wielu wypadkach wolne miejsca pracy nie zostają obsadzone ze względu na brak osób o odpowiednich kwalifikacjach bądź osób chętnych do wykonywania pracy, na którą istnieje popyt na rynku. Największy stopień niedopasowania obserwuje się z jednej strony w zawodach wymagających posiadania specjalistycznej wiedzy (specjalistów, techników, kierowników wysokiego szczebla), z drugiej zaś w takich, które angażują prace proste (w handlu, usługach, rybołówstwie, górnictwie, przemyśle, budownictwie i transporcie)¹⁰. W pierwszym wypadku jest ono z reguły następstwem niedostosowania kierunków kształcenia do potrzeb rynku pracy, w drugim wynika z warunków świadczenia pracy, które w odniesieniu do wymienionych prac prostych mogą być nieatrakcyjne dla potencjalnych pracowników, a w rezultacie zniechęcać ich do podjęcia pracy.

Sytuacja taka w odniesieniu do obu wspomnianych grup zawodowych może jednak utrzymywać się do 2020 r. Jednocześnie prognozuje się, że liczba osób z wyższym wykształceniem będzie przewyższała popyt na rynku pracy w związku ze zbyt powolnym, w stosunku do podaży, tempem powstawania nowych miejsc pracy. Według danych z raportu Cedefop *Future skills supply and demand in Europe*¹¹ do 2020 r. na rynku pracy będzie około 83 mln miejsc pracy, przy czym powstanie jedynie około 8 mln nowych miejsc pracy, gdyż pozostałe 75 mln zostanie zwolnione przez osoby opuszczające rynek pracy, w szczególności w związku z przejściem na emeryturę. Najwięcej nowych miejsc pracy powstanie w sektorze usług. W związku z uznaniem wiedzy i innowacji za istotny czynnik prowadzący do wzrostu gospodarczego nastąpi wzrost zapotrzebowania na osoby wysoko wykwalifikowane, posiadające specjalistyczną wiedzę, specjalistów, techników i kierowników, w szczególności w takich dziedzinach, jak nauki ścisłe, nauki przyrodnicze i ochrona zdrowia, szkolnictwo, turystyka, kultura, rekreacja, transport i dystrybucja oraz administracja publiczna. Z kolei wzrost popytu na osoby wykonujące prace proste w handlu, usługach, rolnictwie, górnictwie, rybołówstwie, przemyśle, budownictwie i transporcie, dotyczy wyłącznie tych z nich, które nie mają charakteru rutynowego. Przy pracach manualnych, powtarzalnych człowiek zostanie bowiem w

⁸ W Strategii Europa 2020 za krajową granicę ubóstwa przyjęto 60% krajowej mediany rozporządzalnego dochodu w każdym państwie członkowskim.

⁹ Według danych Cedefop oraz OECD. Zob. Cedefop, *The skill matching challenge. Analysing skill mismatch and policy implications*, Publications Office, Luxembourg 2010, www.cedefop.europa.eu/EN/Files/3056_en.pdf, s. 7 (dostęp: 25.02.2013); G. Quintini, *Over-Qualified or Under-Skilled: A Review of Existing Literature*, „OECD Social, Employment and Migration Working Papers” 2011/121, OECD Publishing, www.doi.org/10.1787/5kg58j9d7b6d-en, s. 4 (dostęp: 26.02.2013).

¹⁰ Dane Cedefop. Cedefop, *Labour-market polarization and elementary occupations in Europe*, Cedefop research paper No. 9, Publications Office, Luxembourg 2011, www.cedefop.europa.eu/EN/Files/5509_en.pdf, s. 8 (dostęp: 26.02.2013). Opis zawodów oparto na Międzynarodowej Standardowej Klasyfikacji Zawodów (ISCO-88).

¹¹ Cedefop, *Future skills...*, s. 7.

przyszłości zastąpiony przez technologię. Wzrost zatrudnienia przy pracach prostych jest następstwem wymiany, w szczególności pokoleniowej i zasadniczo obejmuje te z nich, do których wystarczy posiadanie średniego wykształcenia. Należy w tym miejscu wspomnieć, że dużego znaczenia, na wszystkich stanowiskach pracy, nabiorą takie cechy, jak: umiejętność rozwiązywania problemów, komunikatywność, umiejętność analitycznego myślenia oraz zarządzania czasem. W rezultacie prognozowanych zmian liczba osób z wyższym wykształceniem będzie obejmowała około jednej trzeciej całkowitej liczby siły roboczej, podczas gdy osoby ze średnim wykształceniem będą stanowiły około połowę siły roboczej Unii Europejskiej. Jednocześnie wskazuje się na stały wzrost liczby osób z wyższym wykształceniem w stosunku do osób mających średnie i niskie wykształcenie. Dlatego pomimo wzrostu zatrudnienia szacuje się, że liczba osób wysoko wykształconych będzie przewyższała liczbę miejsc pracy, których zajmowanie wymagać będzie posiadania takich kwalifikacji (głównie nowo powstałe miejsca pracy), podczas gdy liczba osób z niższym średnim i niskim wykształceniem będzie w pełni odpowiadała zapotrzebowaniom rynku pracy (głównie zwalniane miejsca pracy). Wbrew pozorom ten trend nie oznacza jednak, że odsetek osób pozostających bez pracy będzie większy wśród osób z wyższym wykształceniem niż osób średnio czy nisko wykształconych. Z przeprowadzonych prognoz wynika, że wśród osób z wyższym wykształceniem poziom bezrobocia w 2020 roku będzie niższy niż w dwóch pozostałych grupach. Zjawisko to jest jednym ze skutków niezgodności podaży i popytu na rynku pracy, zostanie ono omówione w dalszej części artykułu. Z przeprowadzonych dotychczas rozważań wynika, że niezgodność między podażą a popytem na rynku pracy może mieć dwojaki wymiar. Z jednej strony może się wyrażać wystąpieniem sytuacji, w której zapotrzebowanie na pracę określonego rodzaju nie znajduje pokrycia w liczbie osób aktywnych zawodowo na tym rynku pracy posiadających odpowiednie do jej wykonywania kwalifikacje bądź chętnych do jej świadczenia. Z drugiej strony może polegać na wystąpieniu nadwyżki osób o określonych kwalifikacjach w stosunku do liczby wolnych miejsc pracy, których zajmowanie wymaga posiadania tych kwalifikacji. Na gruncie omawianej problematyki termin „kwalifikacje” należy rozumieć szeroko i obejmować nim „wykształcenie i uzdolnienia potrzebne do pełnienia jakiejś funkcji lub wykonywania jakiegoś zawodu”¹². Wystąpienie zjawiska niedopasowania popytu i podaży jest związane ze skutkami dynamicznych zmian gospodarczych i społecznych, które oddziałują na strukturę rynku pracy. Gwałtowny postęp w dziedzinie technologii informatycznych i telekomunikacyjnych sprawia, że zmianie ulegają wymagania w zakresie kwalifikacji na dotychczasowych stanowiskach pracy, część stanowisk staje się zbędnych (najczęściej z powodu zastąpienia człowieka przez technologię), a także powstają nowe stanowiska pracy, których zajmowanie wiąże się z koniecznością posiadania nowych kwalifikacji. O ile postęp technologiczny jest sam w sobie zjawiskiem pozytywnym, o tyle niedostosowanie systemu edukacji, w tym szkolenia zawodowego, do

¹² *Słownik języka polskiego PWN*, www.sjp.pwn.pl/szukaj/kwalifikacje (dostęp: 26.02.2013). W dokumentach Unii Europejskiej, Cedefop i OECD funkcjonuje podział na formalne kwalifikacje (*qualification*) oraz umiejętności pracownika (*skill*). Taki podział pojawia się także w literaturze obcojęzycznej. Zob. J. Allen, R. von der Velden, *Educational mismatches versus skill mismatches: effects on wages, job satisfaction, and on-the-job search*, „Oxford Economic Papers” 2001/2, s. 434–452.

tempa i kierunków zachodzących zmian może skutkować wystąpieniem zjawiska niedopasowania podaży i popytu na rynku pracy.

Zasadniczym skutkiem wystąpienia zjawiska niedopasowania podaży i popytu na rynku pracy jest sytuacja, w której istniejące wolne stanowiska pracy nie mogą zostać obsadzone z powodu braku dostatecznej do tego liczby osób, przy czym główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak odpowiednich kwalifikacji (*skill shortage*). W rezultacie nawet przy wzroście liczby miejsc pracy poziom bezrobocia na rynku pracy może się nie zmniejszyć. Natomiast jeżeli w opisanych warunkach dojdzie do zatrudnienia osoby niemającej kwalifikacji wymaganych na danym stanowisku pracy, wystąpi jedna z dwóch sytuacji. Pracownik będzie miał wyższe kwalifikacje w stosunku do wymagań stanowiska pracy (*over-skilling, over-qualification*) albo poziom jego kwalifikacji będzie niższy od poziomu niezbędnego na danym stanowisku pracy (*skill deficit, under-qualification*)¹³. Przy czym w pierwszej z wymienionych sytuacji osoby z wyższymi kwalifikacjami mogą wypierać z rynku pracy osoby niżej wykwalifikowane. Dlatego też, jak już wspomniano, mimo nadwyżki osób z wyższym wykształceniem w stosunku do popytu na rynku pracy poziom bezrobocia w tej grupie będzie niższy niż osób niżej wykształconych¹⁴.

Ocena skutków występowania zjawiska niedopasowania popytu i podaży na rynku pracy w każdej z opisanych postaci może zostać dokonana z różnych perspektyw – z punktu widzenia pracodawcy, pracownika oraz gospodarki kraju. Trudności w obsadzeniu wolnych miejsc pracy, z jakimi zmierzyć się muszą pracodawcy, jak również zatrudnienie pracowników, którzy nie mają wystarczających kwalifikacji, negatywnie oddziałują na wzrost gospodarczy, ponieważ przyczynia się to do ogólnego spadku produkcji oraz wpływa na zmniejszenie poziomu konkurencyjności gospodarki¹⁵. Zatrudnienie pracowników niedostatecznie wykwalifikowanych może także skutkować wystąpieniem trudności we wprowadzeniu nowych produktów na rynek czy związanych ze zmianą w sposobie wykonywania pracy. Jednocześnie wskazuje się, że jako stan przejściowy niedopasowanie popytu i podaży przejawiające się zatrudnieniem osób o kwalifikacjach wyższych w stosunku do wymagań stanowiska pracy może pociągać za sobą pewne korzyści dla pracodawców, a także dla gospodarki kraju. Uważa się bowiem, że osoby lepiej wykwalifikowane mogą być bardziej innowacyjne w pracy, przyczyniać się do zmiany jej charakteru (w tym także charakteru pracy świadczonej przez innych pracowników) oraz przenosić kwalifikacje nabyte w jednej pracy do drugiej. To zaś w krótkim okresie czasu podnosi poziom produkcji¹⁶. Ponadto w dobie gospodarki opartej na wiedzy sukces przedsiębiorstwa na rynku w dużej mierze zależy od takich czynników, jak: umiejętność pozyskiwania informacji, przepływu informacji, zarządzania wiedzą i wykorzystania kapitału intelektualnego, a w dalszej perspektywie od zdolności do ciągłego rozwoju stanu wiedzy i jej wykorzystywania¹⁷. Tym samym posiadanie wysoko

¹³ G. Quintini, *op. cit.*, s. 7–8; J. Allen, R. von der Velden, *op. cit.*, s. 434–450.

¹⁴ Cedefop, *Future skills...*, s. 13, 51.

¹⁵ *Ibidem*, s. 13, 51; Cedefop, *The skill matching...*, s. 51–56.

¹⁶ S. Kampelan, F. Rycx, *The impact of educational mismatch on firm productivity: direct evidence from linked panel data*, Université Libre de Bruxelles 2012 [niepublikowane].

¹⁷ E. Skrzypek, A. Sokół, *Zarządzanie kapitałem ludzkim w gospodarce opartej na wiedzy*, red. E. Skrzypek,

A. Sokół, Instytut Wiedzy i Innowacji, Warszawa 2009, s. VII.

wykwalfikowanej kadry pracowniczej zdolnej do tworzenia innowacji może stanowić istotny czynnik uzyskania przez przedsiębiorstwo przewagi konkurencyjnej na rynku. Natomiast utrzymywany przez dłuższy czas stan niedopasowania poziomu posiadanych kwalifikacji do rodzaju wykonywanej pracy może wywoływać negatywne skutki dla działalności gospodarczej pracodawcy, a w rezultacie dla gospodarki narodowej. W literaturze wskazuje się, że kwalifikacje zawodowe pracownika odpowiadające wymaganiom stanowiska pracy przyczyniają się do wzrostu jego satysfakcji zawodowej, a w rezultacie do lepszego wykonywania jego obowiązków pracowniczych. Wymóg dostosowania pracy do kwalifikacji posiadanych przez pracownika jest uznawany jako istotny element polityki racjonalnego zatrudnienia realizowanej przez zakład pracy. Podkreśla się, że „zatrudnienie niezgodne z kwalifikacjami jest czynnikiem powodującym niezadowolenie z pracy¹⁸, może być źródłem niedostosowania człowieka do pracy¹⁹, hamuje rozwój osobowości, czyni pracę mało interesującą, a także stwarza poczucie tzw. pustki duchowej”²⁰. Należy przy tym zaznaczyć, że poziom niezadowolenia z pracy będzie większy w odniesieniu do pracowników mających kwalifikacje wyższe w stosunku wymagań stanowiska pracy. Narastanie frustracji u pracownika przejawia się spadkiem wydajności świadczonej przez niego pracy, co z kolei obniża poziom produkcji. Ponadto w odniesieniu do pracowników wysoko wykwalifikowanych zatrudnienie przy pracach niedostosowanych do poziomu tych kwalifikacji przyczynia się czasem do dezaktualizacji nie wykorzystywanych w pełni i nierozwijanych umiejętności. Utrzymywany przez dłuższy czas stan niedopasowania w odniesieniu do tej grupy pracowników utrudnia im znalezienie w przyszłości pracy zgodnej z kwalifikacjami z powodu braku odpowiedniego, oczekiwanego przez pracodawcę doświadczenia zawodowego. Wprawdzie wynagrodzenie otrzymywane przez tych pracowników z reguły jest wyższe niż wynagrodzenie otrzymywane przez innych pracowników zatrudnionych na tych samych stanowiskach pracy. Pomijając już fakt, że wynagrodzenie nie zawsze stanowi najważniejszy czynnik motywacyjny, należy wskazać, że jest ono jednak niższe niż otrzymywane przez pracowników tak samo wykwalifikowanych, zatrudnionych na dostosowanych do tych kwalifikacji stanowiskach pracy. To zaś może wpływać na wzrost mobilności zawodowej w odniesieniu do tej grupy pracowników, a tym samym prowadzić do niekorzystnej dla pracodawcy fluktuacji kadr. Podkreśla się, że model przedsiębiorstwa z dużą fluktuacją kadry jest nieekonomiczny ze względu na koszty, jakie pociąga za sobą zatrudnienie nowych pracowników. Ponadto wskazuje się, że duża rotacja pracowników niekorzystnie wpływa na morale pozostałych pracowników i atmosferę panującą w zakładzie pracy, ca przekłada się na spadek efektywności pracy²¹. Wreszcie problem fluktuacji, jeżeli dotyczy pracowników wysoko wykwalifikowanych, może narazić

¹⁸ U. Jackowiak, *Kwalifikacje pracownicze w stosunkach pracy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1987, s. 42, cyt. za: K. Opolski, W. Włodarski, *Kwalifikacje a zadowolenie z pracy*, „Polityka Społeczna” 1978/5, s. 23.

¹⁹ *Ibidem*, s. 42, cyt. za: A. Balicki, *Stabilność kadr pracowniczych*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1976, s. 78.

²⁰ *Ibidem*, s. 42, cyt. za: J. Kardaszewski, *Praca i zatrudnienie w przemyśle*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1964, s. 72.

²¹ S. Taylor, *Płynność zatrudnienia, jak zatrzymać pracowników w firmie*, Wolters Kluwer, Kraków 2006, s. 22–27.

pracodawcę na utratę przewagi konkurencyjnej na rynku²². Końcowo wspomnieć należy o negatywnych skutkach społecznych, jakie pociąga za sobą zjawisko niedopasowania podaży i popytu na rynku pracy. Jak już wcześniej wspomniano, zatrudnianie osób o wyższych kwalifikacjach w stosunku do wymagań stanowiska pracy skutkuje także wzrostem poziomu długotrwałego bezrobocia wśród osób o niższych kwalifikacjach.

Oznacza to, że zjawisko niedopasowania podaży i popytu na rynku pracy, ze względu na opisane skutki, jakie za sobą pociąga, może skutecznie uniemożliwić bądź znacznie utrudnić osiągnięcie zakładanego w *Strategii Europa 2020* celu w postaci rozwoju konkurencyjnej gospodarki europejskiej, sprzyjającej włączeniu społecznemu. Z tych względów istotnego znaczenia nabierają instrumenty, które z jednej strony przyczyniają się do likwidacji już istniejącego stanu niedopasowania, aktualnie dotyczącego europejskie rynki pracy, z drugiej zaś do zapobiegania powstaniu tego zjawiska w przyszłości.

Jednym z takich instrumentów jest kształcenie zawodowe pracowników²³. Na rolę podnoszenia kwalifikacji zawodowych w przeciwdziałaniu zjawisku niedopasowania podaży i popytu na rynku pracy wskazano w Komunikacie Komisji Europejskiej *Nowe umiejętności w nowych miejscach pracy. Przewidywanie wymogów rynku pracy i potrzeb w zakresie umiejętności oraz ich wzajemne dopasowywanie*²⁴. Znaczenie kształcenia zawodowego jako narzędzia dostosowania podaży i popytu jest jednak ograniczone wyłącznie do tych opisanych już przejawów tego zjawiska, wiążących się z brakiem odpowiednich kwalifikacji do świadczenia pracy, na którą istnieje popyt na rynku.

W odniesieniu do niedopasowania przejawiającego się wystąpieniem trudności w obsadzeniu wolnych miejsc pracy oraz skutkującego zatrudnieniem pracowników o kwalifikacjach zbyt niskich w stosunku do wymagań stanowiska pracy kształcenie zawodowe prowadzi do likwidacji istniejącego stanu niedopasowania dzięki temu, że pracownik nabywa brakujące kwalifikacje, na które istnieje popyt na rynku. W rezultacie jest w mniejszym stopniu narażony na utratę pracy czy pozostawanie bez pracy.

Natomiast w tych wypadkach niedopasowania, które polegają na zatrudnieniu pracownika o kwalifikacjach wyższych niż wymagane, kształcenie zawodowe nie prowadzi bezpośrednio do likwidacji samego zjawiska niedopasowania, ale przyczynia się do usunięcia opisanych jego skutków. W tym zakresie dzięki kształceniu zawodowemu pracownik rozwija posiadane lub nabywa nowe umiejętności, dzięki temu zwiększając swoją szansę na zmianę pracy na odpowiadającą jego kwalifikacjom. W tym wypadku kształcenie zawodowe stanowi także istotny czynnik motywujący do wydajnej pracy. W ten sposób, pomimo istniejącego stanu niedopasowania, pracownik w mniejszym stopniu jest narażony na wystąpienie u niego frustracji i niezadowolenia ze świadczonej pracy. W literaturze z zakresu zarządzania podkreśla się, że atrakcyjna polityka szkoleniowa

²² *Ibidem*, s. 124–130.

²³ Wśród innych instrumentów wymienia się mobilność siły roboczej w UE w celu elastycznego zaspokajania potrzeb rynku pracy oraz działalność publicznych służb zatrudnienia w państwach członkowskich. Zob. *Strategia Europa 2020*.

²⁴ Komunikat Komisji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego, Rady, Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów z 16 grudnia 2008 r., (COM (2008) 868 końcowy), <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2008:0868:FIN:PL:HTML> (dostęp: 1.03.2013).

prowadzona w zakładzie pracy, oferująca pracownikom ciekawe możliwości w zakresie ich dalszego rozwoju zawodowego stanowi pozamaterialny czynnik motywacyjny. Z jednej strony stanowi bodziec do większego zaangażowania się pracownika w wykonywaną pracę, podnoszenia jej wydajności i jakości, umożliwia podejmowanie coraz bardziej złożonych zadań, buduje poczucie przynależności i identyfikacji z organizacją i jej celami, z drugiej prowadzi do wzrostu zadowolenia pracownika z wykonywanej pracy, ponieważ czuje się dowartościowany przez pracodawcę, który decyduje się inwestować w jego rozwój zawodowy²⁵. W rezultacie stwarzanie pracownikom możliwości rozwoju w ramach zakładu pracy może się przyczynić do obniżenia poziomu niepożądanego fluktuacji kadr (będącej skutkiem wystąpienia stanu niedopasowania), w szczególności przeciwdziałając odchodzeniu z firmy wysoko wykwalifikowanych pracowników, których utrata może doprowadzić do utraty przez pracodawcę przewagi konkurencyjnej na rynku²⁶. W tym zakresie na aprobatę zasługuje pogląd wyrażony przez Stephena Taylora, że „pracownik, któremu nie stwarza się odpowiednich możliwości w zakresie jego rozwoju na płaszczyźnie zawodowej i osobistej, przeżywa rozczarowanie i często zaczyna odczuwać silne niezadowolenie z pracy”. Dlatego „kierownictwo organizacji, która nie zdoła zaspokoić aspiracji pracowników, szybko zacznie ich tracić. Będą odchodzić, by podjąć pracę u innych pracodawców, którzy oferują im lepsze warunki rozwoju”²⁷.

POSUMOWANIE

W związku ze skutkami kryzysu ekonomicznego jednym z wyzwań, przed jakim obecnie stoi Europa, jest budowa silnej, konkurencyjnej i innowacyjnej gospodarki, gwarantującej osiągnięcie wzrostu poziomu zatrudnienia oraz zachowanie spójności społecznej. Istotnym problemem, z jakim obecnie zmagają się i w którego obliczu może w przyszłości stanąć Europa, jest niedopasowanie struktury podaży i popytu na rynku pracy. Brak możliwości pełnego wykorzystania potencjału siły roboczej może w przyszłości skutecznie uniemożliwić osiągnięcie celu zapisanego w *Strategii Europa 2020*. Osiągnięciu tego celu może pomóc dostosowanie podaży i popytu na rynku pracy. Z przeprowadzonych rozważań wynika, że kształcenie zawodowe podejmowane przez pracowników umożliwia przeciwdziałanie zjawisku niedopasowania popytu i podaży na rynku pracy. W tym zakresie rola kształcenia zawodowego będzie się różnić w odniesieniu do poszczególnych przejawów niedopasowania. Kształcenie zawodowe stanowi skuteczny instrument likwidacji stanu niedopasowania w odniesieniu do tych sytuacji, w których niedopasowanie przejawia się wystąpieniem trudności w obsadzeniu wolnych stanowisk pracy oraz polega na zatrudnieniu pracowników o zbyt niskich kwalifikacjach. Natomiast w wypadku zatrudnienia pracownika o wyższych kwalifikacjach kształcenie zawodowe może się jedynie przyczynić likwidacji negatywnych skutków niedopasowania, nie likwidując jednak samego zjawiska. W tym ostatnim wypadku eliminacja stanu niedopasowania leży w gestii edukacji szkolnej, której kierunki powinny zostać dostosowane do aktualnych i przyszłych potrzeb rynku pracy.

²⁵ M. Kubat, *Pozafinansowe czynniki motywacyjne w pracy*, www.wup.lodz.pl/files/ciz/ciz_pozafinansowe_czynniki_motywacyjne_w_pracy.pdf (dostęp: 26.02.1013); A. Gick, M. Tarczyńska, *Motywowanie pracowników*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1999, s. 126.

²⁶ S. Taylor, *op. cit.*, s. 124–130.

²⁷ *Ibidem*, 124.

LITERATURA:

- [1] Allen J., R. von der Velden, *Educational mismatches versus skill mismatches: effects on wages, job satisfaction, and on-the-job search*, „Oxford Economic Papers” 2001/2, s. 434–452.
- [2] Balicka A., *Stabilność kadr pracowniczych*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1976.
- [3] Gick A., Tarczyńska M., *Motywowanie pracowników*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1999
- [4] Jackowiak U., *Kwalifikacje pracownicze w stosunkach pracy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1987.
- [5] Kampelán S., Rycx F., *The impact of educational mismatch on firm productivity: direct evidence from linked panel data*, Université Libre de Bruxelles 2012 [niepublikowane].
- [6] Kardaszewski J., *Praca i zatrudnienie w przemyśle*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1964
- [7] Kędzierska B., *Kształcenie ustawiczne jako priorytetowa koncepcja wszystkich krajów europejskich*, http://www.ap.krakow.pl/ecemi/file/Kszt_Ust_podstawy.pdf (dostęp: 13.08.2011).
- [8] Kubat M., *Pozafinansowe czynniki motywacyjne w pracy*, www.wup.lodz.pl/files/ciz/ciz_pozafinansowe_czynniki_motywacyjne_w_pracy.pdf (dostęp: 26.02.1013);
- [9] Opolski K., Włodarski W., *Kwalifikacje a zadowolenie z pracy*, „Polityka Społeczna” 1978/5, s. 23.
- [10] Skrzypek E., Sokół A., *Zarządzanie kapitałem ludzkim w gospodarce opartej na wiedzy*, Instytut Wiedzy i Innowacji, Warszawa 2009.
- [11] *Słownik języka polskiego PWN*, www.sjp.pwn.pl/szukaj/kwalifikacje (dostęp: 26.02.2013).
- [12] Taylor S., *Płynność zatrudnienia, jak zatrzymać pracowników w firmie*, Wolters Kluwer, Kraków 2006.

VOCATIONAL TRAINING AS AN INSTRUMENT TO PREVENT OF MISMATCH BETWEEN SUPPLY AND DEMAND ON THE LABOR MARKET IN THE EUROPEAN UNION

A major problem that currently facing European labor markets is a mismatch between supply and demand of labor. In spite of the high unemployment rate in EU countries vacancies are often not filled due to the lack of a those who are qualified or willing to take a job to which is demand in the market. The largest degree of mismatch is observed in jobs that require a specialist expertise or involve simple tasks. According to the data coming from the Cedefop report *“Future skills supply and demand in Europe”* this situation, for both of above groups, can hold out until 2020. The phenomenon of mismatch between supply and demand in the labor market, due to the effects it entails, can prevent or substantially hinder the achievement of the *Europe 2020 Strategy* target of the development of a competitive and inclusive European economy. For these reasons instruments that contribute to the elimination of existing mismatches and to prevent it in the future have become significant. One of them is the vocational training. The role of vocational training is different as the

different forms of mismatch. Vocational training is an effective instrument to the liquidation of mismatch in relation to those of its forms, which result in the occurrence of difficulties in filling vacancies or employment of workers with very low skills. However, if the mismatch result in the employment of workers with higher skills, vocational training can only help to reduce the its negative effects, without reduce. In this case, elimination of a mismatch is the role of school education which should be adapted to the future labor market needs.

Keywords: vocational training, supply and demand, labour market.

DOI:10.7862/rz.2014.hss.4

Tekst złożono w redakcji: listopad 2013

Przyjęto do druku: czerwiec 2014

Rafał MATERA¹

DOLAR AMERYKAŃSKI JAKO CZYNNIK MOCARSTWOWEJ POZYCJI STANÓW ZJEDNOCZONYCH W GOSPODARCE ŚWIATOWEJ

Modele, na których podstawie tworzone są rankingi potęg światowych, najczęściej prawidłowo identyfikują państwa o dużym znaczeniu ekonomicznym. Wynika to z faktu, że decydujące znaczenie w tych pomiarach ma zazwyczaj produkt krajowy brutto, a nie inne wskaźniki. Starając się jednak mierzyć potencjał mocarstw, należałoby również uwzględnić ich siłę instytucjonalną, która jest zresztą silnie powiązana ze składnikami gospodarczymi. Wśród nich warto, zdaniem autora, eksponować znaczenie waluty, która wpływa na wartość transakcji handlowych, przepływ kapitału oraz decyduje o funkcjonowaniu instytucji międzynarodowych. W związku z tym założeniem w opracowaniu zaprezentowano ranking mocarstw uwzględniający wymienione elementy potencjału. W drugiej części artykułu próbowano odpowiedzieć na pytanie, czy dolar amerykański (USD) wciąż odgrywa strategiczną rolę w gospodarce światowej i jest wykładnią hegemonicznej pozycji Stanów Zjednoczonych. Obok analizy historycznej sprawdzono, jaki wpływ miał globalny kryzys finansowy na stabilność amerykańskiej waluty i jej udział w światowych rezerwach oraz w międzynarodowych transakcjach. Udowodniono, że u progu XXI wieku USD wciąż był dominującą walutą w transakcjach międzynarodowego handlu i finansów, pozostał główną walutą rezerwową, interwencyjną oraz referencyjną i najważniejszym pieniądzem światowym, funkcjonującym w wielobiegunowym systemie międzynarodowych finansów. Pokazano, że tak wielki udział USD na rynkach międzynarodowych pomaga gospodarce amerykańskiej chronić się przed szokami zewnętrznymi, redukuje koszty transakcji w handlu i finansach oraz poszerza międzynarodową politykę Stanów Zjednoczonych o sferę walutową. Z kolei państwa wykorzystujące USD jako rezerwy walutowe lub w międzynarodowych transakcjach muszą się liczyć z tym, że ich gospodarki będą wrażliwe na wszelkie zmiany w wartościach amerykańskiego handlu, inflacji czy przepływów kapitałowych.

Słowa kluczowe: potencjał, potęgomетria, waluta, rezerwy walutowe, pieniądz światowy, dolaryzacja, hegemonia amerykańska.

1. SKŁADNIKI POTENCJAŁU MOCARSTW

Zgodnie z teorią stosunków międzynarodowych wielkie mocarstwa zajmują najwyższą pozycję w hierarchii państw. Najczęściej są one definiowane jako dominujący, hegemoniczni, ogólnoswiatowi lub uniwersalni aktorzy stosunków międzynarodowych, a nawet jako super- czy hipermocarstwa. Ich wspólną cechą jest posiadanie przewagi nad pozostałymi państwami bądź ich zdominowanie. Wielkie mocarstwa tworzą podstawowe filary światowego systemu, a także organizują i kontrolują procesy w nim zachodzące. „Na

¹ Dr hab. Rafał Matera, prof. nadzw. UŁ, Katedra Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej, Instytut Ekonomii, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41, 90–214 Łódź, tel. 42 635 50 58, e-mail: paramat@wp.pl

instytucję wielkich mocarstw składają się zespoły norm i sposobów postępowania, które określają ich szczególne prawa i obowiązki oraz najwyższy status w całej zbiorowości państw². Funkcjonowanie wielkich mocarstw może być też wyjaśnione przez zapotrzebowanie pozostałych państw na globalne przywództwo, które gwarantuje poczucie politycznej i gospodarczej stabilizacji.

W literaturze najczęstsze rozróżnienie wielkich mocarstw odnosi się do ich zdolności do działania międzynarodowego. Zgodnie z popularnym podziałem, wyodrębnia się mocarstwa globalne (uniwersalne, ogólnoswiatowe), sektorowe oraz regionalne. Mocarstwa globalne mają zdolność do działania globalnego w każdym obszarze stosunków zewnętrznych i przejawiają cechy dominacji na wielu polach aktywności międzynarodowej. Z kolei mocarstwa sektorowe również są globalnymi aktorami, jednak ich dominacja ujawnia się tylko w określonych dziedzinach, na przykład w kwestiach militarnych, w gospodarce czy nawet jeszcze ściślej – w handlu. W końcu mocarstwa regionalne mają zdolność wpływania na innych uczestników na różnych polach aktywności państwowej, ale jedynie w danych regionach świata³.

Główną determinantą działania wielkich mocarstw jest ich umiejętność wpływania na zachowania innych aktorów stosunków międzynarodowych (zarówno na inne państwa, jak i na organizacje). W związku z tym, aby zweryfikować dominującą pozycję państw, należy zmierzyć ich potencjał oraz zidentyfikować jego składniki – swoiste instrumenty hegemonii, które uwidaczniają charakter dominacji i rolę danego mocarstwa w środowisku międzynarodowym. Kwestię potencjału państw uznaje się współcześnie za jedno z kluczowych zagadnień badawczych dyscypliny stosunków międzynarodowych⁴. Pomiar potęgi (siły, mocy) danego państwa (lub ugrupowania) jest kwestią o tyle niewymierną, ponieważ w dużym stopniu zależy od wyboru czynników, które zostają wykorzystane przy tworzeniu tego typu rankingów. Mimo tych trudności wielu badaczy, a nawet ośrodków naukowych podejmowało próby stworzenia modeli, które pomagały ustalić pozycję poszczególnych państw w gospodarce światowej i polityce międzynarodowej.

Najczęściej do składników potencjału państw zalicza się: terytorium, liczbę ludności, zdolności produkcyjne, zasoby energetyczne i militarne (w tym dostęp do broni nuklearnej). W najnowszych opracowaniach wielu naukowców sięga ponadto po wskaźniki, które są znacznie mniej wymierne, takie jak strategia państw i zdolność jej zastosowania w stosunkach międzynarodowych; elementy natury moralno-psychologicznej rozumiane między innymi jako możliwość stosowania presji zewnętrznej czy parametry odzworowujące kulturowe i/lub naukowo-oświatowe znaczenie państw. Dwóch wybitnych

² I. Popiuk-Rysińska, *Instytucje międzynarodowe*, [w:] *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, s. 340.

³ I. Popiuk-Rysińska, *Uczestnicy stosunków międzynarodowych, ich interesy i oddziaływanie*, [w:] *Stosunki międzynarodowe...*, s. 89–90; M. Pietraś, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2006, s. 83–84; E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 2002, s. 47–48.

⁴ M. Sulek, *Badanie i pomiar potęgi państw – próba odpowiedzi na informacyjne potrzeby decydentów*, [w:] *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku. Księga jubileuszowa z okazji 30-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego*, red. E. Haliżak i in., SCHOLAR, Warszawa 2006, s. 290.

badaczy stosunków międzynarodowych, Kenneth Waltz i Glenn Synder, wyróżnia 7 głównych elementów zasobów sił państwa: liczbę ludności, terytorium, zasoby surowcowe, potencjał ekonomiczny, siłę militarną, stabilność polityczną oraz kompetencje polityków⁵. Z kolei propozycja chińskiego badacza Huanga Shuofenga uwzględnia takie obszary, jak: potęga dyplomatyczna (oceniająca wpływ polityki zagranicznej i zdolności do współpracy międzynarodowej) oraz potęga synergiczna, odnoszącą się do możliwości kierowania zrównoważonym rozwojem⁶.

Interesujące podejście prezentuje hinduski naukowiec Arvind Virmani, który globalną potęgę państwa interpretuje jako sumę potencjału gospodarczego, technologicznego oraz wojskowego. Według tego badacza siły ekonomiczne i technologiczne tworzą potencjalną potęgę państwa (*potential power*), która może być przekształcona we właściwą potęgę (*actual power*) dzięki realizacji ambicji na arenie międzynarodowej, determinacji państw w osiąganiu celów oraz dążeniu (pędzie) do władzy⁷. W klasyfikacji Virmaniego w 2005 roku na pierwszych miejscach znajdowały się trzy potęgi globalne: Stany Zjednoczone, Japonia i Chiny. Na kolejnych miejscach plasowały się potęgi regionalne: Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Włochy, Indie, Kanada, Rosja, Hiszpania, Brazylia, Republika Korei i Australia⁸. W zestawieniu w pierwszej dziesiątce znajdowali się wszyscy uczestnicy szczytów G8, a stawkę uzupełniały dwa najludniejsze państwa globu: Chiny i Indie.

Dzięki pracom naukowym Mirosława Sułka również polska nauka wnosi wkład w nową, coraz bardziej popularną subdyscyplinę stosunków międzynarodowych – potęgometrię⁹. Przy budowie modelu badacz uwzględnił tradycyjne wskaźniki takie, jak: produkt krajowy brutto (PKB), wydatki wojskowe, liczbę ludności oraz terytorium, odwzorowujące potęgę państwa jako siły politycznej. Model Sułka pozwala zmierzyć moc dyspozycyjną państw. W zaprezentowanych wynikach w 2000 roku na czołowych miejscach mieściły się w kolejności: USA, Japonia, Chiny, Niemcy, Indie, Brazylia, Francja, Wielka Brytania, Włochy, Kanada, Meksyk, Rosja, Hiszpania, Australia i Republika Korei¹⁰. Wszystkie państwa G8 znalazły się w pierwszej dwunastce potęg, ale

⁵ A. Dybczyński, *Środowisko międzynarodowe a zachowania państw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006, s. 72.

⁶ H. Shuofeng, *Comprehensive National Power Studies*, Chinese Social Science Publishing House, 1992, s. 102.

⁷ W literaturze można znaleźć tłumaczenie terminu *will to power* jako „wola mocy”, co nieuchronnie kojarzy się z terminem używanym przez niemieckiego filozofa Friedricha Nietzschego.

⁸ A. Virmani, *Global Power from 18th to 21st Century: Power Potential (VIP²), Strategic Assets and Actual Power (VIP)*, Working Paper, no 175, Indian Council for Research on International Economic Relations, November 2005, s. 11, 13–14; 30–32. W klasyfikacji Virmaniego można niestety też natknąć się na swoiste kurioza natury geograficznej. W rankingu państw europejskich odnajdujemy... Kuwejt, a w regionie Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu – Bułgarię. Artykuły i rankingi Virmaniego dostępne na stronie Indian Council for Research on International Economic Relations: www.icrier.org/pdf/WP175VIP8.pdf. Zob. też M. Sułek, *op. cit.*, s. 306.

⁹ Sułek, oprócz potęgometrii, wyróżnia jeszcze potęgonomię, której cele badawcze są zbieżne z potęgometrią, ale pomiar potencjału państw mierzy się w sposób opisowy.

¹⁰ W zestawieniu z 2005 roku Chiny wyprzedzały jednak Japonię. M. Sułek, *op. cit.*, s. 300–302.

część z nich wyprzedzały, obok Chin i Indii (jak w rankingu Virmaniego), także Brazylia i Meksyk.

Modele, na których podstawie tworzone są rankingi potęg światowych, najczęściej prawidłowo identyfikują państwa o dużym znaczeniu ekonomicznym, choć można mieć pewne wątpliwości co do ich kolejności (wyższa pozycja Japonii względem Chin, niskie miejsce Rosji). Wynika to z faktu, że decydujące znaczenie w pomiarach ma zazwyczaj PKB, a nie inne wskaźniki. Starając się jednak mierzyć potencjał mocarstw, należałoby obok *stricte* ekonomicznych instrumentów również uwzględniać siłę instytucjonalną potęg, która jest zresztą mocno powiązana z elementami gospodarczymi. Wśród nich powinno się eksponować znaczenie waluty, która ma przecież wpływ na wartość transakcji handlowych, przepływ kapitału, a także decyduje o funkcjonowaniu instytucji międzynarodowych.

2. STANY ZJEDNOCZONE JAKO MOCARSTWO GLOBALNE W TRZECIM MILENIUM

Nie będzie wielkim uproszczeniem, jeśli uzna się, że wiek XIX pod względem dominacji gospodarczej należał do Wielkiej Brytanii, a wiek XX stał pod znakiem hegemonii w tej dziedzinie Stanów Zjednoczonych. Amerykańska przewaga pod względem wartości absolutnych była większa niż brytyjska, chociaż procentowy udział w światowej produkcji, handlu i przepływie inwestycji obu państw był bardzo zbliżony, a w apogeum dominacji pod tym względem Wielka Brytania miała nawet większą przewagę nad pozostałymi krajami. Brytyjczycy w dobie kształtowania się gospodarki światowej nie musieli sprostać jednak aż tak wielkiej konkurencji, jaką mieli Amerykanie w dobie kolejnych faz globalizacji. Zjednoczonemu Królestwu zagrażały bowiem praktycznie tylko trzy mocarstwa: Niemcy, Francja oraz właśnie Stany Zjednoczone. Gospodarka amerykańska długo musiała rywalizować z blokiem socjalistycznym, a w ostatnich dekadach XX wieku z jednoczącą się Europą, z Japonią, Chinami, czy z takimi gospodarkami wschodzącymi, jak Indie czy Brazylia.

Czy w XXI wieku jakieś mocarstwo ma cechy globalnej potęgi równe pozycjom brytyjskiej i amerykańskiej w wiekach poprzednich? Czy tę rolę można nadal przypisywać Stanom Zjednoczonym? Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy stworzyć ranking mierzący wszechstronny potencjał mocarstw. W związku z tym w opracowaniu wskazano na kluczowe składniki potencjału o charakterze ekonomicznym oraz dodatkowo sięgnięto po inne elementy, niezbędne przy próbie określenia potęgi państw *sensu largo*. W tabeli 1 przedstawiono klasyfikację 15 państw o wyróżniającym się potencjale, brano pod uwagę różne czynniki: zaczynając od terytorium i ludności, a kończąc na potencjale militarnym i instytucjonalnym. To, co wyróżnia ten ranking, to uwzględnienie wielu różnorodnych elementów ekonomicznych (właściwie wszystkie 12 kategorii ma pośredni lub bezpośredni związek z potencjałem gospodarczym) oraz próba określenia znaczenia instytucjonalnego mocarstw.

Przy konstruowaniu zestawienia przyjęto, że każda z kategorii będzie oceniana równo, mając świadomość, że nie są one współmierne, ale nie da się ich też odpowiednio wartościować. Za pierwsze miejsce państwo mogło otrzymać maksymalnie 15 punktów, a za 15 miejsce – 1 punkt. Brano przy tym pod uwagę wszystkie kraje świata, a nie tylko te, które znalazły się ostatecznie w rankingu (zdecydowano się na zestawienie pierwszej piętnastki).

Pierwsze dwie kategorie rankingu uwzględniały wielkość terytorium i potencjał demograficzny. W kolejnych składnikach potęgi państw brano w rachubę następujące wskaźniki: PKB w cenach bieżących i według parytetu siły nabywczej (korygujący przewagę państw wysoko rozwiniętych) oraz eksport i import dóbr. W zestawieniu korzystano z danych z lat 2005–2006 (sprzed globalnego kryzysu finansowego). W wypadku siódmej kategorii (IN – inwestycje), ze względu na dużą zmienność oraz zasięg przepływu kapitału, uwzględniono sumę inwestycji zagranicznych w danym kraju oraz jego inwestycji za granicą w dłuższym okresie – w latach 2000–2006 (co miało równocześnie odwzorowywać atrakcyjność państwa dla inwestorów oraz aktywność danego kraju za granicą).

W ocenie kolejnych kategorii posiłkowano się podzestawieniami. I tak w wypadku potencjału technologicznego o ostatecznym wyniku decydowały nakłady poszczególnych państw na działalność badawczo-rozwojową oraz zgłoszone wynalazki i przyznane patenty. O kolejności w zestawieniu potęg surowcowych decydował udział krajów w światowej produkcji energetycznej. Wykorzystane dane statystyczne w tej części były nieco starsze – pochodziły z lat 2002–2004.

Bardziej skomplikowane było ułożenie rankingu państw o największych rezerwach. Składały się nań suma z dwóch podzestawień: krajów o największych rezerwach walutowych i złota (1–15 miejsca). Dodatkowo przyznano punkty państwom, których waluty składały się na rezerwy poszczególnych banków centralnych. Dlatego Stany Zjednoczone uzyskały 4 dodatkowe punkty, gdyż USD był na początku XXI wieku wciąż pierwszą walutą rezerwową świata. Trzy punkty dostały państwa europejskie ze strefy euro (Francja, Hiszpania, Holandia, Niemcy, Włochy); 2 punkty Japonia (za jena) i 1 punkt – Wielka Brytania (za funta). Suma punktów z tych trzech kategorii stworzyła ranking państw o największych rezerwach finansowych.

Z kolei na potencjał militarny złożyły się wydatki na obronę narodową państw (pierwsza piętnastka krajów), ale kraje mające dostęp do broni nuklearnej (w tym z „listy potęg”: Chiny, Francja, Indie, Rosja, USA, Wielka Brytania¹¹) uzyskały po 5 dodatkowych punktów.

Na koniec próbowano zmierzyć instytucjonalny potencjał potęg światowych. Było to trudne zadanie. Oparto się na kilku podzestawieniach. Jego podstawą był ranking państw o największej sile głosów w Międzynarodowym Funduszu Walutowym i Banku Światowym (przyznano punkty 1–15). Dodatkowo po 5 punktów uzyskali stali członkowie Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) oraz po jednym punkcie – członkowie Światowej Organizacji Handlu (WTO, *World Trade Organization*) i Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD, *Organization for Economic Cooperation and Development*). Przy rankingu nie brano pod uwagę organizacji integracyjnych i regionalnych, tylko powszechne [ONZ, Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW), WTO] lub otwarte na wszystkie mocarstwa (OECD)¹².

Wyniki pomiarów potencjału państw, przedstawione w tabeli 1, nie powinny stanowić większego zaskoczenia. Bezsprzecznym liderem były Stany Zjednoczone, które na 12

¹¹ Oprócz tych państw do mocarstw atomowych zalicza się Pakistan, Izrael, Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną i Iran.

¹² R. Matera, *G8 jako instytucja gospodarki światowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009, s. 186–188.

kategorii w 9 zajęły pierwsze miejsce, raz były drugie, raz trzecie i raz czwarte. Pewne drugie miejsce zajmowały Chiny, które w 11 kategoriach mieściły się na miejscach 1–4 i tylko w wypadku inwestycji odstawały od ścisłej czołówki (inwestycje w Chinach należały do największych na świecie, ale na początku XXI wieku kapitał chiński był wciąż mniej aktywny od kilku państw zachodnich, choć w ciągu dekady należy zauważyć ogromne zmiany, jakie zaszły również w tej kategorii). Wśród wszystkich uwzględnionych w rankingu państw, tylko USA i Chiny nie otrzymały zera w ani jednej kategorii. Oba kraje można określić jako potęgi najbardziej wszechstronne. Nie ma większych przeciwwskazań, by zakwalifikować je jako potęgi globalne.

Tabela 1. Składniki potencjału 15 czołowych mocarstw świata (według 12 różnych kategorii) w pierwszej dekadzie XXI wieku

	TR	DM	GD	PP	EX	IM	IN	TE	CU	RE	MI	IS	TT
1. USA	12	13	15	15	14	15	15	15	15	15	15	15	174
2. CHI	13	15	12	14	13	13	7	12	12	13	13	12	149
3. JAP	0	6	14	12	12	12	6	14	14	0	0	12	102
4. GER	0	2	13	11	15	14	11	13	13	0	0	10	102
5. GBR	0	0	11	10	9	11	14	10	2	9	9	14	99
6. FRA	0	0	10	9	11	10	13	11	11	0	10	14	99
7. RUS	15	9	5	6	4	0	0	3	11	14	14	10	91
8. IND	9	14	3	13	0	1	0	0	8	10	12	6	76
9. CAN	14	0	8	2	7	7	10	7	0	11	0	8	74
10. ITA	0	0	9	7	8	9	2	8	9	0	1	8	61
11. BRA	11	11	6	8	0	0	1	0	1	0	3	3	44
12. NET	0	0	0	0	10	8	9	6	7	0	0	4	44
13. SPA	0	0	7	5	1	5	12	1	4	0	0	1	36
14. KOR	0	0	4	3	5	4	0	9	5	0	4	0	34
15. AUS	10	0	1	0	0	0	5	2	0	8	0	0	26

USA – Stany Zjednoczone; CHI – Chińska Republika Ludowa; JAP – Japonia; GER – Republika Federalna Niemiec; GBR – Wielka Brytania; FRA – Francja; RUS – Rosja; IND – Indie; CAN – Kanada; ITA – Włochy; BRA – Brazylia; NET – Holandia; SPA – Hiszpania; KOR – Republika Korei; AUS – Australia TR (*territory*) – obszar; DM (*demography*) – ludność; GD (GDP, *current prices*) – PKB w cenach stałych; PP (GDP, *purchasing power parity*) – PKB według parytetu siły nabywczej; EX (*export of goods*) – eksport dóbr; IM (*import of goods*) – import dóbr; IN (*investments*) – inwestycje; TE (*technological potential*) – potencjał technologiczny; CU (*currency and gold reserves*) – rezerwy walutowe i złota; RE (*potential of national resources*) – potencjał zasobów naturalnych; MI (*military potential*) – potencjał militarny; IS (*institutional potential*) – potencjał instytucjonalny; TT (*total points*) – razem punkty

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych: *International Trade Statistics 2006–2007*, www.wto.org/english/res_e/statis_e/its; *World Economic Outlook 2000–2008*, www.imf.org/external/pubs/ft/weo; *World Development Indicators 2007*, <http://web.worldbank.org/WEBSITE/EXTERNAL/DATASTATISTICS> (dostęp 10.02.2009).

Kolejne miejsca w rankingu okupowały *ex aequo* na trzecim: Japonia i Niemcy oraz na piątym: Wielka Brytania i Francja. O wyższym miejscu Japonii i Zjednoczonego Królestwa zdecydowała ich pozycja w zestawieniu państw o najwyższym PKB oraz więcej wyższych miejsc w poszczególnych kategoriach. Japonia w sześciu z nich (na 9) zajęła wyższe miejsce od Niemiec, a Wielka Brytania w pięciu (na 9) od Francji. Wysokie miejsce, w porównaniu z alternatywnymi rankingami, zajmowała Rosja, która zdobywała

punkty w takich kategoriach, jak potencjał rezerw, surowcowy, militarny oraz instytucjonalny. Te wyróżnione składniki potencjału, wraz z tradycyjną hegemonią terytorialną (i w coraz mniejszym stopniu demograficzną), windowały Rosję wśród potęg, nawet przed Indiami. Z kolei niski potencjał surowcowy i wojskowy spychał Włochy na koniec pierwszej dziesiątki, nawet za Kanadę (choć na 12 kategorii w siedmiu wyższe miejsce zajmowały Włochy). Poza pierwszą dziesiątką zwracała ponadto uwagę wyróżniająca się pozycja członków Unii Europejskiej: zwłaszcza Holandii (dzięki potencjałowi w handlu i inwestycjach) oraz Hiszpanii. W perspektywie kilkuletniej dynamicznie rozwijająca się Brazylia prawdopodobnie wejdzie do czołowej dziesiątki rankingu¹³. Jednak u progu drugiej dekady trzeciego milenium przewaga amerykańska nad Chinami i peletonem państw była wciąż niezagrożona.

3. EWOLUCJA MIĘDZYNARODOWEGO SYSTEMU WALUTOWEGO A POZYCJA USD W GOSPODARCE ŚWIATOWEJ

W rankingu mierzącym potencjał mocarstw wprowadzie znaczenie waluty zostało wyekspozowane, jednak przy tak ogólnych zestawieniach nie było miejsca na szczegółową analizę wpływu kluczowych walut światowych. Aby prawidłowo zweryfikować ten składnik potencjału, warto sprawdzić, czy amerykański dolar wciąż odgrywa strategiczną rolę w gospodarce światowej. Dokonać tego należy zwłaszcza w momencie, kiedy pojawił się poważny rywal w postaci euro, a wartość USD obniżyła się (nie tylko w stosunku do euro, ale też do innych walut). Należało również sprawdzić, jaki wpływ globalny kryzys finansowy miał na stabilność dolara i jego udział w światowych rezerwach. Analizę przeprowadzono zarówno pod kątem historycznym, jak i przyglądając się pozycji USD w międzynarodowych transakcjach w nowym milenium.

Na początku warto wskazać na ważniejsze uwarunkowania historyczne pozycji amerykańskiego dolara w gospodarce światowej. Jeszcze w czasie II wojny światowej podjęto próby utworzenia nowego ładu walutowego. Poparcie uzyskał wówczas projekt Harry'ego D. White'a, który uwzględniał dominację gospodarczą Stanów Zjednoczonych. Proponowany przez White'a Fundusz Stabilizacyjny miał stanowić pulę międzynarodowych środków płatniczych, wpłacanych przez wszystkie kraje, z której mogłyby korzystać państwa mające deficyt w okresie potrzebnym im na przywrócenie równowagi bilansu płatniczego. Międzynarodową jednostką rozrachunkową, w której wyrażane byłyby zasoby funduszu, miał być *unitas*, oparty na stałym kursie do USD. Projekt White'a stał się podstawą rozmów podczas zwołanej z inicjatywy Stanów Zjednoczonych w lipcu 1944 roku w Bretton Woods konferencji Narodów Zjednoczonych, poświęconej zagadnieniom finansowym i walutowym.

Głównymi ogniwami instytucjonalnymi systemu z Bretton Woods zostały nowo powstałe: MFW oraz Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju (IBRD, *International Bank for Reconstruction and Development*), zwany popularnie Bankiem Światowym (BŚ). W zamierzeniach miały być dwa „bliźniacze filary”¹⁴ gospodarki światowej. Podstawowymi celami nowego ładu walutowego były: przywrócenie wymiennalności walut; stabilizacja kursów walutowych; wspieranie międzynarodowej współpracy walutowej; utrzymywanie wzrostu handlu zagranicznego; promocja polityki pełnego

¹³ *Ibidem*, s. 188–189.

¹⁴ *Government and Economies in the Postwar World. Economic Policies and Comparative Performance, 1945–1985*, red. A. Graham, A. Seldon, Routledge, New York 1991, s. 11–12.

zatrudnienia; wspomaganie rozwoju zasobów produkcyjnych, a przede wszystkim udzielanie pomocy w regulowaniu należności w zakresie bieżących transakcji między członkami oraz zmniejszanie nierównowagi w bilansach płatniczych państw członkowskich¹⁵. Z kolei do zadań BŚ należało udzielanie pomocy w odbudowie i rozwoju gospodarczym państw członkowskich przez ułatwianie inwestycji produkcyjnych (przydziały kredytów); udzielanie pomocy prywatnym inwestorom zagranicznym (gwarancje, pożyczki); popieranie długofalowego, zrównoważonego wzrostu wymiany międzynarodowej; podtrzymywanie równowagi bilansów płatniczych poprzez zachęcanie do inwestycji międzynarodowych, a także koordynowanie własnych pożyczek ze środkami uzyskanymi z organizacji międzynarodowych oraz dbanie o rozwój i finansowanie przedsiębiorstw lokalnych ze źródeł zagranicznych¹⁶.

Przedstawienie celów i zadań nowo utworzonych organizacji finansowych nie obrazuje głównej idei umów z Bretton Woods. Problemem, którego rozwiązania podjęto się na konferencji, był deficyt dewiz i kruszców w wielu państwach, zwłaszcza europejskich. Zadłużone kraje Europy Zachodniej odczuwały tzw. głód dolarowy. Wszystkie państwa mające deficyt musiały zabiegać o złoto i dolary. Z kolei Stany Zjednoczone mogły zwiększać podaż swojej waluty narodowej, ponieważ ich obroty w handlu międzynarodowym szybko rosły, a USD był główną walutą rezerwową świata¹⁷. W tej sytuacji korzystne było, że traktat z Bretton Woods odrzucił przedwojenną metodę pożyczek zagranicznych jako jedyny i wyłączny środek pomocy dla krajów cierpiących na niedostatek dewiz i złota. Międzynarodowy Fundusz Walutowy miał za zadanie ułatwiać członkom nabywanie potrzebnych im dewiz nie tylko za złoto, ale – i to było *novum* – za własną walutę. W związku z tym 3/4 wkładu członkowskiego Funduszu wpłacano w walutach narodowych. Państwa członkowskie ustalały relację swej waluty do złota albo do dolara amerykańskiego. Zatem w układach z Bretton Woods przyjęto w znaczącym stopniu stanowisko amerykańskie, o czym zadecydowała gospodarcza pozycja Stanów Zjednoczonych¹⁸. Waluty państw członkowskich mogły być więc wymienne na złoto dopiero po ich wymianie na dolary. Wymienialność na złoto, w relacji 35 USD za uncję, zastrzeżono jedynie dla dolara amerykańskiego. Ze względu na ten pośredni sposób powiązania kursów walut narodowych ze złotem międzynarodowy system walutowy utworzony w Bretton Woods nazywa się systemem dewizowo-złotym (*gold-dollar standard*)¹⁹.

¹⁵ DzU 1948 nr 40, poz. 290 *Umowa o utworzeniu Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Bretton Woods 22.07.1944*. Zob. też: J. Głuchowski, *Międzynarodowe stosunki finansowe*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1997, s. 12.

¹⁶ DzU 1948 nr 40, poz. 292 *Umowa o utworzeniu Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju*. Zob. też: J. Głuchowski, *op. cit.*, s. 28–29.

¹⁷ P. Bożyk, J. Misala, M. Puławski, *Międzynarodowe stosunki ekonomiczne*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1999, s. 255–256.

¹⁸ R. Seidler, *Ocena umów monetarnych w Bretton Woods*, „Myśl Współczesna” 1946/II, s. 277–278; J. Jeżewski, *Międzynarodowy Fundusz Monetarny i Bank dla Rozwoju i Odbudowy*, „Myśl Współczesna” 1946/II, s. 280; F. Młynarski, *Główny sens planu Bretton Woods*, „Spółdzielczy Przegląd Bankowy” 1947/1, s. 9–19.

¹⁹ A. Budnikowski, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2001, s. 356–357.

Silną stroną nowego ładu walutowego była stosunkowo duża stabilność kursów walutowych. Kursy bieżące wymiennalnych walut narodowych mogły się wahać wokół ustalonego kursu parytetowego tylko 1% w górę lub w dół od kursu parytetowego. Większe zmiany były możliwe jedynie za zgodą odpowiednich władz Funduszu²⁰. Międzynarodowy system walutowy z Bretton Woods, zapewniając gospodarce światowej pieniądź międzynarodowy, ułatwiał obrót towarów i kapitałów między poszczególnymi krajami. Funkcje tego pieniądza pełnił dolar.

Nowy międzynarodowy system walutowy był jednak niestabilny, gdyż był zbyt mocno uzależniony od kondycji gospodarki Stanów Zjednoczonych. Funkcjonował on poprawnie do momentu, kiedy rezerwy złota, którymi dysponowały USA, się nie kurczyły. Jednak w momencie powstania deficytu amerykańskiego bilansu płatniczego w latach sześćdziesiątych (w dobie zaangażowania się w wojnę w Wietnamie) okazało się, że USA nie mają wystarczających środków do pokrycia rezerw złota w swojej walucie. Próby hamowania deficytu się nie powiodły zarówno przy użyciu działań wewnętrznych, jak i zewnętrznych (podejmowane były między innymi w ramach współpracy G10²¹). Przedłużająca się wojna w Wietnamie powodowała stopniowy spadek zaufania do dolara. Państwa europejskie zaczęły domagać się wymiany zgromadzonych rezerw dolarowych na złoto, do czego miały prawo zgodnie z ustaleniami z Bretton Woods. O tym, że wzrastała świadomość zagrożenia stabilnością starego systemu, świadczyła decyzja z 1967 roku, kiedy na konferencji MFW w Rio de Janeiro zdecydowano się utworzyć międzynarodową jednostkę rozrachunkową – SDR (*Special Drawing Rights*)²².

Pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku zadłużenie rządu Stanów Zjednoczonych było już dwukrotnie wyższe niż posiadane rezerwy złota. Spowodowało to wzrost inflacji, która za pośrednictwem dolara została „wyeksportowana” do krajów dokonujących rozliczeń w amerykańskiej walucie. Poza tym w 1971 roku Stany Zjednoczone pierwszy raz w XX wieku zanotowały deficyt w handlu zagranicznym²³. Dotyczyło to również wymiany z krajami Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Dlatego też, chcąc położyć kres presji na politykę monetarną wywieraną przez kraje Europy Zachodniej i Japonię, 15 sierpnia 1971 roku prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon jednostronnie wycofał amerykańskie zobowiązanie wymiany dolara na złoto, dokonując jego dewaluacji²⁴. Wprawdzie amerykańscy ekonomiści od pewnego czasu proponowali takie rozwiązanie, jednak deklaracja prezydenta była zaskoczeniem dla rynków finansowych i przeszła do historii jako „szok Nixona”.

²⁰ Zob. szerzej: *Ibidem*, s. 357–359; P. Bożyk, J. Misala, M. Puławski, *op. cit.*, s. 255.

²¹ G10 tworzyło 11 (sic!) państw uprzemysłowionych: Belgia, Francja, Holandia, Japonia, Kanada, RFN, Stany Zjednoczone, Szwajcaria, Szwecja, Wielka Brytania i Włochy. Konsultowały one między sobą kwestie współpracy gospodarczej, finansowej i monetarnej. Ministrowie finansów i szefowie Banków Centralnych zazwyczaj spotykali się raz w roku w związku z jesiennym spotkaniem Tymczasowego Komitetu MFW.

²² W. Morawski, *Historia finansów współczesnego świata od 1900 roku*, Difin, Warszawa 2008, s. 79.

²³ Zob. więcej: T. Kemp, *The Climax of Capitalism. The U.S. Economy in the Twentieth Century*, Longman, New York 1990, s. 148. Por. D. E. Staszczak, *USA–UE. Wzajemne stosunki na tle zmian globalnych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1998, s. 59.

²⁴ R. Vernon, D. L. Spar, *Beyond Globalism. Remaking American Foreign Economic Policy*, Free Press, New York 1989, s. 87.

W sierpniu 1971 roku Stany Zjednoczone zawiesiły wymiennalność dewiz dolarowych na złoto i kryzys walutowy stał się faktem. W ten sposób system międzynarodowego pieniądza w kapitalizmie przestał być walutą dolarowo-złotą, a w trzy lata później – również dolarową. Kryzys walutowy przyniósł dwukrotną dewaluację amerykańskiego dolara oraz zburzył ukształtowany system stałych parytetów walutowych. Układ monetarny z Bretton Woods został zastąpiony systemem płynnych kursów walutowych. Etapami na drodze do nowego systemu była między innymi umowa smithsoniańska zawarta w grudniu 1971 roku, która poszerzała zakres tolerancji wahań kursów z 1% do 2,25%²⁵. Formalnie system płynnych kursów wprowadzono na konferencji w Paryżu w marcu 1973 roku²⁶, a demonetaryzacji złota dokonano podczas konferencji MFW w Kingston w 1976 roku (tzw. porozumienie jamajskie). Proces odchodzenia od postanowień z Bretton Woods był więc rozłożony w czasie.

Od czasu ukształtowania się systemu wielodewizowego i utraty monopolistycznej roli USD wydawało się, że dolar stopniowo będzie tracił dominującą pozycję jako waluta rezerwowa. Rzeczywiście taki trend można było zaobserwować w latach 1976–1992, kiedy to w najgorszym roku dolary stanowiły 42% wszystkich rezerw banków centralnych. Stało się jasne, że w systemie walutowym u schyłku XX wieku nie było miejsca na jedną hegemoniczną walutę rezerwową. Jednak od 1992 roku można było zaobserwować odwrotny trend – wzrost zaufania do USD. Ta tendencja utrzymała się do 2000 roku, kiedy udział USD w rezerwach walutowych przekroczył poziom 2/3. Od tego czasu dolar amerykański musiał coraz mocniej stawiać czoła konkurencji wspólnej waluty europejskiej. Od momentu pojawienia się euro w systemie walutowym jego udział systematycznie wzrastał: od 13,5% w 1999 roku, do ponad 20% w 2004. Strukturę światowych rezerw uzupełniały jen japoński (spadek z 8% w 1990 roku do 5% na początku XXI wieku) oraz funt brytyjski (wzrost z 3% w 1990 roku do ponad 4% na początku XXI wieku)²⁷. W sumie w pierwszych latach XXI wieku globalne rezerwy walutowe składały się z ponad 90% z walut państw G7.

W pierwszej dekadzie nowego milenium rezerwy walutowe trzymane w USD wprawdzie ponownie spadły z 2/3 do około 60%, jednak w 2010 roku, według danych MFW doszło do zatrzymania tendencji spadkowej i udział USD przestał się kurczyć. Zaskoczeniem był fakt, że nawet w czasie globalnego kryzysu finansowego dolar nie tracił

²⁵ Po tym porozumieniu faktycznie władze Stanów Zjednoczonych zrezygnowały z uprzywilejowanej pozycji USD. Jednak mimo że został on zdewaluowany, Stany Zjednoczone nie ograniczyły jego odpływu na inwestycje zagraniczne czy wydatki militarne poza swoimi granicami. Stany Zjednoczone skorzystały na dewaluacji, poprawiając swoje wyniki w eksporcie. W sumie jednak nie doprowadziło to do znacznego zmniejszenia deficytu bilansu płatniczego. Banki Centralne i tak trzymały rezerwy walutowe w USD, a dolar pozostał główną walutą światowego systemu walutowego. P. Matera, *Uwarunkowania ekonomiczne polityki Stanów Zjednoczonych wobec Europy Zachodniej za prezydentury Richarda M. Nixona (1969–1974)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012, s. 192.

²⁶ Zrezygnowano tam też z wiązania kursów walut ze złotem. Nowy mechanizm wprowadziła, oprócz Stanów Zjednoczonych, także część krajów EWG, Szwajcaria, Kanada i Japonia. Zob. szerzej: S. Rączkowski, *Międzynarodowe stosunki finansowe*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, s. 270–368.

²⁷ *Przemiany we współczesnej gospodarce światowej*, red. E. Oziewicz, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006, s. 170.

zaufania, co tłumaczy się jeszcze większymi problemami drugiej w kolejności rezerwowej waluty – euro²⁸.

Również podstawę wartości SDR, służących do uzupełniania aktywów rezerwowych w ramach MFW i BŚ, tworzyły od 1999 roku cztery waluty: USD (w proporcji 39%); euro (32%); jen (18%) i funt (11%)²⁹ Równocześnie ze zmianami w strukturze rezerw zaobserwować można było podobne tendencje na międzynarodowym rynku obligacji. W 2004 roku udział papierów dłużnych denominowanych w walutach państw G7 sięgał 90%, z tym że największy udział miały USD (około 45%) i euro (ponad 30%). Jeszcze większe było znaczenie euro w transakcjach walutowych. Opłacano nim blisko 40% wszystkich operacji finansowych³⁰. Był to wynik stopniowego słabnięcia waluty amerykańskiej wobec większości kluczowych walut rozliczeniowych (tab. 2). W sumie na początku XXI wieku USD i EUR, wspomagane jenem i funtem, pełniły funkcję pieniądza światowego, który jako waluta rezerwowa służył do wyrównywania sald bilansów płatniczych.

Tabela 2. Stosunek kursowy USD do euro, jena, funta i dolara kanadyjskiego w 2000–2008

Table 2. USD exchange rate to euro, British pound, Japanese yen and Canadian dollar in 2000–2008

	EUR	GBP	JPY	CAD
2000	1,02	1,63	102	1,44
2004	1,26	1,79	107	1,29
2008	1,47	1,98	110	0,99

Źródło: Bank Rezerw Federalnych: www.federalreserve.gov (dostęp 7.04.2012).

U progu nowego milenium USA należały ponadto do największych płatników instytucji międzyrządowych. Odgrywanie znaczącej roli w organizacjach wiązało się z przeznaczaniem wysokich wkładów finansowych za pomocą transferów dolarowych. Szczególnie istotna była gwarancja kwot udziałowych w instytucjach Bretton Woods (MFW, BŚ), ponieważ na ich podstawie obliczana była siła głosów członków ugrupowania. Wysokość kwot ustalana była za pomocą kilku mierników (wartości dochodu narodowego, rezerw walutowych, eksportu i importu), ale ze względu na trudności ich oszacowania jeszcze na konferencji założycielskiej w 1944 roku Stany Zjednoczone określiły własny wkład, a środki pozostałych członków pierwotnych wyznaczono w wyniku negocjacji.

Po kolejnym przeglądzie kwot udziałowych dokonanym w 1998 roku, kapitał zakładowy Funduszu został podniesiony do 212 mld USD. Po tej podwyżce z krajów członkowskich MFW największy wkład wносиły Stany Zjednoczone (ponad 37 mld SDR),

²⁸ Zob. więcej: J. Frankel, *Dolar jest i długo jeszcze pozostanie walutowym królem*, <http://www.obserwatorfinansowy.pl/forma/debata/dolar-i-jest-i-dlugo-jeszcze-pozostanie-walutowym-krolem/> (dostęp: 11.02.2014)

²⁹ Zob. więcej: L. Kasprzyk, *Rozwój ekonomiczny – nadzieją na wyrównywanie szans*, [w:] *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, red. J. Symonides, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2006, s. 254–255.

³⁰ Por. *Przemiany we współczesnej gospodarce...*, s. 171.

Japonia oraz Niemcy. Podobne proporcje kształtowały się przy wkładach do IBRD. Jego kapitał zakładowy miał charakter udziałowy, gdzie 10% stanowiła suma wpłacona, a 90% tworzyło fundusz gwarancyjny. Wkłady członkowskie w Banku były rozłożone nieco bardziej równomiernie niż w MFW (były bardziej spłaszczone). Jednak ponownie bezsprzecznie najwięcej wносиły USA (26,5 mld USD), następnie Japonia, Niemcy oraz Francja i Wielka Brytania.

Stany Zjednoczone wносиły poważne składki do pozostałych instytucji BŚ. Dokładały one do *International Finance Corporation* (IFC) czterokrotnie więcej środków niż drugi płatnik – Japonia i ponad czterokrotnie więcej niż Niemcy, Francja czy Wielka Brytania. Proporcje wkładów krajów G7 w budżet *Multilateral Investment Guarantee Agency* (MIGA) były podobne jak w wypadku IFC, choć różnice między USA a kolejnymi państwami były mniejsze. Również kraje G7 należały do największych darczyńców pomocy w ramach *International Development Agency* (IDA). W kolejnym uzupełnieniu środków, przyjętym w 2008 roku, siedmiu największych donatorów pochodziło z państw G7. Najwięcej kwot (ponad 14%) dostarczała Wielka Brytania, następnie Stany Zjednoczone (ponad 12%) i Japonia (10%)³¹. Oprócz więc pełnienia funkcji waluty światowej i rezerwowej USD odgrywał istotną rolę jako jednostka rozrachunkowa między państwami a kluczowymi organizacjami międzynarodowymi.

4. DOLARYZACJA: ASPEKTY TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE

Wzrost znaczenia walut państw przewodzących w gospodarce światowej w rozliczeniach międzynarodowych sprzyjał powiązaniu podaży własnej waluty ze zgromadzonymi rezerwami oraz podporządkowywaniu słabszych walut bardziej stabilnym – o dużym udziale w rynkach finansowych. W wyniku tego procesu w końcu drugiego milenium wykształciły się więc kursy w pełni płynne (*free float*) oraz kursy o mocnym połączeniu (tzw. twardym zaczepie *hard peg*), do których zalicza się – oprócz urzędu emisji pieniądza – zjawisko dolaryzacji³².

W sposób uproszczony o dolaryzacji mówi się wówczas, kiedy obywatele danego kraju lub regionu używają waluty amerykańskiej zamiast waluty krajowej lub równolegle z nią³³. Termin ten niekiedy odnosi się do tego samego zjawiska, ale powiązanie występuje z innymi walutami, niekoniecznie z USD. W tym opracowaniu przez dolaryzację rozumie się zastępowanie pieniądza krajowego wyłącznie walutą amerykańską.

Dolaryzację można podzielić na oficjalną i nieoficjalną. Ta pierwsza występuje wówczas, kiedy rząd oficjalnie uznaje dolara za dominujący lub wyłączny legalny środek płatniczy. Dzieje się tak wskutek formalnego porozumienia. Wówczas USD może być używany jako waluta kontraktowa między prywatnymi podmiotami oraz w sytuacji, kiedy rząd realizuje w niej płatności. Jeśli w ogóle waluta krajowa istnieje, ma wówczas ograniczone, symboliczne znaczenie (emitowana jest na przykład jako bilon). Pierwszym oficjalnie zdolaryzowanym krajem była Panama. Wprawdzie po uzyskaniu niepodległości w 1903 roku utworzona została w niej waluta narodowa (balboa), jednak ze względu na

³¹ R. Matera, *op. cit.*, s. 177.

³² *Przemiany we współczesnej gospodarce...*, s. 171.

³³ Por. C. Broda, E. L. Yeyati, *Endogenous Deposit Dollarization*, „Journal of Money, Credit, and Banking” 2006/38, s. 963; A. Berg, E. Borensztein, *The Choice of Exchange Rate Regime and Monetary Target in Highly Dollarized Economies*, „Journal of Applied Economics” 2000 /III, s. 287.

powszechną obecność USD w gospodarce panamskiej rząd kraju Ameryki Środkowej zezwolił na swobodną cyrkulację dolara w stosunku 1:1 wobec balboa. Wiek później oficjalna dolaryzacja występowała już w 15 krajach świata³⁴.

Z kolei z dolaryzacją nieoficjalną mamy do czynienia w sytuacji, kiedy jednostki bądź przedsiębiorstwa gromadzą i przechowują zasoby pieniężne w aktywach zagranicznych, nawet jeśli nie są one oficjalnie środkiem płatniczym. Inaczej mówiąc, waluta amerykańska pełni w danej gospodarce funkcję tezauryzacji. W określeniu nieoficjalna dolaryzacja mieści się zarówno trzymanie USD w portfelach, ale też zakładanie kont walutowych w USD w bankach krajowych i zagranicznych, a także trzymanie amerykańskich obligacji czy innych niepieniężnych aktywów³⁵. U progu nowego milenium nieoficjalna dolaryzacja występowała w 17 państwach³⁶.

Wśród różnego rodzaju klasyfikacji wyróżnia się również dolaryzację semioficjalną (określaną niekiedy dolaryzacją spontaniczną³⁷), która oznacza sytuację, w której w danym państwie amerykańska waluta jest pieniądzem legalnym i może dominować w depozytach bankowych. Z kolei USD odgrywa jednak rolę drugorzędą w stosunku do pieniądza krajowego, jeśli chodzi o wypłatę wynagrodzeń, regulację podatków czy codzienne zakupy. Na początku XXI wieku 4 kraje były zdolaryzowane semioficjalnie (poprzez USD), czyli znacznie mniej niż w przypadku oficjalnej i nieoficjalnej dolaryzacji³⁸. W ostatniej dekadzie, a zwłaszcza w wyniku globalnego kryzysu finansowego, liczba państw o wysokim stopniu dolaryzacji stopniowo się zmniejszała.

Proces dolaryzacji przynosi Stanom Zjednoczonym określone korzyści, ale stwarza też zagrożenia. Do tych pierwszych należy zaliczyć dochód netto z emisji USD, który mierzy się przepływem płatności Rezerwy Federalnej na rzecz Skarbu Państwa oraz brak ryzyka kursowego w operacjach z państwami oficjalnie używającymi dolara. Z kolei do głównych problemów należy zaliczyć ryzyko prowadzenia skutecznej polityki walutowej (ponad połowa całkowitej wartości amerykańskich banknotów znajduje się poza granicami USA) czy też próby przerzucenia na USA odpowiedzialności za rozwiązywanie problemów ekonomicznych. Oceniając wszystkie pozytywy i negatywy zjawiska dolaryzacji, należy stwierdzić, że przynosi ona Stanom Zjednoczonym, oprócz korzyści ekonomicznych, także profity polityczne. Stany Zjednoczone poprzez USD uzyskiwały pewną kontrolę nad państwem zdolaryzowanym – relacja między emitentem waluty a państwem użytkownikiem jest z natury hierarchiczna³⁹. Wśród korzyści płynących z dolaryzacji

Schuler K., *Encouraging Official Dollarization in Emerging Markets*, Staff Report, Joint Economic Committee, Washington D.C. 1999, www.geocities.com/Eureka/Concourse/8751/edisi04/dolriz1.htm (dostęp: 20.01.2014).

³⁵ K. Schuler, *Some Theory and History of Dollarization*, „Cato Journal” 25/1 (2005), s. 120, www.cato.org/pubs/journal/cj25n1/cj25n1.html (dostęp: 20.01.2014).

³⁶ K. Schuler, R. Stein, *The Mack Dollarization Plan: An Analysis*, Paper for the Federal Reserve Bank, Joint Economic Committee, U.S. Congress and U.S. Senate Banking Committee, Washington D.C. 2000, www.dallasfed.org/news/latin/00dollar_schuler.pdf; K. Schuler, *Basics of Dollarization*, 2000, January, <http://www.globalpolicy.org/component/content/article/173/30435.html> (dostęp: 20.01.2014).

³⁷ J. A. Fontaine, *Official versus Spontaneous Dollarization*, „Cato Journal” 20/1 (2000), s. 35–42, www.cato.org/pubs/journal/cj20n1/cj20n1.html (dostęp: 20.01.2014).

³⁸ Por. K. Schuler, R. Stein, *op. cit.*

³⁹ Więcej: B. Cohen, *US Policy on Dollarization: A Political Analysis*, „Geopolitics” 2002/7, s. 66.

można też wymienić wzrost prestiżu międzynarodowego USA, a jeśli uzna się to za część potencjału amerykańskiego, można wówczas wnioskować, że zwiększa się globalny potencjał mocarstwa.

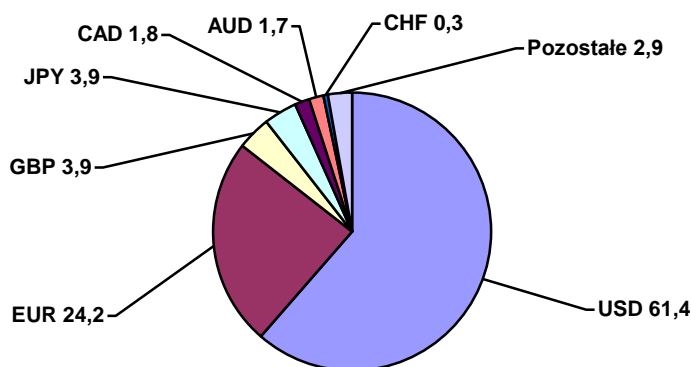
Ponieważ skutki dolaryzacji nie są jednoznaczne dla gospodarki amerykańskiej, w instytucjach rządowych trwa wewnętrzna debata nad przyjęciem stanowiska, które determinowałoby politykę państwa. Wśród różnych głosów można wyróżnić trzy podejścia: aktywne promowanie, pasywną neutralność oraz zniechęcanie do dolaryzacji. Aktywne promowanie polega między innymi na zachęcaniu do poszerzania strefy dolarowej, podpisania formalnej umowy, a także na obietnicach udziału w dochodach z mennicy czy nieodpłatnemu przekazywaniu państwu dolaryzowanemu kwot potrzebnych do wymiany waluty lokalnej lub w zamian za koszty druku waluty. Alternatywnie przedstawia się też propozycje regularnych transferów dla państw zdolaryzowanych, które rekompensowałyby straty wynikające z używania waluty amerykańskiej. Z kolei pasywna neutralność wobec zjawiska dolaryzacji opiera się na poparciu przez rząd USA semi- i nieoficjalnej dolaryzacji, ale bez żadnych formalnych zobowiązań, bez udziału w dochodach z emisji i bez uwzględniania interesów walutowych (szerzej gospodarczych) państw decydujących się na dolaryzację. Ostatnią z możliwych strategii odnośnie do dolaryzacji jest zdecydowane zniechęcanie do przyjęcia polityki monetarnej powiązanej z USD. W myśl takiego stanowiska USA nie oferowałyby żadnej pomocy, pozostawiając pełną wolność państwom zdolaryzowanym. Taka postawa miałaby przeciwdziałać działaniom uderzającym w pozycję USA – kraju interwenującego na każdym polu stosunków międzynarodowych. W strategiach rządu amerykańskiego zniechęcanie do dolaryzacji zajmuje niszową pozycję. W głównym nurcie polityki amerykańskiej mieszczą się w nowym milenium pierwsze dwie strategie.

5. WERYFIKACJA I OCENA POZYCJI USD W GOSPODARCE ŚWIATOWEJ W TRZECIM MILENIUM

Dolar u progu XXI wieku wciąż był dominującą walutą w transakcjach międzynarodowego handlu i finansów. Pozostał główną walutą rezerwową, interwencyjną (służącą dokonywaniu interwencji na rynkach finansowych) oraz referencyjną (wobec której stabilizuje się kursy innych walut).

W 2013 roku u schyłku globalnego kryzysu finansowego udział dolarów amerykańskich w światowych rezerwach walutowych przekraczał 61%, kolejne w tym zestawieniu euro miało ponad 24% udział, a jen i funt nie wnosiły więcej niż 4%. Kolejne waluty: dolary kanadyjski i australijski nie przekraczały 2% rezerw światowych. W sumie tych 6 pierwszych walut wносило blisko 97% wszystkich rezerw dewizowych (rys. 1). Jeszcze większa dominacja USD występowała, kiedy weźmie się pod uwagę udział w transakcjach walutowych. W apogeum w 2001 roku stanowił on 90% wszystkich tego typu transakcji, ale w 2013 roku wciąż wynosił 87%⁴⁰.

⁴⁰ Za danymi MFW: <http://www.imf.org/external/np/sta/cofer/eng/index.htm> (dostęp: 7.04.2014).



Rys 1. Struktura światowych rezerw walutowych w 2013 roku (w procentach)

Fig. 1. Currency composition of global exchange reserves in 2013 (in percentages)

Źródło: <http://www.imf.org/external/np/sta/cofer/eng/index.htm> (dostęp 7.04.2014).

Dolar amerykański pozostaje podstawową walutą w ustalaniu kursu walutowego wielu krajów. Kiedy dany kraj ustanawia poziom kursu własnej waluty w stosunku do dolara, dokonuje zobowiązań w polityce monetarnej, ale też fiskalnej, gwarantując sobie stabilność wartości własnej waluty. Uaktualniając dane dotyczące dolaryzacji, można powołać się na zestawienie Ethana Ilzetzkiego, Carmen Reinhart i Kennetha Rogoffa. Spośród przebadanych 207 krajów w końcu pierwszej dekady XXI wieku w 7 występowała oficjalna dolaryzacja, ale aż w 90 krajach reżim kursu walutowego oparty był na USD, a w pozostałych 8, gdzie występował płynny kurs, referencyjną walutą był także USD. W sumie więc polityka monetarna ponad połowy poddanych badaniu państw miała mniejszy lub większy (ale jednak bezpośredni) związek z dolarem⁴¹.

Dolar utrzymał pozycję głównej waluty gotówkowej na świecie. W obiegu poza granicami USA pozostaje 75% studolarowych banknotów, ponad połowa 50-dolarowych i 60% 20-dolarowych banknotów. W sumie około 2/3 wszystkich banknotów USD w obiegu kursuje poza USA⁴². Jest on też główną fakturową walutą w międzynarodowym handlu⁴³.

Kolejnym obszarem, gdzie USD odgrywa wiodącą rolę, jest międzynarodowy rynek zadłużenia. Pozycja waluty jest określana udziałem wszystkich papierów dłużnych denominowanych w USD. Według tego pomiaru około 40% z nich wyrażana jest w USD.

⁴¹ E. O. Ilzetzki, C. M. Reinhart, K. S. Rogoff, *Exchange Rate Arrangements into the 21st Century: Will the Anchor Currency Hold?*, http://www.economics.harvard.edu/faculty/rogoff/files/ERA_Background_Material.htm, 2008 (dostęp: 20.01.2014).

⁴² L. S. Goldberg, *Is the International Role of the Dollar Changing*, „Current Issues In Economics and Finance” 2010/16, Federal Reserve Bank of New York, s. 2.

⁴³ *Ibidem*, s. 4–5.

W badaniach pomiarowych siły dolara uwzględnia się też przypadek, kiedy mierzy się udział wszystkich papierów wartościowych sprzedawanych na zewnątrz przez państwo zadłużające się. Wówczas udział operacji w USD sięga 50% takich transakcji. Analizując udział USD w zadłużeniu poszczególnych regionów (przez jednostki, przedsiębiorstwa i rządy), USD wyraźnie dystansuje euro, dominując na Bliskim Wschodzie, Ameryce Łacińskiej, Azji i obszarze Pacyfiku. Euro naturalnie króluje w całej Europie. Natomiast emitenci w Afryce w równym stopniu uzależniają się od dolara i euro⁴⁴.

Ponadto USD odgrywa ważną rolę w przepływach zagranicznych walutowych płatności wszystkich banków raportowanych w Banku Rozrachunków Międzynarodowych (BIS, *Bank for International Settlements*). Dane z 2008 roku pokazują, że około 60% wszystkich transgranicznych płatności do tych banków wyrażanych jest w USD i nawet globalny kryzys finansowy nie zmienił tego obrazu. Podsumowując, USD w obrotach prywatnych jest główną walutą transakcyjną, fakturowania i notowań, pośredniczącą, finansowania i inwestowania. Dolar jest wciąż najważniejszym pieniądzem światowym, funkcjonującym w XXI wieku w wielobiegunowym systemie finansów międzynarodowych.

Tak wielki udział USD na rynkach międzynarodowych pomaga gospodarce amerykańskiej chronić się przed szokami zewnętrznymi, redukuje koszty transakcji w handlu i finansach oraz poszerza międzynarodową politykę USA o sferę walutową. Z kolei państwa wykorzystujące USD jako rezerwy walutowe lub w międzynarodowych transakcjach muszą się liczyć z tym, że ich gospodarki będą wrażliwe na wszelkie zmiany w wartościach amerykańskiego handlu, inflacji czy przepływów kapitałowych.

Zmiany w globalnej gospodarce powodują nieuchronne fluktuacje w pozycji walut o zasięgu światowym. Tak jak USD w pierwszej połowie XX wieku przejął od funta szterlinga pozycję dominującej waluty rezerwowej, tak można byłoby się spodziewać kolejnej rotacji hegemonicznej waluty u progu nowego wieku. Jednak tak zasadnicze zmiany zachodzą stopniowo i nic nie wskazuje na to, by dotychczasowy międzynarodowy system walutowy raptownie się załamał. Przypomina to do pewnego stopnia koncepcję *path dependence*, którą można tłumaczyć jako proces rozwojowy szczególnie „wrażliwy” na historię (inaczej rzecz ujmując – uzależniony od jej dotychczasowego przebiegu). „Przy tego rodzaju procesach możliwe do osiągnięcia na ich kolejnych etapach stany są zależne od serii przeszłych stanów. Szczególnej wagi nabierają więc wydarzenia mające miejsce w fazie początkowej, ponieważ mogą one utrudnić, czy nawet całkowicie wykluczyć możliwość osiągnięcia pewnych stanów czy wyników na dalszych etapach. Mamy zatem do czynienia z występowaniem swoistych ścieżek zależności”⁴⁵. Taka sytuacja może też być związana z pozycją USD. Jego ugruntowany status sprawia, że trudno większości państw restrukturyzować rezerwy czy przerzucać koszty transakcji na inne waluty. Warto przy okazji przypomnieć, że w USD wciąż są wyrażane ceny kluczowych surowców, przede wszystkim ropy, a wszelkie próby zmiany tej sytuacji do tej pory kończyły się fiaskiem. Rolę USD mogło przejąć euro, ale w dobie kryzysu zadłużenia nie było szans na zmianę dotychczasowej sytuacji. Proces przywracania zaufania do walut

⁴⁴ *Ibidem*, s. 5.

⁴⁵ J. Dzionek-Kozłowska, *Koncepcja „path dependence” w historii gospodarczej: przegląd najnowszych publikacji*, [w:] *Przegląd badań nad historią gospodarczą w XXI wieku*, red. R. Matera, A. Pieczewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011, s. 238.

trwa niekiedy wiele lat, jeśli nie dekad. Skoro pozycją USD nie wzruszył globalny kryzys finansowy, nie należy się spodziewać drastycznych zmian w najbliższych latach.

W świetle przytoczonych danych pozycja USD w gospodarce światowej w dużym stopniu odwzorowuje potencjał USA jako globalnego mocarstwa. Status amerykańskiej waluty jest egzemplifikacją amerykańskiej hegemonii i może być porównywalny z dominacją militarną czy technologiczną, a wciąż przewyższa amerykański potencjał w takich dziedzinach, jak handel międzynarodowy, inwestycje zagraniczne czy nawet w sile instytucjonalnej, którą przecież pośrednio sama tworzy.

LITERATURA

- [1] Berg A., Borensztein E., *The Choice of Exchange Rate Regime and Monetary Target in Highly Dollarized Economies*, „Journal of Applied Economics” 2000/III.
- [2] Bożyk P., Misala J., Puławski M., *Międzynarodowe stosunki ekonomiczne*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1999.
- [3] Broda C., Yeyati E. L., *Endogenous Deposit Dollarization*, „Journal of Money, Credit, and Banking” 38/4 (2006).
- [4] Budnikowski A., *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2001.
- [5] Cohen B., *US Policy on Dollarization: A Political Analysis*, „Geopolitics” 2002/7.
- [6] Cziomer E., Zyblikiewicz L.W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 2002.
- [7] Dybczyński A., *Środowisko międzynarodowe a zachowania państw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006.
- [8] Dzionek-Kozłowska J., *Koncepcja „path dependence” w historii gospodarczej: przegląd najnowszych publikacji*, [w:] *Przegląd badań nad historią gospodarczą w XXI wieku*, red. R. Matera, A. Pieczewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011.
- [9] Fontaine J.A., *Official versus Spontaneous Dollarization*, „Cato Journal” 20/1 (2000).
- [10] Frankel J., *Dolar jest i długo jeszcze pozostanie walutowym królem*, <http://www.obserwatorfinansowy.pl>.
- [11] Głuchowski J., *Międzynarodowe stosunki finansowe*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1997.
- [12] Goldberg L.S., *Is the International Role of the Dollar Changing*, „Current Issues In Economics and Finance” 2010/16.
- [13] *Government and Economies in the Postwar World. Economic Policies and Comparative Performance, 1945–1985*, red. A. Graham, A. Seldon, Routledge, New York 1991.
- [14] Ilzetzki E. O., Reinhart C. M., Rogoff K. S., *Exchange Rate Arrangements into the 21st Century: Will the Anchor Currency Hold?*, <http://www.economics.harvard.edu>.
- [15] Jeżewski J., *Międzynarodowy Fundusz Monetarny i Bank dla Rozwoju i Odbudowy*, „Myśl Współczesna” 1946/II.

- [16] Kasprzyk L., *Rozwój ekonomiczny – nadzieją na wyrównywanie szans*, [w:] *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, red. J. Symonides, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2006.
- [17] Kemp T., *The Climax of Capitalism. The U.S. Economy in the Twentieth Century*, Longman, New York 1990.
- [18] Matera P., *Uwarunkowania ekonomiczne polityki Stanów Zjednoczonych wobec Europy Zachodniej za prezydentury Richarda M. Nixona (1969–1974)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012.
- [19] Matera R., *G8 jako instytucja gospodarki światowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009.
- [20] Młynarski F., *Główny sens planu Bretton Woods*, „Spółdzielczy Przegląd Bankowy” 1947/1.
- [21] Morawski W., *Historia finansów współczesnego świata od 1900 roku*, Difin, Warszawa 2008.
- [22] Pietraś M., *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2006.
- [23] Popiuk-Rysińska I., *Instytucje międzynarodowe*, [w:] *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, red. E. Halizak, R. Kuźniar, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001.
- [24] Popiuk-Rysińska I., *Uczestnicy stosunków międzynarodowych, ich interesy i oddziaływania*, [w:] *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, red. E. Halizak, R. Kuźniar, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001.
- [25] *Przemiany we współczesnej gospodarce światowej*, red. E. Oziewicz, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006.
- [26] Rączkowski S., *Międzynarodowe stosunki finansowe*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1984.
- [27] Schuler K., *Basics of Dollarization*, January 2000, <http://www.globalpolicy.org/component/content/article/173/30435.html>.
- [28] Schuler K., *Encouraging Official Dollarization in Emerging Markets*, Staff Report, Joint Economic Committee, Washington D.C. 1999.
- [29] Schuler K., *Some Theory and History of Dollarization*, „Cato Journal” 25/1 (2005).
- [30] Schuler K., Stein R., *The Mack Dollarization Plan: An Analysis, Paper for the Federal Reserve Bank*, Joint Economic Committee, U.S. Congress and U.S. Senate Banking Committee, Washington D.C. 2000.
- [31] Seidler R., *Ocena umów monetarnych w Bretton Woods*, „Myśl Współczesna” 1946/II.
- [32] Shuofeng H., *Comprehensive National Power Studies*, Chinese Social Science Publishing House, 1992.
- [33] Staszczak D.E., *USA–UE. Wzajemne stosunki na tle zmian globalnych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1998.
- [34] Strona internetowa Banku Rezerw Federalnych: www.federalreserve.gov.
- [35] Strona internetowa Banku Światowego: <http://web.worldbank.org/WEBSITE/EXTERNAL/DATASTATISTICS>.

- [36] Strona internetowa Międzynarodowego Funduszu Walutowego: <http://www.imf.org>.
- [37] Strona internetowa Światowej Organizacji Handlu: www.wto.org/english/res_e/statis_e/its.
- [38] Sulek M., *Badanie i pomiar potęgi państw – próba odpowiedzi na informacyjne potrzeby decydentów*, [w:] *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku*. Księga jubileuszowa z okazji 30-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, red. E. Halizak i in., Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2006.
- [39] Umowa o utworzeniu Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju, DzU 1948 nr 40.
- [40] Umowa o utworzeniu Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Bretton Woods 22.07.1944, DzU 1948 nr 40.
- [41] Virmani A., *Global Power from 18th to 21st Century: Power Potential (VIP2), Strategic Assets and Actual Power (VIP)*, Working Paper no 175, Indian Council for Research on International Economic Relations, November 2005, www.icrier.org/pdf/WP175VIPP8.pdf.

US DOLLAR AS A FACTOR OF POWER'S POSITION OF THE UNITED STATES IN THE WORLD ECONOMY

Generally, the models, on the basis of which the world powers' rankings are created, indicate properly the states of great economic importance. However, some uncertainties appear while considering their positions in the different rankings. As far as the modern economic great powers are analyzed, it is crucial to explore a variety of economic instruments, as well as to define their historical and institutional significance. Especially the importance of the currency should be exposed, which has an impact on the value of trade transactions, capital flows and it determines the functioning of international institutions. Consequently the ranking of powers was introduced which included above mentioned elements of potential.

In the second part of the article the author checked if the US dollar (USD) still reflects the hegemonic position of the United States. To assess it properly, it was necessary to set a historical background. Basically, the paper attempts to answer the question whether the USD still has a strategic role in the world economy. The impact of the global financial crisis on the stability of the dollar and its share of global reserves had been checked in details. The author argued that USD at the beginning of the 21st century was still dominant currency in international transactions, trade and finance, and it remained a major reserve, intervention and reference currency. It was proved that USD was still the most important world money functioning in the 21st century in a multipolar system of international finance. It was presented that such a large share of USD in international market helped to protect American economy against external shocks and it also reduced transaction costs in trade and finance.

Keywords: potential, powermetrics, currency, exchange reserves, world money, dollarization, American hegemony

DOI:10.7862/rz.2014.hss.5

Przesłano do redakcji: kwiecień 2014
Przyjęto do druku: czerwiec 2014

Joanna MAZUR¹

**ŻAR AFRYKI I SYBERYJSKIE ŁAGRY –
TOTALITARYZM W POWIEŚCI BIOGRAFICZNEJ
JOHNA MAXWELLA COETZEE *ŻYCIE I CZASY
MICHAELA K. ORAZ ALEKSANDRA
SOŁŻENICYNA JEDEN DZIEŃ IWANA
DENISOWICZA***

Co łączy Michaela K. bohatera książki Johna Maxwella Coetzee z Iwanem Denisowiczem z utworu Aleksandra Solżenicyna? Co zbliża pisarza południowoafrykańskiego i jego Afrykę do powieściopisarza z północnej Rosji i okrutnej rzeczywistości łagru? Artykuł jest próbą odpowiedzi na te pytania. Na pierwszy rzut oka można zauważyć pewną analogię w tytułach obu utworów. *Życie i czasy Michaela K.* oraz *Jeden dzień Iwana Denisowicza* brzmią dość podobnie, informują o „sprawcy” opowieści biograficznej. Różnią się natomiast zamierzonym zasięgiem chronologicznym tej opowieści (jeden dzień – całe życie). Bohaterowie obu utworów są narażeni na trudne warunki klimatyczne, niesprzyjające osiedlaniu się przez ludzi, co sprawia, że są odizolowani od „normalnego” świata. Michael jest ogrodnikiem, Iwan – budowniczym, obaj są dumni z wykonywania zawodu, który daje im wewnętrzną wolność i ukojenie. Ich profesje pozwalają zachować resztki godności w nieludzkich warunkach, w których się znajdują. Bohaterowie, mimo ujawnienia ich imion, pozostają anonimowi wśród tłumu, który jest terroryzowany przez wszechpotężną władzę. Pozostają przypadkowymi ofiarami masowego terronu. Zarówno Michael K., jak i Iwan Denisowicz są archetypami uniwersalnych i ponadczasowych wartości ludzkich.

Słowa kluczowe: Coetzee, Solżenicyn, łagry syberyjskie, Afryka, biografizm, totalitaryzm, porównanie

Każde państwo zgodnie z międzynarodowym systemem ochrony ma obowiązek przestrzegać praw człowieka, respektować wolność myśli, sumienia i wyznania. Niestety państwa totalitarne (Włochy Benito Mussoliniego, III Rzesza Adolfa Hitlera, Związek Radziecki, Republika Południowej Afryki, Chińska Republika Ludowa czy Korea Północna) łamały, bądź łamią te prawa na masową skalę. Państwa totalitarne tworzą system rządów, który dąży do całkowitej władzy nad społeczeństwem. Pojęcie totalitaryzmu zostało przejęte od Giovanniego Amendoli i na nowo opracowane we Włoszech w latach dwudziestych XX wieku. Przywódcy państw totalitarnych robili wszystko, żeby zbudować system kontroli nad obywatelami. Osoby, które nie zgadzały się z wolą rządzą-

¹ Mgr Joanna Mazur, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Rzeszowski. ul. Al. mjr W. Kopisto 2b, 35-315 Rzeszów, jomazur78@gmail.com

cych, prześladowano, poniżano, torturowano psychicznie i fizycznie, a nawet mordowano. Służył do tego specjalnie skonstruowany aparat przemocy. Machiny totalitarne trafnie opisał Jean-Jacques Walter (1998): „Rozwijają swoje organy kontroli, biurokrację zdolną trzymać silną ręką całość społeczeństwa, ideologię, kult jednostki. Opracowują coraz skuteczniejsze metody realizacji ostatecznego celu: zniszczenia JA, czyli struktury psychicznej ludzi, którymi rządzą. Osiągają to uszkadzając i rujnując uczuciowość, inteligencję, zdolność działania, bogactwo świata, terytorium indywidualne. Wszystkie wartości: moralność, sprawiedliwość, religia, nie mają racji bytu tam, gdzie maszyny te mają swobodę działania”².

Roman Bäcker (1992) w swojej książce *Totalitaryzm geneza istota upadek* wymienił następujące czynniki, które wpłynęły na powstanie totalitaryzmu: szerzenie się antykapitalistycznych utopii na Zachodzie, kryzys opartego na konkurencji społeczeństwa klasowego, załamywanie się całego starego, wydawałoby się wiecznego, porządku politycznego, powstanie mas niezdolnych do funkcjonowania w demokratycznych strukturach³.

Należy podkreślić, że im bardziej sytuacja społeczna stawała się katastrofalna, im bardziej negowano wartości, normy i struktury, tym bardziej poszukiwano charyzmatycznego wodza, któremu społeczeństwo z oddaniem powierzało swoje umysły. Do takich wodzów zalicza się Hitlera, Stalina czy Mussoliniego. Potrafili oni porwać masy dotychczas biernych ludzi, nieuczestniczących nigdy wcześniej w życiu politycznym. Masy te znajdowały się poza jakimkolwiek systemem klasowym. Nadzieję na lepszy byt znalazły dopiero w wodzu i jego partii, która z jednej strony zastraszała i terroryzowała tych, którzy choćby w najmniejszym stopniu jej się sprzeciwiali, z drugiej zaś oferowała ogromne możliwości działania w ramach szeroko pojętego ruchu. Każdy musiał być posłuszny wodzowi i wierzyć w jego doskonałość i nieomylność. „Wódz pełnił zatem funkcje proroka i mistrza systemu, zwierzchnika nie tylko państwa i partii, ale i każdego obywatela”⁴. Każdy chciał wykonywać życzenia wodza niezależnie od tego, jakie by one były, usprawiedliwiano wszystkie czyny, nawet ludobójstwo. Ruchy totalitarne stworzyły zatem ludzi bez moralności, dla których żądza władzy była wszystkim. Byli to ludzie pozbawieni wolności i instynktu oporu, niezdolni do samodzielnych wyborów. Te jednostki, które próbowały się sprzeciwiać, nazywano „wrogami ludu” i prześladowano ich za pomocą policji politycznej, która pełniła równocześnie funkcję policji, sądu oraz kata. Stosowała ona wypracowane przez siebie metody tortur. Kolejnym etapem było powstanie obozów koncentracyjnych, w których zamykano osoby podejrzane albo skazane na karę pozbawienia wolności, ale zdolne do pracy. Człowiek więziony nie miał możliwości powrotu do rodziny. Bardzo często

² J. J. Walter, *Machiny totalitarne*, Beseder, Kraków 1998, s. 5.

³ R. Bäcker, *Totalitaryzm geneza istota upadek*, INDEX-BOOKS, Toruń 1992, s. 27.

⁴ *Ibidem*, s. 39.

bliscy, bojąc się aresztowania, odwracali się od niego i skazywali na miano „wroga ludu”.

Marek Kornat (2004) podkreśla, że „totalitaryzm jest dynamicznym procesem, który nie jest zakończony i którego finału nie sposób przewidzieć ani określić”⁵. Trudno powiedzieć, czy bardziej żyjemy przeszłością czy przyszłością. Ważne jest, aby nie powielać złych wzorców z historii, bo może to przynieść klęskę. Należy budować świat, w którym każdy będzie się czuł bezpieczny, a władza państwowa nie będzie zastraszać i terroryzować swoich obywateli. Ludzie nigdy nie powinni zapomnieć koszmaru totalitaryzmu. Właśnie dlatego ideologia ta doczekała się wielu opisów literackich. Wśród nich należy wymienić między innymi *Folwark zwierzęcy* Geорга Orwella, *Archipelag Gulag* Aleksandra Sołżenicyna, *Zniewolony umysł* Czesława Miłosza, *Opowiadania kołymskie* Warłama Szalamowa czy *Inny świat* Gustawa Herling-Grudzińskiego.

Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na następujące pytania: co łączy bohatera książki Johna Maxwella Coetzee *Życie i czasy Michaela K.* z tytułową postacią utworu Aleksandra Sołżenicyna *Jeden dzień Iwana Denisowicza*; co zbliża pisarza południowoafrykańskiego i jego obraz Afryki do powieściopisarza z północnej Rosji i okrutnej rzeczywistości łagru. Na pierwszy rzut oka można zauważyć pewną analogię w tytułach obu utworów, które brzmią dość podobnie, ponieważ informują o „sprawcy” opowieści biograficznej. Różnią się natomiast zamierzonym zasięgiem chronologicznym tej opowieści (jeden dzień – całe życie). Bohaterowie obu pisarzy znajdują się w nieludzkich warunkach: Michael w Afryce, w której panuje polityka apartheidu, a Iwan w łagrze na Syberii. Obaj są narażeni na trudne warunki klimatyczne (skwar lata i surowa zima), niesprzyjające osiedlaniu się przez ludzi, co sprawia, że są odizolowani od „normalnego” świata. Michael jest ogrodnikiem, Iwan – budowniczym, obaj są dumni z wykonywania zawodu, który daje im wewnętrzną wolność i ukojenie. Ich profesje pozwalają zachować resztki honoru w warunkach, które uwłaczają godności człowieka. Bohaterowie mimo imion pozostają anonimowi wśród tłumu, który jest terroryzowany przez wszechpotężną władzę. Pozostają przypadkowymi ofiarami masowego terroru. Zarówno główny bohater Iwan Denisowicz, jak i Michael K. są archetypami uniwersalnych i ponadczasowych wartości ludzkich. Według obu pisarzy człowiek to krucha istota, którą łatwo można skrzywdzić. Iwan Denisowicz tej krzywdy doświadcza w syberyjskim łagrze, Michael K. w trudnych realiach Republiki Południowej Afryki. Bohater próbuje ocalić swe człowieczeństwo w świecie, gdzie rządzą reguły getta zarówno w rzeczywistości, która go otacza, jak i w psychice więźniów, ofiar, strażników oraz katów. Co zatem łączy pisarza rosyjskiego z powieściopisarzem z południowej Afryki? Przede wszystkim jeden i drugi został uhonorowa-

⁵ M. Kornat, *Bolszewizm. Totalitaryzm. Rewolucja. Rosja*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2004, s. 28.

ny literacką nagrodą Nobla – Aleksander Sołżenicyn w 1971 roku, a John Maxwell Coetzee w 2003 roku.

Sybir jest nie tylko pojęciem geograficznym. Doskonale wiadomo, że dla zesłańców przemocą oderwanych od miejsc swego stałego zamieszkania ów Sybir stanowił sumę doświadczeń doznanych na rozległych obszarach radzieckiego imperium. Długo informacje na temat Syberii i losu wygnanych tam ludzi były zupełnie nieznanne. Powoli jednak powstawała czarna legenda Sybiru⁶. O tym, co działo się w sowieckich obozach pracy, można się dowiedzieć z literatury łagrowej, do której należy – obok słynnej powieści *Archipelag Gulag* – opowiadanie *Jeden dzień Iwana Denisowicza* Aleksandra Sołżenicyna. Utwór powstał w 1956 roku. Na podstawie analizy życiorysu pisarza można stwierdzić, że zawiera on wiele elementów biograficznych. Sołżenicyn doskonale znał realia łagrowe i obozowy język. W *Problematyce więziennej i łagrowej* czytamy: „Łagry miały być instytucjami nastawionymi na reedukację przestępców politycznych i kryminalnych przez pracę. W praktyce okazywało się, że do łagru trafiali głównie ludzie niesłusznie oskarżeni, którym stawiano wymyślone zarzuty i biciem zmuszano do podpisywania fałszywych zeznań. Zasadzano im wieloletnie wyroki. Padali ofiarą nieufności i podejrzliwości władzy radzieckiej”⁷.

Praca zesłańców odbywała się w bardzo ciężkich warunkach, w mrozie i śniegu, w krainie, gdzie zima jest najdłuższą porą roku. Chłód towarzyszył im zarówno w miejscu pracy, jak i w barakach. Marne ubrania i dziurawe walonki nie chroniły ich przed przejmującym mrozem. Sytuację pogarszały nieludzkie traktowanie więźniów oraz niskokaloryczny pokarm. Strażnicy przeprowadzali wielogodzinne rewizje na mrozie, zmuszali do długiego oczekiwania na wymarsz do pracy. Z tego powodu zesłańcy zapadali na liczne choroby, a w konsekwencji umierali z wycieńczenia. Przetrwąć mógł tylko ten, kto się oszczędzał, umiał „organizować” sobie życie i zobojętniał na wszystko, co go otaczało. Pracownicy obozów zmuszali ludzi do wydajniejszej pracy, obiecując im nagrodę w postaci zwiększonej racji żywnościowej.

Sołżenicyn w swym utworze oskarża cały system totalitarny. Tytułowy bohater Iwan Denisowicz Szuchow jest przeciętnym więźniem, który ma za sobą osiem lat wyroku. Niczemu się nie dziwi, przeciw niczemu się nie buntuje. Chce przeżyć obóz i wrócić, dlatego jego ciało pracuje, aby przetrwać. Dzieli chleb na mniejsze porcje, w skupieniu spożywa posiłki, nie zwraca na siebie uwagi i pomaga innym, bo wierzy, że w ten sposób zdobędzie dodatkową kaszę. Szuchow traktuje spożywanie posiłków jak rytuał: „Zaczął jeść. Najpierw po prostu wypił płyn. Kiedy ciepło rozlało się po całym ciele, wszystkie wewnętrzno-

⁶ W. Śliwowska, *Ucieczki z Sybiru*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2005, s.7.

⁷ E. Jakubowska, Z. Lewandowska, *Problematyka więzienna i łagrowa*, Agencja Wydawnicza POLONIA PRESS, Warszawa 1995, s.19.

ści Szuchowa aż zadrżały w oczekiwaniu bałandy. Do-o-bre! Oto ta krótka chwila, dla której żyje zek!

Teraz już nic Szuchowowi nie przeszkadza – ani że wyrok duży, ani że dzień długi, ani to, że znowu nie będzie niedzieli. Myśli teraz: „jakoś się przeżyje! Przeżyjemy wszystko, da Bóg, dożyjemy końca!”⁸.

Szuchow wiele razy wspominał czasy, zanim trafił do łągru. U niego na wsi mleka było pod dostatkiem, mięso jadło się wielkimi kawałami, a sagany pełne były kaszy. W obozie rozumiał, że jeść trzeba powoli, a spożywając posiłek, myśleć tylko o jedzeniu. Każdy kawałeczek chleba trzeba smakować tak, jakby się go jadło ostatni raz. Z przemyśleń Szuchowa dowiadujemy się, że „zek, jeśli nie liczyć snu, żyje dla siebie tylko te dziesięć minut rano przy śniadaniu, przy obiedzie pięć i pięć przy kolacji”⁹. Iwan Denisowicz stworzył zasady, które składały się na kodeks postępowania więźnia. Zek, według niego, nie ma szans dochodzić swoich praw, nie może się zagapić, samotnie spacerować, nie kłaniać się przełożonemu czy zapomnieć o odnowieniu numeru na waciaku. Powinien pamiętać, że nie może się narzucać, pchać czy odzywać podczas rewizji i bicia. Musi unikać sytuacji, w których mógłby się narazić na pobyt w karcerze. Brygadzystę musi szanować, a z ważniejszymi i bardziej zamożnymi więźniami się przyjaźnić.

Fabula opowiadania rozgrywa się w ciągu jednego dnia, między pobudką a nocnym odpoczynkiem. Trzecioosobowa narracja w pełni przedstawia obraz łągru i panujące w nim reguły. Narrator jest obiektywny i wszechwiedzący, zna szczegóły z życia i przeszłości więźniów. Skazańcy poruszają się pod nadzorem po placu budowy, po obozie i po baraku. Ważnym elementem jest też prycza, gdzie zek śpi, chowa kawałki chleba i suszy walonki. Mimo że akcja utworu obejmuje jeden dzień obozowego życia, to relacja przeplatana jest licznymi retrospekcjami. Oprócz wątku związanego z głównym bohaterem, poznajemy też losy innych więźniów. Solżenicyn dzięki temu wyjawiał całą prawdę o sowieckiej rzeczywistości obozowej.

Tematem przewodnim powieści pisarza południowoafrykańskiego jest pragnienie bycia wolnym w państwie ogarniętym wojną domową. Główny bohater wraz z matką ucieka z Kapsztadu, ale kobieta po drodze umiera. Jej największym marzeniem był powrót na farmę, w której się wychowała i w której chciała spędzić ostatnie dni życia. Michael K. w swojej wędrówce oddala się od cywilizacji. Wiedzie życie pustelnika, który został skrzywdzony przez los, bo urodził się z „zajęczą wargą”. Nie chce mieszkać w obozie, odrzuca pomoc szpitala, w którym umiera matka. Nie potrafi się poddać przyjętym normom i dlatego robi wszystko, żeby nie trafić do obozu internowanych. Michael K. pragnie wolności i odczuwa wewnętrzną potrzebę bycia sobą. Podążając jego śladami, odnajdujemy sens życia. Każdy z nas pragnie spełnienia i po-

⁸ A. Solżenicyn, *Jeden dzień Iwana Denisowicza*, Iskry, Warszawa 1989, s. 92.

⁹ *Ibidem*, s. 13.

zostawienia czegoś po sobie. Jego silny związek z matką (wszędzie nosił ze sobą jej prochy – symbol przeszłości i korzeni) oraz ziemią i naturą (chronił wysuszone pestki dyni – pamiątkę po szczęśliwych chwilach we własnym ogrodzie) jest przenośnią szukania sensu życia i próbą wycofania się z czasu historii, w którym toczy się wojna. Michael K. najlepiej opisuje samego siebie w następującym fragmencie: „Chcę, żebym otworzył serce i opowiedział im historię życia spędzonego w klatkach. Chcę usłyszeć o wszystkich klatkach, w jakich mieszkałem, jakbym był papuzką falistą albo białą myszką, albo małpką. I gdyby w Huis Norenius zamiast obierania kartofli i rachunków nauczyli mnie opowiadać, gdyby codziennie kazali mi ćwiczyć historię mojego życia, stojąc nade mną z trzcinką, aż umiałbym wydawać lekcję bez zająknięcia, wówczas może bym wiedział, jak ich zadowolić. Opowiadałbym historię życia w więzieniach, gdzie dzień po dniu, rok po roku wystawałem z czołem przyciśniętym do drutów, wpatrując się w przestrzeń, marząc o przeżyciach, których nigdy nie zaznam, i gdzie strażnicy przezywali mnie, kopali w tyłek i posyłali do szorowania podłóg. Kiedy skończyłbym swoją opowieść, ludzie potrząsaliby głowami, żalowali mnie i wpadali w gniew, po czym wmuszali we mnie jedzenie i napitki; kobiety brałyby mnie do łóżka i matkowały mi w ciemności. Tymczasem prawda wygląda tak, że byłem ogrodnikiem, najpierw dla Rady, potem dla siebie, a ogrodnicy spędzają czas z nosem przy ziemi”¹⁰.

Michel K. z własnej woli wycofuje się ze świata ogarniętego wojną domową. Zamiast angażować się w walkę, martwić się godziną policyjną i unikać obozów dla bezdomnych, postanawia ukryć się na farmie i nie pozwolić umrzeć idei ogródka. Według niego ziemię trzeba nawadniać, bo gdy stwardnieje, zapomni o swych dzieciach. Czas bohatera wyznaczają wschody i zachody słońca oraz pory roku. Na farmie żyje w zgodzie z Naturą, w miejscu, gdzie nie ma wojny i nie obowiązuje porządek społeczny. Wyzwolenie się ze świata, w którym istnieją różnego rodzaju obozy stanowi doskonałą definicję wolności: „Głupków zamykali, nim jeszcze zaczęli zamykać innych. Teraz mają obozy dla dzieci, których rodzice uciekli, obozy dla ludzi, którzy wierzgają i toczą pianę, obozy dla ludzi o dużych głowach i ludzi o małych głowach, obozy dla ludzi bez żadnych widocznych środków utrzymania, obozy dla ludzi przegnanych z ziemi, obozy dla ludzi, których znajdują mieszkających w kanałach burzowych, obozy dla uliczników, obozy dla ludzi, którzy nie potrafią zliczyć do trzech, obozy dla ludzi, którzy zapominają dokumentów w domu, obozy dla ludzi, którzy mieszkają w górach i nocą wysadzają mosty. Może tak naprawdę wystarczy tylko być poza obozami, poza wszystkimi obozami jednocześnie”¹¹.

Według Sławomira Mastonia (2009) życie Michela K. na farmie, przynajmniej przez pewien czas, jest takim właśnie miejscem poza wszystkimi obo-

¹⁰ J. M. Coetzee, *W sercu kraju. Życie i czasy Michaela K. Foe*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1996, s. 406.

¹¹ *Ibidem*, s. 407

zami jednocześnie. Według autora książki *Coetzee. Przewodnik krytyki politycznej* „umknąć z wszystkich obozów, oznacza pozostawić za sobą marnotrawny świat wojny i przyjąć zrównoważoną postawę ekologiczną, żyjąc w zgodzie z cyklami natury”¹². Jak bardzo Michael K. upodobał sobie życie na farmie i pracę ogrodnika, świadczy ten oto fragment opisujący moment, gdy nadchodzi czas zbiorów i bohater spożywa pierwszą dynię: „Podniósł pierwszy plaster do ust. Pod kruchą, zwęgloną skórką miąższ był miękki i soczysty. Żuł ze łzami radości w oczach. Pomyślał: To najlepsza, najwspanialsza dynia, jakiej kosztowałem. Po raz pierwszy, odkąd znalazł się na wsi, jedzenie sprawiało mu przyjemność. Posmak pierwszego plasterka napełnił usta zmysłową rozkoszą, nieledwie bolesną. [...] Taką dynię – myślał – taką dynię mógłbym jeść codziennie przez całe życie i nigdy nie mieć ochoty na coś innego”¹³.

Jakże bardzo ten fragment przypomina ceremonię jedzenia z syberyjskiego łągru, gdzie Iwan Denisowicz spożywał swoją bałandę. Zarówno jeden, jak i drugi bohater doświadczali bardzo silnego głodu. Mimo że Michael K. uciekł na farmę i udało mu się wymknąć patrolom policyjnym, to i tak znajdował się w warunkach ekstremalnych. Zdawał sobie sprawę, że jeżeli chce przeżyć, będzie musiał schwytać, zabić, poćwiartować i zjeść jakieś zwierzę, zanim wyrosną warzywa, które zasadził. Mimo dotkliwego głodu nie potrafił się wyzbyć lęku przed zabiciem zwierzęcia. „Uzbrojony tylko w sczoryk, popędził śladem kóz. Ścigał je przez cały dzień. [...] Słońce prażyło coraz mocniej. W takich chwilach, ukradkiem podchodząc zwierzęta, K. drżał na całym ciele. Trudno mu było uwierzyć, że stał się tym oto dzikusiem z obnażonym nożem; nie mógł też się otrząsnąć z obawy, że kiedy już dźgnie kozła w pstrokatą brązowo-białą szyję, ostrze sczoryka się złoży i skaleczy go w rękę”¹⁴.

Choć dookoła toczyła się wojna i ludzie byli terroryzowani, to wciąż istniały miejsca na ziemi, które nie zostały skażone okrucieństwem. Wciąż istniały osoby, które wbrew temu, co ich otaczało, zachowały ludzką wrażliwość i miłość nawet do zwierzęcia. Wniosek jest jeden – nie jest istotne, na jakim kontynencie człowiek żyje, w czasie wojny każdy z nas odczuwa taką samą niemoc i tęsknotę za wolnością oraz za ogrodem, który nie jest zainfekowany ideologią.

Michael K. to postać wyjątkowa, bo jako jedyny bohater w twórczości Coetzeego jest osobą kolorową, żyjącą w kraju, który pomimo pięknych krajobrazów, boryka się z wieloma problemami wynikającymi z segregacji rasowej. Warto przypomnieć, że w Republice Południowej Afryki władza totalitarna, mimo że potępiana przez cały świat, trwała blisko pół wieku. Polityka apartheidu oparta była na przemocy, wyzysku, zastraszeniu i terrorze. Więźniowie wygłodzeni i wyczerpani pracą nie potrafili myśleć o swojej sytuacji. Całe życie w

¹² S. Masłoń, *Coetzee. Przewodnik krytyki politycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009, s. 71.

¹³ J. M. Coetzee, *op. cit.*, s. 331.

¹⁴ *Ibidem*, s. 260.

obozie było drogą do śmierci. Śmierć traktowana była jako największa łaska, stanowiła bowiem wybawienie od życia pełnego udręki.

Zarówno Iwan Denisowicz, jak i Michael K. to prości ludzie, pokrzywdzeni przez anonimowe autorytarne władze. Jak twierdzi profesor Agata Krzychylkiewicz, są to „osoby, które mimo że mają imiona, pozostają anonimowe wśród tłumu bezsilnych mas terroryzowanych przez wszechmocne państwo”¹⁵. Ludzie ci utracili instynkt samozachowawczy, zaparli się własnej tożsamości i bez sprzeciwu podporządkowali się władzy totalitarnej tylko dlatego, że chcieli uniknąć przemocy. To doprowadziło do całkowitej destrukcji ich osobowości. Należy pamiętać, że stosowanie przemocy w celu zrealizowania utopii przyniosło niewyobrażalne zniszczenia państwowym, które poddane były totalitarnej presji. „Stosowanie przemocy to nie tylko fizyczne zniszczenie. Było to również wzbudzanie powszechnego strachu, tworzenie atmosfery absolutnego posłuszeństwa wobec wszelkich zwierzchników, zabijanie inicjatywności i spontaniczności, zanik wszelkich uczuć wyższych – zmuszenie ludzi do życia na poziomie wegetatywnym”¹⁶.

Karina Michalak podkreśla, że „ukrywanie prawdy to zawsze ogromne niebezpieczeństwo dla państw wychodzących z okresu totalitaryzmu. Utajona prawda rodzi chęć odwetu na całej grupie osób odpowiedzialnej za przeszłość”¹⁷. Wniosek nasuwa się jeden, trzeba temu skutecznie przeciwdziałać. Nikt bowiem nie ma prawa terroryzować czy skazywać na zagładę ludzi, którzy różnią się kolorem skóry, wyznają inną religię czy mają defekt na ciele. Nie ma wątpliwości, że totalitaryzm rodzi się wówczas, gdy społeczeństwo jest podzielone. Z jednej strony znajdują się bardzo bogaci i dobrze wykształceni obywatele, z drugiej zaś – ubogie, słabo rozwinięte jednostki zepchnięte na margines. Przykładem jest chociażby tytułowy bohater powieści *Życie i czasy Michaela K.* We wstępie do utworu czytamy: „Wojna jest ojcem wszystkich i wszystkich królem. W jednych odślania bogów, w innych ludzi. Jednym przynosi niewolę, a wolność innym”¹⁸. Można śmiało powiedzieć, że Michael K. oraz Iwan Denisowicz ucierpieli przez wojnę, ale są przykładami osób, które nie zatraciły godności. Nie poddały się systemowi, w którym przyszło im żyć. Być może biernie przypatrywały się temu, co dzieje się wokół, ale nie posunęły się do tego, żeby krzywdzić innych i ratować siebie. Systemy totalitarne budziły w ludziach najgorsze instynkty, pozbawiały moralności, a nadludzka praca w obozach unie-

¹⁵ A. Krzychylkiewicz, *The reception of J. M. Coetzee's work in Russia*, „South Africa: Journal of Literary Studies” 2005. [w:] <http://www.thefreelibrary.com/The+reception+of+J.M.+Coetzee+in+Russia.a0153049541> (dostęp: 22.03.2014).

¹⁶ R. Bäcker, *Totalitaryzm geneza istota upadek*, INDEX-BOOKS, Toruń 1992, s. 82.

¹⁷ K. Michalak, *Totalitaryzm a demokracja na przykładzie Republiki Południowej Afryki*, [w:] R. Fiedler, S. Wojciechowski, *Totalitaryzm – przeszłość czy realne zagrożenie?*, Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań 2001, s. 145.

¹⁸ J. M. Coetzee, *op. cit.*, s. 199.

możliwiała myślenie o buncie. Ludzie popadali w stan tępoty, posłuszeństwa i uległości, po to aby przeżyć lub uniknąć głodu. Systemy totalitarne potrafiły złamać człowieka i totalnie wyeksploatować zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Trzeba było być bardzo silną jednostką, aby się nie ugiąć, zachować resztki godności i mimo wszystko wciąż myśleć o wolności. Takimi właśnie heroicznymi bohaterami byli Michael K. i Iwan Denisowicz. Zarówno Rosjanin Aleksander Sołżenicyn, jak i pisarz południowoafrykański John Maxwell Coetzee chcieli podkreślić, że tak naprawdę wartości moralne nie ulegają tak łatwo zniszczeniu. Złożyli hołd ludziom, którzy nie pogodzili się ze złem i mimo panujących warunków stali się symbolami człowieczeństwa. Pisarze dokonali trafnej oceny systemu totalitarnego, który dopuścił do powstania obozów pracy i wypaczenia ludzkiej psychiki. Udowodnili, że nawet w najbardziej ekstremalnych warunkach męki, upokorzenia i zagrożenia śmiercią, można pozostać wiernymi sobie i zachować wartości moralne.

LITERATURA

- [1] Bäcker R., *Totalitaryzm geneza istota upadek*, INDEX-BOOKS, Toruń 1992.
- [2] Coetzee J.M., *W sercu kraju. Życie i czasy Michaela K. Foe*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1996.
- [3] Jakubowska E., Lewandowska Z., *Problematyka więzienna i łągrowa*, Agencja Wydawnicza POLONIA PRESS, Warszawa 1995.
- [4] Kornat M., *Bolszewizm. Totalitaryzm. Rewolucja. Rosja*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2004.
- [5] Krzyczylkiewicz A., *The reception of J. M. Coetzee's work in Russia, „South Africa: Journal of Literary Studies”* 2005. [w:] <http://www.thefreelibrary.com/The+reception+of+J.M.+Coetzee+in+Russia.a.-a0153049541> (dostęp: 22.03.2014)
- [6] Masłoń S., *Coetzee. Przewodnik krytyki politycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009.
- [7] Michalak K., *Totalitaryzm a demokracja na przykładzie Republiki Południowej Afryki*, [w:] R. Fiedler, S. Wojciechowski, *Totalitaryzm – przeszłość czy realne zagrożenie?*, Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań 2001, s. 145.
- [8] Sołżenicyn A., *Jeden dzień Iwana Denisowicza*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 1989.
- [9] Śliwowska W.: *Ucieczki z Sybiru*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2005.
- [10] Walter J.J., *Machiny totalitarne*, Beseder, Kraków 1998.

**EMBERS OF AFRICA AND SIBERIAN GULAGS – TOTALITARIAN SYSTEM
IN BIOGRAPHICAL NOVELS BY JOHN MAXWELL COETZEE *LIFE AND
TIMES OF MICHAEL K.* AND ALEXANDER SOLZHENITSYN *ONE DAY IN
THE LIFE OF IVAN DENISOVICH***

What does Michael K., a hero of John Maxwell Coetzee's novel, have in common with Ivan Denisovich, a hero of Alexander Solzhenitsyn's book? What connects a South African writer and his Africa with a novelist from Northern Russia and Siberian gulags? The article is an attempt to answer these questions. At the first glance, one can notice the analogy between the titles of both books. *Life and Times of Michael K.* and *One Day in the Life of Ivan Denisovich* sound quite similar because they inform about the "doer" of the biographical novel. However, they differ in the intended chronological range of the story (one day – all life). The heroes of both writers are exposed to harsh climatic conditions unfavorable to living by making people feel isolated from the "normal" world. Michael is a gardener, Ivan – a builder, both feel pride in the profession that gives them inner freedom and comfort. Their professions allow them to retain some dignity in inhumane conditions in which they are located. Heroes, despite the names, remain anonymous among the crowd, which is terrorized by the all-powerful authority. They remain accidental victims of mass terror. Both Michael K. and Ivan Denisovich are archetypes of universal and timeless human values.

Keywords: Coetzee, Solzhenitsyn, Siberian gulags, Africa, biographism, totalitarian regime, comparative analysis

DOI:10.7862/rz.2014.hss.6

Przesłano do redakcji: marzec 2014

Przyjęto do druku: czerwiec 2014

Марина МИЛЮШИНА¹

ВЫСШЕЕ УЧЕБНОЕ ЗАВЕДЕНИЕ КАК ФОРМА КОММУНИКАТИВНОГО ПРОСТРАНСТВА СОЗАВИСИМОЙ ЛИЧНОСТИ

Коммуникация рассматривается как сложный процесс, который организует социокультурное пространство. С помощью процессов коммуникации общество создает информационно-коммуникативное пространство, устанавливая границу между коммуникациями и человечеством. Проанализированы различные научные подходы в психологии и социологии относительно понятия «коммуникативное пространство».

Коммуникативное пространство рассматривается как условие социализации молодых поколений; как совокупность условий для осуществления коммуникативных процессов и как совокупность коммуникативных практик (коммуникативная компетентность, коммуникативная креативность, коммуникативные способности и т.д.).

Разновидностью социально-коммуникативного пространства образования в целом является социально-коммуникативное пространство вуза, который формируется поэтапно в процессе социализации индивидов; претерпевает определенные изменения под влиянием социальных институтов семьи, образования и воспитания, а также неформальных отношений в непосредственном микроокружении; в определенной степени зависит от физических и социально-психологических возможностей личности.

Общение созависимых людей содержит много подавленных мыслей, чувств, скрытых мотивов, низкой самооценки и стыда. Кроме этого, коммуникативное пространство строится по принципу «драматического треугольника» С.Карпмана, в котором существуют взаимоотношения между «преследователем» и «жертвой», между «жертвой» и «спасателем». Если бы спасатель и преследователь прекратили общение, то игра в созависимость закончилась бы.

Так как педагогическая профессия относится к группе «помогающих», «спасающих», то феномен созависимости проявляется и в педагогической реальности высшего учебного заведения.

Ключевые слова: коммуникация, пространство, коммуникативное пространство, распоряжения.

ВВЕДЕНИЕ

Логика научного поиска в плоскости исследования коммуникативного пространства приводит нас к определенному выходному конструкту, согласно которому, почти все науки гуманитарного цикла рассматривают коммуникации (как

¹ Милюшина Марина, кандидат психологических наук, доцент кафедры социальной работы Днепропетровского национального университета имени О.Гончара, адрес: пр. Гагарина, 72, e-mail: milushina@mail.ru

социальный феномен и как процесс) в двух ракурсах: структурном и функциональном. Таким образом, коммуникативные процессы, с одной стороны, обеспечивают приобретение необходимого багажа знаний, умений и навыков, который в значительной мере определяет характеристики личности, позволяющие ей занять место в одной из социальных групп общества. С другой стороны, участие в коммуникативных процессах выступает как часть определенной социальной роли, обусловленной определенным социальным статусом.

Коммуникативное пространство у созависимых лиц характеризуется стремлением полностью контролировать жизнь других, игнорируя удовлетворение собственных потребностей. Важность данной проблемы обусловлена несколькими моментами – с одной стороны, созависимые отношения мешают полноценной жизни человека, лишая его личностной автономии и индивидуальности, психологические границы членов группы не уважаются и регулярно грубо нарушаются, каждая отдельная личность не в состоянии идентифицировать себя, испытывать удовольствие и радость в любви, интимных отношениях, самореализовываться и самовыражаться, с другой стороны, склонность к созависимым отношениям является фактором риска в развитии более тяжелых форм зависимости. Всестороннее изучение этого феномена в контексте коммуникативного пространства объясняет закономерности развития, состояния и влияния личности и открывает осознанное представление о наиболее общих социально-психологические явления в обществе. В частности, не изученными остаются актуальные вопросы, связанные с раскрытием именно психологической сущности феномена созависимости в пространстве высшего учебного заведения.

Созависимость в виде стереотипов поведения и чувствования в цивилизационном процессе культурной традиции, особенно постсоветской, принималась и утверждалась обществом в качестве идеала, пропагандировалась искусством и литературой.

Феномен созависимости занимает существенное место и в педагогической реальности – в структуре взаимодействия учителя и учащегося. Одним из показателей является переживание частичной несвободы субъектов педагогического процесса в своем отношении к деятельности, к себе, некоторой вынужденности заниматься этой работой и в переживании ограничений своей возможности здесь что-то изменить.

Целью исследования заключается в анализе места и роли созависимых отношений в процессе социализации и профессионализации студенческой молодежи высшего учебного заведения как формы коммуникативного пространства.

Как известно, одной из важнейших сторон формирования цивилизованного общества является его структуризация, которая, в свою очередь, невозможна без формирования «правил игры», где каждый гражданин получает свое место в обществе – социальный статус и, соответственно, выполняет ролевые функции, которые отвечают этому статусу.

Самоприобретение приличного, по мнению определенных слоев молодежи, статуса является одной из наиболее важных составляющих планов жизненного самоопределения, которые строит молодежь на этапе дотрудовой социализации.

Украинские ученые – О. Балакирева², Н. Гендина³, Н. Панина⁴, В. Чигрин⁵ – и другие исследователи уже с конца 80-х гг. XX в. обращали внимание на сложность механизмов жизненного самоопределения молодежи и приобретения ею личностного и социального статуса. Но все они, выделяли такой элемент механизма реализации жизненных планов, как образование, обучение.

По мнению В. Чигрина⁶, среди молодежи первое место в планах жизненного самоопределения занимает цель *получения качественного образования*. На втором месте – *получение престижной работы*, которую, как свидетельствуют материалы исследований и данные литературных источников, значительная часть выпускников на момент окончания общеобразовательной школы понимает достаточно размыто.

Вполне понятно, что условием внедрения жизненных планов является приобретение институционализированных знаний, умений и навыков, необходимых для получения такой работы. Это становится возможным только благодаря институту образования, который воспринимается как один из старейших социальных институтов, призванных способствовать восстановлению общества и его перспективных составляющих, как инструмент передачи социального опыта, как специфическая среда социализации личности и т.п. Однако, исходя из научной цели данной статьи, мы будем изучать институт образования и, в частности, такое его звено, как высшие учебные заведения, которые являются специфической формой коммуникативного пространства.

КОНЦЕПЦИИ ВОЗНИКНОВЕНИЯ «КОММУНИКАТИВНОГО ПРОСТРАНСТВА»

Ж.-Ф. Лиотар рассматривал современное общество как систему дискурсивных практик, определяя его как «постмодерн». При этом, по его мнению, социальность приобретает характер дискурсивной разнородности, в основе которой лежат языковые игры – «минимальные отношения для существования общества».

В работах П. Бурдьё общество является совокупностью отношений, которые складываются в разные поля, каждое из которых имеет специфические типы (политика, образование, наука, философия, журналистика и т. д.). Следовательно, коммуникация представляется в виде сложного процесса, который организует социокультурное пространство. С помощью процессов коммуникации общество создает окружающую среду – информационно-коммуникативное пространство,

² О.М. Балакірева., О. О. Яременко, *Проблеми розвитку соціології молоді на сучасному етапі*. Молодь України: стан, проблеми, шляхи розв'язання : зб. наук. праць. - К.: А. Л. Д., 1996, Вип. 5, с. 226-232

³ Н.И. Гендина, *Образование для общества знаний и проблемы формирования информационной культуры личности*. Научные и технические библиотеки, 2007, № 3, с. 40-48

⁴ Н. В. Паніна, *Молодь України: структура цінностей, соціальне самопочуття та морально-психологічний стан за умов тотальної аномії* // Соціологія : теорія, методи, маркетинг, 2001, № 1, с.5-26.

⁵ В. О. Чигрин, *Сільська молодь: досвід комплексного соціологічного аналізу: монографія*. - Мелітополь: ЗІДМУ, ТДАТА, 2006. – с.78.

⁶ Там же, с. 93.

устанавливая границу между коммуникациями, с одной стороны, и человечеством – с другой.

Следует констатировать, что, исходя из аксиомы, в соответствии с которой социальная реальность во всех ее проявлениях не может рассматриваться вне пространственного контекста, трудно назвать ученого, который не исследовал бы в контексте определенной парадигмы возникновение и сущность понятия «пространство».

Однако в результате разности задач, различий между сегментами социальной реальности до сих пор не утихают споры по поводу того, что есть пространство и из чего оно состоит, а вследствие этого отсутствуют однозначно сформулированное и стойкое его определение.

Именно поэтому перед тем, как приступить к характеристике такой специфической формы пространства, которой является социально-коммуникативное пространство образования в целом и его разновидность – социально-коммуникативное пространство высшего учебного заведения, проанализируем концепции, которые так или иначе касаются свойств разновидностей пространства.

Понятие «пространство» наиболее детально рассматривал П. Бурдьё, который отмечал, что весь мир можно представить себе в форме многомерного пространства, построенного по принципам дифференциации и распределения. В основе концепции пространства П. Бурдьё лежит его разделение на физическое и социальное, что объясняется утверждением, согласно которому, «социология должна действовать, исходя из того, что человеческие существа являются одновременно биологическими индивидами и социальными агентами. Как тела и биологические индивиды они размещаются так же, как и предметы, – в определенном пространстве (они не имеют физической способности вездесущности, которая позволяла бы им одновременно находиться в нескольких местах) и занимают одно место»⁷. Исходя из этого утверждения, ученый четко разграничивает физическое и социальное пространство, отмечая то, что «физическое пространство определяется по взаимным внешним признакам частей, которые его образуют, тогда как социальное пространство – по взаимоисключениям (или различиям) позиций, его образующих, иными словами, как структура рядоположения социальных позиций».

С одной стороны, подобное разделение является полностью очевидным, однако за такой простотой скрывается достаточно сложная, временами скрытая связь между этими двумя пространствами. К тому же, как доказывает анализ литературных источников разных эпох, обсуждения связи между социальным и физическим пространствами не возникло лишь в настоящий момент, достаточно внимательно ознакомиться с трудами П. Сорокина⁸.

Стоит подчеркнуть, что отмеченные аспекты волновали ученых еще с древних времен. Но осознание этого факта стало складываться лишь во второй половине XX в., когда произошла революция в характере информационных взаимодействий,

⁷ Цит. по: П. Бурдьё, *Социальное пространство и генезис «классов». Вопросы социологии*, 1992, Т. 1, № 1, с. 35.

⁸ Об этом подробнее см: П.А. Сорокин, *Человек. Цивилизация. Общество* : пер. с англ. / (общ. ред., сост. и предисл. А.Ю. Согомонов). М.: Политиздат, 1992. – сс.297-302.

придавшая этим действиям глобальный планетарный характер. Сегодня именно информационные взаимодействия, как воплощение действий коммуникативных, превращают каждое событие в глобальный фактор человеческих отношений. Действительно, как коммуникация, так и информация, приобретают фундаментальный характер, который принуждает придавать этим понятиям онтологический статус.

В связи с этим следует согласиться с А. Калмыковым⁹ в том, что точный смысл понятие «информационно-коммуникативное пространство» может иметь только в таких его трактовках, которые построены на моделях, применимость и эффективность которых зависит от конкретных условий и корректности формулировки научно-практических заданий.

Л. Орбан-Лембрик¹⁰ предлагает рассматривать коммуникативное пространство как социально-психологическую среду, где возможно построение адекватной коммуникативной модели. Речь идет о такой психологической парадигме, в которой можно было бы реализовать формирующе-развивающую, содержательно-смысловую, уточняюще-результативную функции коммуникации. Это возможно благодаря учету в общей психологической парадигме соответствующих парадигм информирования (влияния), взаимоинформирования (налаживание механизма обратной связи, создание общего информационного поля), диалога (взаимопонимания). В этой модели должно последовательно воплощаться понимание коммуникатора и реципиента как реальных участников коммуникативного процесса, уникальной индивидуальности, субъектов информации с соответствующим коммуникативным потенциалом.

Тем не менее, наиболее распространенной остается трактовка коммуникативного пространства как физического пространственно-временного универсума, между точками которого возникают обменные информационные отношения и коммуникации. Социокультурная реальность разворачивается в историческом времени и характеризуется совокупностью коммуницирующих объектов¹¹.

Но с нашей точки зрения более приемлемым является «инструментальное» понимание информационно-коммуникативного пространства. Суть его состоит в том, что действительность интерпретируется в качестве некоторого множества практик, каждая из которых контролирует определенные фрагменты социальной жизни.

КОММУНИКАТИВНОЕ ПРОСТРАНСТВО ВЫСШЕГО УЧЕБНОГО ЗАВЕДЕНИЯ

Мы склонны утверждать, что коммуникативное пространство целесообразно трактовать как в широком, так и в узком смысле. Последняя его трактовка применима к отдельным сферам жизнедеятельности общества, определенных его групп (социальных, демографических, поселенческих, образовательных и т. п.).

⁹ <http://jarki.ru/wpress>

¹⁰Л. Е. Орбан-Лембрик, *Соціальна психологія*, Либідь, 2004. Кн.1: *Соціальна психологія особистості і спілкування*, с.444.

¹¹ <http://jarki.ru/wpress>

В нашем случае коммуникативное пространство следует рассматривать как:

1) условие социализации молодого поколения с целью, с одной стороны, их полноценного вхождения в общество, а с другой стороны, с целью реализации планов жизненного самоопределения путем приобретения желаемого стабильного социального статуса;

2) совокупность условий для осуществления коммуникативных процессов, сущность которых определяется понятиями «учеба», «воспитание», «групповое общение» и т.п.;

3) совокупность коммуникативных практик, которые осуществляются в пределах специфических полей, в совокупности составляющих коммуникативное пространство. Вышеупомянутые поля формируются так называемыми агентами поля, своего рода центрами влияния, зарядами¹². Человек оказывается в поле под воздействием «агентов поля», которые создают информационно коммуникативный образ какого-либо события.

В результате он соответствующим образом меняет свое поведение и сознание. Кроме того, понятие «поле» непосредственно учитывает в своем содержании как пространственную определенность, так и качественную специфику систем, которые его создают, и систем, которые в нем взаимодействуют. Таким образом, коммуникативное пространство представляет собой совокупность полей присвоения знаний и опыта, включающих в себя, во-первых, пространственно-временные условия передачи этих знаний, во-вторых, специфическую человеческую среду (студенты, преподаватели, вспомогательный персонал, библиотекари), которая способствует организации и самоорганизации этого процесса.

Следует согласиться с С. Дацюком¹³, который отмечал, что сегодня, анализируя теоретические поиски по проблеме коммуникации, как правило, останавливаются на изложении уже упомянутых нами западных авторов. Тогда как со стороны советской философии в этом направлении велись исследования не менее интересные, достаточно вспомнить М. Бахтина, Ю. Лотмана, М. Мамардашвили. Для нас наибольший интерес представляет именно этот переход от философии знания к теории коммуникации, совершенный в советское время, а не критика коммуникативной недостаточности философии сознания западными теоретиками.

Более того, уместным является синтез подходов Бахтина-Мамардашвили и Ю.Хабермаса, то есть западной теории коммуникации. У М. Бахтина мы можем позаимствовать идею диалога как постоянного общения в культуре и идею скрытого адресата или оппонента в тексте, без которого смысл текста неясен.

У М. Мамардашвили целесообразно взять концепцию соединенности знания, идею пространства превращения, представления о субъекте и содержательный характер коммуникации. У Г. Щедровицкого мы считаем целесообразно позаимствовать идею о коммуникативном характере смысла и содержания. Именно содержательный характер коммуникации является более производительным по отношению к формальному разделению Ю. Хабермасом коммуникации на коммуникационное действие и дискурс.

¹² Поля описаны Пьером Бурдьё в его лекции в Колледж де Франс, прочитанной им на факультете антропологии Лионского Университета 14 ноября 1995 г.

¹³ http://xyz.org.ua/discussion/communicative_strategy.html.

Любой текст (язык), по мнению С. Дацюка, только потенциально является коммуникативным действием, но это еще не значит, что он включен в процесс коммуникации. Тут следует говорить о различии послания и сообщения.

Процесс коммуникации указывает, что его коммуникационная среда доступна непосредственно или с помощью специальных средств. Смысл текста должен быть передан через коммуникативное пространство. Это касается внутреннего содержания текста (разговоры). С другой стороны, всякий текст (язык) становится intersubъективным как только он включается в реальный процесс коммуникации, в реальное пространство превращения (М. Мамардашвили). Этот процесс превращения впервые обнаруживает себя как творческий процесс самого автора, его внутренний диалог, постоянную постановку себя то в позицию автора, то в позицию потенциального читателя (адресата). Собственно потому первичное пространство превращения порождается самим актом творчества, то есть первичным коммуникативным актом. Вторичный коммуникативный акт связан уже с внешней средой текста, которая в таком случае оказывается средой коммуникации. Коммуникативное пространство – внутренний коммуникативный содержательный смысл текста, а среда коммуникации (или коммуникационная среда) – внешняя реальная среда процесса коммуникации, в которую включен текст (язык).

Научный интерес вызывают выводы, приведенные в монографии Т. Ткач «Образовательное пространство личности: психологический аспект» относительно необходимости адаптации студентов к достаточно специфическому коммуникативному пространству высшего учебного заведения, который в отличие от общеобразовательной школы предусматривает существенное увеличение коммуникативных практик.

Опираясь на материал О. Родина¹⁴, отметим, что коммуникативное пространство имеет ментальную, информационную, а также институциональную структуру, которая определяет определенный тип пространства. В ходе взаимодействия этого пространства с окружающей средой постоянно разрешаются проблемы адаптации, целеполагания, воссоздание социальной структуры и ее интеграция во взаимодействие с окружающей средой.

Всем этим требованиям отвечает коммуникативное пространство учебных заведений, которое:

- а) формируется поэтапно в процессе социализации индивидов;
- б) испытывает определенные изменения под воздействием социальных институтов семьи, образования и воспитания, а также неформальных отношений, в непосредственном окружении микросреды;
- в) в определенной мере зависит от физических и социально-психологических возможностей лица, которое социализируется.

Таким образом, учебные заведения можно считать специфической институционализированной формой коммуникативного пространства, в пределах которого реализуется выработанный человечеством, присущий только ему способ коммуникации – учебно-воспитательный процесс. Его целесообразно рассматривать в первую очередь с психологической точки зрения, как процесс целеустремленного

¹⁴ <http://www.sarki.ru/studium/publ1/rodin.pdf>.

формирования габитуса, который включает в себя учебу и самообучение, воспитание и самовоспитание. Используя возможности учебно-воспитательного процесса, общество хочет подготовить для себя гражданина и специалиста, а каждый молодой человек через преодоление недостатка социального опыта и навыков коммуникативного характера стремится достичь высшего социального и профессионального статуса.

Понятно, что этот процесс является невозможным без наличия системного общения между преподавателями и студентами, между самими студентами в процессе учебы, наконец, без общения студентов с учебником, пособием, дополнительной научной или справочной литературой, то есть, без организации в пределах учебно-воспитательного процесса разветвленной системы непосредственных и опосредствованных социально и профессионально обусловленных коммуникаций.

ПРОЯВЛЕНИЕ ФЕНОМЕНА СОЗАВИСИМОСТИ В ПРОСТРАНСТВЕ ВЫСШЕГО УЧЕБНОГО ЗАВЕДЕНИЯ

Многие проблемы возникающие у субъектов коммуникативного пространства высшего учебного заведения обусловлены влиянием созависимости, которая является личностной деформацией представителей помогающих профессий (педагогов, медиков, воспитателей, психологов и т.п.).

По нашему мнению, в данный момент существует необходимость в изучении проявления этого феномена среди участников педагогического процесса. Для этого необходимо глубокое изучение проблемы созависимого поведения, так как, несмотря на высокую социальную, научную, а главное практическую значимость проблемы созависимости, до сих пор отсутствуют попытки теоретического обобщения результатов, что не позволяет создать целостную картину формирования и развития созависимости.

Созависимость можно описать как идентификацию себя с Другим или Другими и нарушение собственной психологической территории вследствие размытости ее границ. В норме человек воспринимает внешнее как внешнее: «Я – это я, а ты – это ты» (Ф. Перлз). Внешнее помещается человеком на границу своей территории, и он задается вопросом, а что, собственно, для меня означает эта фигура; т. е. норма – это реальная оценка объективного положения дел с точки зрения нужд и интересов индивида¹⁵. При созависимости фигура включается в собственную психологическую территорию, «присваивается», и оценка ее места и значимости просто не может быть объективной – ведь это оценка себя. Навязчивость мысли «мне необходимо иметь мужчину (женщину, любимого и любящего ребенка)» поддерживается трудностью разотождествления с Другим, поскольку в этом случае возникает ощущение нарушения целостности себя, экзистенциальный вакуум. Сосредоточению на Другом придается такое значение, что в сравнении с ним все остальные потребности и интересы кажутся второстепенными, а жизнь без Другого – однообразной и никчемной.

¹⁵ М. Папуш, *Психотехника экзистенциального выбора*, 2001, сс.112-119.

Существуют следующие характерологические особенности созависимых личностей, которые включают в себя поведенческие и психодинамические паттерны:

- 1) строгое отношение к себе и другим вместе со стремление контролировать собственные мысли, чувства и поступки, а также других людей;
- 2) заниженная самооценка и желание понравиться окружающим;
- 3) страх критики и острая эмоциональная реакция на нее;
- 4) чувство вины при необходимости отстаивать себя, «собственные» интересы;
- 5) неспособность удовлетворять актуальные потребности человека и определить потребности и личностные границы в отношениях.

Для созависимых характерен стойкий страх не оказаться нормальным, ощущение своего отличия от других и неполноценности, часто относимые на счет врожденной, а потому и неизменной предрасположенности. К.Г. Юнг замечал, что «быть нормальным» – высший идеал неудачников; и стремление восстановить ущемленное самолюбие для людей, чьи способности ниже средних, нередко реализуется в отношениях созависимости, поскольку путь к иным достижениям представляется им чрезвычайно трудным. По утверждению К. Хорни, чувствующие себя в невыгодном положении таят необычайно сильное желание иметь все только для себя, не позволять больше никому ни малейшего наслаждения, отнимать все у всех остальных.

Способ отношения человека к другим всегда представляет собой отражение его истинного отношения к себе и определяет его базовые мотивации. Желание созависимых нравиться окружающим и готовность делать все, чтобы этого добиться, сопровождаются боязнью разорвать даже приносящие явный вред отношения и стремлением сглаживать конфликтные ситуации, провоцирующие разрыв. Компulsive желание контролировать жизнь других сочетается с верой в свою способность контролировать все, в том числе восприятие себя другими через производимое впечатление.

Будучи уверенными, что лучше всех в семье знают, как должны развиваться события и как должны себя вести другие, созависимые пытаются не позволять другим быть самими собой и не давать событиям протекать естественным путем. Манипуляции – угрозы, уговоры, принуждение, советы – призваны камуфлировать происходящее и подчеркивать беспомощность близких и значимость созависимых в глазах окружающих. Неудачные попытки взять под контроль практически неконтролируемые события рассматриваются как поражение и утрата смысла жизни, но не из-за собственных нереалистических и завышенных ожиданий, а вследствие недостатка способностей вообще.

Манипуляции реализуют и желание заботиться о других, спасти других, протекающее из низкой самооценки созависимой личности. Не веря, что может быть любимым и нужным просто сам по себе, человек вынужден зависеть от Других и пытается заработать их любовь и внимание любыми способами, стать незаменимым. Недостаточность внутренних ресурсов для исполнения желаемой социальной роли – способностей, культуры чувств, ценностного потенциала – обуславливает перенапряжение при ее исполнении и приводит к конфликту между этой ролью и Я, так как оценка роли значительно превышает оценку Я.

В результате созависимый становится перфекционистом, изнуряющим себя непосильным трудом поддержания видимости близких отношений. Не обладая способностью отличить любовь от жалости, такой человек стремится любить тех, кого есть за что пожалеть и есть от чего спасать, и использует сексуальные отношения как средство пожалеть или как плату за жалость, понимание и сочувствие со стороны Другого.

Созависимые не представляют себе жизни наедине с собой, нуждаются в том, чтобы в них нуждались, и для удовлетворения этой потребности часто берут на себя роль мучеников, страдальцев.

Определить, чего хотят другие, и дать им то, чего они хотят, – в этом цель и интересы созависимых, именно поэтому часто их интимными партнерами становятся люди, или полностью подчиняющие себе или, наоборот, требующие постоянного внимания и заботы.

Правда, как говорилось выше, в чем интересы опекаемого – решают сами созависимые.

Роль опекуна разыгрывается иногда с оттенком жертвенности, иногда с чувством собственного превосходства и сознанием честно исполняемого долга, но тем не менее базовые потребности в любви, уважении, значимости, контроле не насыщаются.

Итак, неспособность быть одному, страх одиночества; манипулятивные способы получения внимания и любви, подкуп, демонстрация беспомощности, призыв к справедливости, угрозы, шантаж; ненасытность; требование абсолютной любви; постоянная ревность к партнеру; болезненное восприятие отказа и возражений – все это характеристики созависимости.

Образовательная система поддерживает миф о передаче знаний без стремлений студента к его присвоению и спрашивает с преподавателя не за его деятельность, а за результаты деятельности студентов.

Фактически преподаватель (с высоким уровнем созависимости) всю жизнь доказывает, что достоин внимания и ласки, и страх их утраты толкает его к накоплению самооценностей: социального статуса, образования, внешнего вида, оказанных услуг, принесенных жертв и т.д. Живя иллюзией, что когда-нибудь за все это он получит необходимые ему любовь и признательность от своих слушателей, руководства, в то же время преподаватель демонстрацией своей ценности унижает и отталкивает объект любви. Ставя свое Я в центр отношений, он не дает ответа на заботу, воспринимая ее как должное, не насыщаясь ею, обесценивая или не замечая.

Все коммуникативное пространство созависимых, и, в частности, педагогов, подчиняется драматическому треугольнику С.Карпмана, в котором есть три роли: преследователь, спасатель и жертва, усвоенные в детстве. Преподаватель часто выступает в первых двух ролях, когда считает себя лучше, сильнее, умнее, чем другие (студенты)¹⁶.

Преследователь использует стиль взаимодействия - доминирование и это означает, что он всегда должен быть прав. Методы преподавателя в роли преследователя – запугивание, проповеди, угрозы, обвинения, чтение нравоучительных лекций, проведение допросов и прямые атаки. Спасатель, как

¹⁶ <http://psygestalt.ru/treugolnik-karpmana/>

правило, пытается «задушить» в другом инициативу, чтобы управлять и манипулировать им – «для его же собственного блага», конечно. Спасателям необходимо чувствовать, что их ценят. Нет лучшего способа почувствовать себя важным, чем роль Спасителя.

Чем больше преподаватели спасают, тем меньше ответственности берет на себя студент. Чем меньше ответственности берут студенты на себя, тем больше их спасают, и это нисходящая спираль, которая часто заканчивается катастрофой.

Использование таких ролей в педагогической деятельности автоматически включает слушателей в роль жертвы, в которой они чувствуют себя униженными и рано или поздно начинают мстить, превращаясь в Преследователя (не обязательно это адресовано тому же спасателю или преследователю). В будущем они не могут заботиться о себе, смотрят на Спасателя снизу вверх и говорят: «Ты единственный, кто может мне помочь» и это то, что жаждет услышать любой Спасатель-преподаватель.

Следует отметить, что на формирование устойчивой роли жертвы, как правило, влияют установки в детстве. Например, если один из родителей не побуждал своих детей к тому, чтобы они приняли на себя соответствующую их возрасту ответственность, поэтому, став взрослыми, они могут чувствовать свою неадекватность в уходе за собой или чувствовать обиду на взрослых, когда не получают помощи.

С нашей точки зрения такое взаимодействие обусловлено субъект-объектными взаимодействиями между всеми участниками педагогического процесса. При этом, студент воспринимается как тот, кто не имеет перспектив подняться до уровня преподавателя и характеризуется более простым набором потребностей. Осознание роли созависимых отношений в коммуникативном пространстве ВУЗа, с нашей точки зрения, тесно связано с реализацией субъект-субъектного типа отношений. Он предполагает создание паритетного участия обучающихся и обучающихся в организации совместной деятельности. Это те взаимоотношения, которые формируют так называемые «педагогика сотрудничества», «педагогика ненасилия» и должны быть ведущими в практике образовательных учреждений.

ВЫВОДЫ

Если обобщить понимание высшего учебного заведения, как специфической формы коммуникативного пространства созависимой личности, то можно утверждать, что в этой плоскости он определяется, во-первых, многоуровневостью, а во-вторых, - многофункциональностью.

Следовательно, коммуникации в высшем учебном заведении осуществляются:

а) на уровне общения преподавателей и студентов во время осуществления учебного процесса. Эта форма коммуникации, в свою очередь, выполняет две функции – функцию передачи знаний и умений от преподавателя к студенту, и наоборот – функцию передачи информации относительно степени усвоения полученной информации и способности использовать ее в процессе выполнения учебных заданий от студента к преподавателю. В частности на преподавателя возлагаются качественно новые задания в процессе педагогического взаимодействия со студентами с целью формирования у них культуры

профессионального общения. Основой успешного педагогического взаимодействия и педагогического влияния является отношение к студенту как к субъекту, а не объекту учебно-воспитательного процесса, то есть становление и развитие субъект-субъектных учебных взаимоотношений и отказ от ролей «спасателя», «преследователя». Коммуникации на этом уровне носят, по большей части формализованный характер;

б) на уровне неформального общения преподавателей и студентов. Этот способ коммуникаций, с одной стороны, призван стимулировать имеющиеся и формировать новые коммуникативные установки студентов, что будет затруднено в роли жертвы, безответственного отношения к своей жизни. Так как по окончании высшего учебного заведения им придется работать в разных коллективах, общаться с людьми, которые имеют более высокие, или низшие статусы, владеют большими или более малыми профессиональными знаниями и умениями. С другой стороны, неформальное общение преподавателей и студентов, безусловно, в пределах этических норм просветительской деятельности, помогает снимать определенное отчуждение, которое могут чувствовать студенты к преподавателям и учебному заведению в целом;

г) достаточно сложной (формальной и неформальной) выглядит коммуникация между студентами. Анализ коммуникативного пространства молодых людей позволяет констатировать, что на субъектов общения коммуникативное пространство влияет не только непосредственно, через общую информацию, которая образовалась в процессе обмена, но и через средства коммуникации (вербальные или невербальные), установленные в конкретной социально-психологической среде правила общения, моральные нормы взаимодействия, обычаи, речевые ритуалы. В связи с этим, перспективным является рассмотрение психологических особенностей коммуникации в студенческой среде.

LITERATURA

- [1] Бурдые П. «Социальное пространство и генезис классов». Вопросы социологии, 1992, Т. 1, № 1, 17–37.
- [2] Балакірева О.М. Яременко О.О. «Проблеми розвитку соціології молоді на сучасному етапі». Молодь України: стан, проблеми, шляхи розв'язання. К: А.Л.Д., 1999, Вип. 5, 226-232.
- [3] Гендина Н. И. «Образование для общества знаний и проблемы формирования информационной культуры личности». Научные и технические библиотеки, 2007, № 3, 40–48.
- [4] Лиотар Ж.-Ф. Состояние постмодерна. СПб: Алетейя, 1998.
- [5] Орбан-Лембрик Л.Е. Соціальна психологія. К: Либідь, 2004.
- [6] Паніна Н. В. «Молодь України: структура цінностей, соціальне самопочуття та морально-психологічний стан за умов тотальної анонії». Соціологія: теорія, методи, маркетинг, 2001, № 1, 5-26.
- [7] Родин А.В. Коммуникационное пространство: морфология и трансформация. Studium, 2008, Т.6, №1, 1–16. <http://www.sarki.ru/studium/publ1/rodin.pdf>.
- [8] Сорокин П.А. Человек. Цивилизация. Общество : пер. с англ. (общ. ред., сост. и предисл. А.Ю. Соколова). М: Политиздат, 1992.
- [9] Ткач Т.В. Освітній простір особистості: психологічний аспект: монографія. К.: Запоріжжя, 2008.
- [10] http://xyz.org.ua/discussion/communicative_strategy.html.

[11] <http://media2050.ru/2011/11/27/56/>.

[12] <http://jarki.ru/wpress>

[13] <http://psygestalt.ru/treugolnik-karpmana/>

UCZELNIA WYŻSZA JAKO FORMA KOMUNIKATYWNEJ PRZESTRZENI WSPÓLZALEŻNEJ OSOBOWOŚCI

Komunikacja jest postrzegana jako złożony proces, który organizuje przestrzeń społeczno-kulturową. Za pomocą procesu komunikacji społeczeństwo tworzy przestrzeń informacyjno-komunikacyjną, ustawiając granicę między komunikacjami i ludzkością. Analizie poddano różne podejścia naukowe psychologiczne i socjologiczne do pojęcia „przestrzeń komunikatywna”.

Przestrzeń komunikatywna jest rozpatrywana jako uwarunkowanie socjalizacji młodych pokoleń; jako całokształt warunków realizacji procesów komunikacji oraz komunikatywnych praktyk (komunikatywna kompetencja, komunikatywna kreatywność, zdolności komunikacyjnych itp).

Odmianą społeczno-komunikatywniej przestrzeni oświaty jest społeczno-komunikatywna przestrzeń uczelni wyższej, która jest kształtowana sukcesywnie w procesie socjalizacji jednostek ulega określonym zmianom pod wpływem instytucji społecznych rodziny, edukacji i wychowania, a także nieformalnych stosunków w bezpośrednim mikrootoczeniu; w określonym stopniu zależy od sprawności fizycznej i społeczno-psychologicznych zdolności jednostki. Osób społeczność współzależne ma wiele represjonowane myśli, uczuć i ukrytych motywów, niskiej samooceny i wstydu. Ponadto komunikatywna przestrzeń zbudowana jest na zasadzie „trójkąta” S. Karpmana – to zjawisko, w którym istnieją relacje pomiędzy „prześladownicą” i „ofiara”, między „ofiara” i „ratownikiem”. Jeśli ratownik i prześladowcą przestał komunikacji, gra się zakończyć w Codependency. Ponieważ zawód nauczyciela odnosi się do grupy "pomoc", "Zapisz", zjawisko Codependency przejawia się w rzeczywistości edukacyjnej szkolnictwa wyższego.

Słowa kluczowe: komunikacja, przestrzeń, przestrzeń komunikacji, zleceń

AN INSTITUTION OF HIGHER EDUCATION AS A FORM OF COMMUNICATIVE SPACE

The concept of "communicative space" has been analyzed in the psychological and social aspects. An institution of higher education is regarded as a form of communicative space. Communication is considered as a complex process which organizes sociocultural space. With the help of processes of communication society creates information-communicative space setting the line between communications and humanity. Different scientific approaches in psychology and sociology to the concept of "communicative space" have been analyzed.

Communicative space is regarded as: a) the condition of socialization of young generations; b) the set of conditions for communicative processes; c) the totality of communicative practices (communicative competence, communicative creativity, communicative abilities, etc.).

The type of socio-communicative space of education in general is a socio-communicative space of a higher educational institution which:

a) is formed by stages in the process of socialization of individuals;

b) undergoes some changes under the influence of social institutions of family, education and upbringing, and of informal relations in the direct microenvironment surroundings;

c) is to some extent dependent on the physical and social-psychological abilities of a person.

The communication of co-dependent people contains many repressed thoughts, feelings, and ulterior motives, low self-rating and shame. Moreover, the communication area is built due to S.Karpman drama triangle where there is a relationship between a “persecutor” and “rescuer” as well as between a “victim” and “rescuer”. If the rescuer and persecutor ceased the communication, the co-dependence game would stop.

Since, the profession of pedagogue regards to the group of “assistants”, “rescuers”, the co-dependence phenomenon also appears in the pedagogical reality of a higher educational establishment.

Keywords: communication, space, communicative space, dispositions.

DOI:10.7862/rz.2014.hss.7

Tekst złożono w redakcji: luty 2014

Przyjęto do druku: czerwiec 2014

Izabela OLEKSIEWICZ¹

OCHRONA PRAW JEDNOSTKI A PROBLEM CYBERTERRORYZMU

Globalna sieć zyskuje coraz większy zasięg, świat wirtualny rozrasta się coraz szybciej i staje się podobny do realnego świata. W związku z tym wiele zjawisk przenosi się ze świata rzeczywistego do sieci. Ta sytuacja odnosi się także do przestępczości czy terroryzmu. Współcześnie zmieniają one swoje oblicza, wykorzystując zdobycze społeczeństwa informacyjnego. Podstawowym towarem w sieci jest informacja. Rozpowszechnianie informacji za jej pomocą następuje błyskawicznie. Sieć stanowi zatem idealne miejsce współczesnej wymiany informacji między różnorodnymi grupami i środowiskami².

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie, jak istotny obszar aktywności państwa stanowi we współczesnym świecie cyberbezpieczeństwo, które odnosi się do nowej sfery aktywności człowieka, jaką jest cyberprzestrzeń, i nie daje się ujmować w tradycyjne ramy. O ile zapewnienie i ochrona bezpieczeństwa stanowi niezwykle istotny obszar aktywności państwa i jego organów, to działania w zakresie ochrony bezpieczeństwa są zróżnicowane i zależą od specyfiki zagrożeń bezpieczeństwa. Pojawienie się problemu cyberbezpieczeństwa i jego ochrony jest więc wynikiem coraz szerszego pojmowania klasycznego bezpieczeństwa człowieka. Autorka stara się w swoim artykule zwrócić uwagę na fakt, że we współczesnym świecie bezpieczeństwo odnoszone jest nie tylko do sfery militarnej i politycznej. Bezpieczeństwo rozpatruje się zarówno w kontekście zjawisk o charakterze globalnym, europejskim, państwowym, jak i w kontekście problemów poszczególnych obywateli³.

Słowa kluczowe: cyberterroryzm, polityka antyterrorystyczna, prawa człowieka, ochrona praw jednostki.

1. POJĘCIA CYBERTERRORYZM I CYBERPRZSTĘPCZOŚĆ

Cyberprzestrzeń powstała w wyniku upowszechniania się technologii informatycznych. Specyfika cyberprzestrzeni dotyczy odmienności podejmowanych w jej ramach działań. Najbardziej typową cechą cyberprzestrzeni jest jej aterytorialność i niematerialność. Ważną cechą cyberprzestrzeni jest możliwość zachowania anonimowości przez podmiot dokonujący działań. Wynika to z obecnej konstrukcji cyberprzestrzeni, a nie z samej jej istoty⁴.

Według jednej z pierwszych definicji przestępczości komputerowej zaproponowanej w 1973 roku przez Rainer von Zur-Mühlena przestępczość komputerowa to: „każde

¹ Dr hab. Izabela Oleksiewicz, Katedra Prawa i Administracji, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska, ul. Poznańska 1, 35-084 Rzeszów, e-mail: oleiza@prz.edu.pl

² Zob. A. Janowska, *Cyberterroryzm – rzeczywistość czy fikcja?*, [w:] *Spoleczeństwo informacyjne i wizja czy rzeczywistość?*, Kraków 2003, s. 446.

³ M. Brzeziński, *Rodzaje bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, red. S. Sulowski, M. Brzeziński, Warszawa 2009, s. 33.

⁴ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007, s. 328–331.

przestępcze działanie, w którym komputer stanowi albo narzędzie, albo przedmiot zamachu⁵. Natomiast Hans J. Schneider termin ten definiuje jako „przestępstwa, przy których urządzenia służące do elektronicznego przetwarzania danych zostają wykorzystane jako narzędzie przestępstwa lub przy których takie urządzenia są przedmiotem zamachu”⁶.

Definicję cyberterroryzmu podał również Mark Pollitt, określając go jako celowe, politycznie motywowane ataki dokonywane przez pozapaństwowe grupy lub tajnych agentów przeciwko informacji, systemom komputerowym, oprogramowaniu oraz danym, na skutek czego osoby nieuczestniczące w walkach doznają przemocy⁷.

Termin „cyberterroryzm” pojawił się po raz pierwszy w 1979 roku w Szwecji w raporcie przedstawiającym zagrożenia komputerowe. Obejmował on wszelką działalność z użyciem komputerów, mającą na celu niszczenie systemów teleinformatycznych, systemów nadzoru i kontroli, programów, danych itp., a w konsekwencji zastraszanie rządów i społeczeństw, wywieranie presji psychologicznej, doprowadzenie do zagrożenia życia lub powstania znacznych strat materialnych. W latach osiemdziesiątych XX wieku terminem tym posługiwano się w amerykańskich służbach specjalnych, wskazując na możliwości przeprowadzenia ataków elektronicznych przez wrogów Stanów Zjednoczonych. W 1998 roku w Centrali FBI utworzono Centrum Ochrony Infrastruktury Narodowej (NIPC, *National Infrastructure Protection Center*), którego zadaniem jest koordynowanie działań w zakresie gromadzenia informacji o zagrożeniach, reagowanie na zagrożenia informacyjne lub zamachy na elementy krytycznej infrastruktury państwa.

Zdefiniowanie cyberterroryzmu jako połączenia cyberprzestrzeni i terroryzmu oznacza, że taka aktywność wiąże się nie tylko z wrogim użyciem IT i działaniem w sferze wirtualnej, ale także cechuje się wszystkimi elementami konstytuującymi aktywność terrorystyczną⁸. Pojęcie to odnosi się do bezprawnych ataków i zagrożeń wobec komputerów, sieci i informacji w nich przechowywanych, których celem jest zastraszanie lub zmuszenie rządu albo jego ludzi, aby osiągnąć pewne korzyści polityczne lub społeczne. Ponadto aby móc zakwalifikować atak jako cyberterroryzm, powinien on być dokonany w wyniku przemocy wobec osób lub mienia albo przynajmniej powodować znaczne szkody w celu wywołania strachu. Przykładami takich ataków mogłyby być te, które prowadzą do śmierci lub obrażeń ciała, powodują eksplozje lub straty gospodarcze. Jak twierdzi Dorothy Denning, poważne ataki na infrastrukturę krytyczną mogą być również uznane za akty cyberterroryzmu w zależności od ich wpływu. Natomiast ataki, które zakłócają nieistotne usługi lub są przede wszystkim kosztowne, do nich nie należą⁹.

Tak więc należy stwierdzić, że pojęcie cyberterroryzmu używane jest w kontekście politycznie umotywowanego ataku na komputery, sieci lub systemy informacyjne w celu zniszczenia infrastruktury oraz zastraszania lub wymuszenia na rządzie i ludziach daleko

⁵ M. Siwicki, *Materiały szkoleniowe*, „Prokuratura i Prawo” 2012/7–8, s. 242.

⁶ *Ibidem*, s. 243.

⁷ M. Pollitt, *Cyberterrorism – Fact or Fancy?*, www.cs.georgetown.edu/~denning/infosec/pollitt.html (dostęp: 14.05.2009).

⁸ D. Denning, *Is Cyber Terror Next?*, www.cs.georgetown.edu/~denning/infosec/cyberterror-GD.doc (dostęp: 14.05.2009).

⁹ D. Denning, *Cyberterrorism*, „Global Dialogue” 2000, s. 57.

idących politycznych i społecznych celów w szerokim rozumieniu tego słowa¹⁰. Pojęcie to jest obiektem szerszego zainteresowania przynajmniej od lat osiemdziesiątych XX wieku, a spekulacje na ten temat nasiliły się po zamachach 11 września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych. Jako typowe zagrożenia wskazywane są systemy kontroli lotów, infrastruktura bankowa, systemy dostarczania energii czy wody oraz bazy danych osobowych, a także systemy instytucji rządowych¹¹.

Cyberprzestępczość jest zjawiskiem stosunkowo nowym, rozprzestrzeniającym się w zawrotnym tempie w społeczeństwach dobrze z informatyzowanych i mocno usieciowionych. Stanowi bardzo poważne, trudne do zwalczania zagrożenie. Decydują o tym szczególne właściwości, jakimi cechuje się to zjawisko. Pierwsza z cech – transgraniczność – powoduje, że działania cyberprzestępców z łatwością przenikają bariery, na przykład granice państw. Bardzo często cyberprzestępcy prowadzą swoje działania w jednym miejscu, ich skutki zaś ujawniają się zupełnie gdzie indziej w miejscu oddalonym o setki kilometrów, nierzadko w innym kraju, na innym kontynencie. Uniemożliwia to określenie systemu prawnego, według którego miałyby następować ściganie takich przestępstw, a jednocześnie znacznie utrudnia wyznaczenie podmiotów odpowiedzialnych za podejmowanie działań ochronnych i zapobiegawczych. Kolejna cecha – anonimowość – na pewno nie ułatwia szybkiego ustalenia sprawców przestępstw oraz wykrycia sposobów ich działania. Nie jest to jednak całkowicie niemożliwe, ale wymaga podjęcia żmudnych poszukiwań i wdrożenia dobrze przemyślanych zaplanowanych działań. Wygoda i szybkość zaś, jaką zapewnia korzystanie z nowoczesnych technik komputerowych i sieciowych, sprzyjają ogromnemu narastaniu tej formy przestępczości w państwach najbardziej rozwiniętych¹².

Reasumując, można stwierdzić, że grupa czynów, określana jako cyberprzestępstwa, polega na posługiwaniu się systemami lub sieciami informatycznymi wykorzystywanymi do naruszania jakiegokolwiek dobra prawnego chronionego przez prawo karne. Należy jednak zastrzec, że pojęcia cyberprzestępstwa nie należy utożsamiać i stosować zamiennie z określeniem przestępstwo internetowe. To drugie pojęcie obejmuje bowiem jedynie grupę czynów, które mogą być popełnione tylko w Internecie¹³.

2. POJĘCIE PRAW CZŁOWIEKA

Podjmując rozważania w zakresie problematyki praw i wolności jednostki, należy ustalić treść tych pojęć. Chcąc zrozumieć, czym są prawa człowieka, trzeba wyjść poza prawo stanowione, jego teorię, poza politologię czy etologię¹⁴. Prawa człowieka są

¹⁰ K. Liedel, *Bezpieczeństwo informacyjne w dobie terrorystycznych i innych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego*, Toruń 2006, s. 36.

¹¹ M. Pomykała, *Cyberterrorystyczny*, [w:] *Bezpieczeństwo i zagrożenia współczesnego świata*, red. A. Olak, I. Oleksiewicz, Rzeszów 2008, s. 112–113. Patrz też: A. Janowska, *op. cit.*, s. 445–450.

¹² Szerzej zob. M. Polinceusz, M. Pomykała, *Ochrona cyberbezpieczeństwa w Polsce. Kierunki zmian legislacyjnych na przestrzeni ostatnich lat*, [w:] *Współczesne zagrożenia bioterrorystyczne i cyberterrorystyczne a bezpieczeństwo narodowe Polski*, red. P. Bogdalski, Z. Nowakowski, T. Plusa, J. Rajchel, K. Rajchel, Warszawa 2013, s. 660–661.

¹³ Patrz szerzej: M. Siwicki, *op. cit.*, s. 250.

¹⁴ M. Piechowiak, *Powszechność praw człowieka. Zagadnienia filozoficzno-prawne*, [w:] *O prawach człowieka w podwójną rocznicę paktów*, Księga pamiątkowa w hołdzie profesor Annie Michalskiej, red. T. Jasudowicz, C. Mik, Toruń 1996, s. 50.

pojmowane jako realne relacje, które w różnych dziedzinach działalności ludzkiej, w tym w prawie stanowionym, rozumiane są w rozmaity sposób.

Najczęściej pod pojęciem wolności jednostki rozumie się kategorię uprawnień jednostki, która ma na celu zapewnienie jej sfery prywatności. W sferze określonej jako wolność jednostka jest uprawniona do podejmowania decyzji, zachowań i działań motywowanych własną wolą, a co najważniejsze jest to strefa wolna od ingerencji państwa, tym samym jest to dobro chronione prawem. Co więcej, nie bez podstaw uznaje się, że wolności stanowią gwarancję pozostałych uprawnień, gdyż tylko człowiek wolny może korzystać z pełni przysługujących mu praw.

Należy podzielić stanowisko Wiśniewskiego¹⁵ i przyjąć, że aktualnie koncepcję jednostki tworzą trzy przesłanki:

1. wolność wyboru;
2. nieszkodzenie innym podczas realizacji własnych decyzji;
3. ograniczenie władzy państwowej nad jednostką.

Bogusław Banaszak i Artur Preisner uważają z kolei, że prawa człowieka to prawa pierwotne w stosunku do państwa przysługujące każdemu człowiekowi bez względu na jego przynależność państwową czy pozycję w społeczeństwie.¹⁶

Z kolei według Louisa Henkina prawa człowieka to prawa jednostek żyjących w społeczeństwie, mające charakter uniwersalny i podstawowy. Prawa człowieka nie mają jednak charakteru absolutnego, co oznacza, że mogą one podlegać pewnym ograniczeniom, ale tylko w wyjątkowych, z góry przewidzianych wypadkach oraz zgodnie z uznanymi procedurami¹⁷.

W sensie formalnym – jak uważa Roman Kuźniar – prawa człowieka stanowią dziedzinę prawa konstytucyjnego i międzynarodowego, której zadaniem jest obrona w sposób zindywidualizowany praw osoby¹⁸.

Niekiedy w terminologii konstytucyjnej te same uprawnienia jednostki raz są określane jako prawa, innym razem jako wolności, co nie jest bez znaczenia i bez konsekwencji prawnej dla osób z nich korzystających. Wolność jednostki nie wynika bowiem z aktów prawnych, czyli prawa podmiotowego¹⁹. Prawo ich nie nadaje, a jedynie określa granice ich stosowania. Zadaniem państwa jest ochrona i gwarancja wolności człowieka. Cechą charakterystyczną wolności jest to, że państwo i jego organy mają obowiązek powstrzymywania się od działania w sferach życia objętych konkretną wolnością.

Wolności mogą dotyczyć różnych dziedzin życia, stąd wyróżnia się wolności osobiste, a także wolności polityczne, społeczne i ekonomiczne. Współcześnie przyjmuje się, że wszystkie wolności zagwarantowane w konstytucji przysługują jednostkom bez względu na ich przynależność państwową. Najbardziej typowe wolności osobiste to: nietykalność osobista, wolność sumienia i wyznania.

¹⁵ L. Wiśniewski, *Prawo a wolność człowieka – pojęcie i konstrukcja prawna*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 53.

¹⁶ B. Banaszak, Preisner A., *Prawo konstytucyjne. Wprowadzenie*, Wrocław 1993, s. 17.

¹⁷ *Prawa człowieka i systemy ich ochrony*, red. B. Banaszak, Wrocław 1995, s. 36.

¹⁸ R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2000, s. 12; I. Oleksiewicz, *Cyberterrorystyczny przykład łamania prawa godności człowieka*, [w:]

Cyberterrorystyczny – wyzwania XXI wieku, red. T. Jemiolo, J. Kisielnicki, K. Rajchel, Warszawa 2009.

¹⁹ Patrz szerzej: W. Skrzydło, *Ustrój polityczny RP*, Kraków 2002, s. 85.

Prawa natomiast służą ochronie interesów jednostki. Poza stosunkowo wąską sferą ograniczeń, prawa jednostki przyznawane są każdej osobie niezależnie od posiadanego przez nią obywatelstwa. Prawa jednostki, ich zakres i dziedziny, których dotyczą, ulegały ewolucji. Prawa jednostki muszą mieć oparcie w konstytucji lub w ustawach, czyli nie ma prawa podmiotowego bez normy prawnej. Zadanie państwa w tym wypadku polega na zapewnieniu jednostce realizacji jej praw lub ich ochronie.

Co przesądza o tym, że ustrojodawca zalicza dane prawo do grupy praw podstawowych czy też nie otrzymujemy, stosując kryterium materialne. Można spotkać stanowisko głoszące, że prawo podstawowe charakteryzuje się tym, że dotyczy „najbardziej istotnych stosunków społecznych w danym etapie rozwoju”²⁰. Inni uważają, że prawa podstawowe to takie, które „rozstrzygają o pozycji jednostki w danym państwie, są bowiem niezbędne do realizacji i zagwarantowania innych”²¹. Spotkać można też pogląd, że podstawowe prawa i wolności to te, „które gwarantują akty prawa międzynarodowego”²², czy te, „które mają najistotniejsze znaczenie z punktu widzenia interesów obywatela i państwa”²³. Definicje te, chociaż nie są jednoznaczne, to jednak dają podstawę do stwierdzenia, że kryterium podmiotowe odgrywa bardzo ważną rolę w kształtowaniu konstytucyjnego katalogu praw podstawowych.

Zbyt wielkie są na świecie różnice w rozwoju cywilizacyjnym, kulturowe i geopolityczne, by możliwe było wyraźniejsze określenie tego, co wspólne wszystkim ludziom w sferze ich praw, co dałoby się generalizować, określić, sprawnie zapewnić i strzec przed naruszeniami. Na gruncie tych założeń są rozwijane regionalne systemy praw człowieka. Nie budzi wątpliwości, że konieczne są współpraca i harmonizacja obu tych tendencji oraz formowanie na ich podstawie konkretnych systemów ochrony praw człowieka.

Również w powszechnym systemie ochrony prawa człowieka już od dłuższego czasu widoczna jest tendencja do poszukiwania sposobu zwiększenia stopnia ochrony poszczególnych grup ludzi, na przykład uchodźców, więźniów czy dzieci. Pojawia się tu także kategoria praw zbiorowych, a w ich perspektywie i przez ich pryzmat ochrona praw człowieka z uwzględnieniem całej złożoności współwystępowania praw zbiorowych *sensu stricto* i praw jednostki realizowanych zbiorowo²⁴.

W systemie uniwersalnym ochrony praw człowieka, oprócz wskazanych już traktatów, współwystępuje wiele innych istotnych umów międzynarodowych, takich jak Konwencja w sprawie Zapobiegania i Karania Zbrodni Ludobójstwa, Konwencja w sprawie Zwalczenia i Karania Zbrodni Apartheidu, Konwencja w sprawie Zakazu Stosowania Tortur oraz Innego Okrutnego, Nieludzkiego lub Poniżającego Traktowania albo Karania, Konwencja o Ochronie Uchodźców. Wyróżnienie systemów uniwersalnego i regionalnych w ochronie praw człowieka nie może jednak prowadzić do zatracenia kompleksowości tej ochrony. Kompleksowość zezwala uchwycić rzeczywistą sytuację

²⁰ A. Burda, *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1978, s. 370.

²¹ W. Sokolewicz, *O socjalistycznej koncepcji podstawowych praw i obowiązków obywateli*, „Studia prawnicze” 1978/2, s. 4.

²² W. Zakrzewski, *Zakres przedmiotowy i formy działalności prawotwórczej*, Warszawa 1979, s. 173.

²³ Z. Jarosz, S. Zawadzki, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 1987, s. 213.

²⁴ A. Redelbach, *Prawa naturalne – prawa człowieka – wymiar sprawiedliwości. Polacy wobec Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Toruń 2000, s. 111.

konkretnej osoby w danym czasie i na określonym terytorium. Zawsze też będą powracać pytania o priorytet poszczególnych praw, ich znaczenia dla pokoju. Nie mniej złożona jest relacja między prawami jednostki a prawami zbiorowości oraz prawami i obowiązkami danej osoby. Wysoki poziom ochrony praw jednostki nie może przecież paraliżować społeczeństwa w zwalczaniu takich zagrożeń jak: klęski żywiołowe czy przestępczość zorganizowana.

Prawa człowieka ponadto, będąc prawami fundamentalnymi, stanowią uprzywilejowaną kategorię powszechnych praw moralnych. Ich przyrodzony charakter polega na tym, że nie wymagają one jakichkolwiek uzasadnień, a konieczne jest uzasadnienie odstępstwa od tych praw. W razie naruszenia praw człowieka można się odwoływać, jak w przypadku naruszenia innych praw moralnych, do sumienia, poczucia sprawiedliwości, opinii publicznej czy powszechnie panujących zwyczajów społecznych²⁵.

Wszelkie podejmowane wysiłki, zmierzające do zagwarantowania mechanizmów ochrony praw człowieka, zarówno w aktach prawa międzynarodowego, jak i przepisach prawa krajowego, prowadzą do przeniesienia praw człowieka ze sfery powinności do sfery rzeczywistości prawnej, tak aby były one jednocześnie prawem moralnym i prawem pozytywnym²⁶.

Najważniejszym aspektem praw człowieka jest zdolność dochodzenia tych praw. Prawa człowieka bowiem to przede wszystkim usprawnienia stanowiące podstawę roszczeń w przypadku ich naruszenia. Roszczenie opiera się na wcześniejszym założeniu wolności jednostki i jest istotnym składnikiem godności ludzkiej. Z kolei ochrona godności to jedna z głównych funkcji praw człowieka. Prawa człowieka regulują ponadto stosunki między jednostką i państwem, jego organami i funkcjonariuszami sprawującymi władzę na różnych szczeblach. W odróżnieniu od wielu innych praw moralnych czy nadanych przepisami, praw człowieka dochodzi się właśnie od państwa²⁷.

Odwoływanie się do praw człowieka jako elementu ładu międzynarodowego tak oczywiste u końca XX wieku wyrosło na negatywnych doświadczeniach minionego stulecia. Filarem obecnego systemu współpracy stało się demokratyczne państwo prawne respektujące swobody obywatelskie i prawa człowieka. Doświadczenia II wojny światowej i późniejszego okresu zimnej wojny uświadomiły państwom europejskim, że ustroje demokratyczne są mniej podatne na destabilizację wewnętrzną i mniej skłonne do wszczynania agresji zewnętrznej niż ustroje autorytarne.

3. ZNACZENIE CYBERTERRORYZMU JAKO WSPÓLCZESNEGO ZAGROŻENIA

Człowiek jest otwartym systemem komunikującym się z otoczeniem poprzez przepływy materialne, informacyjne i energetyczne. Szczególnym celem ataków może być ludzka psychika, ponieważ świadomość i podświadomość mogą być niewłaściwie

²⁵ M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka*, Lublin 2000, s. 29.

²⁶ *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 49.

²⁷ W. Osiatyński, *Wprowadzenie do pojęcia praw człowieka*, www.hfhrpol.waw.pl, s. 2; I. Oleksiewicz, *Ochrona praw człowieka jako naczelną zasadą demokratycznego państwa*, [w:] *Człowiek między prawem a ekonomią w procesie integracji europejskiej*, red. G. Dammacco, B.Sitek, O.Cabaj, Olsztyn–Bari 2008, s. 359–369.

chronione przed przemysłanym atakiem²⁸. Państwo ma natomiast obowiązek przedsięwziąć wszelkie środki, aby uniemożliwić jakiegokolwiek działania przestępcze. Wydaje się, że jedyną skuteczną metodą przeciwdziałania tym zagrożeniom jest systematyczne doskonalenie technik przy jednoczesnym wytwarzaniu, gromadzeniu i przesyłaniu technik wrażliwych²⁹. Ochrona informacji w systemie teleinformatycznym to przedsięwzięcia techniczne i informacyjne mające na celu zabezpieczenie poszczególnych elementów systemu. Bezpieczeństwo teleinformatyczne musi zapewnić informacjom w nich przetwarzanym: poufność, integralność, dostępność, rozliczalność, autentyczność i niezawodność³⁰.

Duże możliwości zaatakowania systemów informacyjnych stwarza poczta elektroniczna. Jedną z form ataku pocztowego polega na takim przesyłaniu informacji, aby uniemożliwić korzystanie z tego typu usługi. Drugą formą jest wykorzystanie poczty elektronicznej do zaatakowania systemów informacyjnych. Głównym narzędziem stosowanym do tego rodzaju celów są strony internetowe utrzymywane i obsługiwane bądź bezpośrednio przez dany podmiot pozapaństwowy bądź przez jego sympatyków³¹. Terrorysty wykorzystują cyberprzestrzeń w celach wywiadowczych. Przeważnie polega to na posługiwaniu się Internetem w celu uzyskania pewnej fachowej wiedzy. Czasami jednak działania operacyjne terrorystów polegają na przykład na dokładnym poznaniu potencjalnych celów ataku czy rozmaitych działaniach wywiadowczych lub kontrwywiadowczych.

W odniesieniu do zorganizowanych grup przestępczych użycie Internetu jako broni ma większe znaczenie w kontekście podejmowanych prób wymuszeń i szantażu mogących mieć pewien wpływ na gospodarkę państw, w których podmioty gospodarcze doświadczałyby tego rodzaju ataków. Uformowanie się sfery wirtualnej znacznie poszerzyło ten zakres, powodując zresztą, podobnie jak w wypadku legalnie prowadzonej działalności *e-commerce*, pojawienie się nowych obszarów aktywności przestępczej³².

Cyberterrorystami mogą się stać raczej osoby fizyczne³³ lub zorganizowane grupy, które kierują swoją aktywność przeciwko sieciom komputerowym i zawartym w nich danym. Ich motywacja ma najczęściej charakter typowy dla klasycznych terrorystów i wynika z zaangażowania ideologicznego. Oznacza to, że podstawowym motywem podejmowanych działań jest chęć uzyskania wpływu na decyzje polityczne i upowszechnianie określonej ideologii³⁴. W działaniach tych podmiotów sieć jest środkiem do przeprowadzenia ataku, a zamierzonym celem może być sparaliżowanie sieci

²⁸ M. Kinasiewicz, *Identyfikacja zjawiska infoterroryzmu*, „Zeszyty Naukowe WSIZiA” 2008/1, s. 216.

²⁹ Patrz szerzej: M. Kinasiewicz, *Zagrożenia dla systemów informacyjnych*, „Zeszyty Naukowe WSIZiA” 2008/1, s. 234–235.

³⁰ J. Janczar, G. Świdzikowski, *Bezpieczeństwo informacji w wojskowym systemie telekomunikacyjnym*, Warszawa 2004, s. 11.

³¹ M. Madej, *op. cit.*, s. 336.

³² I. Oleksiewicz, *Polityka antyterrorystyczna Unii Europejskiej*, Lublin 2013, s. 276.

³³ W tym wypadku podmiotami dokonującymi ataków sieciowych są najczęściej hobbyści lub nastoletni hakerzy, sprawdzający swoje możliwości i umiejętności, a także nielojalni pracownicy, wykorzystujący legalny dostęp przynajmniej do części zasobów swojej firmy. W tym ostatnim wypadku o wykorzystaniu dostępu do sieci decyduje najczęściej czynnik ekonomiczny.

³⁴ P. Maj, *Cyberterrorizm w stosunkach międzynarodowych*, „Studenckie Zeszyty Naukowe, Wydział Politologii UMCS” 2001/1, s. 79.

rządowych służących do zarządzania, komunikowania, wywiadu oraz systemów użyteczności publicznej opartych na technologii informatycznej. Wykorzystując techniki informatyczne czy tradycyjne, grupy te dążą do sprowadzenia powszechnego niebezpieczeństwa.

Wielu specjalistów zwraca jednak uwagę, że sieci i systemy teleinformatyczne nie stanowią szczególnie atrakcyjnego celu dla terrorystów, występują jedynie jako cel pośredni lub wspomagający. Ataki tradycyjne cały czas są postrzegane jako skuteczniejsze, ponieważ pozwalają na wywołanie efektu destrukcyjnego tańszymi i prostszymi metodami konwencjonalnymi³⁵.

Przedmiotem ataku mogą być obiekty infrastruktury o dużym znaczeniu dla gospodarki, dla obronności państwa, obiekty użyteczności publicznej, systemy informatyczne instytucji publicznych. Wielu autorów analizujących bliżej problematykę cyberterroryzmu zwraca uwagę, że jest to działanie polegające na stosowaniu przemocy lub groźby jej użycia, dokonywane w celu realizacji postulatów ideologicznych, politycznych bądź religijnych, wykorzystujące cyberprzestrzeń jako środek ataku³⁶.

Zamierzone straty muszą dotyczyć nie przestrzeni wirtualnej, ale świata realnego. Jednakże podejmowane działania powinny się charakteryzować wykorzystaniem cyberprzestrzeni do przeprowadzenia ataku przestępczego. Należy to traktować jako pewne uproszczenie i metaforę, chodzi bowiem o wykorzystanie możliwości, jakie daje połączenie serwerów za pomocą odpowiedniego oprogramowania i przepływ danych pomiędzy poszczególnymi jednostkami.

Potencjalnie jednak sieć może się stać polem walki politycznej czy ideologicznej o charakterze bardziej agresywnym, a nawet destrukcyjnym³⁷. Ataki dokonywane za pośrednictwem sieci mogą zostać skierowane na zniszczenie informacji, wykradzenie, sprzedanie, wykorzystanie ich dla własnych celów w celu uzyskania korzyści materialnych albo z powodów ideologicznych. Pokusa jest bardzo duża. Dlatego ochrona informacji dostępnych w sieci staje się tak ważnym priorytetem.

Ataki wykorzystujące techniki hakerskie i spammerskie są codziennością dla wszystkich korzystających z internetu. Cyklicznie pojawiają się informacje o modyfikacji stron www lub ich podmianie, o przeciężeniach i zablokowaniu serwerów różnych instytucji poprzez sztuczne generowanie dużej liczby wejść. Jednakże – jak słusznie zwraca uwagę Andrzej Adamski – działania te wprawdzie mają na celu osiągnięcie efektu psychologicznego, ale ich skutki ujawniają się przede wszystkim w rzeczywistości wirtualnej. Choć powodują zakłócenia w funkcjonowaniu urządzeń sieci globalnej, nie wyrządzają one poważnych szkód majątkowych ani nie wywołują zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi³⁸.

Najbardziej interesującym przykładem cyberterrorystycznej wojny była działalność Usamy Ibn Ladina (twórcy Al-Kaidy)³⁹, mającego wpływ na sieć względnie

³⁵ A. Adamski, *Cyberterroryzm*, [w:] *Terroryzm*, red. V. Kwiatkowska-Darul, Toruń 2002, s. 119.

³⁶ *Ibidem*; P. Maj, *Cyberterroryzm w stosunkach...*, s. 69; A. Janowska, *op. cit.*, s. 449; D. Skowera, *Akademia cyber-policyjna policja i organizacje międzynarodowe wobec wyzwań przestępczości internetów*, „Zeszyty Naukowe ISP UJ” 2006/2, s.139.

³⁷ A. Adamski, *op. cit.*, s. 117; D. Littlejohn Shinder, E. Tittel, *Cyberprzestępczość. Jak walczyć z łamaniem prawa w Sieci*, Gliwice 2004, s. 37.

³⁸ A. Adamski, *op. cit.*, s. 119.

³⁹ Działającej od 1988 roku do maja 2011 placówki znajdowały się na terenie około 55 państw i z nich atakowane były wybrane cele.

autonomicznych, finansowanych przez niego grup. Jego tak zwana „święta wojna” wypowiedziana Stanom Zjednoczonym i całemu Zachodowi jest świetnym przykładem postępu technik informacyjnych. Jak podkreśla Brunon Holyst, to nowe techniki komunikacji i informatyzacji nadają sieci trojaki cechy. Po pierwsze, zredukowanie czasu transmisji. Po drugie, znaczenie zmniejszenie kosztów, co z kolei sprzyja rozproszeniu organizacji przez decentralizację. Po trzecie, zwiększenie zakresu i kompleksowości informacji. Po jego śmierci 2 maja 2011 roku Al-Kaida sprzymierza się z innymi ruchami politycznymi, by je „przejąć”, prowadzić walki partyzanckie na spornych terytoriach i stworzyć nowy kalifat, który rozciągałby się daleko poza Bliski Wschód⁴⁰. Jednak coraz większa rzesza ekspertów twierdzi, że przyszłością terroryzmu jest tak zwany terroryzm indywidualny. Na naszych oczach zbrojny dżihad przestaje być zajęciem na pełen „etat”, wykonywanym gdzieś w dalekich górach Afganistanu, a przeradza się w działalność, w której prócz wiary w świętą wojnę, kluczową rolę odgrywają nowoczesne formy komunikacji i odpowiednie obywatelstwo. Najlepiej jednego z zachodnich, „zepsutych” państw⁴¹.

4. WPLYW CYBERTERRORYZMU NA OGRANICZENIE PRAW I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA

Należy w tym miejscu przedstawić koncepcję godności człowieka. Prawa człowieka są ze swej natury uniwersalne, ponieważ ich źródłem jest równa godność wszystkich ludzi. Nie negując bynajmniej różnorodności kultur istniejących na świecie oraz różnic w rozwoju ekonomicznym, trzeba stanowczo przypomnieć, że ludzkie prawa przysługują każdemu człowiekowi. Godność jest wewnętrznym, wrodzonym i naturalnym znamieniem człowieka, niezależnym od kontekstu społecznego i historycznego. Społeczeństwo i historia nie nadają jej człowiekowi, ale mają obowiązek jej poszanowania i chronienia⁴². Dotyczy ona w ten sam sposób kobiet i mężczyzn, dzieci, ludzi starszych i młodych, zdrowych i niepełnosprawnych, biednych i bogatych. Wszyscy ludzie, mając tę samą naturę i to samo pochodzenie, cieszą się równą godnością. Skoro wszyscy ludzie są równi pod względem godności, upada podstawa wszelkiej teorii lub praktyki, która wprowadza różnice między ludźmi ze względu na ich godność⁴³.

Akty prawa międzynarodowego podkreślają, że godność ludzka jest godnością przyrodzoną. Jest ona zatem wpisana niezależnie od prawa pozytywnego w istotę ludzką. Prawo może ją jedynie uznać, deklarować, potwierdzić, bo bynajmniej nie zależy ona od woli państwa. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, uznając przyrodzoną godność człowieka, wiąże ją równocześnie ze sferą powinności. Ścisły związek pomiędzy tą wartością a prawami człowieka, jedynie zasygnalizowany w Deklaracji, jest doprecyzowany przez Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka. W ich wstępach

⁴⁰ I. Sanchez-Cuenca, *The dynamics of nationlists terrorism: ETA and IRA*, „Terrorism and Political Violence” 19/3 (2007), s. 289–306.

⁴¹ <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1020229,title,Zamachowiec-na-zlecenie-Czy-przyszlosc-terroryzmu-to-male-grupy-zwerbowane-na-Zachodzie,wid,15365996,wiadomosc.html> (dostęp: 26.02.2013).

⁴² J. W. Gałkowski, *Jan Paweł II o godności człowieka*, [w:] *Zagadnienie godności człowieka*, red. J. Czerkawski, Lublin 1994, s. 108.

⁴³ Por. wyrok SN z 16 kwietnia 2004 roku, I CK 495/03 oraz wyrok WSA w Warszawie z 15 kwietnia 2004 r., I SA 2731/03.

wyrażona jest zasada, że wszystkie prawa wynikają z godności przyrodzonej osobie ludzkiej⁴⁴.

Za Robertem Alexym można wysunąć następującą hipotezę, że norma godności człowieka w systemie prawa zachowuje się równocześnie jako reguła i jako zasada prawa⁴⁵. Formuła godności człowieka rekonstruowana z poszczególnych jednostek redakcyjnych umów międzynarodowych pełni funkcję, w której akcentowana jest albo nienaruszalność wartości chronionej przez normę, albo jej charakter deklaratoryjny, wskazujący ideał wyznaczony do osiągnięcia. Klauzula godności człowieka, zachowując się jak reguła, pozwala jednocześnie ocenić daną sytuację jako odstępstwo od normy.

Z godnością człowieka ściśle związana jest prywatność. Istotą i celem prawa do prywatności jest ochrona godności człowieka. Mówi się, że godność jest źródłem wszystkich praw. Godność po prostu mamy i nikt nie może jej odebrać⁴⁶. Każdy człowiek ma wrodzone poczucie dumy i honoru osobistego⁴⁷. Nikt nie powinien być źle traktowany, poniżany, wyśmiewany czy w jakikolwiek sposób obrażany. Każdy człowiek ma prawo do ochrony przed poniżającym traktowaniem, takim, które narusza jego poczucie godności. Dlatego nie mówimy o prawie do godności, tylko o zasadzie poszanowania godności⁴⁸.

Prawa fundamentalne nie mają jednak charakteru absolutnego, możliwość ich czasowego uchylecia bądź zmiany w każdym przypadku musi być rozważana na podstawie ich funkcji społecznej. Wszelkie ograniczenia w ich wykonaniu nakładane zarówno przez organy Unii Europejskiej, jak i państw członkowskich mogą zaistnieć jedynie w celu zapewnienia ogólnego interesu Unii z uwzględnieniem zasady konieczności i proporcjonalności. W żadnym razie ograniczenia te nie mogą stanowić naruszenia substancji tych praw.

Postępująca globalizacja, nowe technologie sprawiły, że badacze wskazują dziś na nową postać terroryzmu, tak zwany terroryzm ponowoczesny. Za Jenkinsem można zauważyć, że definicja terroryzmu jest uzależniona od moralności, prawa, podczas gdy sam terroryzm kształtowany jest przez kulturę, ideologię i politykę⁴⁹. Zakorzenie terroryzmu w rzeczywistości zmusza do przyjrzenia się kilku teoriom, próbującym wyjaśnić naturę omawianego zjawiska.

Pierwszą z nich jest teza Francisca Fukuyamy, ogłaszająca zwycięstwo liberalnej demokracji. Poglądy te znalazły oparcie w platońskiej nauce o duszy, a także filozofii Hegla i Kojève'a. Historia według Fukuyamy to walka o uznanie. To nie zasoby naturalne czy bogactwa, ale właśnie tymotejska część duszy prowadzi niewolników do opanowania sił przyrody i rozwoju, a jedynie „liberalne demokracje zastąpiły irracjonalne pragnienie bycia uznanym za potężnego, potrzebą bycia uznanym za równego”⁵⁰. Ewolucja ustrojów

⁴⁴ Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych z 1966 roku oraz Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 roku.

⁴⁵ R. Alexy, *Teorie der Grundrechte*, Baden–Baden 1985, s. 94–97.

⁴⁶ Por. wyrok TK z 4.05.2004 r., sygn. K 8/03, OTK-A 2004 nr 5 poz. 37.

⁴⁷ Por. wyrok SA w Białymstoku z 5 listopada 2004 roku, I ACa 550/04, OSAB 2005 nr 1 poz. 3; wyrok SN z 25 stycznia 2005 roku, II PK 152/04, OSNP 2005 nr 17 poz. 266.

⁴⁸ Por. postanowienie TK z 9 czerwca 2004 r., sygn. Tw 33/03, OTK-B 2004 nr 4/227.

⁴⁹ B. M. Jenkins, *The new age of terrorism*, [w:] *The McGraw-Hill Homeland Security Handbook*, red. D. G. Kamiem, New York 2006, s. 117.

⁵⁰ F. Fukuyama, *Koniec historii*, przekł. M. Bieroń [i in.], Poznań 1996, s. 45.

społecznych doprowadzi do odrzucenia państwa o tradycyjnym charakterze na poczet uniwersalnego państwa homogenicznego, zapewniającego wszystkim uznanie⁵¹. Rywalizacja na polu bitwy zastąpiona będzie rywalizacją w ramach polityki, biznesu, nauki czy sztuki⁵².

Fukuyama, głosząc swe prognozy na podstawie analizy rozwoju biotechnologii, postuluje ponowne odnalezienie wspólnego fundamentu dla praw stanowionych, jakim jest według niego natura ludzka. Jest ona jednak zagrożona ze względu na rozwój biotechnologii. Fukuyama, nie występując jako przeciwnik nauki, próbuje ustalić granice jej interwencji w istotę człowieczeństwa⁵³. Tak więc przewidywania rozwoju stosunków społecznych, dotyczące płaszczyzn uzależnionych od wiedzy, są niemożliwe, jeśli nie uwzględni się nauki, po jej uwzględnieniu zaś również takie pozostają⁵⁴.

Albert Bergesen i Omar Lizardo wskazują na trzy okresy, w każdym z nich występuję hegemon chylący się ku upadkowi, który swą polityką doprowadza do konfliktu: w pierwszym okresie były to Hiszpania i wojna trzydziestoletnia, w drugim Brytania i II wojna światowa, w trzecim Stany Zjednoczone i konflikt, którego autorzy nie określają. W każdej z tych „epok” polityczna hegemonia jednego z państw prowadzi do niestabilności w polityce międzynarodowej i konfliktów⁵⁵; teoria ta wydaje się modyfikacją starego stanowiska Fukuyamy.

Drugą z tez, które wywołały znaczne spory, jest teza o zderzeniu cywilizacji. Według Huntingtona „historia ludzkości to dzieje cywilizacji”⁵⁶, a upadek świata dwubiegunowego doprowadził do rywalizacji pomiędzy cywilizacjami reprezentującymi wiele odmiennych wartości⁵⁷. Konflikty współczesnego świata rozgrywać się więc będą wzdłuż linii dzielących obszary odmienne kulturowo; Huntington wymienia następujące przyczyny tego zjawiska⁵⁸: różnice pomiędzy cywilizacjami dotyczące historii, języka, kultury, tradycji i, co najważniejsze, jak zauważa Huntington, religii – są one nie tylko realne, ale mają charakter decydujący. O ile różnice pomiędzy państwami nie muszą być zarzewiem konfliktu, o tyle w przypadku cywilizacji je generują.

Świat staje się coraz mniejszy, prowadzi to do coraz częstszych kontaktów między ludźmi, podnosząc świadomość ich odrębności, proces rozwoju ekonomicznego odrywa ludzi od korzeni, państwa narodowe nie stanowią już źródła identyfikacji, a lukę tę zapełnia religia i fundamentalizm, powrót do korzeni na terenach nienależących do

⁵¹ Szerzej: B. Bolechów, *Terroryzm w świecie podwubiegunowym*, Toruń 2003, s. 76 i n.

⁵² F. Fukuyama, *Ostatni człowiek*, Poznań 1997, s. 170.

⁵³ F. Fukuyama, *Koniec człowieka*, Kraków 2004, s. 10

⁵⁴ K.R. Popper, *Nędza historycyzmu*, Warszawa 1999, s. 10. Podobnie Michio Kaku: „Ów prymitywizm futurologii wynika stąd, że nasze umysły myślą liniowo, podczas gdy wiedza rośnie wykładniczo”, „nauka rozwija się w nieprzewidywalny sposób. [...] Kiedy próbujemy przewidzieć, co się będzie działo za kilkadziesiąt lat, odkrywamy, że dominującym czynnikiem stają się jakościowe przełomy w nowych dziedzinach, a nowe możliwości otwierają się w nieoczekiwanych miejscach” (*Hiperprzestrzeń. Wszechrzeczy równoległe, pętle czasowe i dziesiąty wymiar*, Warszawa, s. 241 i n.).

⁵⁵ A. J. Bergesen, O. A. Lizardo, *Terrorism and World-System Theory*, [w:] *Transnational Terrorism in the World System Perspective*, red. R. Stemplowski, Warszawa 2002, s. 17.

⁵⁶ S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tłum. A. Jankowska, Warszawa 2006, s. 46.

⁵⁷ Szerzej: B. Bolechów, *op. cit.*, s. 82.

⁵⁸ S. P. Huntington, *op. cit.*, s. 46.

cywilizacji zachodniej, będący reakcją na jej supremację, która „stara się potwierdzać swoją wartość i bronić swych interesów, co stawia inne społeczeństwa przed wyborem”⁵⁹: albo dołączenie do Zachodu, albo sprzeciwienie się mu poprzez budowę potęgi gospodarczej i militarnej, jak czynią to społeczeństwa muzułmańskie i konfucjańskie⁶⁰.

Różnice o charakterze kulturalnym i ekonomicznym są mniej podatne na niwelowanie niż polityczne i ekonomiczne. Według Huntingtona cywilizacja Zachodu traci swoją siłę, i choć jej dominacja potrwa jednak jeszcze jakiś czas, utraci go na poczet innych cywilizacji, w szczególności muzułmańskiej i konfucjańskiej. Powodem tego są nie tylko potencjał demograficzny, ale i zdolność do mobilizacji⁶¹.

Teza Huntingtona spotkała się z ostrą krytyką; Laquer⁶² twierdzi, że: ucisk muzułmanów istnieje także w krajach cywilizacji muzułmańskiej, a jego źródło tkwi nie w instytucjach zachodnich, lecz właśnie w muzułmańskich. Marc Cogen z kolei uważa, że dla Huntingtona największy spór rozgrywa się między cywilizacją zachodu a ruchami fundamentalistycznymi islamu. Nie można jednak generalizować i zapominać, iż wiele podobnych tendencji istnieje wewnątrz krajów islamskich, takich jak Turcja czy Filipiny⁶³. Stwierdza również, że Huntington minął się z prawdą, dowodząc, że charakter konfliktu związany jest ze zderzeniem cywilizacji. Według Cohena jego źródłem jest ideologia, będąca mieszaniną idei i wartości kształtujących społeczeństwo⁶⁴. Jenkins zaś wymienia inne powody i przejawy rozwoju terroryzmu: staje się on bardziej krwawy, a terroryści zyskują nowe źródła finansowania, rozwijają nowe modele organizacji, prowadzą kampanie o charakterze globalnym, wprowadzając do swoich działań nowe technologie komunikacyjne.

Wskazanie na te względnie nowe kwestie nie pozwala jednak na przewidywania, a tym bardziej na prorocstwa, jak zostało to już wyjaśnione. Wiele rzeczy bowiem, które były źródłem lęku 30 lat temu, nie zaistniało, przyszłość zaś może nas całkowicie zaskoczyć

i obalić wszystkie z naszych prognoz⁶⁵.

W dyskusji na temat terroryzmu jednym z najistotniejszych elementów wydaje się stosunek działalności o charakterze terrorystycznym i antyterrorystycznym do praw człowieka. Według Biura Wysokiego Komisarza ds. Praw Człowieka: „jednoznacznie i oficjalnie potępiając działania o charakterze terrorystycznym, kładzie się nacisk na ochronę podstawowych praw człowieka, a w szczególności prawa do życia, a normy prawa człowieka muszą być rygorystycznie respektowane w każdym przypadku”. Szacunek dla praw człowieka, podstawowych wolności i zasad prawa to „niezbędne narzędzie na drodze do zwalczania terroryzmu – nie zaś przywilej, który może być poświęcony w trudnych czasach”⁶⁶.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 23.

⁶⁰ Huntington wymienia następujące cywilizacje: Zachodnia, Latinoamerykańska, Prawosławna, Afrykańska, Islamska, Buddyjska, Chińska, Japońska (*ibidem*, s. 21).

⁶¹ Szerzej: B. Bolechów, *op. cit.*, s. 83.

⁶² *Ibidem*, s. 57.

⁶³ M. Cogen, *The West Europe and the Islam. The Centre for the Study of European Politics and Society*, <http://hsf.bgu.ac.il/europe>. (dostęp: 24.07. 2009 r.)

⁶⁴ *Ibidem*, s. 4.

⁶⁵ B.M. Jenkins, *op. cit.*, s. 118.

⁶⁶ *Terrorism and Human Rights* <http://www.unhcr.ch/terrorism/index.html> (odczyt z dnia 17.08.2010 r.)

5. WNIOSKI

Najnowszym problem obecnego stulecia pozostaje jednak bezpieczeństwo informacyjne, które często rozumiane jest jako ochrona informacji przed nieporadnym ujawnieniem, modyfikacją, zniszczeniem lub uniemożliwieniem jej przetwarzania. Środki bezpieczeństwa są podejmowane w celu zapewnienia poufności, integralności i dostępności informacji⁶⁷. Ochrona informacji niejawnych pozostaje w dobie zagrożeń cyberterrorystycznych i cyber-wojny jednym z najważniejszych zadań ochrony bezpieczeństwa informacyjnego państwa. Skuteczność aktywności państwa w wielu dziedzinach zależy właśnie od sprawności ochrony informacji⁶⁸. Cyberterroryzm jest tym groźniejszy dla współczesnych społeczeństw, im bardziej uzależnione są one od technologii informatycznych. Hakerska penetracja systemów informatycznych stanowi dzisiaj podstawowy problem w walce z cyberterroryzmem, zwłaszcza gdy ma to duże znaczenie dla państwa.

Cyberterroryzm jest poważnym wyzwaniem dla światowego bezpieczeństwa, a jego znaczenie wzrasta. Fakt ten oraz proces globalizacji współczesnego terroryzmu powodują, że odpowiedź na to wyzwanie również musi być globalna, a współpraca w zwalczaniu omawianego zjawiska powinna być efektywna, ścisła i skoordynowana, obejmująca jak największą liczbę państw i organizacji międzynarodowych⁶⁹. Co prawda, zjawisko cyberterroryzmu ze względu na swoją specyfikę wymaga badań i przedsięwzięć interdyscyplinarnych, jednak to przede wszystkim prawo, zarówno wewnętrzne, jak i międzynarodowe, powinno się zająć tworzeniem odpowiednich środków i metod w celu zwalczania aktów terrorystycznych, a także wszelkich źródeł i sposobów służących wspieraniu i finansowaniu omawianego zjawiska. Prawo międzynarodowe zdołało już wypracować odpowiednie instrumenty prawne pomocne przy przeciwdziałaniu i zwalczaniu procederu finansowania terroryzmu, uznawanego za poważne przestępstwo. Jednak skuteczna walka możliwa jest tylko wówczas, gdy państwa wyrażą polityczną wolę jej prowadzenia i będą czynnie w niej uczestniczyć, nie tylko w granicach własnego terytorium, ale również współpracując z innymi, chętnymi do tej współpracy państwami i organizacjami międzynarodowymi, a stworzenie stosownych przepisów prawnych byłoby tego najlepszym dowodem.

Godność człowieka jest najogólniejszą normą ładu społeczno-gospodarczego każdego państwa. Pozwala ona analizować i oceniać zastaną rzeczywistość, podczas gdy zasady społeczne opisują poszczególne płaszczyzny życia społeczno-ekonomicznego, wskazując, jak je kształtować, aby zabezpieczyć i afirmować jednostkę. Godność człowieka stanowi zatem aksjologiczną i normatywną bazę zarówno dla międzynarodowego, jak i dla państwowego systemu praw człowieka⁷⁰. Natomiast ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego jest jednym z najważniejszych i najstarszych zadań publicznych, związanym ściśle z samym powstawaniem władzy publicznej. Newralgiczne dla każdego państwa obszary bezpieczeństwa mogą podlegać różnego rodzaju zagrożeniom, w związku z czym

⁶⁷ K. Liedel, *op. cit.*, s. 19.

⁶⁸ K. Liedel, *op. cit.*, s. 45.

⁶⁹ Sprawa Irlandia v. Wielka Brytania, 18 stycznia 1978; sprawa Soering v. Wielka Brytania, 7 lipca 1989; sprawa Clauhal v. Wielka Brytania, 15 listopada 1966; sprawa Aksoy v. Turcja 18 grudnia 1966; sprawa Tomasi v. Francja, 27 sierpnia 1992.

⁷⁰ Wyrok TK z 21 kwietnia 2004 roku, sygn. akt K 45/02, OTK-A 2004/4/30.

w celu zapewnienia normalnego funkcjonowania obywateli oraz kraju każdy z tych obszarów musi być z wyprzedzeniem poddany odpowiedniej ochronie, gwarantowanej szczególnymi kompetencjami stosownych podmiotów. Kompatybilność działań ochronnych zarówno w wymiarze wewnętrznym (wewnątrzpaństwowym), jak i zewnętrznym, zazwyczaj związanym z instytucjonalizowaną współpracą poszczególnych państw, najczęściej wymaga ograniczenia lub nawet wyłączenie praw i wolności jednostki. Istotne jest jednak to, aby ograniczenia praw, wolności i swobód przynależnych jednostkom, po pierwsze, miały na celu wyłącznie zastosowanie stosownych instrumentów umożliwiających państwom wykorzystanie niezbędnej ochrony własnych interesów, a po drugie, aby oznaczały wyłącznie działania niezbędne i jednocześnie proporcjonalne do osiągnięcia ochrony danego interesu.

LITERATURA

- [1] Adamski A., *Cyberterroryzm*, [w:] *Terroryzm*, red. V. Kwiatkowska-Darul, Toruń 2002
- [2] Alexy R., *Teorie der Grundrechte*, Baden–Baden 1985.
- [3] Banaszak B., Preisner A., *Prawo konstytucyjne. Wprowadzenie*, Wrocław 1993.
- [4] Bergsen A. J., Lizardo O.A., *Terrorism and World-System Theory*, [w:] *Transnational Terrorism in the World System Perspective*, red. Stemplowski R., Warszawa 2002.
- [5] Bolechów B., *Terroryzm w świecie podwubiegunowym*, Toruń 2003.
- [6] Brzeziński M., *Rodzaje bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, red. Sulowski S., Brzeziński M., Warszawa 2009.
- [7] Burda A., *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1978.
- [8] Cogen M., *The West Europe and the Islam. The Centre for the Study of European Politics and Society*, <http://hsf.bgu.ac.il/europe>. (dostęp: 24.07. 2009 r.)
- [9] Denning D., *Cyberterrorism*, „Global Dialogue” 2000, s. 57.
- [10] Denning D., *Is Cyber Terror Next?*, www.cs.georgetown.edu/~denning/infosec/cyberterror-GD.doc (dostęp: 14.05.2009).
- [11] Fukuyama F., *Koniec człowieka*, Kraków 2004.
- [12] Fukuyama F., *Koniec historii*, przekł. M. Bieroń [i in.], Poznań 1996.
- [13] Fukuyama F., *Ostatni człowiek*, Poznań 1997.
- [14] Gałkowski J.W., *Jan Paweł II o godności człowieka*, [w:] *Zagadnienie godności człowieka*, red. Czerkawski J., Lublin 1994.
- [15] Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tłum. Jankowska A., Warszawa 2006,
- [16] Janczar J., Świdzikowski G., *Bezpieczeństwo informacji w wojskowym systemie telekomunikacyjnym*, Warszawa 2004
- [17] Janowska A., *Cyberterroryzm – rzeczywistość czy fikcja?*, [w:] *Spółczesność informacyjna czy rzeczywistość?*, Kraków 2003.
- [18] Jarosz Z., Zawadzki S., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 1987.
- [19] Jenkins B.M., *The new age of terrorism*, [w:] *The McGraw- Hill Homeland Security Handbook*, red. D. G. Kamien, New York 2006.

- [20] Kaku M., *Hiperprzestrzeń. Wszechświaty równoległe, pętle czasowe i dziesiąty wymiar*, Warszawa 2003..
- [21] Kinasiewicz M., *Identyfikacja zjawiska infoterroryzmu*, „Zeszyty Naukowe WSIZiA” 2008/1.
- [22] Kinasiewicz M., *Zagrożenia dla systemów informacyjnych*, „Zeszyty Naukowe WSIZiA” 2008/1.
- [23] Kuźniar R., *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2000.
- [24] Liedel K., *Bezpieczeństwo informacyjne w dobie terrorystycznych i innych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego*, Toruń 2006.
- [25] Littlejohn Shinder D., Tittel E., *Cyberprzestępczość. Jak walczyć z łamaniem prawa w Sieci*, Gliwice 2004.
- [26] Madej M., *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007.
- [27] Maj P., *Cyberterroryzm w stosunkach międzynarodowych*, „Studenckie Zeszyty Naukowe, Wydział Politologii UMCS” 2001/1.
- [28] Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych z 1966 roku oraz Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 roku.
- [29] Oleksiewicz I., *Polityka antyterrorystyczna Unii Europejskiej*, Lublin 2013.
- [30] Oleksiewicz I., *Cyberterroryzm jako przykład łamania prawa godności człowieka*, [w:] *Cyberterroryzm – wyzwania XXI wieku*, red. Jemiolo T., Kisielnicki J., Rajchel K., Warszawa 2009.
- [31] Oleksiewicz I., *Ochrona praw człowieka jako naczelną zasadą demokratycznego państwa*, [w:] *Człowiek między prawem a ekonomią w procesie integracji europejskiej*, red. G. Dammacco, B.Sitek, O.Cabaj, Olsztyn–Bari 2008, s. 359–369.
- [32] Osiatyński W., *Wprowadzenie do pojęcia praw człowieka*, www.hfhrpol.waw.pl.
- [33] Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka*, Lublin 2000.
- [34] Piechowiak M., *Powszechność praw człowieka. Zagadnienia filozoficzno-prawne*, [w:] *O prawach człowieka w podwójną rocznicę paktów*, Księga pamiątkowa w hołdzie profesor Annie Michalskiej, red. Jasudowicz T., C. Mik, Toruń 1996.
- [35] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. Wiśniewski L., Warszawa 1997.
- [36] Polinceusz M., Pomykała M., *Ochrona cyberbezpieczeństwa w Polsce. Kierunki zmian legislacyjnych na przestrzeni ostatnich lat*, [w:] *Współczesne zagrożenia bioterrorystyczne i cyberterrorystyczne a bezpieczeństwo narodowe Polski*, red. Bogdalski P., Nowakowski Z., Płusa T., Rajchel J., Rajchel K., Warszawa 2013.
- [37] Pollitt M., *Cyberterrorism – Fact or Fancy?*, www.cs.georgetown.edu/~denning/infosec/pollitt.html (dostęp: 14.05.2009).
- [38] Pomykała M., *Cyberterroryzm*, [w:] *Bezpieczeństwo i zagrożenia współczesnego świata*, red. Olak A., Oleksiewicz I., S. Wieczorek, Rzeszów 2008.
- [39] Popper K.R., *Nędza historycyzmu*, Warszawa 1999.

- [40] *Prawa człowieka i systemy ich ochrony*, red. Banaszak B., Wrocław 1995.
- [41] Redelbach A., *Prawa naturalne – prawa człowieka – wymiar sprawiedliwości. Polacy wobec Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Toruń 2000.
- [42] Sanchez-Cuenca I., *The dynamics of nationslists terrorism: ETA and IRA*, „Terrorism and Political Violence” 19/3 (2007).
- [43] Siwicki M., *Materiały szkoleniowe*, „Prokuratura i Prawo” 2012/7–8.
- [44] Skowera D., *Akademia cyber-policyjna policja i organizacje międzynarodowe wobec wyzwań przestępczości internetów*, „Zeszyty Naukowe ISP UJ” 2006/2.
- [45] Skrzydło W., *Ustrój polityczny RP*, Kraków 2002.
- [46] Sokolewicz W., *O socjalistycznej koncepcji podstawowych praw i obowiązków obywateli*, „Studia prawnicze” 1978/2.
- [47] *Terrorism and Human Rights* <http://www.unhchr.ch/terrorism/index.html> (odczyt z dnia 17.08.2010 r.)
- [48] Wiśniewski L., *Prawo a wolność człowieka – pojęcie i konstrukcja prawna*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. Wiśniewski L., Warszawa 1997.
- [49] Zakrzewski W., *Zakres przedmiotowy i formy działalności prawotwórczej*, Warszawa 1979.
- [50] Sprawa Clauhal v. Wielka Brytania, 15 listopada 1966.
- [51] Sprawa Aksoy v. Turcja 18 grudnia 1966.
- [52] Sprawa Irlandia v. Wielka Brytania, 18 stycznia 1978.
- [53] Sprawa Soering v. Wielka Brytania, 7 lipca 1989.
- [54] Sprawa Tomasi v. Francja, 27 sierpnia 1992.
- [55] Wyrok SA w Białymstoku z 5 listopada 2004 roku, I ACa 550/04, OSAB 2005 nr 1 poz. 3.
- [56] Wyrok SN z 16 kwietnia 2004 roku, I CK 495/03 oraz wyrok WSA w Warszawie z 15 kwietnia 2004 r., I SA 2731/03.
- [57] Postanowienie TK z 9 czerwca 2004 r., sygn. Tw 33/03, OTK-B 2004 nr 4/227.
- [58] Wyrok SN z 25 stycznia 2005 roku, II PK 152/04, OSNP 2005 nr 17 poz. 266.
- [59] Wyrok TK z 4.05.2004 r., sygn. K 8/03, OTK-A 2004 nr 5 poz. 37.
- [60] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1020229,title,Zamachowiec-na-zlecenie-Czy-przyszlosc-terroryzmu-to-male-grupy-zwerbowane-na-Zachodzie,wid,15365996,wiadomosc.html> (dostęp: 26.02.2013).

PROTECTING THE RIGHTS OF THE UNIT VS. A PROBLEM OF CYBERTERRORISM

The global network is gaining the greater extent, the virtual world is growing faster and faster and becomes similar to the real world. Therefore, many phenomena are transferred from the real world to the network. This situation also applies to crime or terrorism. Today, they change their faces, using the gains of the information society. The main article in the network is information. The dissemination of information by network follows immediately. The network is, therefore, an ideal place of modern information exchange between diverse groups and communities. The aim of this article is to present how significant area of the modern state activity is cyber security, which refers to new sphere of human activity, which is cyberspace, and cannot be accounted in the traditional framework. While ensuring the safety and protection is an extremely important area of activity of the state and its bodies, the protection measures of security are varied and depend on the specific security risks. The appearance of the cybersecurity problem and its protection is thus the result of more and

wider understanding of the classical human security. The author tries in his article to draw attention to the fact that in the modern world, security is recognized not only in the military and political spheres. The security is considered both in the context of the phenomena of global, European, national, as well as in the context of the problems of individual citizens.

Keywords: cyberterrorism, counter-terrorism policy, human rights, protection of individual rights.

DOI:10.7862/rz.2014.hss.8

Przesłano do redakcji: czerwiec 2014

Przyjęto do druku: czerwiec 2014

Justyna OŁĘDZKA¹

1. WSPÓŁCZESNA ROSJA 1991–2011

Zwieńczeniem chaotycznej reformy radzieckiego systemu władzy było ustanowienie jednoosobowego przywództwa państwowego projektowanego na wzór modelu zachodnioeuropejskiego prezydenca państwa a przyjęcie w 1993 roku nowej Konstytucji zapoczątkowało proces budowania łańcucha legitymizacyjnego, opartego jednocześnie o przesłanki legitymizacji historyczno - kulturowej i prawnej. Umożliwiło to umocnienie w rosyjskim systemie nowo utworzonej instytucji prezydenta i polityczne wykorzystanie archetypicznych elementów cywilizacji rosyjskiej, determinujących kształt przywództwa. Dopiero wówczas, pośpiesznie konstruowany, zbiór argumentów legitymizacyjnych został wzmocniony przez systematycznie rozszerzane ramy prawne, wyraźnie faworyzujące prezydenta i umieszczające tę instytucję w centrum rzeczywistości politycznej i społecznej Federacji Rosyjskiej. Skuteczność (szczególnie ekonomiczna) przywódców państwowych otwiera przed nimi praktycznie niewyczerpany arsenał środków ograniczających demokrację (przeprowadzoną przez dość powierzchowną demokratyzację) lub umożliwiających jej selektywne traktowanie. Społeczeństwo rosyjskie buduje swoje zaufanie do władzy państwowej przede wszystkim na bazie zaufania do autorytetów, łatwość personalizowania władzy politycznej zaś jest wynikiem ogólnej niechęci do upolityczniania różnych dziedzin życia (doświadczenia historyczne społeczeństwa uzasadniają ów pęd ku apolityczności). Znaczenie decydujące dla istoty rosyjskiej demokracji ma sprawowanie przez władzę państwową ścisłej kontroli nad informacją (nawet jej reglamentacji i selekcji). Jest to tym łatwiejsze, że trzon władzy stanowią przedstawiciele sektorów siłowych, wyposażonych w szczególne prerogatywy stosowane w sferze bezpieczeństwa informacyjnego. Alternacja najwyższych władz odbywa się poza procesem demokratycznego wyboru społecznego, jest w zasadzie zaprzeczeniem dotychczasowego dorobku rosyjskiej transformacji systemowej (wybory parlamentarne mają coraz mniejsze znaczenie dla budowy struktur politycznych i państwowych, legislatywie brakuje również instrumentów rzeczywistej kontroli władzy wykonawczej).

Słowa kluczowe: Federacja Rosyjska, Borys Jelcyn, Władimir Putin, Dmitr Miedwiediew

W 1985 r. sygnatariusze Układu Warszawskiego wypracowali wspólne stanowisko w sprawie trzydziestoletniej perspektywy współpracy w ramach tej organizacji. W tymże roku sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego został Michaił Gorbaczow, młody i obiecujący polityk, opisywany jako reformator. Sześć lat później Układ Warszawski przestał istnieć, a Gorbaczow w dwuznacznych okolicznościach ustąpił ze stanowiska prezydenta Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich².

Przykład ten ukazuje tempo i dynamikę przemian, jakie dokonały się w Rosji u schyłku XX stulecia. Projekt *periestrojki* [który uzupełniała również *glasnost*, koncepcja

¹ Dr Justyna Ołędzka, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, ul. Stokłosa 3, 02-787 Warszawa, e-mail: info@vistula.edu.pl

² 25 grudnia 1991 r. Gorbaczow wydał oświadczenie o zaprzestaniu pełnienia funkcji prezydenta ZSRR. Jego prerogatywy (łącznie ze zwierzchnictwem nad armią) przejął prezydent Rosji. Jelcyn zwycięsko wyszedł z jeszcze jednej konfrontacji: 19- 21 sierpnia 1991 r. władzę w Moskwie przejął Państwowy Komitet Stanu Wyjątkowego. To wydarzenie, zwane później puczem Janajewa, było pretekstem dla prezydenta do zawieszenia działalności KPZR i KPRFSRR (dekret z 23 sierpnia 1991 r.), następnie ich delegalizacji oraz nacjonalizacji majątku (dekret z 6 listopada 1991 r.). 30 listopada 1992 r. wyrok Sądu Konstytucyjnego w sprawie delegalizacji KPZR dopuścił ponowne podjęcie działalności przez tę partię.

przyspieszenia (zwłaszcza w obszarze przemysłu), redefinicja pozycji politycznej partii komunistycznej oraz zmiany metody prowadzenia polityki kadrowej w aparacie partyjno-państwowym] miał doprowadzić do syntezy modelu gospodarki centralnie sterowanej z elementami gospodarki liberalnej oraz rozszerzenia ideologii komunistycznej o elementy myśli demokratycznej (zwłaszcza w obrębie pluralizacji życia politycznego). Reformy zaprojektowane przez Gorbaczowa nie tylko nie doprowadziły do sanacji radzieckiego imperium, ale okazały się początkiem długotrwałego procesu demontażu ZSRR: kryzys widoczny był zarówno w wewnętrznej, jak i zewnętrznej polityce państwa. Próby opanowania fali reform za pomocą licznych i chaotycznych zmian w obrębie porządku konstytucyjno-prawnego były spóźnione, podobnie pozycji genseka nie wzmocniło wprowadzenie nowej instytucji – Prezydenta ZSRR. Wówczas inicjatywę przejął główny konkurent polityczny Gorbaczowa – Borys Jelcyn, który 8 grudnia 1991 r., razem z przywódcami Ukrainy i Białorusi, zainicjował istnienie Wspólnoty Niepodległych Państw (organizacji oficjalnie zawiązanej 21 grudnia 1991 r. w Alma-Atie) – projektu instytucjonalnego kontrolowania państwowotwórczych procesów, obejmujących obszar całego imperium (umowę podpisało 11 republik ZSRR).

Pozycja Prezydenta Federacji Rosyjskiej miała legitymację prawną wynikającą początkowo przede wszystkim z „Ustawy O Prezydencie RFSRR”³, jednak jej zapisy nie zapewniały rzeczywistej, pełnej mocy decyzyjnej Jelcynowi – miał kompetencje niewielkie, w całości kontrolowane i subsydiowane przez parlament, mający również możliwość blokowania aktów prawnych wydawanych przez prezydenta. Nadzwyczajne prerogatywy, które nadano prezydentowi Jelcynowi na ściśle określony czas, służyć miały przede wszystkim umożliwieniu prezydentowi wprowadzania realnych, dynamicznych zmian we wszystkich sferach aktywności państwa⁴ (od konstrukcji rządu począwszy, na tworzeniu zrębów gospodarki liberalnej skończywszy)⁵. Władza legislacyjna uosabiana przez parlament była sprzymierzeńcem prezydenta dopóty, dopóki ten walczył o usamodzielnienie młodej republiki i uzyskanie dla niej jak największej schedy po wielkim imperium. Sytuacja jednak uległa diametralnej zmianie, gdy władza prezydencka w Federacji Rosyjskiej ustabilizowała się i rozpoczął on proces generowania struktur państwowych nowego państwa⁶.

Oficjalnie Związek Radziecki został rozwiązany deklaracją Rady Najwyższej ZSRR dopiero 26 grudnia 1991 r., ale już ogłoszona 12 czerwca 1990 r. deklaracja suwerenności państwowej Rosji oznaczała nie tylko faktyczny rozpad Związku Radzieckiego (był to

³ Ustawa „O prezydencie Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej” z 24 kwietnia 1991 r.

⁴ A. Stelmach, *Zmiana i stabilność w systemie politycznym współczesnej Rosji*, Poznań 2003, Seria: Nauki Polityczne nr 15, s. 40.

⁵ 1 listopada 1991 r. V Zjazd Nadzwyczajny Deputowanych Ludowych nadał prezydentowi na rok nadzwyczajne pełnomocnictwa (mianowania członków rządu bez zatwierdzenia ich przez parlament, wydawania dekretów z mocą ustaw, tworzenia struktur państwowych, służących reformie gospodarczej).

⁶ B. Dziemidok-Olszewska, *Instytucja prezydenta w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2003, s. 52.

początek „parady suwerenności”⁷), ale również – jak pokazała przyszłość – przejęcie przez Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republikę Radziecką radzieckich zobowiązań międzynarodowych⁸, stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ oraz kontroli nad ogromną częścią infrastruktury wydobywczo-przesyłowej.

Początkowo głównymi problemami (oprócz czysto personalnej w swym charakterze rywalizacji prezydenta ZSRR i prezydenta RFSSR) były kwestie zdublowania kompetencji faktycznej dwuwładzy, uchwalanie przez dążące do samodzielności republiki autonomicznych konstytucji, które w żaden sposób nie korespondowały z Konstytucją ZSRR z 1978 r. oraz praktykowanie przez władze regionów rozwiązania zwanego „prawem powielaczowym”⁹. Mimo korzystnych dla Gorbaczowa wyników przeprowadzonego 17 marca 1991 r. referendum prezydent ZSRR nie potrafił odbudować autorytetu i zahamować tendencji do delegitymizacji jego przywództwa. Rozpad ZSRR był dla Rosjan niewątpliwie momentem traumatycznym, jednakże trudności z zaspokajaniem podstawowych potrzeb społecznych przesłoniły zarówno resentymentalne tęsknoty za imperialną chwałą, jak również właściwy moment do rozpoczęcia przez społeczeństwo autentycznej socjalizacji (a co za tym idzie – partycypacji) politycznej. Rezultaty pieriestrojki przyniosły rozczarowanie nie tylko autorom, ale i adresatom działań modernizujących skrajnie zideologizowaną rzeczywistość. Oczywiście, animatorzy reform przeprowadzanych na tak ogromną skalę zakładają zaistnienie obiektywnych trudności (wynikających z historyczno-kulturowego kontekstu, struktury terytorialnej, religijnej i etnicznej państwa), wpływających na tempo i skuteczność zmian. Równolegle przyjmuje się również zasadę prymatu przedstawicieli starego reżimu nad opozycjonistami, ponieważ wszelka aktywność reformatorska odbywa się w atmosferze ścisłej konspiracji oraz utajnienia części działań przedstawicieli państwa. Tak rozumiana transformacja systemowa redukuje do poziomu minimalnego możliwość prowadzenia efektywnego dialogu społecznego, wznaga więc dezorientację przedstawicieli społeczeństwa. Powszechne rozczarowanie brakiem prawdziwego skutecznego kapitalizmu oraz protezową polityką socjalną państwa nie zostało zrekompensowane ani porywającą tłumy ideą wolności, ani reżimem wyposażonym w umiejętność zaprojektowania alternatywnego systemu aksjologicznego, a także ideologicznego. Społeczeństwo rosyjskie, w swej mentalności skrajnie zsowietyzowane, nie zaanektowało propozycji wzorów innych rozwiązań w sferze idei (właściwych dla kręgów cywilizacji i polityki Zachodu). W miejsce radzieckiej wizji całej rzeczywistości powstała więc ideowa próżnia, a do społecznych reakcji na nią zaliczyć można chociażby elementy „ucieczki od wolności” (obecne również po dwudziestu latach transformacji i mające bezpośredni wpływ na paradygmat legitymizacyjny przywództwa państwowego Borysa Jelcyna i Władimira Putina). W świadomości społecznej zakodowane było

⁷ Sierpień–grudzień 1991 r. – ogłoszenie niepodległości przez Ukrainę, Białoruś, Mołdowę, Azerbejdżan, Kirgizję, Uzbekistan, Tadżykistan, Armenię, Turkmenię, Kazachstan.

⁸ To FR razem ze Stanami Zjednoczonymi ogłosiły 1 lutego 1992 r. koniec „zimnej wojny”.

⁹ „Ukształtował się system tzw. prawa powielaczowego. Główne źródło prawa zaczęły stanowić akty prawne niższego rzędu wydawane na podstawie nie tylko ustaw i dekretów, ale również prawa wykonawczego w postaci rozporządzeń. Znacznie obniżało to jakość stanowionych norm i naruszało zasadę jednolitości prawa oraz nadrzędności ustaw w systemie normatywnego państwa”. Cyt. za: A. Stelmach, *op. cit.*, s. 33.

zapotrzebowanie na model władzy realizowany do niedawna jako obligatoryjny i bezalternatywny, dlatego też upadek autorytetu Gorbaczowa Rosjanie utożsamiali z dekonstrukcją państwa (dowodem na jego rozpad był również wzrost społecznej i politycznej roli mniejszości etnicznych, zagrażających preferencyjnej pozycji Rosjan). Jednostki personifikujące władzę polityczną w okresie transformacji systemowej (począwszy od Gorbaczowa i jego współpracowników, aż po Jelcyna) reprezentowały pokolenie poststalinowskich aktywistów partyjnych („dzieci XX Zjazdu”), dla których monolityczna ideologia sowiecka została trwale naruszona przez delegitymizacyjne działania Nikity Chruszczowa, nie reprezentowali więc środowiska ekstremalnych doktrynerów partyjnych.

Kluczowe znaczenie dla rozwoju Federacji Rosyjskiej¹⁰ miało przyjęcie 12 grudnia 1993 r. (w ogólnonarodowym referendum) Konstytucji, która była podstawowym wyznacznikiem trajektorii rozwoju Rosji. Kierunek zmian prawnych, poszerzających kompetencje i umacniających pozycję prezydenckiego ośrodka władzy, wskazuje na ciążenie ku systemowi „superprezydenckiemu”¹¹ (ogromne znaczenie mają więc działania osłabiające legislatywę), „neoprezydenckiemu”, „hiperprezydenckiemu”, „quasiprezydenckiemu”. Należy podkreślić, że o kształcie rosyjskiej prezydentury decydowała i nadal decyduje głównie praktyka polityczna, rozwiązania prawne traktowane były jako opisujące istniejącą rzeczywistość polityczną, nie zaś ją projektujące.

Bezspornie dzięki Konstytucji z 1993 r. wypromowano ideę silnej prezydentury. Pozycja głowy państwa wynika w znacznej mierze z legitymacji mającej źródło w wolnej elekcji i bezpośredniości wyborów. Wdrożono także rozwiązania z obszaru nowej hierarchizacji instytucji państwa (pozycjonujące władzę ustawodawczą jako w wielu aspektach podległą i zależną od władzy prezydenckiej)¹². Od 19 marca 1993 r., kiedy to Jelcyn w oświadczeniu telewizyjnym zapowiedział bezpośrednie rządy prezydenckie (potwierdził to później dekretemi: nr 379 z 20 III 1993 r. i nr 1400 z 21 IX 1993 r.; tym ostatnim Jelcyn próbował zakończyć przedłużający się i nasilający się kryzys konstytucyjny, którego personalnym wyrazem była walka prezydenta z przewodniczącym Zjazdu Deputowanych Ludowych Federacji Rosyjskiej, Ruslanem Chasbulatowem, a prawdziwą stawką – wybór między systemem prezydenckim a parlamentarnym), mamy do czynienia w Rosji z wyraźną personalizacją władzy politycznej, a władzy państwowej w szczególności.

W dużej mierze o sile prezydenta decydowała jego osobowość, legitymacja społeczna¹³ i niczym nieskrępowana praktyka w zakresie wykorzystywania aktów prawodawstwa delegowanego, zwana też „ukazokracją”¹⁴. Prerogatywy wywalczone przez prezydenta Jelcyna okazały się również podstawą konstrukcyjną prezydentur Władimira Putina i Dmitrija Miedwiediewa, jednak należy zaznaczyć, że wprost proporcjonalna do umocnienia

¹⁰ Nazwa uchwalona przez Radę Najwyższą RFSRR 25 grudnia 1991 r.

¹¹ Definicja system superprezydenckiego – zob. M. Shugart, *Of Presidents and Parliaments*, „East European Constitutional Review” 1/2 (1993), s. 30–32; B. Dziemidok-Olszewska, *op. cit.*, s. 127.

¹² Mimo zapisów konstytucyjnych o obowiązkowej kadencyjności władzy prezydenckiej.

¹³ Referendum z 25 kwietnia 1993 r. dało Jelcynowi ponad 60% poparcia dla reform.

¹⁴ 1 listopada 1991 r. V Zjazd Deputowanych Ludowych RFSRR przyznał Jelcynowi specjalne pełnomocnictwa w okresie przejściowym w celu zaprowadzenia reform gospodarczych (do 1 grudnia 1992 r.).

władzy prezydenckiej jest marginalizacja władzy ustawodawczej, wirtualizacja pluralistycznej sceny partyjnej i rytualizacja aktu wyborczego. Nie zerwano jednak nigdy z radziecką proweniencją elity politycznej, przez lata monopolizującej aktywność intelektualną i polityczną (nawet liderzy ruchów demokratycznych najczęściej wywodzili się ze struktur KPZR). Potencjał młodych reformatorów odrzucało społeczeństwo, doświadczane uciążliwymi skutkami procesów modernizacji gospodarki oraz przeświadczone o niskiej skuteczności działań partii politycznych. Partie polityczne reprezentujące system wielopartyjny nie miały z oczywistych powodów szans na zakorzenienie w strukturze społecznej i prawnej (brak tzw. konstytucjonalizacji partii politycznych), negatywnie oddziaływała na to również ich mnogość oraz niemożność identyfikowania partii na podstawie charakterystycznych cech programowych oraz konkretyzacji projektowanego odbiorcy postulatów.

System wyborczy w Rosji wspiera przede wszystkim instytucje partii władzy – skrajnie zinstrumentalizowany przejaw aktywności partyjnej, natomiast rolę formalnej, koncesjonowanej opozycji odgrywają kryptoprokremlowskie partie polityczne. Nowy ustrój, tworzony jako produkt transformacji ustrojowej, nie wygenerował więc podstawowych zmian, warunkujących sukces tego projektu (legitymizowanego zupełnie nowymi rozwiązaniami prawnymi, spełniającymi parametry nowoczesnej, demokratycznej legislatury): przedstawiciele władzy monopartyjnej stali się głównymi orędownikami pluralizmu partyjnego, system wielopartyjny uległ znacznemu zawężeniu i służy głównie demokratycznej legitymizacji kolejnych partii władzy, system wyborczy po krótkim okresie autentycznej rywalizacji stopniowo ulega degeneracji. Determinantami kształtującymi rosyjski system partyjny – zarówno za prezydentury Jelcyna, jak i Putina – były skłonność polityków do działań gabinetowych i zakulisowych, powszechne stosowanie środków manipulacji do potrzeb zarządzania opinią publiczną, niskie pobudki motywujące polityków do działalności w zakresie partycypowania w systemie partyjnym oraz wysoki stopień personalizacji partii politycznych. Społeczeństwo rosyjskie nie wyraża w zbiorowych formach protestu (poza stosunkowo nielicznymi akcjami protestacyjnymi, demonstracjami) sprzeciwu wobec blokady dróg awansu politycznego (wybory tylko formalnie oznaczają cyrkulację władzy – służą jedynie pozyskaniu przez nią legitymacji).

Wybory – zarówno parlamentarne, jak i prezydenckie – mają charakter plebiscytarny, nierzadko konkurenci pełnią funkcję statystów¹⁵, wskaźniki frekwencji są wykorzystywane w akcjach propagandowych¹⁶, wynik wyborczy zaś jest niewiarygodnie korzystny dla partii władzy¹⁷. Natomiast fundament demokracji – wolne wybory w 2004 r. (teoretycznie uznawane za element legitymizacji demokratycznej) – przeprowadzono w Czeczenii z udziałem 11 tysięcy uprawnionych do głosowania żołnierzy wojsk wewnętrznych MSW FR.

¹⁵ *Casus* Michaiła Prochorowa.

¹⁶ W wyborach prezydenckich 2008 r. w Inguszetii frekwencja wyniosła 92,3%, w Karaczajo-Czerkiesji – 92,2%, a w Czeczenii – 91,2%.

¹⁷ Wynik Jednej Rosji w Czeczenii w wyborach parlamentarnych 2011 r. wyniósł 99,8%.

Putin zaproponował Rosjanom osobliwą interpretację umowy społecznej: społeczeństwo akceptuje fakt, że ponadpartyjny prezydent¹⁸ wypełnia podstawową rolę wyznaczaną mu przez Konstytucję – teoretycznie jest arbitrem, jednak praktyka politycznego działania prezydenta wskazuje, iż jest on aktywnie rozgrywającym na rosyjskiej scenie politycznej (w różnych sferach swej aktywności prezentuje on wielorakie odcienie inicjatyw). Kultura polityczna budowana po 1991 r. w Rosji zawiera w sobie wiele rozwiązań zmniejszających rangę zaangażowania społecznego w procesie demokratyzacyjnym. Słabo wykształcone zostały zwłaszcza funkcje kontrolne, kluczowe dla formalnych wyrazów nieufności społecznej: dotyczy to zarówno kontrolingu instytucji prezydenta, jak również parlamentu: obowiązywanie mandatu wolnego oznacza bowiem w praktyce brak prawnych możliwości wywierania przez wyborców wpływu na parlamentarzystów. Współczesne partie rosyjskie są kadrowe (a nie masowe), nie stanowią ognia pośredniczącego w dialogu między społeczeństwem a władzą polityczną, nie recenzują też działań establishmentu politycznego, nie selekcionują bowiem kandydatów wystawianych w wyborach – funkcję tę przejął prezydent. Ich słabość determinują też zapisy konstytucyjne: przewidują one niewielki, symboliczny – rzecz można – wpływ na kształtowanie rządu, a więc polityki wykonawczej państwa. Oprócz tego należy pamiętać o pewnej prawidłowości notowanej w ramach tego systemu: to wybory kreują potrzebę inicjowania kolejnych partii politycznych, system partyjny samoistnie, z przesłanek czysto ideowych nie generuje partii politycznych lub wytwarza jedynie natychmiast przez wyborców zmarginalizowane organizacje. Słabość rosyjskiego systemu partyjnego jest więc wprost proporcjonalna do długości demokratycznych reform formalnie transponujących kraj totalitarny w demokratyczny (oczywiście jedynie w sferze deklaratywnej). Liczne nieprawidłowości mające niewątpliwie śladowy wpływ na wynik wyborczy (różnorakie deprecjonowanie kandydatów opozycji – w tym utrudnienia ich rejestracji, problemy z płynnością i racjonalnością granic okręgów wyborczych, brak poszanowania ciszy przedwyborczej) nie decydują jednak o legitymacji dla ekipy rządzącej (zwłaszcza w wypadku ekipy prezydenta Putina wykorzystanie działań z pogranicza prawa wydaje się zbędne).

Wprowadzanie na scenę polityczną osobowości spoza oficjalnego nurtu życia politycznego jest w zasadzie równoznaczne z przesunięciem takiej osoby z kręgów biznesowych i/lub ze służb specjalnych – skutkuje to określoną strukturą systemu partyjnego. Rosyjski elektorat niezwykle pozytywnie zareagował na inicjatywę stworzenia partii władzy (w jej kolejnych wcieleniach). Mimo że na początku konstruowania systemu partyjnego Federacji Rosyjskiej był niezwykle zmienny w swych decyzjach, jest w znaczącej większości wierny partiom władzy w decyzjach wyborczych. Wolne wybory – szandarowe osiągnięcie (oraz podstawowy argument politycznej legitymizacji demokratycznej) transformacji systemowej rosyjskiego systemu politycznego – nie są mechanizmem realizowania treści demokratycznych. Selektywnie jest również rozszerzana baza prerogatyw prezydenckich, kosztem rezygnacji z wykorzystywania wyborów (przykładem jest *casus* powoływania gubernatorów).

Niezwykle aktywne za to są młodzieżowe organizacje partyjne: Nasi, Idący Razem, Młoda Gwardia. Odgrywają one znaczącą rolę podczas rutynowo traktowanych kampanii

¹⁸ Przed wyborami został przywódcą Jednej Rosji, jednocześnie podkreślając swoją ponadpartyjność.

wyborczych. Dwukrotne zwycięstwo Jelcyna w wyborach prezydenckich (w 1991 i 1996 r.), odbywało się na tle zdecydowanie odmiennych kontekstów społeczno-politycznych. Jelcyn zrećnie wykorzystywał dynamiczny bieg historii i chaos kompetencyjny, kadrowy i prawny, towarzyszący przemianom społeczno-ustrojowym. Do prawdziwej władzy wyniosła go (wynikająca z jego temperamentu i uwarunkowań charakterologicznych¹⁹) beztraska w desakralizacji władzy państwowej. Po upadku ZSRR Borys Jelcyn, zręczny populistą i sprawny orator, zwalczał bogatą nomenklaturę partyjno-państwową, czym zaskarbił sobie przychylność opinii społecznej, natomiast w walce o drugą kadencję, którą toczył przede wszystkim z opinią publiczną, pomagała mu tworzona przez niego oligarchia polityczno-finansowa. W latach dziewięćdziesiątych władza koncentrowała się bowiem w układach koteryjnych, skupionych wokół Kremla. Wpływ prezydenta opierał się nie na sformalizowanym zapleczu politycznym, lecz na stałym utrzymywaniu chwiejnej równowagi między różnymi grupami interesu i nacisku. Prezydent prowokował konflikty zarówno wśród swoich politycznych konkurentów, jak i w gronie najbliższych współpracowników. Przyjęta przez niego taktyka kierowanej niestabilności, charakterystyczna była zarówno w sferze polityki kadrowej, jak i w kwestii stosowania niedoregulacji w obszarze prawa. Konfliktogenna polityka prezydenta doprowadzała do długotrwałych kryzysów na linii egzekutywa–legisłatywa, a nawet do wszczęcia procedury impeachmentu w stosunku do niego (1999 r.). Porażki gospodarcze zadecydowały również o klęsce przywództwa prezydenta Jelcyna, rozpoczynającego swoją wielką karierę polityczną od niezwykle odważnych prób diametralnej zmiany systemu gospodarki postradzieckiej w gospodarkę rynkową. Bezspornie wyzwaniem, którego się podjął Jelcyn, było bardzo poważne – państwo nie potrafiło zapanować nad stopniowym, ale systematycznym upadkiem przemysłu, problemami niewydajnego systemu fiskalnego, hiperinflacją i spadkiem PKB. Problemy te powracały przez całą pierwszą i drugą kadencję jego prezydentury. Na osłabianie pozycji prezydenta Jelcyna wpływało przede wszystkim upolitycznienie reform gospodarczych i zaniechanie przekształceń w sferze przemysłu, rolnictwa oraz galopujący spadek stopy życiowej.

Następca Borysa Jelcyna – Władimir Putin – rozpoczął swą prezydenturę przy pełnym wsparciu oligarchii, natomiast po umocnieniu swej pozycji z walki z projelcynowską oligarchią uczynił jedno z głównych haseł przewodnich swojej taktyki politycznej. Wokół Putina zgromadziła się wtedy nowa elita o pozamoskiewskiej proveniencji. Tak jak prezydent Jelcyn personifikował kondycję swojego kraju u schyłku XX stulecia, tak Putin miał być ucieleśnieniem nowej, nieobciążonej poradziecką schedą, wydostającej się ze smuty Rosji. Kryzys 1998 r. i zmiana na stanowisku prezydenta pozwoliły na redystrybucję i renacjonalizację najbardziej atrakcyjnych aktywów, a te zjawiska warunkowały poszerzenie ilości aktywów, będących w posiadaniu elity rządzącej, a w konsekwencji

¹⁹ Prezydent wyznawał: „Moje życie zawodowe tak się układało, że praktycznie nigdy nie byłem podwładnym. Nie pracowałem jako zastępca. Niech to raczej będzie kierownik odcinka, ale nie z-ca kierownika zarządu, kierownik zarządu, ale nie z-ca szefa trustu. Ponieważ nie bywałem zastępcą, przy wykłem zawsze decyzyje podejmować samodzielnie, nie przerzucając odpowiedzialności na kogoś innego. Natomiast w KC mechanizm podporządkowania surowej hierarchii partyjnej doprowadzony został do absurdu. Wszystko skrupulatnie, wszystko grzecznie. [...] Oczywiście, dla mojego niezależnego i egoistycznego charakteru takie zimne biurokratyczne ramy postępowania stanowiły ciężką próbę”. Cyt. za: B. Jelcyn, *Wyznania*, Warszawa 1990, s. 73–74.

umocnienie roli Putina jako zarządcy i arbitra tego środowiska. Tak jak rozkład armii w latach dziewięćdziesiątych symbolizował sytuację całego kraju, tak współcześnie prowadzona jest polityka sanacji struktur militarnych, symbolizująca ozdrowienie państwa rosyjskiego. Kadry rodem ze służb specjalnych (głównie z Federalnej Służby Bezpieczeństwa) były w czasach prezydentury Putina (analogicznie – za Miedwiediewa) podstawowym trzonem władzy państwowej – tworzącym jej *think tank* i struktury biurokratyczne. Rozpoczął się również proces przenikania sfery biznesu i służb specjalnych – tzw. „czekiści” zajęli pozycje (a częstokroć również aktywa) oligarchów (oznaczało to faktyczną eliminację wpływów jelicynowskiej „familii”), nie uczestniczyli w redystrybucji dóbr w latach dziewięćdziesiątych, domagali się więc bezwzględnej rewizji wyników prywatyzacji.

Władimir Putin wykorzystał hasło oddalenia oligarchów od władzy w celu odsunięcia grupy biznesmenów, mających nieformalne wpływy, od sfery polityki i przejęcia często nielegalnie zgromadzonego przez nich majątku w strategicznych strefach państwa, przede wszystkim surowcowej, maszynowej i finansowej. Kiedy nie zważając na ostrzeżenia prezydenta przed angażowaniem się w sprawy Kremla, Borys Bieriezowski i Władimir Gusinski krytykowali w swoich mediach politykę głowy państwa, w szczególności w kwestii Czeczenii, i obciążyli odpowiedzialnością za zatonięcie okrętu podwodnego „Kursk”, Putin wykorzystał organy władzy, aby ograniczyć ich wpływy polityczne i odebrać część majątku. Typowym środkiem w walce z oligarchami były zarzuty natury finansowej. Efektem kampanii przeciwko oligarchom było odzyskanie przez Kreml majątków bądź uzyskanie kontroli nad majątkami oligarchów, pozbawienie ich ambicji politycznych, a nawet zmuszenie do emigracji.

Prezydentura Putina miała przynieść Rosjanom przede wszystkim stabilizację: polityczną, ekonomiczną, ideologiczną i etniczną. Połączenie tradycyjnych i nowatorskich metod legitymizacji przywództwa, zaproponowanie Rosjanom nowej polityki w obszarze symboliki patronującej państwu było prostą reakcją prezydenta na dezaprobatę społeczeństwa wobec rosyjskiej interpretacji procesów demokratyzacji. Putina uczyniono bohaterem niemalże hagiograficznym, a objęcie przez niego władzy państwowej miało stanowić wyraźną cezurę między przegraną przeszłością a wielką przyszłością Rosji. Podczas gdy inni liderzy polityczni tracili sympatię społeczeństwa, Putin w imponujący sposób, w zawrotnym tempie zdołał zbudować niezwykle silną pozycję na szczeblach władzy, a także sprawił, że Rosjanie uwierzyli, że proponuje on nową jakość rządzenia. Trzecia kadencja na stanowisku prezydenta Federacji Rosyjskiej²⁰ jest dowodem na skuteczność zasad programowych lansowanych przez Władimira Putina: dyktatury prawa, aktywnej obecności państwa w gospodarce, silnej władzy państwowej. Podstawę legitymizacji władzy prezydenckiej Putina stanowiła delegitymizacja przywództwa państwowego Jelcyna oraz wprowadzanie kontrolowanych centralnie zmian w zakresie naczelnych zasad konstrukcyjnych gospodarki rosyjskiej. Promowaniu państwa, a właściwie wzmocnieniu kontroli państwa nad gospodarką, towarzyszyła dyscyplina budżetowa w zakresie wydatków na politykę socjalną (przy zachowaniu konsekwencji w wypłatach świadczeń²¹) oraz ścisła kontrola skuteczności polityki fiskalnej. Rozbudowie

²⁰ I kadencja: 2000–2004, II kadencja: 2004–2008, wygrana w wyborach prezydenckich 4 marca 2012 r.

²¹ Zaległości w wypłacie wynagrodzeń zmalały od stycznia 1999 r. do listopada 1999 r. o 50%.

eksportu i znaczącemu obniżeniu poziomu importu towarzyszyło systematyczne zmniejszanie wielkości wymiany barterowej. Zdecydowane działania, podjęte przez tandem rząd–prezydent (przy wsparciu legislatywy), miały na celu pomoc przedsiębiorcom średniego i małego szczebla oraz popularyzację rosyjskiego rynku wśród inwestorów zagranicznych.

Oczywiście, wyraźna poprawa sytuacji budżetowej Federacji Rosyjskiej i stabilna legitymacja przywódcy państwowego spowolniły tempo reform, jednak Putin może zaliczyć na swoje konto wiele osiągnięć budujących jego propagandę sukcesu. Rosja spłaciła Klubowi Paryskiemu 3,5 mld dolarów zadłużenia zagranicznego²², powróciła do światowej czołówki potentatów handlu bronią, awansowała do grupy wschodzących gospodarek świata BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny).

Jednym z najważniejszych elementów procesu umocnienia władzy centralnej było zdecydowane osłabianie roli elit regionalnych, zapoczątkowane już podczas drugiego etapu prezydentury Jelcyna. W ramach kampanii Jelcyna, prowokującej regiony do suwerenizacji²³, działał on tak radykalnie, że oczywiste stało się zablokowanie drogi do recentralizacji państwa. To, co proponował regionom Gorbaczow, nie zaspokajało ich ambicji, lokalni dygnitarze i biurokraci opowiedzieli się więc zdecydowanie za propozycjami Jelcyna, który do momentu uzyskania realnej przewagi w polityce państwowej nie decydował się na radykalne potępienie deklaracji suwerenności, a nawet niepodległości (nawet w obliczu groźby rozpadu państwa). Jelcyn zastosował wówczas taktykę uników w sferze działań (przy wzmóżonej aktywności populistycznej), a dążenia do uzyskania legitymacji swojej władzy powodowały, że stracił on polityczny i zdroworozsądkowy umiar w wymienionych inicjatywach.

W latach dziewięćdziesiątych walka między parlamentem a prezydentem wielokrotnie udowodniała, że polityka głównych decydentów egzekutywy i legislatywy w stosunku do regionów ma niebagatelny wpływ na kształt rosyjskiej sceny politycznej. Sprawdzianem politycznej pozycji Jelcyna była reakcja federalnych organów legislatywy po rozwiązaniu przez prezydenta Zjazdu Deputowanych Ludowych. Wówczas zwróciły się przeciwko niemu aż 83 regionalne parlamenty (w przeciwieństwie do stanowiska szefów administracji lokalnej, wykazujących się ostentacyjną lojalnością wobec swego przywódcy). Również wszystkie kolejne kampanie wyborcze oznaczały dla prezydenta Jelcyna konieczność deklarowania kolejnych ustępstw – czy to w sferze politycznej, czy gospodarczej (i następnie wypełniania owych zobowiązań) – regionalnemu establishmentowi. Oczywiście drobniawo wypracowana fragmentacja terytoriów regionalnych służyła przede wszystkim budowaniu dialogu ze znaczącymi elementami mozaiki etnicznej, ale i osłabiała peryferia (prowadziło to do stabilizacji władzy centralnej). Asymetria w relacjach centrum–regiony od dziesięcioleci jest elementem konstrukcyjnym tych stosunków. Schemat taki umożliwił władzy państwowej nie tylko ich ekonomiczne drenowanie, polityczne uzależnienie, ale również wykorzystywanie wzajemnych animozji przedstawicieli elit regionalnych do umacniania pozycji Kremla.

²² W 2001 r. – sukces w równej mierze ekonomiczny, co polityczny, uwolniła się bowiem od zależności i nacisków.

²³ Kampania prezydencka Jelcyna wiosną 1990 r. i jego słynne proregionalne hasło: „bierzcie tyle suwerenności, ile zdołacie udźwignąć”.

Aktywność Kremla wzrosła po 2000 r. Powołano wówczas siedmiu pełnomocnych przedstawicieli prezydenta w okręgach federalnych, stworzono system desygnowania gubernatorów przez prezydenta, systematycznie uzależniano pozycję finansową regionów od budżetu centrum. Przykładem skomplikowanych relacji pomiędzy władzą centralną a jednostkami dążącymi do suwerenizacji jest przykład stosunków rosyjsko-czeczeńskich. Po ogłoszeniu przez Czeczenię niepodległości²⁴ na terytorium tego kraju dwukrotnie (1994–1996, 1999–2009) toczyła się wojna, natomiast Rosja od 14 czerwca 1995 r.²⁵ boryka się z problemem fali terroryzmu, zalewającej początkowo tereny północnego Kaukazu²⁶, a następnie aktywnego również w europejskiej części Rosji²⁷. Problem czeczeński został rozwiązany przez Kreml za pomocą polityki „czeczenizacji” Czeczenii.

Prezydentem deklarującym najbardziej liberalne poglądy w sferze polityczno-gospodarczej był Dmitrij Miedwiediew. Kadencja, która przypadła na lata 2008–2012, stała pod znakiem faktycznej dwuwładzy, nadal bowiem najsilniejszą pozycję w systemie władzy miał Władimir Putin – premier w latach 1999–2000 i 2008–2012. Podejmowane przez prezydenta Miedwiediewa próby zdystansowania się od putinowskiego sposobu kreowania rzeczywistości społecznej, gospodarczej i politycznej odczytywane były jako wyraźne sygnały jego dążenia do reelekcji. 24 września 2004 r. na wspólnym wystąpieniu podczas zjazdu partii Jedna Rosja, premier Putin jednoznacznie określił, który z nich będzie reprezentantem elity władzy centralnej w wyborach prezydenckich w 2012 r.

Stałym symptomem obecnym w polityce rosyjskich prezydentów jest wzmocnienie tendencji autorytarnych przy zachowaniu elementów demokratycznych w systemie politycznym. Zmiany zachodzące w kulturze politycznej przechodzącej transformację z niedemokratycznej w demokratyczną (formalnie) tylko częściowo były rezultatem samoistnych zmian społecznych. Przyswajanie systemu wartości demokratycznych przez społeczeństwo obywatelskie i instytucje publiczne zostało na gruncie rosyjskim zdeterminowane przez doświadczenia historyczne oraz propagandę dewaluującą (zarówno przed 1991 r., jak i po nim) demokrację i jej narzędzia. O niepowodzeniu projektu demokracji Rosji zadecydowała powszechna opinia społeczna o zewnętrznej, obcej cywilizacyjnie, pozasystemowej ontologii tej hierarchii wartości. Nie przeprowadzono więc zakończonego sukcesem procesu dyfuzji wartości demokratycznych w społeczeństwie rosyjskim, z łatwością natomiast przyjęto rytuały demokratyczne do kanonu podstawowych działań politycznych. Skuteczność (szczególnie ekonomiczna) przywódców państwowych otwiera przed nimi praktycznie niewyczerpany arsenał środków ograniczających demokrację (przeprowadzoną przez dość powierzchowną demokrację) lub umożliwiających jej selektywne traktowanie. Społeczeństwo rosyjskie buduje swoje zaufanie do władzy państwowej przede wszystkim na bazie zaufania do autorytetów, łatwość personalizowania władzy politycznej zaś jest wynikiem ogólnej niechęci do upolityczniania różnych dziedzin życia (doświadczenia historyczne społeczeństwa uzasadniają ów pęd ku apolityczności). Znaczenie decydujące dla istoty rosyjskiej demokracji ma sprawowanie przez władzę państwową ścisłej kontroli nad informacją

²⁴ 1 listopada 1991 r. – ogłoszenie niepodległości przez Czeczenię.

²⁵ Napad oddziału Szamila Basajewa na Budionnowsk.

²⁶ 1–3 września 2004 r. – zamach w Biesłanie.

²⁷ Zamachy terrorystyczne na moskiewskim lotnisku Domodiedowo, podczas koncertu rockowego w podmoskiewskim Tuszynie, w moskiewskim metrze, atak na Teatr na Dubrowce.

(nawet jej reglamentacji i selekcji). Jest to tym łatwiejsze, że trzon władzy stanowią przedstawiciele sektorów siłowych, wyposażonych w szczególne prerogatywy stosowane w sferze bezpieczeństwa informacyjnego. Alternacja najwyższych władz odbywa się poza procesem demokratycznego wyboru społecznego, jest w zasadzie zaprzeczeniem dotychczasowego dorobku rosyjskiej transformacji systemowej (wybory parlamentarne mają coraz mniejsze znaczenie dla budowy struktur politycznych i państwowych, legislatywie brakuje również instrumentów rzeczywistej kontroli władzy wykonawczej).

Istniejąca w literaturze przedmiotu nomenklatura stosowana do określenia rosyjskiej odmiany demokracji (demokracja fasadowa, demokracja imitacyjna, demokracja wirtualna, demokracja sterowana) charakteryzuje więc zjawisko tożsame.

Państwo rosyjskie nigdy definitywnie nie potępiło ustroju komunistycznego, nie zastosowano praktyk dekomunizacyjnych wobec polityków (nawet najwyższego szczebla), praktyka polityczna dowodzi, że próby osądzania wybranych postaci i wydarzeń historycznych są dla potomnych na tyle trudne, iż radziecką propagandę historyczną nadal przyjmuje się zupełnie bezkrytycznie. Rosyjska świadomość zbiorowa stała się amalgamatem historycznych sukcesów i kluczowych dla dziejów tego państwa liderów: obok kanonizowanego cara Mikołaja II występują Lenin i Stalin (herosi), wszyscy symbolizujący minioną chwałę i idealizowani przez podręczniki prezentujące rosyjską wersję historii. Potwierdzeniem chaosu w sferze interpretacji historii są narzędzia stosowane przez przywódców Federacji Rosyjskiej instrumentalizujące symbole różnych rosyjskich form państwowości. I tak, trójkolorowa flaga została uznana za inicjatywy Jelcyna za flagę państwową, carski, dwugłowy orzeł stał się godłem państwowym, a hymnem Federacji Rosyjskiej jest hymn ZSRR ze zmienionymi słowami. Takie sterowanie i integrowanie (homogenizowanie wręcz) rosyjskich symboli można nazwać rerusyfikacją (w kontekście językowym rosyjska historia rzeczywiście zatoczyła koło). Putin reaktywował więc potencjał rosyjskiej historii (przy akceptacji tych działań przez najwyższych hierarchów trzech oficjalnych wyznań narodowych – prawosławia, islamu i buddyzmu), sprawił, że miejsce zachodnich wzorów popkultury ponownie zajęły nacjonalistyczne symbole narodowe na tyle uniwersalne, że identyfikowane przez wszystkie pokolenia. Powrót do tradycji i historii często przybierał teatralne i karykaturalne wręcz formy: przez wiele dni celebrowano rocznice powstania Moskwy, Petersburga, Kaliningradu. Do rangi świąt państwowych urastały rocznice wielkich zwycięstw militarnych (oczywiście najbardziej uroczyście obchodzono kolejne rocznice zakończenia Wielkiej Wojny Ojczyźnianej). Przywrócono zwyczaj nadawania orderu św. Andrzeja Pierwszego Powołańca, ale również otworzono ponownie dla zwiedzających Mauzoleum Lenina, kanonizowano Mikołaja II i niezwykle hucznie obchodzono jubileusz osiemdziesięciolecia KGB. Po czasach radzieckiej monopartyjności pluralizm polityczny potraktowany został euforycznie jako kolejna zdobycz transformacji, jednak jego rozwój zdecydowanie dryfuje w kierunku demokracji sterowanej przez ośrodek centralny. Wynika to przede wszystkim z prowadzenia przez władzę centralną umyślnej polityki depolityzacji mas społecznych, sprowadzającej kontakty z państwem do administracyjnej podległości oraz spolegliwego przyjmowania dyrektyw władzy patriarchalnej.

Na początku lat dziewięćdziesiątych prezydent Jelcyn zaproponował społeczeństwu budowę nowego projektu polityczno-społeczno-gospodarczego, łączącego załączki partycypacji politycznej społeczeństwa obywatelskiego oraz pierwocyny wolnorynkowych

mechanizmów gospodarczych. Praktyka polityczna udowodniła, że plany te zorientowane były przede wszystkim na skuteczność eksplorowanego przez przywódcę populizmu.

Bierność społeczeństwa rosyjskiego wobec działań politycznych, kształtujących rzeczywistość społeczną (dotyczącą bezpośrednio poszczególnych jednostek) oraz obraz instytucji państwa (posługujących się pośrednikami-urzędnikami w kontaktach z członkami społeczeństwa), jest charakterystyczną cechą makrogrup społecznych zamieszkujących cały obszar postsowiecki. Wydaje się, że uprawnione jest stwierdzenie o kultywowaniu elementów sowieckiego wzorca osadzenia jednostki w życiu społecznym, czyli akceptacja określonego miejsca w życiu społecznym i politycznym (preferowanie rozwiązań wspólnotowych nad indywidualistyczną aktywnością realizowaną w ramach demokracji przedstawicielskiej).

Autoalienacja członków społeczeństwa z życia politycznego (przy niezwykle słabej orientacji w mechanizmach sprawowania i reprodukcji władzy politycznej na wszystkich szczeblach) generuje odważne zachowania władzy politycznej, która przy braku autentycznej kontroli społecznej (oraz braku sformalizowanych oznak protestu społecznego) jawnie koncentruje różne rodzaje władzy oraz traktuje wyłącznie ornamentacyjnie zasadę pełnienia przez naród roli suwerena władzy państwowej. Władza państwowa nie traktuje społeczeństwa jako równorzędnego partnera publicznego dialogu, ale dokonuje procesu jego uprzedmiotowienia. Degeneracja demokracji przebiega na wszystkich poziomach państwa, również powołane po 1991 r. instytucje funkcjonują w sposób patologiczny (*vide* proces osobliwej reprodukcji personalnej instytucji prezydenta), jednak najbardziej dotkliwym społecznie problemem jest korupcja (w różnych wymiarach).

CONTEMPORARY RUSSIA 1991-2011

The culmination of chaotic reform of the Soviet system of government was to establish a single state leadership designed on the model of the Western European of presidentialism and the adoption in 1993 of the new Constitution began the process of building a chain legitimisation, based both on the grounds of historical - cultural and legal legitimacy. This enabled the strengthening of the Russian system of newly created institution of the president and the political use of archetypal elements of Russian civilization, which determine the shape of leadership. Only then, hastily constructed, a set of legitimisation arguments was strengthened by systematically expanded legal framework, clearly favoring the president and placing the institution at the center of political and social reality of the Russian Federation. Effectiveness (especially economic) of the state leaders opens up virtually inexhaustible arsenal of democracy restrictive measures (carried out by a fairly superficial democratization) or allow it selective treatment. Russian society builds their confidence in state authority primarily on the basis of trust in the authorities, ease of personalizing political power and it is the result of a general reluctance to politicize the different areas of life (historical experience of society justify this rush towards apolitical). Of decisive importance for the essence of Russian democracy is the strict control of the state over information (even the rationing and selection). It is even easier that the core of power are representatives of the sectors of power, equipped with special prerogatives used in the field of information security. The alternation of the highest authorities takes place outside the process of democratic social choice, it is essentially a denial of the previous achievements of the Russian transformation (parliamentary elections are becoming less important for the development of political structures and state legislature lacks the instruments of effective control of executive power).

Keywords: Russian Federation, Boris Yeltsin, Vladimir Putin, Dmitry Medvedev.

LITERATURA

- [1] Dziemidok-Olszewska B., *Instytucja prezydenta w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2003.
- [2] Jelcyn B., *Wyznania*, Warszawa 1990.
- [3] Shugart M., *Of Presidents and Parliaments*, „East European Constitutional Review” 1/2 (1993).
- [4] Stelmach A., *Zmiana i stabilność w systemie politycznym współczesnej Rosji*, Poznań 2003, Seria: Nauki Polityczne nr 15.

DOI:10.7862/rz.2014.hss.9

Tekst złożono w redakcji: listopad 2013

Przyjęto do druku: czerwiec 2014

Leszek PAWLIKOWICZ¹
Krzysztof SUROWIEC²

UDZIAŁ RADZIECKICH RESORTÓW „SIŁOWYCH” W „PUCZU SIERPNIOWYM” 1991 ROKU. CZĘŚĆ 1

W artykule zaprezentowano potencjał radzieckich resortów siłowych na przełomie lat osiemdziesiątych i tych ubiegłego wieku. Poza zmianami dotyczącymi stanu liczebnego oraz struktur przeprowadzonymi do połowy 1991 roku w Ministerstwie Obrony Narodowej, Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Komitecie ds. Bezpieczeństwa Publicznego przedstawiono dynamicznie ewoluującą zewnętrzną sytuację polityczną, która wyraźnie zmierzała w kierunku wzmocnienia tendencji separatystycznych w samym Związku Radzieckim, jak również opisano przygotowania do zamachu stanu podjęte między 9 grudnia 1990 a 19 sierpnia 1991 roku.

Głównym celem „puczu sierpniowego” miało być zapobieżenie zaplanowanemu na 20 sierpnia podpisaniu nowego traktatu związkowego, który po wejściu w życie w istotny sposób zmieniłby status ZSRR z państwa federacyjnego na rzecz konfederacji suwerennych państw. Niezdolność do opracowania w tak krótkim czasie wielu ważnych szczegółów planu zamachu stanu oraz brak uwzględnienia potencjalnych wariantów alternatywnych wpłynęły później na ostateczne fiasko puczu, co paradoksalnie przyczyniło się do gwałtownego przyspieszenia procesów dezintegracyjnych i zakończyło się rozpadem imperium w końcu grudnia 1991 roku.

W artykule wykorzystano oficjalne zbiory dokumentów opublikowanych w Federacji Rosyjskiej od 1990 roku, liczne analizy różnych autorów (zwłaszcza z Rosji, Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii), a także ujawnione raporty Centralnej Agencji Wywiadowczej, dostępne w Internecie dzięki *Ustawie o Wolności Dostępu do Informacji*.

Słowa kluczowe: Ministerstwo Obrony ZSRR, KGB ZSRR, MWD ZSRR, pucz sierpniowy 1991, GKczP

1. WPROWADZENIE

Mimo upływu ponad dwóch dekad od chwili przeprowadzenia tzw. puczu sierpniowego, którego załamanie doprowadziło w rezultacie do upadku – cztery miesiące później – Związku Radzieckiego, nadal wiele okoliczności z związanych wydarzeniami, do których doszło między 19 a 21 sierpnia 1991 roku pozostaje niewyjaśnionych. Znaczna ich część dotyczy roli, jaką odegrały we wspomnianym zamachu stanu ówczesne resorty „siłowe”: Ministerstwo Obrony, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz Komitet Bezpieczeństwa Państwowego. W tym okresie pojawiły się jednak nowe źródła i opracowania, które w istotny sposób poszerzyły zakres wiedzy na temat rozlicznych

¹ Dr Leszek Pawlikowicz, Zakład Historii Państwa i Prawa, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Rzeszowski

² Mgr Krzysztof Surowiec, Katedra Prawa i Administracji, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska, ul. Poznańska 1, 35-084 Rzeszów, tel. 017 865 12 04, autor korespondencyjny e-mail: ks@prz.edu.pl

aspektów samego puczu oraz – przede wszystkim – udziału w nim wspomnianych struktur.

Niniejszy artykuł stanowi próbę ich syntezy mającej na celu rekonstrukcję stanu faktycznego, a w wypadku pojawiających się sprzeczności ustalenie najbardziej prawdopodobnego przebiegu zdarzeń wynikających z konfrontacji poszczególnych źródeł z już uprzednio znanymi. Poza oficjalnymi zbiorami dokumentów opublikowanymi w Federacji Rosyjskiej jeszcze w latach dziewięćdziesiątych, jak również licznymi analizami zarówno autorów rosyjskich, jak i (zwłaszcza) amerykańskich oraz brytyjskich, wykorzystano ponadto ujawnione w ostatnim czasie raporty Centralnej Agencji Wywiadowczej dostępne w Internecie dzięki *Ustawie o Wolności Dostępu do Informacji*.

2. POTENCJAŁ MINISTERSTWA OBRONY, MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH ORAZ KOMITETU BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWOWEGO W LECIE 1991 ROKU

W 1991 roku radzieckie resorty „siłowe” znajdowały się w trakcie głębokiej reorganizacji, wynikającej z przyjętych zobowiązań międzynarodowych (Ministerstwo Obrony) bądź reform funkcjonalnych, będących pokłosiem trwającej od ponad pięciu lat gorbaczowowskiej *pieriestrojki* (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Komitet Bezpieczeństwa Państwowego).

Największe zmiany zaszły w formacjach i służbach podległych **Ministerstwu Obrony** (*Министерство обороны*). W lipcu 1991 roku stan czynny Armii Radzieckiej wynosił 3 333 000 oficerów i żołnierzy (zob. Aneks – tab. 1) i w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy zmalał o 220 000 osób³. Wyszkolone rezerwy z poprzednich pięciu lat sięgały na początku stycznia 1990 roku poziomu 7 816 000 ludzi⁴.

Do końca czerwca dobiegło końca wycofywanie radzieckich związków taktycznych z terytorium Czechosłowacji (byłej Centralnej Grupy Wojsk) i Węgier (byłej Południowej Grupy Wojsk)⁵. O 30–50% zredukowano też liczbę analogicznych jednostek w byłej NRD

³ *The Military Balance 1991–1992*, International Institute for Strategic Studies-Brassey, London 1991, s. 36–42.

W lipcu 1990 r. liczebność Armii Radzieckiej wynosiła 3 553 000 oficerów i żołnierzy, z czego 1 963 000 służyło w Wojskach Lądowych (w tym 490 000 w jednostkach budowlanych i kolejowych), 420 000 w Wojskach Lotniczych, 500 000 w Wojskach Obrony Powietrznej Kraju, 260 000 w Strategicznych Wojskach Rakietowych i 410 000 w Marynarce Wojennej. Zob. *The Military Balance 1990–1991*, International Institute for Strategic Studies-Brassey's, London 1990, s. 33–38.

⁴ Spośród 7 816 000 wyszkolonych rezerwistów na poszczególne rodzaje wojsk przypadało: Wojska Lądowe – 4 800 000, Wojska Lotnicze – 690 000, Wojska Obrony Powietrznej Kraju – 866 000, Strategiczne Wojska Rakietowe – 770 000, Marynarka Wojenna – 690 000. Zob. J. Collins, *U.S./Soviet Military Balance. Statistical Trends, 1980–1990*, Congressional Research Service, Report no. 90–401, Washington D.C. 6 August 1990, s. 8, 177–180.

⁵ *The Military Balance 1991–1992...*, s. 31. Ogółem od sierpnia 1990 do 19 czerwca 1991 roku wycofano z Czechosłowacji 1 dowództwo korpusu armijnego, 5 dywizji lądowych (w tym 2 pancerne i 3 strzelców zmotoryzowanych) oraz 1 dywizję lotniczą (mieszaną), natomiast z Węgier od połowy maja 1989 do 16 czerwca 1991 roku wycofano 4 dywizje lądowe (2 pancerne i 2 strzelców zmotoryzowanych), a także 1 armię lotniczą (w tym 1 dywizję lotnictwa myśliwskiego). Zob. В. Феськов, К. Калашников, В. Голиков, *Советская Армия в годы «холодной войны» (1945–1991)*, Изд. Томского университета, Томск 2004, s. 7, 144–145; А. Ленский, М. Цыбин,

(ze stanu Zachodniej Grupy Wojsk), Polsce (ze struktury Północnej Grupy Wojsk) oraz Mongolii (ze składu 39. Armii Ogólnowojskowej)⁶. W związku z podpisaniem przez Związek Radziecki w listopadzie 1990 roku *Traktatu o ograniczeniu sił konwencjonalnych w Europie*⁷ rozpoczęto jednocześnie proces rozformowywania lub przekształcania w bazy przechowywania techniki wojskowej ponad 1/3 dywizji Wojsk Lądowych, kilka kolejnych zaś przekazano do dyspozycji Marynarki Wojennej⁸. Nadmiar sprzętu, zwłaszcza czołgów, transporterów opancerzonych i dział artyleryjskich, redyslokowano do azjatyckich okręgów wojskowych. Większość przechowywano w składach oraz magazynach, natomiast część sprzętu starszej generacji rozbrojono i pocięto na złom⁹. Ponadto ze względu na rosnącą „destabilizację polityczną”

Советские сухопутные войска в последний год Союза СССР. Справочник, Санкт-Петербург 2001, s. 107, 109, 149–150; *Der Teilabzug der Südgruppe der Truppen (SGT)*, „Soldat und Technik” 1989/8, s. 599; *Der Abzug der Zentralgruppe der Truppen*, „Soldat und Technik” 1991/7, s. 505.

⁶ *The Military Balance 1991–1992...*, s. 32. Od 11 maja 1989 do 30 czerwca 1991 roku z Zachodniej Grupy Wojsk wycofano 6 dywizji lądowych (z czego 3 pancerne i 3 strzelców zmotoryzowanych) z 20 uprzednio tam stacjonujących (w tym 10 pancernych, 9 strzelców zmotoryzowanych i 1 artylerii), jak również 1 dywizję lotniczą (lotnictwa bombowego). Z Północnej Grupy Wojsk od maja 1990 do połowy 1991 roku wycofano natomiast jedynie mniejsze jednostki (2 brygady: 1 desantowo-szturmową i 1 raket operacyjno-taktycznych). Z kolei z 39. Armii Ogólnowojskowej stacjonującej w Mongolii wycofano 4 dywizje lądowe (w tym 2 pancerne i 2 strzelców zmotoryzowanych) i 2 lotnicze (1 lotnictwa myśliwskiego i 1 lotnictwa myśliwsko-bombowego). Zob. *The Military Balance 1991–1992...*, s. 31–32, 43; В. Феськов, К. Калашников, В. Голиков, *Советская Армия в годы «холодной войны»...*, s. 6–7, 44, 143; *Tank unit withdrawals revealed*, „Jane’s Defence Weekly” 18.03.1989, s. 472; *Mit Verladung der KPz T-64*, „Soldat und Technik” 1989/7, s. 523; *Zwei weitere Divisionen der WGT*, „Soldat und Technik” 1991/7, s. 505; *The Warsaw Pact Air Forces*, „World Air Power Journal” 1990/3, s. 140, 148.

⁷ Traktat o ograniczeniu sił konwencjonalnych w Europie (CFE), *The Treaty on Conventional Armed Forces in Europe*) z 19 listopada 1990 roku. Zob. pełny tekst – *Russia and Eurasia Armed Forces Review Annual, Vol. 15, 1991* (red. T.W. Karasik), Academic International Press, Gulf Breeze 1991, s. 245–343.

⁸ Z dywizji strzelców zmotoryzowanych utworzono tzw. dywizje obrony wybrzeża. Każdej z czterech flot podporządkowano po jednej z nich. Zob. B. Starr, *Soviet move to evade CFE*, „Jane’s Defence Weekly” 22.12.1990, s. 1257; *The Military Balance 1991–1992...*, s. 30, 32–33; А. Ленский, М. Цыбин, *Советские сухопутные войска...* s. 232–235.

⁹ Pomiędzy styczniem 1989 a listopadem 1990 roku wycofano w ten sposób z Europy: 16 400 podstawowych czołgów bojowych, 15 900 transporterów opancerzonych oraz 25 000 dział i moździerzy (o kalibrze ponad 100 mm). Spośród nich do wyposażenia jednostek Armii Radzieckiej stacjonujących na wschód od Uralu przeznaczono: 8000 podstawowych czołgów bojowych, 11 200 transporterów opancerzonych oraz 1600 dział i moździerzy. Kolejne 8400 czołgów, 4700 transporterów opancerzonych, jak również 16 400 dział i moździerzy trafiło do składów i magazynów, natomiast pozostałych 7000 dział i moździerzy znajdowało się w remontach lub zostało wycofanych z uzbrojenia. Związek Radziecki zobowiązał się jednocześnie do złomowania w ciągu następnych 4 lat (do 1995 r.): 6000 czołgów, 1500 transporterów opancerzonych, a także 7000 dział i moździerzy. Od połowy 1990 do połowy 1991 roku zwiększono z kolei stan posiadania najnowszych czołgów T-80 z 4000 do 5400. Zob. *Statement of the Representative of the Union of Soviet Socialist Republics in the Joint Consultative Group*, 14 June 1991, *Treaty on Conventional Forces in Europe*; *The Military Balance 1991–1992...*, s. 30, 37; *The Military Balance 1990–1991...*, s. 35; А. Ленский, М. Цыбин, *Советские сухопутные войска...*, s. 14; И. Дроговоз, *Танковый меч СССР 1945–1991*, Пьедестал, Москва 1999, s. 34.

w republikach nadbałtyckich, Zakaukaziu oraz Azji Środkowej wycofano z tych rejonów taktyczną broń jądrową¹⁰.

Do połowy maja Strategiczne Wojska Raketowe zakończyły proces niszczenia rakiet średniego i krótkiego zasięgu zgodnie z *Układem o likwidacji rakiet średniego i krótkiego zasięgu* podpisanym jeszcze w grudniu 1987 roku¹¹. Ogółem pocięto na złom 819 wyrzutni i 1766 pocisków zdolnych do przenoszenia głowic jądrowych¹². Spowodowało to znaczną redukcję stanu liczebnego całej formacji.

W znacznie lepszej sytuacji znajdowały się jednostki międzykontynentalnych rakiet balistycznych – w szybkim tempie kontynuowano w nich zamianę starych, podziemnych silosów na nowe, ruchome wyrzutnie (samobieżne oraz kolejowe)¹³.

Dotychczasowy stan posiadania utrzymały też zasadniczo Wojska Lotnicze oraz Wojska Obrony Powietrznej Kraju¹⁴. Trudna sytuacja panowała w Marynarce Wojennej, gdzie między innymi rozpoczęto wycofywanie do rezerwy lotniskowców do zwalczania okrętów podwodnych oraz krążowników raketowych, niekiedy po zaledwie kilkunastu latach służby¹⁵. Paradoksalnie jej liczebność wzrosła jednak ze względu na podporządkowanie kilku wspomnianych już dywizji (w rezultacie podpisania traktatu CFE) podległych dotychczas wojskom lądowym.

Siły zbrojne coraz wyraźniej odczuwały także skutki pogłębiających się tendencji odśrodkowych. Dziewiątego marca 1990 roku Rada Najwyższa Gruzińskiej SRR wypowiedziała umowę o utworzeniu ZSRR. Deklaracje niepodległości proklamowały też: Litwa (11 marca 1990 r.), Estonia (30 marca 1990 r.) oraz Łotwa (4 maja 1990 r.). Do

¹⁰ *The Military Balance 1990–1991...*, s. 31–32.

¹¹ Traktat o likwidacji rakiet średniego i krótkiego zasięgu (INF, *Treaty on Intermediate-Range Nuclear Forces*) z 8 grudnia 1987 roku. Zob. cały tekst; *Soviet Armed Forces Review Annual*, Vol. 12, 1988 (red. G.M. Mellinger), Academic International Press, Gulf Breeze 1988, s. 233–275.

¹² *The Military Balance 1990–1991...*, s. 31. W ramach tej liczby zlikwidowano 581 wyrzutni i 809 rakiet średniego zasięgu (w tym 509 wyrzutni i 654 rakiet SS-20, 72 wyrzutni i 149 rakiet SS-4 oraz 6 rakiet SS-5 bez wyrzutni), a także 238 wyrzutni i 957 rakiet krótkiego zasięgu (w tym 132 wyrzutnie i 718 rakiet SS-12M oraz 106 wyrzutni i 239 rakiet SS-23). Ostatnią z rakiet (SS-20) zniszczono 12 maja 1991 roku. Zob. *SIPRI Yearbook 1991: World Armaments and Disarmament*, Oxford University Press, London – New York 1991, s. 404.

¹³ Z 1388 wyrzutni międzykontynentalnych rakiet balistycznych 336 znajdowało się już na wyrzutniach ruchomych (z czego 36 ciężkich 10-głowicowych SS-24 na 12 pociągach oraz 300 lekkich 1-głowicowych SS-25 na pojedynczych wyrzutniach kołowych). Zob. *The Military Balance 1991–1992...*, s. 31, 36.

¹⁴ Wzrosła między innymi liczba nowych myśliwców: MiG-29 (o 160) i Su-27 (o 110), spadła natomiast liczba myśliwców bombardujących, zwłaszcza: MiG-27 (o 295) oraz Su-17/22 (o 185). Por. z rocznikiem *The Military Balance 1990–1991...*, s. 34–36.

¹⁵ W drugiej połowie 1991 roku jeden lotniskowiec do zwalczania okrętów podwodnych („Kijew”) przesunięto do rezerwy, a kolejny krążownik śmigłowiec ZOP („Leningrad”) w ogóle wycofano ze służby. Z czterech krążowników raketowych klasy „Kynda” wycofano dwie jednostki, z czterech klasy „Kresta I” – także dwie. Z kolei spośród siedmiu krążowników raketowych klasy „Kara” – dwa okręty od 1989 roku stale znajdowały się w remoncie. Dodatkowo od połowy 1988 do końca czerwca 1991 roku wycofano wszystkie niszczyciele trzech starszych klas („Kanin”, „Kotlin” oraz „Skoryj”), jak również atomowe okręty podwodne trzech klas („Echo I”, „Hotel II” i „November”). Zob. S. Breyer, *Zbrojenia morskie Rosji po rozpadzie Związku Radzieckiego*, „Okręty Wojenne” 1993/2, s. 75–76; *The Military Balance 1988–1989*, International Institute for Strategic Studies, London 1988, s. 36–37.

listopada 1990 roku podobne akty uchwalono we wszystkich republikach związkowych. Za nader niebezpieczny precedens uznano również zwolnienie przez Estonię swych obywateli od obowiązku odbywania służby w Armii Radzieckiej (w kwietniu 1990 r.). W jej ślady poszły: Armenia (od maja 1990 r.), Litwa (od sierpnia 1990 r.) oraz Mołdawia (od września 1990 r.). Ponadto niektóre republiki tworzyły własne, niezależne od władz centralnych formacje zbrojne (na przykład w Gruzji, Mołdawii oraz na Litwie sformowano jednostki gwardii narodowej i policji, a plany utworzenia podobnych formacji istniały na Ukrainie)¹⁶. W konsekwencji wiosną 1991 roku nie zgłosiło się do służby w Armii Radzieckiej aż 91,9% poborowych w Gruzji, 87,7% na Litwie, 83,5% w Armenii, 69,7% w Estonii i 69,2% na Łotwie¹⁷. Od trzech lat utrzymywała się też niestabilna sytuacja na granicy pomiędzy Armenią i Azerbejdżanem w rejonie Nagornego Karabachu, choć usilnie starano się zapobiec wybuchowi otwartej wojny¹⁸.

Dlatego niemal bez rozgłosu przyjęto 31 marca 1991 roku decyzję o rozwiązaniu wojskowych struktur Układu Warszawskiego¹⁹. Jednakże zmiana strategii wojskowej, znaczne redukcje armii, drastyczne ograniczenie produkcji zbrojeniowej²⁰, przegrana wojna w Afganistanie oraz pospieszne wycofywanie wojsk z Europy Wschodniej i Mongolii stanowiły źródło rosnącego niezadowolenia wśród najwyższej kadry dowódczej. Do chwili puczu jego najbardziej widocznym przejawem był, opublikowany 22 grudnia 1990 roku, tzw. „list 53”, w którym ostro skrytykowano reformy dokonywane w radzieckich siłach zbrojnych. Wśród sygnatariuszy znaleźli się między innymi: zastępca ministra obrony i jednocześnie szef Sztabu Generalnego – gen. armii Michaił Mojsiejew, zastępca ministra obrony i zarazem głównodowodzący Wojsk Lądowych – gen. armii Walentin Wariennikow, zastępca ministra obrony i głównodowodzący Marynarki Wojennej – admirał floty Władimir Czernawin, dowódca Nadwołżańsko-Uralskiego

¹⁶ Pierwszą z nich, liczącą około 5000 żołnierzy, utworzyła 20 grudnia 1990 roku Gruzja. W tym samym czasie na Litwie uchwalono ustawę o policji, która miała być wyodrębniona ze stacjonujących na terenie republiki jednostek radzieckiego MWD. Zob. J. Brusstar, E. Jones, *The Russian Military's Role in Politics*, Institute for National Strategic Studies-National Defence University, Washington 1995, s. 7; *The Military Balance 1991–1992...*, s. 34–35; B. Jelcyn, *Notatki prezydenta*, Univ-Comp, Warszawa 1995, s. 31.

¹⁷ J. Brusstar, E. Jones, *The Russian Military's Role...*, s. 7; *The Military Balance 1991–1992...*, s. 34.

¹⁸ Od lipca 1988 roku po proklamacji przez władze autonomiczne Górnego Karabachu secesji od Azerbejdżanu kontrolę nad spornym terytorium przejęła Armia Radziecka, jednak od maja 1991 roku coraz częściej dochodziło do regularnych działań zbrojnych pomiędzy paramilitarnymi oddziałami ormiańskimi i azerskimi. Zob. B. Jelcyn, *op. cit.*, s. 63.

¹⁹ *Russia and Eurasia Armed Forces Review Annual*, Vol. 15, 1991..., s. 37. Formalne zakończenie funkcjonowania struktur politycznych Układu Warszawskiego nastąpiło dopiero 1 lipca 1991 roku. Zob. *The Military Balance 1991–1992...*, s. 80.

²⁰ W ciągu dwunastu miesięcy 1990 roku wyprodukowano na przykład zaledwie 1300 czołgów (w porównaniu z 3500 w analogicznym okresie 1988 r.), 4400 transporterów opancerzonych i wozów bojowych (w odniesieniu do 5250 w 1988 r.), 1100 samobieżnych i ciągnionych dział artylerii (2000 w 1988 r.), 250 wieloprowadnicowych wyrzutni raketowych (500 w 1988 r.), 13000 rakiet przeciwlotniczych (15000 w 1988 r.), 575 samolotów myśliwskich i myśliwsko-bombardujących (700 w 1988 r.), 2 samoloty wczesnego ostrzegania (5 w 1988 r.), 175 śmigłowców (300 w 1988 r.) i 1 niszczyciel (3 w 1988 r.). Wzrost zanotowano jedynie w odniesieniu do myśliwskich okrętów podwodnych (10 w porównaniu z 7 w 1988 r.) oraz fregat i korwet (7 zamiast 5 w 1988 r.). Zob. *Russia and Eurasia Armed Forces Review Annual*, Vol. 15, 1991..., s. 18–19.

Okręgu Wojskowego – gen. płk Albert Makaszow, komendant Akademii Sztabu Generalnego – gen. płk Igor Rodionow oraz szef Głównego Zarządu Wojsk Wewnętrznych MWD – gen. płk Jurij Szatalin²¹.

Nieco mniejsze zmiany nastąpiły w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (MWD – МВД, *Министерство внутренних дел*). W 1989 roku liczyło ono (bez straży pożarnej) około 485 000 funkcjonariuszy milicji ogólnego przeznaczenia oraz około 36 000 oficerów i żołnierzy formacji zmilitaryzowanych, w tym 25 000 z tzw. Oddziałów Operacyjnego Przeznaczenia (OPNAZ – ОПНАЗ, *Отряды оперативного назначения*), 8000–9000 z Oddziałów Milicji Szczególnego Przeznaczenia (OMON – ОМОН, *Отряды милиции особого назначения*) i 2500 z Oddziałów Specjalnego Przeznaczenia (OSNAZ – ОСНАЗ, *Отряды специального назначения*). Do tego dochodziło 215 000 pracowników straży więziennej, jak również około 215 000 oficerów i żołnierzy (poza wspomnianymi jednostkami OPNAZ-u i OSNAZ-u) podległych Głównemu Zarządowi Wojsk Wewnętrznych (*Главное управление внутренних внутренних войск*), z których 140 000 pełniło służbę w formacjach wartowniczo-ochronnych i konwojowych²². Wyszkolone rezerwy tych wojsk obejmowały w styczniu 1990 roku około 430 000 osób²³.

Równoległe z rozszerzaniem granic *pieriestrojki* i *glasnosti* zanikało społeczne oraz indywidualne poczucie strachu. W rezultacie od grudnia 1986 roku oddziały milicji i wojsk wewnętrznych MWD wielokrotnie uczestniczyły w tłumieniu nielegalnych zgromadzeń, a także zamieszek, wybuchających głównie na tle waśni narodowościowych. Do połowy 1991 roku zginęło w nich ogółem ponad 520 osób, a niemal 5000 zostało rannych²⁴. Mimo rozlicznych niebezpieczeństw grozących uczestnikom wspomnianych

²¹ J. Dunlop, *The Rise of Russia and the Fall of the Soviet Empire*, Princeton University Press, Princeton–Chichester 1993, s. 161, 322; E. Jones, J. Brusstar, *Ministry of Defence*, [w:] *Executive Power and Soviet Politics: The Rise and Decline of the Soviet State* (red. E. Huskey), M. E. Sharpe, New York 1992, s. 192; B. Potyrała, H. Szczegółka, *Czerwoni marszałkowie. Elita Armii Radzieckiej 1935–1991*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. T. Kotarbińskiego, Zielona Góra 1997, s. 285–286, 311–312, 350; B. Potyrała, W. Szlufik, *Koniec mitu o niezwyciężonej Armii Radzieckiej (lata siedemdziesiąte-dziewięćdziesiąte)*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie, Częstochowa 2001, s. 34, 43, 90–92, 165, 234.

²² M. Galeotti, *Perestroika, Perestrelka, Pereborka: Policing Russia in a Time of Change*, „Europe-Asia Studies” 45/5 (1993), s. 769; P. Weiss, *Soviets beef up IS forces*, „International Defense Review” 1990/8, s. 833; J. Moran, *From Garrison State to Nation-State: Political Power and Russian Military under Gorbachev and Yeltsin*, Praeger Publ., Westport 2002, s. 82; *The Military Balance 1990–1991...*, s. 43.

²³ J. Collins, *U.S./Soviet Military Balance. Statistical Trends, 1980–1990...*, s. 8.

²⁴ Pierwsze były antyrosyjskie zajścia, do jakich doszło 17–18 grudnia 1986 roku w Alma-Acie po dymisji I sekretarza KC KPZR Kazachskiej SRR – Dinmuchameda Kunajewa. Około 5000 studentów protestowało przeciwko zastąpieniu go przez Rosjanina – Giennadija Kołbina. Ranne zostały 1233 osoby (w tym 459 demonstrantów, jak również 774 milicjantów i żołnierzy), 2 z nich zmarły później w szpitalu. Formacje MWD uczestniczyły także w tłumieniu zamieszek między innymi w: Sumgaicie w Azerskiej SRR (pogrom Ormian 27–29 lutego 1988 r. – ogółem 32 zabitych, 197 rannych), Tbilisi (krwawe stłumienie pokojowej demonstracji Gruzinów 9 kwietnia 1989 r. – łącznie 16 zabitych, ponad 200 rannych), dolinie Fergany w Uzbeckiej SRR (pogrom Turków Mieszchetyńskich od 23 maja do 6 czerwca 1989 r. – ogółem 100 zabitych i 1010 rannych), Suchumi w Abchaskiej Autonomicznej SRR (pogrom Gruzinów 16 lipca 1989 r. – łącznie 12 zabitych, 127 rannych), Baku (pogrom Ormian 13–19 stycznia 1990 r., i późniejsza interwencja wojsk radzieckich 19–21 stycznia – ogółem 121 zabitych, z czego 57 śmiertelnych

zdarzeń od stycznia 1988 do lutego 1990 roku zanotowano ich w całym Związku Radzieckim aż 9128, przy czym zgromadziły one łącznie około 19,2 mln osób²⁵. Dlatego kierownictwo MWD koncentrowało się przede wszystkim na rozbudowie specjalnych formacji przeznaczonych do pacyfikacji tłumów.

Od lat pięćdziesiątych ich trzon stanowiła, stacjonująca koło Moskwy, 1. Samodzielna Dywizja Strzelców Zmotoryzowanych Operacyjnego Przeznaczenia im. Feliksa Dzierżyńskiego (OMSDON – ОМСДОН, *Отдельная мотострелковая дивизия оперативного назначения*), jak również mniejsze jednostki OPNAZ-u²⁶. Ponadto specjalnie do tego celu zaczęto tworzyć tzw. oddziały OMON-u, złożone z żołnierzy pełniących w przeszłości służbę w jednostkach powietrzno-desantowych²⁷. Jednak najbardziej elitarną formacją MWD były, początkowo stosunkowo nieliczne, jednostki OSNAZ-u, będące w istocie wyspecjalizowanymi jednostkami antyterrorystycznymi²⁸.

ofiar pogromu, i 744 rannych), Duszanbe (krwawe stłumienie protestów Tadżyków 12–14 lutego 1990 r. – łącznie 22 zabitych i 565 rannych), Osz w Kirgiskiej SRR (pogromy Uzbeków 4–14 czerwca 1990 r. – ogółem 230 zabitych) oraz Wilnie (prowokacyjny atak na wieżę telewizyjną przez oddziały KGB i MWD w nocy z 12 na 13 stycznia 1991 r. – łącznie 14 zabitych i 580 rannych). Zob. A. Roxburgh, *The Second Russian Revolution: The struggle for Power in the Kremlin*, Pharos Books, New York 1992, s. 54, 82, 131–135, 150–151, 167, 202; A. Arbatov, A. Chayes, L. Olson, *Managing Conflict in the Former Soviet Union. Russian and American Perspectives*, Harvard University, Cambridge 1997, s. 282, 373; M. Beissinger, *Nationalist Mobilization and the Collapse of the Soviet State*, Cambridge University Press, Cambridge 2002, s. 73–74, 258–259; M. Ebon, *KGB: Death and Rebirth*, Praeger, Westport–London 1994, s. 116, 155, 159, 165; Н. Зенкович, *1985–1991. Что это было?*, Олма-Пресс, Москва 2005, s. 282–284, 296–297; A. Gracow, *Gorbaczow*, Iskry, Warszawa 2003, s. 278–279; J. Dunlop, *The Rise of Russia...*, s. 11; L. Shelley, *Policing Soviet Society: The Evolution of State Control*, Routledge, New York 1996, s. 70; Central Intelligence Agency, *A Compendium of Recent Insurgency Analyses*, Directorate of Intelligence, GI 90-10043, 1 August 1990, k. 5, 9 (<http://www.foia.cia.gov>; dostęp: 29.09.2013).

²⁵ W zakresie liczby demonstracji odnotowano jednocześnie wyraźny trend wzrostowy. W całym 1988 roku odbyło się 2328, w 1989 roku ich liczba wzrosła do 5300, natomiast w pierwszych dwóch miesiącach 1990 roku sięgnęła już 1500. Zob. M. Beissinger, *Nationalist Mobilization...*, s. 486.

²⁶ *МВД России: Энциклопедия*, (red. В.Ф. Некрасов), Олма-Пресс, Москва 2002, s. 379; В. Феськов, К. Калашников, В. Голиков, *Советская Армия в годы «холодной войны»...*, s. 172; S. Zaloga, *Modré Barety. Bojová historie sovětských a ruských vzdušně-výsadkových sil*, Jota Military, Brno 1998, s. 223–224; P. Weiss, *Soviets beef up IS forces...*, s. 833.

²⁷ Pierwszy oddział OMON-u, liczący około 300 funkcjonariuszy, utworzono w Moskwie 3 października 1987 roku na bazie przeformowanego 2. pułku służby pocztowo-patrolovej. Rok później w całym Związku Radzieckim istniało już 15 podobnych oddziałów, między innymi w: Leningradzie, Kijowie, Mińsku, Odessie, Nowosybirsku i Gorki. Swoją „chrzest bojowy” przeszły na moskiewskich ulicach latem 1988 roku, uczestnicząc w pacyfikacji nielegalnych demonstracji. Później zaczęto tworzyć bataliony (ok. 600 osób), a nawet pułki OMON (ok. 1200 osób). Zob. *МВД России...*, s. 288; L. Shelley, *Policing Soviet Society...*, s. 50, 53, 78; idem, *The Ministry of Internal Affairs*, [w:] *Executive Power and Soviet Politics...*, 211; J. Moran, *From Garrison State to Nation-State...*, s. 82; P. Weiss, *Soviets beef up IS forces...*, s. 833.

²⁸ Pierwszą ćwiczebną kompanię OSNAZ-u utworzono jeszcze 31 grudnia 1977 r. na bazie 9. kompanii 3. batalionu 2. pułku 19. Samodzielnej Dywizji Strzelców Zmotoryzowanych Operacyjnego Przeznaczenia im. Feliksa Dzierżyńskiego, w związku z przygotowaniami do zabezpieczenia letnich igrzysk olimpijskich w 1980 roku. W 1989 roku przekształcono ją w

Kluczowym czynnikiem był fakt, że – w dobie gwałtownie rosnących ambicji niepodległościowych większości republik – wszystkie wymienione oddziały, w przeciwieństwie do pionu milicji ogólnego przeznaczenia, podlegały bezpośrednio moskiewskiej centrali resortu²⁹. W ten sposób, wraz z sześcioma dywizjami przekazanymi MWD przez Ministerstwo Obrony w latach 1989–1990 (w tym jednej włączonej do OSNAZ-u)³⁰, udało się do końca 1990 roku zwiększyć ogólną liczebność Wojsk Wewnętrznych do około 300 000 oficerów i żołnierzy, zgrupowanych łącznie w ramach 24 dywizji³¹.

W ramach pozostałych zmian strukturalnych (zob. Aneks – tab. 2) przeprowadzanych w resorcie spraw wewnętrznych duże nadzieje wiązano ponadto z utworzeniem w 1988 roku, liczącego początkowo 1200 ludzi, Głównego Zarządu ds. Walki z Przestępczością Zorganizowaną (GUBOP – ГУБОП, *Главное управление по борьбе с организованной преступностью*), który po przekształceniu go rok później w 6. Zarząd MWD zwiększył zatrudnienie do 2400 osób³².

Reformy strukturalne nie ominęły także Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB – КГБ, *Комитет государственной безопасности*). W 1989 roku jego liczebność sięgnęła 490 000 funkcjonariuszy, z czego około 220 000 służyło w formacjach Głównego Zarządu Wojsk Pogranicznych (GUPW – ГУПВ, *Главное управление Пограничных Войск*), 60 000 podlegało Zarządowi Łączności Rządowej (UPS – УПС, *Управление Правительственной Связи*), pozostałe 210 000 pracowało natomiast w

ćwiczebny batalion, a dwa lata później w Oddział Specjalnego Przeznaczenia „Witjaż” („Витязь”). Pod koniec 1989 roku do struktur OSNAZ-u włączono przekazaną MWD przez Ministerstwo Obrony 14. Dywizję Pancerną z Nowoczerkaska (Północnokaukaski Okręg Wojskowy), przemianowując ją zarazem w 100. Dywizję OSNAZ MWD. Zob. *МВД России...*, s. 383, 483; В. Феськов, К. Калашников, В. Голиков, *Советская Армия в годы «холодной войны»...*, s. 105.

²⁹ Ponadto, w odróżnieniu od OMON-u, formacje OPNAZ-u i OSNAZ-u podporządkowano Głównemu Zarządowi Wojsk Wewnętrznych. Zob. L. Shelley, *The Ministry of Internal Affairs, [w:] Executive Power and Soviet Politics: The Rise and Decline of the Soviet State* (red. E. Huskey), M. E. Sharpe, New York 1992, s. 215; *МВД России...*, s. 382–383.

³⁰ Ze wspomnianych sześciu dywizji w zachodnich periodykach zidentyfikowano jedynie dwie: wspomnianą już 100. Dywizję OSNAZ MWD z Nowoczerkaska oraz 192. Dywizję Wojsk Wewnętrznych MWD z Błagowieszczeńska (Dalekowschodni Okręg Wojskowy). Zob. В. Феськов, К. Калашников, В. Голиков, *Советская Армия в годы «холодной войны»...*, s. 105.

³¹ L. Shelley, *Policing Soviet Society...*, s. 70; F. Mendel, *Moskaus Truppen der Inneren Sicherheit: Werkzeuge Der Unterdrückung*, „Europäische Wehrkunde” 1991/2, s. 103. W ramach Wojsk Wewnętrznych MWD funkcjonowały: formacje operacyjne OSNAZ-u i OPNAZ-u (1. Dywizja OMSDON oraz 100. Dywizja OSNAZ), wojska chroniące ważne obiekty (na przykład dywizje 19. „Woroneżsko-Szumlińska”, 89. „Nowosybirska”, 95. i 192. „Orszańsko-Chingańska”) oraz tzw. jednostki konwojowe (np. dywizje 67., 90. i 102.). Pod koniec 1990 roku największą dywizję Wojsk Wewnętrznych stacjonowało na terytorium: Rosyjskiej FSRR – 14, Kazachskiej SRR – 4 i Ukraińskiej SRR – 3. Resztę zlokalizowano w republikach nadbałtyckich, Białorusi i Uzbekistanie. Zob. В. Феськов, К. Калашников, В. Голиков, *Советская Армия в годы «холодной войны»...*, s. 172; F. Mendel, *Moskaus Truppen der Inneren Sicherheit...*, s. 103.

³² L. Shelley, *The Ministry of Internal Affairs...*, s. 214; idem, *Policing Soviet Society...*, s. 77–78; *МВД России...*, s. 125; Central Intelligence Agency, *Organized Crime in the USSR: Its Growth and Impact*, Directorate of Intelligence, GI 90-10043, 1 August 1990, k. 11 (<http://www.foia.cia.gov>; dostęp: 13.09.2013).

panionach wywiadowczych, kontrwywiadowczych, bezpieczeństwa wewnętrznego oraz wsparcia i logistyki³³. W razie potrzeby do Wojsk Pogranicznych KGB można było zmobilizować 290 000 rezerwistów (według stanu ze stycznia 1990 r.)³⁴.

Mimo formalnego zastąpienia w sierpniu 1989 roku, cieszącego się ponurą sławą, 5. Zarządu (odpowiedzialnego za walkę z tzw. dywersją ideologiczną) przez nowy Zarząd „Z” (*Управление «З»*) ds. ochrony „radzieckiego ładu konstytucyjnego”, który w zmieniających się warunkach politycznych miał „zabezpieczać” legalnie działające organizacje i stowarzyszenia oraz „operacyjnie zapobiegać” potencjalnym zamieszkom i aktom terroryzmu³⁵ – w praktyce jego rola nadal budziła poważne wątpliwości³⁶. W grudniu 1990 roku, prawdopodobnie ze względu na niezadowalające rezultaty działań analogicznego pionu utworzonego dwa lata wcześniej wewnątrz MWD, wyodrębniono w strukturze KGB Zarząd „OP” (*Управление «ОП»*) ds. walki z przestępczością zorganizowaną, rozpracowywania struktur mafijnych i terrorystycznych, jak również przeciwdziałania korupcji wśród urzędników państwowych wszystkich szczebli³⁷.

Jednakże najbardziej znamienne było powstanie „Zarządu SCz” (*Управление «СЧ»*) ds. zarządzania jednostkami specjalnymi KGB oraz 3 dywizjami i 2 brygadami³⁸

³³ В. Крючков, *Личное дело*, t. I, Олимп, Moskwa 1997, s. 347; А. Фролов, *КГБ и контрразведывательное искусство*, Реалии, Moskwa 2003, s. 18–19; А. Knight, *Szpieczy bez maski. Spadkobiercy KGB*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001, s. 45; *Энциклопедия секретных служб России* (red. А. Колпакиди), Астрель, Moskwa 2004, s. 267; Central Intelligence Agency, *Soviet Military Manpower: Sizing the Force*, Directorate of Intelligence, SOV 91-10007X, 1 February 1991, k. 15 (<http://www.foia.cia.gov> dostęp: 7.11.2013).

³⁴ J. Collins, *U.S./Soviet Military Balance. Statistical Trends, 1980–1990...*, s. 8.

³⁵ А. Кокурин, Н. Петров, *КГБ: Структура, функции, кадры*, „Свободная Мысль” 1998/2, s. 124; *Материалы дела о проверке конституционности Указов Президента РФ, касающихся деятельности КПСС и КП СФСР, а также о проверке конституционности КПСС и КП СФСР*, том 2, Конституционный Суд Российской Федерации, Moskwa 1997, s. 20; О. Хлобутов, *Август 1991: где был КГБ?*, Эксмо-Алгоритм, Moskwa 2011, s. 117.

³⁶ Dotyczyło to zwłaszcza możliwości eskalowania konfliktów na dużą skalę. Według Siergieja Grigoriana KGB opanowało do perfekcji sztukę koordynacji przepływu informacji w taki sposób, by zarządzając „plotką”, móc doprowadzić do poważnych zamieszek na danym obszarze. Przykładem mogą być wydarzenia, do których doszło 13–19 stycznia 1990 roku w Baku. Podczas antyormiańskiego pogromu Azerowie (przy biernej postawie sił porządkowych) zlinczowali 57 osób. Otwarciu sugerowano, że zamieszki spowodowało właśnie KGB. Niewątpliwą prowokacją była natomiast masakra 14 Litwinów dokonana w nocy z 12 na 13 stycznia 1991 roku wokół wieży telewizyjnej w Wilnie przez grupę antyterrorystyczną „А-7”, podlegającą 7. Zarządowi KGB. Zob. F. Thom, *Czas Gorbaczowa*, Delikon, Warszawa 1990, s. 89; А. Graczow, *Gorbaczow...*, s. 277–279, 350–356; А. Roxburgh, *The Second Russian Revolution...*, s. 167, 202; Н. Зенкович, *1985–1991...*, s. 282–284; М. Malia, *Sowiecka tragedia. Historia komunistycznego imperium rosyjskiego*, Philip Wilson, Warszawa 1998, s. 502–503.

³⁷ Лубянка. *Органы ВЧК-ОГПУ-НКВД-НКГБ-МГБ-МВД-КГБ 1917–1991. Справочник* (red. А. Кокурин,

Н. Петров), Международный Фонд «Демократия», Moskwa 2003, s. 176; А. Кокурин, Н. Петров, *КГБ...*, s. 124; В. Бакатин, *Избавление от КГБ. Время, события, люди*, Московские Новости, Moskwa 1992, s. 41; Central Intelligence Agency, *Organized Crime...*, 1 August 1990, k. 12 (<http://www.foia.cia.gov>).

³⁸ Były to: 103. Dywizja Powietrzno-Desantowa Gwardii z Witebska (Białoruski Okręg Wojskowy), 75. „Nachiczewańska” Dywizja Strzelców Zmotoryzowanych z Nichiczewania (Zakaukaski Okręg Wojskowy), 48. Dywizja Strzelców Zmotoryzowanych ze Smoleńska

przekazanymi komitetowi przez Ministerstwo Obrony w latach 1989–1990 z przeznaczeniem do ewentualnego tłumienia masowych wystąpień społecznych oraz prowadzenia walk ulicznych (zob. Aneks – tab. 3). Siły te obejmowały ogółem prawie 24 000 oficerów i żołnierzy³⁹. Także w tym wypadku kierownictwo KGB wydawało się wątpić w niezawodność podobnych formacji znajdujących się w dyspozycji MWD.

Ogółem wszystkie trzy radzieckie resorty „siłowe” dysponowały latem 1991 roku około 4 774 000 oficerami, żołnierzami i różnego rodzaju funkcjonariuszami (jeden przypadał średnio na ponad 61 obywateli), a po mobilizacji ich szeregi mogły wzrosnąć nawet do około 13 310 000 (wówczas ów stosunek zmniejszał się do 1:21,8), co w zupełności wystarczało do utrzymania porządku i bezpieczeństwa (przy założeniu pełnego wykorzystania wszelkich możliwych środków przymusu) w państwie. Podlegało im łącznie 185 dywizji lądowych, z czego 158 znajdowało się w dyspozycji Ministerstwa Obrony, 24 podlegały Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, natomiast pozostałe 3 – Komitetowi Bezpieczeństwa Państwowego. Zatem mimo przeprowadzanych od niemal czterech lat redukcji sił zbrojnych, siła „radzieckiego niedźwiedzia” była nadal zupełnie wystarczająca nie tylko do zatrzymania, lecz nawet cofnięcia biegu historii. Kluczowe pozostawało jedynie pytanie, czy radzieccy poborowi – „narażeni” na wpływy „antysocjalistycznej propagandy” – nie zawahają się użyć broni?

3. PRZYGOTOWANIA DO PUCZU

Wbrew utartym stereotypom możliwość wprowadzenia w Związku Radzieckim stanu wyjątkowego była rozważana nie tylko przez przewodniczącego KGB – gen. armii Władimira Kriuczkowa, lecz przede wszystkim przez prezydenta ZSRR – Michaiła Gorbaczowa⁴⁰. Świadczy o tym ustne polecenie upoważniające komitet do pilnego

(Moskiewski Okręg Wojskowy), 27. „Sewastopolska” Samodzielna Brygada Strzelców Zmotoryzowanych Gwardii z Tiopłego Stanu k. Moskwy (Moskiewski Okręg Wojskowy), a także 15. Samodzielna Brygada Specjalna GRU (tzw. Specnazu) z Kirowakanu (Zakaukaski Okręg Wojskowy). Zob. В. Феськов, К. Калашников, В. Голиков, *Советская Армия...*, s. 31, 87, 104, 106, 172; А. Ленский, М. Цыбин, *Советские сухопутные войска...*, s. 16, 20, 174, 222–223.

³⁹ *Лубянка...*, s. 176; А. Кокурин, Н. Петров, *КГБ...*, s. 124; Е. Альбац, *Мина замедленного действия. Политический портрет КГБ*, Русслит, Москва 1992, s. 29.

⁴⁰ Formalnie jednak Gorbaczowa nigdy oficjalnie nie wymieniano w gronie inicjatorów puczu. Wynikało to z tego, że jego pozycja polityczna była uzależniona od zdolności do nieustannego „lawirowania” w centrum politycznego spektrum oraz kluczenia wokół zważnionych skrzydeł. Sytuację tę nader trafnie określił marszałek Dmitrij Jazow, stwierdzając w styczniu 1990 roku: „Jeśli choć jedna z republik odejdzie, Gorbaczow jest skończony, jeśli użyje siły, żeby temu przeszkodzić – również”. Zatem traktowanie stanu wyjątkowego jako potencjalnej opcji wzmacniało pozycję prezydenta ZSRR w grze z konserwatystami. Z kolei faktyczne wprowadzenie go w życie musiało się skończyć dla niego katastrofą. Tym można tłumaczyć pozornie niespójną, często sprzeczną postawę ówczesnego szefa partii i państwa, który mimo nieoficjalnych sygnałów ostrzegających go przed rosnącym prawdopodobieństwem realizacji „wariantu siłowego” (przekazanych 20 czerwca za pośrednictwem ambasadora Stanów Zjednoczonych – Jacka Matlocka) – je ignorował. Do chwili wprowadzenia stanu wyjątkowego – codziennie łączył się z Kriuczkowem, co drugi dzień – z Janajewem, kilka razy dziennie zaś z szefem swojej administracji i jednocześnie uczestnikiem puczu – Walerijem Boldinem. W tym kontekście nie dziwi również to, że podjęta – poza jego wiedzą – decyzja o realizacji planu Gorbaczow przyjął z oburzeniem. Także sami spiskowcy, świadomi sytuacji, w jakiej znaleźli się

„podjęcia kroków niezbędnych do ustabilizowania sytuacji w kraju w przypadku wprowadzenia stanu wyjątkowego” wraz ze stosownymi projektami dekretu prezydenta oraz uchwały Rady Najwyższej. W celu jego realizacji 9 grudnia 1990 roku, na polecenie przewodniczącego KGB, podjęto wstępne prace studyjne nad planem użycia siły w sytuacjach „nadzwyczajnych”. Ze względu na konieczność zachowania szczególnej tajemnicy wzięli w nich udział jedynie najbliżsi współpracownicy Kriuczkowa: naczelnik Sekretariatu KGB – gen. mjr Władimir Żiżyn oraz pomocnik zastępcy przewodniczącego KGB (i jednocześnie ówczesnego naczelnika kontrwywiadu) Wiktora Gruszki – płk Aleksiej Jegorow⁴¹. Elementy przyjętych wtedy założeń planistycznych wykorzystano między innymi podczas ataku jednostek specjalnych KGB na wieżę telewizyjną w Wilnie w nocy z 12 na 13 stycznia 1991 roku, jak również przy okazji koncentracji wojsk resortów „siłowych” wokół Moskwy, związanej z ostatecznie niepodjętą próbą pacyfikacji 150-tysięcznej demonstracji zorganizowanej 28 marca dla poparcia Borysa Jelcyna, podczas odbywającego się w radzieckiej stolicy Zjazdu Deputowanych Ludowych⁴².

Jednak bezpośrednie przygotowania do wprowadzenia stanu wyjątkowego rozpoczęto dopiero 5 sierpnia 1991 roku. Głównym powodem było niedopuszczenie do zaplanowanego na 20 sierpnia podpisania nowego Traktatu Związkowego, który po wejściu w życie zasadniczo zmieniłby status Związku Radzieckiego z kraju federacyjnego w konfederację suwerennych państw⁴³.

Z inicjatywy Kriuczkowa doszło wówczas do dwóch tajnych spotkań. W pierwszym, oprócz przewodniczącego KGB, uczestniczyło czterech najwyższej rangi decydentów: minister obrony – marsz. Dmitrij Jazow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Obrony przy prezydencie ZSRR – Oleg Bakłanow, członek Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR ds. partyjno-organizacyjnych – Oleg Szenin oraz szef administracji prezydenta ZSRR – Walerij Boldin⁴⁴. Mimo że nie wszyscy weszli później w skład Państwowego

prezydent, wątpili w możliwość poparcia przez niego stanu wyjątkowego, o czym świadczy przesłanie w poufnym trybie generalnemu dyrektorowi TASS oświadczenia Janajewa już na dobę przed rozpoczęciem przewrotu (w nocy z 17 na 18 sierpnia 1991 r.). Zob. W. Boriew, *Trzy dni. Ostatni wojskowy spektakl epoki komunizmu*, Amber, Warszawa 1992, s. 19; A. Graczow, *Gorbaczow...*, s. 280; Н. Зенкович, *1985–1991. Что это было...*, s. 631–632, 638–639; O. Seliktar, *Politics, Paradigms and Intelligence Failures: Why So Few Predicted the Collapse of the Soviet Union*, M. E. Sharpe, New York 2004, s. 184; A. Knight, *Szpiedzy bez maski...*, s. 24–31; G. Bush, B. Scowcroft, *Świat przekształcony*, Politeja, Warszawa 2000, s. 517–519.

⁴¹ В. Бакатин, *Избавление от КГБ...*, s. 50–51; Е. Альбац, *Мина замедленного действия...*, s. 247–248; A. Knight, *The KGB, Perestroika, and the Collapse of the Soviet Union*, „Journal of Cold War Studies” 5/1 (2003), s. 86; J. M. Waller, *Secret Empire: The KGB in Russia Today*, Westview Press, San Francisco – Oxford 1994, s. 347–348; C. Andrew, V. Mitrokhin, *The Mitrokhin Archive. The KGB in Europe and the West*, Penguin Press, London 2000, s. 513.

⁴² Е. Альбац, *Мина замедленного действия...*, s. 248; J. Dunlop, *The August 1991 Coup and Its Impact on Soviet Politics*, „Journal of Cold War Studies” 5/1 (2003), s. 96–99; W. Boriew, *Trzy dni...*, s. 18. W marcu 1991 roku skoncentrowano wokół Moskwy około 50 000 żołnierzy resortu obrony, MWD i KGB. Zob. J. Dunlop, *The Rise of Russia...*, s. 33–34.

⁴³ M. Dobbs, *Precz z Wielkim Bratem. Upadek imperium radzieckiego*, Rebis, Poznań 1998, s. 438; B. Taylor, *The Soviet Military and the Disintegration of the USSR*, „Journal of Cold War Studies” 5/1 (2003), s. 45; *Russia and Eurasia Armed Forces Review Annual, Vol. 15, 1991...*, s. 91.

⁴⁴ Do spotkania przywódców puczu doszło w moskiewskiej dzielnicy Południowozachodniej, na daczyc KGB, należącej do I. Zarządu Głównego, a oznaczonej kryptonimem „Objekt ABC”. Zob. A. Graczow, *op. cit.*, s. 371; Е. Альбац, *Мина замедленного действия...*, s. 255; В. Jelcyn, *op.*

Komitetu ds. Stanu Wyjątkowego, uważa się ich za inicjatorów i rzeczywistych przywódców puczu⁴⁵. Na drugim spotkaniu Kriuczkwow powołał nieformalny sztab planistyczny mający na bieżąco koordynować działania resortów siłowych. Oprócz pracujących od grudnia nad szczegółami planu Zizinem i Jegorowem, dokooptowano do nich również: pierwszego zastępcę przewodniczącego KGB – gen. płka Wiktora Gruszko oraz przedstawiciela ministra obrony (i jednocześnie dowódcę wojsk powietrzno-desantowych) – gen. mjra Pawła Graczowa. Kriuczkwow polecił im w ciągu kilku dni ponowne przeanalizowanie projektu, by niezwłocznie można było go wprowadzić w życie⁴⁶. Ze względu na niemożność opracowania w tak krótkim czasie wielu istotnych szczegółów oraz uwzględnienia ewentualnych wariantów alternatywnych był to jednak zaledwie bardziej doprecyzowany zarys ogólnej koncepcji niż skonkretyzowany plan działania rozpisany na konkretne jednostki i służby. Zaważyło to później na ostatecznym fiasku puczu⁴⁷.

Dwanaście dni później, po południu 17 sierpnia odbyło się spotkanie „dziesiątki”. Oprócz Kriuczkwowa, Jazowa, Baklanowa, Szenina, Boldina, Gruszki i Jegorowa wzięli w nim udział także: ówczesny premier ZSRR – Walentin Pawłow, wspomniany już zastępca

cit., s. 77; P. Reddaway, D. Glinski, *The Tregedy of Russia's Reforms. Market Bolshevism Against Democracy*, United States Institute of Peace Press, Washington 2001, s. 208; *Заключение по материалам расследования роли и участия должностных лиц КГБ СССР в событиях 19–21 августа 1991 года* (http://www.pseudology.org/Documents/GKCHP_Bakatin.htm; dostęp: 25.02.2009). Niektóre źródła wśród uczestników spotkania z 5 sierpnia wymieniają też ówczesnego ministra spraw wewnętrznych – Borysa Pugo, choć wiadomo, że do 18 sierpnia Pugo przebywał na urlopie wypoczynkowym nad Morzem Czarnym, niedaleko od miejsca pobytu Gorbaczowa. Nie było go zresztą także na kolejnym tajnym spotkaniu spiskowców 17 sierpnia. Zob. B. Jelcyn, *op. cit.*, s. 75; W. Boriew, *op. cit.*, s. 19; O. Seliktar, *Politics, Paradigms and Intelligence Failures...*, s. 184–185; C. Andrew, V. Mitrokhin, *The Mitrokhin Archive...*, s. 513.

⁴⁵ Według Borysa Jelcyna w skład owej grupy wchodził jeszcze premier Walentin Pawłow. Jednak jego nieobecność na pierwszym spotkaniu – kluczowym z punktu widzenia psychologicznego – z pewnością wyłącza go z grona inicjatorów puczu. Zob. B. Jelcyn, *op. cit.*, s. 80.

⁴⁶ Narada ta odbyła się wieczorem w gabinecie Kriuczkwowa na Łubiance. Natomiast zarys planu stanu wyjątkowego opracowano w ciągu kolejnych dwóch dni na dacy KGB, należącej do 2. Zarządu Głównego, położonej w podmoskiewskiej wsi Maszokino, w pobliżu szosy leningradzkiej. Zob. E. Альбац *Мина замедленного действия...*, s. 255; В. Грушко, *Судба разведчика. Книга воспоминаний, Международные отношения*, Москва 1997, s. 206–207; J. Brusstar, E. Jones, *The Russian Military's Role...*, s. 13–14; B. Jelcyn, *op. cit.*, s. 77; J. Dunlop, *The August 1991 Coup...*, s. 100; M. Dobbs, *Precz z Wielkim Bratem...*, s. 454.

⁴⁷ Spośród zaledwie czterech oficerów zaangażowanych we wspomniane przedsięwzięcie znajdował tylko jeden wojskowy, i to bez żadnego doświadczenia planistycznego w strukturach sztabowych! Dla porównania w niemal czteremnaście miesięcy pracach nad przygotowaniem do wprowadzenia w Polsce stanu wojennego uczestniczyło łącznie kilkadziesiąt (36–45) osób, z tego siedmiu zajmowało się wyłącznie sferą planowania. Na poszczególne resorty przypadają: w Sztabie Generalnym WP od pięciu (w październiku 1980 r.) do dziewięciu (w całym 1981 r.) wysokich oficerów (w tym czterech planistów), w pozostałych instytucjach centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej co najmniej pięciu wysokiej rangi wojskowych, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych 19 wyższych funkcjonariuszy (w tym trzech planistów z Zarządu IMSW), w Komitecie Obrony Kraju od dwóch do pięciu oficerów, a w pozostałych czterech resortach oraz Wydziale Propagandy KC PZPR – kolejne pięć osób. Zob. R. Kukliński, *Wojna z narodem widziana od środka*, [w:] *Bohater czy zdrajca. Sprawa pułkownika Kuklińskiego. Fakty i dokumenty*, Most-Presspublica, Warszawa 1992, s. 40–41, 48–51.

ministra obrony – Wariennikow oraz zastępca ministra obrony ds. sił szybkiego reagowania – gen. płk Władisław Aczałow⁴⁸. Z inicjatywy przewodniczącego KGB zapadły wówczas wstępne ustalenia o wprowadzeniu w całym kraju stanu wyjątkowego na okres jednego miesiąca oraz wysłaniu do wypoczywającego na Krymie Gorbaczowa⁴⁹ delegacji z zadaniem przekonania go o konieczności podpisania stosownego dekretu, bądź – w razie odmowy – wywarcia presji w celu rezygnacji z funkcji prezydenta ZSRR⁵⁰. W jej składzie mieli się znaleźć: Bakłanow, Szenin, Bołdin, Wariennikow oraz ówczesny naczelnik Służby Ochrony KGB – gen. lejtn. Jurij Plechanow⁵¹. Zanim doszło do spotkania z prezydentem ZSRR, odbyła się krótka narada szefów resortów siłowych, w której po raz pierwszy wziął udział również minister spraw wewnętrznych – Borys Pugo⁵². Ostatecznie, po fiasku popołudniowych rozmów przeprowadzonych z Gorbaczowem na Krymie, wieczorem 18 sierpnia zdecydowano o formalnym powołaniu tzw. Państwowego Komitetu do spraw Stanu Wyjątkowego (ГКЧП – ГКЧП, *Государственный комитет по чрезвычайному положению*), w którego skład, oprócz Kriuczkowa, Jazowa, Bakłanowa, Pawłowa i Pugo, weszli także: wiceprezydent ZSRR – Giennadij Janajew, przewodniczący Stowarzyszenia Państwowych Przedsiębiorstw i Obiektów Przemysłu, Budownictwa, Transportu i Łączności ZSRR – Aleksandr Tizjakow oraz przewodniczący Związku Rolników ZSRR – Wasilij Starodubcew⁵³.

⁴⁸ Spotkanie miejsce miało miejsce od 16.00 do 18.15 w „Objekcie ABC”. Zob. Е. Альбац, *Мина замедленного действия...*, s. 256; R. Barylski, *The Soldier in Russian Politics: Duty, Dictatorship and Democracy Under Gorbachev and Yeltsin*, Transaction Books, New Brunswick – London 1998, s. 100; J. Dunlop, s. 101; A. Graczow, *Gorbaczow...*, s. 371; B. Jelcyn, *op. cit.*, s. 77; O. Seliktar, *Politics, Paradigms and Intelligence Failures...*, s. 185; G. Hahn, *Russia's Revolution from Above: Reform, Transition and Revolution in the Fall of the Soviet Communist Regime*, Transaction Books, New Brunswick – London 2002, s. 422; M. Dobbs, *Precz z Wielkim Bratem...*, s. 440.

⁴⁹ Prezydent ZSRR wypoczywał od 4 sierpnia w rezydencji KGB „Zaria” położonej w Foros na Krymie. Do Moskwy miał powrócić wieczorem 19 sierpnia na uroczystość podpisania nowego Traktatu Związkowego. Zob. A. Graczow, *Gorbaczow...*, s. 368; W. Boriew, *Trzy dni...*, s. 60; R. Barylski, *The Soldier in Russian Politics...*, s. 99; M. Dobbs, *Precz z Wielkim Bratem...*, s. 443, 449; J. Dunlop, *The August 1991 Coup...*, s. 100.

⁵⁰ Е. Альбац, *Мина замедленного действия...*, s. 256–257; A. Graczow, *Gorbaczow...*, s. 373; M. Dobbs, *Precz z Wielkim Bratem...*, s. 440, 445. Puczyści wąpili jednak w poparcie Gorbaczowa dla stanu wyjątkowego – zob. przypis 40.

⁵¹ Wspomniana delegacja rozmawiała z Gorbaczowem 18 sierpnia od godz. 16.50 do 18.00. Jeszcze tego samego dnia o godz. 22.15 jej członkowie (z wyjątkiem Wariennikowa, który poleciał do Kijowa, by przekonać do poparcia puczu pierwszego sekretarza KC KPZR Ukrainskiej SRR – Leonida Krawczuka) stawili się na posiedzeniu Państwowego Komitetu ds. Stanu Wyjątkowego, gdzie poinformowali o przebiegu rozmowy z Gorbaczowem. Zob. M. Dobbs, *Precz z Wielkim Bratem...*, s. 444–445; Е. Альбац, *Мина замедленного действия...*, s. 257; A. Graczow, *Gorbaczow...*, s. 370; B. Jelcyn, *op. cit.*, s. 90, 99; A. Knight, *The KGB, Perestroika...*, s. 87; A. Roxburgh, *The Second Russian Revolution...*, s. 206–208.

⁵² Narada ta rozpoczęła się 18 sierpnia o godz. 15.20 w budynku Ministerstwa Obrony. Zob. В. Степанков, Е. Лисов, *Кремлевский заговор: Версия следствия*, Огонек, Москва 1992, s. 21, 247; B. Jelcyn, *op. cit.*, s. 75.

⁵³ Spotkanie odbyło się w gabinecie premiera, na pierwszym piętrze kremlowskiej siedziby rządu. Trwało od godz. 18.00 do 0.15, Janajew spóźnił się ponad pół godziny. Godzinę później przybył również przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR – Anatolij Łukianow, którego początkowo planowano dokooptować do składu komitetu, jednak ten ostatecznie odmówił (powołując się na

Pierwszą decyzją komitetu było wydanie oficjalnego oświadczenia o utworzeniu GKČP, przekazaniu uprawnień prezydenta ZSRR Janajewowi z powodu niemożności wykonywania obowiązków przez Gorbaczowa „ze względu na stan zdrowia”, jak również o wprowadzeniu, począwszy od godz. 4.00 czasu moskiewskiego 19 sierpnia 1991 r., stanu wyjątkowego „w poszczególnych rejonach ZSRR” na sześć miesięcy⁵⁴. O godzinie 6.00 informację tę ogłoszono w radiu i telewizji.

Aneks do części 1

Tabela 1. Stan osobowy, struktura oraz stan uzbrojenia poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i służb podległych Ministerstwu Obrony ZSRR w lipcu 1991 roku

Rodzaj sił zbrojnych lub służb	Stan na 1 lipca 1991 r.		
	Liczba oficerów i żołnierzy w tys.	Dowództwa oraz związki operacyjne (do poziomu brygady) w dyspozycji resortu	Wyposażenie oraz uzbrojenie formacji i jednostek resortu (wraz ze sprzętem zapasowym w składach i magazynach)
Wojska Lądowe w tym: – jednostki bojowe – jednostki budowlane i kolejowe	1824 (1400) (424)	– 14 okręgów wojskowych i 2 grupy wojsk (Zachodnia i Północna), – 6 dowództw armii pancernych i 17 dowództw armii ogólnowojskowych, – 11 dowództw korpusów armijnych, – 32 dywizje pancerne (w tym 9 szkolonych i 3 rezerwowe), z czego 19 w trakcie przekształcania w bazy przechowywania techniki wojskowej lub rozformowania, – 100 dywizji strzelców zmotoryzowanych (w tym 10 szkolnych), z czego 35 w trakcie przekształceń w bazy przechowywania techniki wojskowej lub rozformowania, – 7 dywizji powietrzno-desantowych (w tym 1 szkolna), z czego 1 w trakcie przekształcania w brygadę, – 3 dywizje forteczne, – 11 dywizji artylerii (w tym	– 54 400 podstawowych czołgów bojowych (w tym 16 400 w składach uzupełnień), – 1000 czołgów lekkich, – 28 000 bojowych wozów piechoty i desantowych, – 50 000 transporterów opancerzonych (w tym 15 900 w składach uzupełnień), – 8000 opancerzonych wozów rozpoznawczych, – 9000 dział i haubic samobieżnych, – 33 000 dział i haubic holowanych (znaczna część w składach uzupełnień), – 1200 moździerz samobieżnych, – 13 000 moździerz (znaczna część w składach uzupełnień), – 8000 samobieżnych wyrzutni niekierowanych pocisków rakietowych, – 8000 dział przeciwpancernych, – 12 000 dział przeciwlotniczych, – 4960 samobieżnych wyrzutni

fakt, że jako przedstawiciel władzy ustawodawczej nie może zasiadać w gremium wykonawczym). Zob. M. Dobbs, *Precz z Wielkim Bratem...*, s. -449; J. Dunlop, *The Rise of Russia...*, s. 191; B. Jelcyn, *op. cit.*, s. 75, 79–80, 93; W. Boriew, *Trzy dni...*, s. 91; В. Степанков, Е. Лисов, *Кремлевский заговор...*, s. 93–94; A. Roxburgh, *The Second Russian Revolution...*, s. 209.

⁵⁴ Е. Альбац, *Мина замедленного действия...*, s. 259. Zob. tekst oświadczenia GKČP w: W. Boriew, *Trzy dni...*, s. 25–26.

		<p>1 szkolna), – 3 brygady strzelców zmotoryzowanych, – 13 brygad desantowo-szturmowych (w tym 1 szkolna), z czego 1 w trakcie przekształceń w bazę przechowywania techniki wojskowej, – 14 brygad specnazu, – 7 brygad artylerii ciężkiej, – 38 brygad i pułków artylerii</p>	<p>kierowanych rakiet przeciwlotniczych, – 24 500 ręcznych wyrzutni rakiet przeciwlotniczych, – 2050 śmigłowców szturmowo-desantowych, – 1510 śmigłowców transportowych, – 200 śmigłowców walki elektronicznej, – 680 śmigłowców ogólnego przeznaczenia – 550 wyrzutni rakiet operacyjno-taktycznych, – 800 wyrzutni rakiet taktycznych</p>
<p>Wojska Lotnicze w tym:</p> <p>– jednostki lotnictwa taktycznego</p> <p>– jednostki lotnictwa dalekiego zasięgu</p> <p>– jednostki lotnictwa transportowego</p>	<p>420</p> <p>(280)</p> <p>(100)</p> <p>(40)</p>	<p>– 5 armii lotnictwa bombowego i 13 armii lotnictwa frontowego, – 10 dywizji ciężkich samolotów bombowych, – 8 dywizji samolotów bombowych, – 8 dywizji myśliwców bombardujących, – 13 dywizji myśliwców, – 5 dywizji lotnictwa transportowego, – 1 mieszana dywizja lotnicza, – 1 dywizja lotnictwa specjalnego przeznaczenia</p>	<p>– 177 bombowców międzykontynentalnych, – 410 bombowców średniego zasięgu, – 69 samolotów-cystern dalekiego zasięgu, – 105 samolotów walki elektronicznej dalekiego zasięgu, – 2130 myśliwców frontowych, – 2240 myśliwców bombardujących, – 475 samolotów rozpoznania taktycznego, – 60 taktycznych samolotów walki elektronicznej, – 2000 szkolnych samolotów odrzutowych, – 220 śmigłowców szturmowych, – 620 ciężkich samolotów transportowych, – 1200 lekkich samolotów transportowych</p>
<p>Wojska Obrony Powietrznej Kraju</p>	<p>475</p>	<p>– 1 okręg obrony powietrznej kraju (Moskiewski), – 9 armii obrony powietrznej kraju, – 18 korpusów obrony powietrznej kraju, – 16 dywizji obrony powietrznej kraju, – 2 brygady radiotechniczne</p>	<p>– 100 wyrzutni antyrakiet do zwalczania międzykontynentalnych pocisków raketowych, – 2470 myśliwców przechwytyjących, – 15 samolotów wczesnego ostrzegania, – 400 szkolnych samolotów odrzutowych, – 8650 stacjonarnych wyrzutni kierowanych rakiet przeciwlotniczych, – 3 radary pozahoryzontowe o zasięgu międzykontynentalnym, – 19 radarów wczesnego ostrzegania wielkiego zasięgu, – 9 satelitów kosmicznych wczesnego ostrzegania</p>
<p>Strategiczne Wojska</p>	<p>164</p>	<p>– 5 strategicznych armii raketowych, – 21 strategicznych dywizji</p>	<p>– 1388 wyrzutni międzykontynentalnych rakiet balistycznych,</p>

		artylerii	<ul style="list-style-type: none"> - 445 samolotów i śmigłowców szkolnych, - 40 lądowych wyrzutni kierowanych rakiet przeciwokrętowych, - 1050 podstawowych czołgów bojowych, - 100 czołgów lekkich, - 4040 transporterów opancerzonych i wozów rozpoznawczych - 348 dział i moździerzy samobieżnych, - 468 dział i haubic holowanych, - 144 samobieżne wyrzutnie niekierowanych pocisków rakietowych, - 60 dział przeciwlotniczych, - 45 samobieżnych wyrzutni kierowanych rakiet przeciwlotniczych, - 250 ręcznych wyrzutni rakiet przeciwlotniczych
Ogółem	3333	<ul style="list-style-type: none"> - 14 okręgów wojskowych i 2 grupy wojsk, - 23 dowództw armii lądowych,- 1 okręg obrony powietrznej kraju i 27 armii powietrznych (lotniczych i wojsk obrony powietrznej kraju), - 5 strategicznych armii rakietowych, - 4 floty oraz 1 samodzielna flotyła morska, - 11 dowództw korpusów lądowych, - 18 korpusów obrony powietrznej kraju, - 158 dywizje lądowych Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej (w tym 21 szkolnych i 3 rezerwowe), z czego 54 w trakcie przekształcania w bazy przechowywania techniki wojskowej lub rozformowania, - 68 dywizji powietrznych (lotniczych, OPK i marynarki), - 31 strategicznych dywizji rakietowych, - 34 dywizje okrętów wszystkich klas, - ponad 50 brygad lądowych Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej (w tym 1 szkolna oraz 1 rezerwowa), - 31 brygad okrętów wszystkich klas 	<ul style="list-style-type: none"> - 56 550 czołgów wszystkich typów, - 91 740 transporterów opancerzonych i wozów bojowych wszystkich typów, - 77 076 dział i haubic wszelkich typów, - 8144 samobieżne wyrzutnie niekierowanych pocisków rakietowych, - 38 405 wyrzutni kierowanych rakiet przeciwlotniczych wszystkich typów, - 2738 wyrzutni międzykontynentalnych rakiet balistycznych, operacyjno-taktycznych oraz taktycznych, - 5147 śmigłowców wszelkich typów, - 9256 samolotów bojowych wszystkich typów, - 2184 samolotów pomocniczych i transportowych, - 2845 samolotów i śmigłowców szkolnych, - 318 okrętów podwodnych, - 1088 okrętów nawodnych wszelkich klas, - 732 statki logistyczne, łączności i wywiadu

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *The Military Balance 1991–1992*, International Institute for Strategic Studies-Brassey's, London 1991, s. 30–45; В. Феськов, К. Калашников, В. Голиков, *Советская Армия в годы «холодной войны» (1945–1991)*, Изд. Томского университета, Томск 2004, s. 40–47, 104–106, 138, 140–146, 159–160, 162–163, 167–168; А. Ленский, М. Цыбин, *Советские сухопутные войска в последний год Союза ССР. Справочник*, Санкт-Петербург 2001, s. 17–24; 236–237, 274; И. Дроговоз, *Танковый меч страны советов*, Изд. Харвест, Минск 2004, s. 306; А. Ленский, М. Цыбин, *Военная авиация отечества. Организация, вооружение, дислокация (1991/2000 г.г.)*, Санкт-Петербург 2004, s. 35, 40, 44–51; М. Микоłajczuk, *Powstanie i rozwój Strategicznych Wojsk Rakietowych (RWSN) ZSRS I Federacji Rosyjskiej w latach 1945–2003. Cz. II*, „Nowa Technika Wojskowa” 2003/11, s. 33; И. Дроговоз, *Воздушный щит Страны Советов*, Изд. Харвест, Минск 2007, s. 372–404; idem, *Ракетные войска СССР*, Изд. Харвест Минск 2007, s. 286–299; *Стратегическое ядерное вооружение России* (red. П.Л. Подвиг), Изд. АТ, Москва 1998, s. 129–130; И. Дроговоз, *Большой флот Страны Советов*, Изд. Харвест Минск 2003, s. 596, 650.

Tabela 2. Wykaz jednostek operacyjnych i analitycznych (bez pionów pomocniczych oraz logistycznych) centralnego aparatu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ZSRR w sierpniu 1991 roku

Nazwa jednostki organizacyjnej	Funkcje
Sztab MWD	Koordinacja działań operacyjnych poszczególnych pionów resortu
Główny Zarząd Ochrony Porządku Publicznego	Zwalczanie przestępstw pospolicznych, drobnych przestępstw Pacyfikowanie zamieszek i nielegalnych zgromadzeń
Główny Zarząd Śledztw Kryminalnych	Prowadzenie pracy operacyjno-śledczej w sprawach przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu
Główny Zarząd ds. Walki z Przestępczością Zorganizowaną	Zwalczanie nieformalnych grup zbrojnych i mafii
Główny Zarząd ds. Walki z Defraudacją Własności Socjalistycznej i Spekulacją	Zwalczanie przestępstw gospodarczych, kradzieży mienia i korupcji
Główny Zarząd Państwowej Inspekcji Samochodowej	Pion milicji drogowej
Główny Zarząd Milicji ds. Transportu	Pion milicji kolejowej, wodnej i ds. ochrony transportu lotniczego, konwojowanie więźniów
Główny Zarząd Ochrony Resortowej	Ochrona obiektów resortu, wsparcie techniczne pionów operacyjnych
8. Zarząd Główny	Ochrona instalacji nuklearnych i baz rakietowych Armii Radzieckiej
Wydział Wiz i Rejestracji	Wydawanie dowodów osobistych, paszportów i zezwoleń
Główne Centrum Informacji	Analiza informacji kryminalnej, statystyka przestępstw, systemy ewidencji i archiwa
Główny Zarząd Straży Pożarnej	Zarządzanie strażą pożarną
Główny Zarząd Wojsk Wewnętrznych	Dowodzenie Wojskami Wewnętrznymi, ochrona ważnych obiektów

Źródło: opracowanie własne na podstawie: L. Shelley, *Policing Soviet Society: The Evolution of State Control*, Routledge, New York 1996, s. 64–65; idem, *The Ministry of Internal Affairs*, [w:] *Executive Power and Soviet Politics: The Rise and Decline of the Soviet State* (red. E. Huskey), M. E. Sharpe, New York 1992, s. 202, 209–211, 214–215; M. Galeotti, *Perestroika, Perestrelka, Pereborka: Policing Russia in a Time of Change*, „Europe-Asia Studies” 45/5 (1993), s. 769–770; *МВД России: Энциклопедия* (red. В.Ф. Некрасов), Олма-Пресс, Москва 2002, s. 110–130, 132–133, 375.

Tabela 3. Wykaz jednostek operacyjnych i analitycznych (bez pionów pomocniczych oraz logistycznych) centralnego aparatu Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR w sierpniu 1991 roku

Nazwa jednostki organizacyjnej	Funkcje
1. Zarząd Główny	Cywilny wywiad zagraniczny
2. Zarząd Główny	Kontrwywiad krajowy
3. Zarząd Główny	Kontrwywiad wojskowy
4. Zarząd	Kontrwywiadowcza ochrona transportu
Zarząd „Z”	Ochrona „radzieckiego ładu konstytucyjnego”
Zarząd „OP”	Walka z przestępczością zorganizowaną
6. Zarząd	Kontrwywiadowcza ochrona gospodarki
7. Zarząd	Obserwacja zewnętrzna
8. Zarząd Główny	Kryptografia i zapewnienie bezpieczeństwa łączności szyfrowej
Służba Ochrony	Ochrona prezydenta ZSRR i rządu
10. Wydział	Systemy ewidencji i archiwa
12. Wydział	Stosowanie środków techniki operacyjnej
15. Zarząd Główny	Zabezpieczenie funkcjonowania państwa na wypadek wojny
16. Zarząd	Wywiad sygnałowy
Zarząd Operacyjno-Techniczny	Wsparcie techniczne pionów operacyjnych
Zarząd Analityczny	Analiza informacji krajowych i zagranicznych
Wydział Śledczy	Prowadzenie śledztw w sprawach zbrodni przeciwko państwu
Zarząd „SCz”	Dowodzenie jednostkami specjalnymi KGB
Główny Zarząd Wojsk Pogranicznych	Zabezpieczenie granic lądowych i morskich
Zarząd Łączności Rządowej	Nadzór nad budową i eksploatacją „bezpiecznych” sieci łączności
Zarząd ds. Moskwy i Obwodu Moskiewskiego	Nadzór nad bezpieczeństwem w Moskwie i Obwodzie Moskiewskim

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Лубянка. Органы ВЧК-ОГПУ-НКВД-НКГБ-МГБ-МВД-КГБ 1917–1991. Справочник*, red. А. Кокурин, Н. Петров, Международный Фонд «Демократия», Москва 2003, s. 224; А. Кокурин, Н. Петров, *КГБ: Структура, функции, кадры* „Свободная Мысль” 1998/2, s. 124–125; L. Pawlikowicz, *Tarcza i miecz – od rozkwitu do upadku. Podstawowe funkcje, struktury, potencjał kadrowy oraz obsada personalna Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (przy Radzie Ministrów) ZSRR w latach 1975–1991*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 1/10 (2012), s. 66; *Энциклопедия секретных служб России* (red. А. Колпакиди), Астрель, Москва 2004, s. 266–267.

LITERATURA

- [1] Альбац Е., *Мина замедленного действия. Политический портрет КГБ*, РуссЛИНТ, Москва 1992.
- [2] Andrew C., Mitrokhin V., *The Mitrokhin Archive. The KGB in Europe and the West*, Penguin Press, London 2000.
- [3] Arbatov A., Chayes A., Olson L., *Managing Conflict in the Former Soviet Union. Russian and American Perspectives*, Harvard University, Cambridge 1997.
- [4] Бакатин В., *Избавление от КГБ. Время, события, люди*, Московские Новости, Москва 1992.
- [5] Barylski R., *The Soldier in Russian Politics: Duty, Dictatorship and Democracy Under Gorbachev and Yeltsin*, Transaction Books, New Brunswick – London 1998.
- [6] Beissinger M., *Nationalist Mobilization and the Collapse of the Soviet State*, Cambridge University Press, Cambridge 2002.
- [7] Boriew W., *Trzy dni. Ostatni wojskowy spektakl epoki komunizmu*, Amber, Warszawa 1992.
- [8] Breyer S., *Zbrojenia morskie Rosji po rozpadzie Związku Radzieckiego*, „Окрęты Wojenne” 1993/2, s. 73-79.
- [9] Brusstar J., Jones E., *The Russian Military's Role in Politics*, Institute for National Strategic Studies-National Defence University, Washington 1995.
- [10] Bush G., Scowcroft B., *Świat przekształcony*, Politeja, Warszawa 2000.
- [11] Central Intelligence Agency, *A Compendium of Recent Insurgency Analyses*, Directorate of Intelligence, GI 90-10043, 1 August 1990, k. 1-9 (<http://www.foia.cia.gov>; dostęp: 29.09.2013).
- [12] Central Intelligence Agency, *Organized Crime in the USSR: Its Growth and Impact*, Directorate of Intelligence, GI 90-10043, 1 August 1990, k. 11 (<http://www.foia.cia.gov> ; dostęp: 13.09.2013).
- [13] Central Intelligence Agency, *Soviet Military Manpower: Sizing the Force*, Directorate of Intelligence, SOV 91-10007X, 1 February 1991, k. 15 (<http://www.foia.cia.gov> dostęp: 7.11.2013).
- [14] Collins J., *U.S./Soviet Military Balance. Statistical Trends, 1980–1990*, Congressional Research Service, Report no. 90–401, Washington D.C. 6 August 1990.
- [15] *Der Teilabzug der Südgruppe der Truppen (SGT)*, „Soldat und Technik” 1989/8, s. 599.
- [16] *Der Abzug der Zentralgruppe der Truppen*, „Soldat und Technik” 1991/7, s. 505.
- [17] Dobbs M., *Precz z Wielkim Bratem. Upadek imperium radzieckiego*, Rebis, Poznań 1998.
- [18] Дроговоз И., *Большой флот Страны Советов*, Изд. Харвест Минск 2003.
- [19] Дроговоз И., *Танковый меч СССР 1945–1991*, Пьедестал, Москва 1999.
- [20] Дроговоз И., *Ракетные войска СССР*, Изд. Харвест Минск 2007.
- [21] Дроговоз И., *Воздушный щит Страны Советов*, Изд. Харвест, Минск 2007.
- [22] Dunlop J., *The August 1991 Coup and Its Impact on Soviet Politics*, „Journal of Cold War Studies” 5/1 (2003), s. 94-127.
- [23] Dunlop J., *The Rise of Russia and the Fall of the Soviet Empire*, Princeton University Press, Princeton–Chichester 1993.

- [24] Ebon M., *KGB: Death and Rebirth*, Praeger, Westport–London 1994.
- [25] *Энциклопедия секретных служб России* (red. А. Колпакиди), Астрель, Москва 2004.
- [26] Феськов В., Калашников К., Голиков В., *Советская Армия в годы «холодной войны» (1945–1991)*, Изд. Томского университета, Томск 2004.
- [27] Фролов А., *КГБ и контрразведывательное искусство*, Реалии, Москва 2003.
- [28] Galeotti M., *Perestroika, Perestrelka, Pereborka: Policing Russia in a Time of Change*, „Europe-Asia Studies” 45/5 (1993), s. 769-786.
- [29] Graczo A., *Gorbaczow*, Iskry, Warszawa 2003.
- [30] Грушко В., *Судба разведчика. Книга воспоминаний*, Международные отношения, Москва 1997.
- [31] Hahn G., *Russia's Revolution from Above: Reform, Transition and Revolution in the Fall of the Soviet Communist Regime*, Transaction Books, New Brunswick – London 2002.
- [32] Хлобустов О., *Август 1991: где был КГБ?*, Эксмо-Алгоритм, Москва 2011.
- [33] Jelcyn B., *Notatki prezydenta*, Univ-Comp, Warszawa 1995.
- [34] Jones E., Brusstar J., *Ministry of Defence*, [w:] *Executive Power and Soviet Politics: The Rise and Decline of the Soviet State* (red. E. Huskey), M. E. Sharpe, New York 1992, s. 181-201.
- [35] Knight A., *Szpiedzy bez maski. Spadkobiercy KGB*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001.
- [36] Knight A., *The KGB, Perestroika, and the Collapse of the Soviet Union*, „Journal of Cold War Studies” 5/1 (2003), s. 67-93.
- [37] Кокурин А., Петров Н., *КГБ: Структура, функции, кадры*, „Свободная Мысль” 1998/2, s. 110-125.
- [38] Крючков В., *Личное дело*, t. I, Олимп, Москва 1997.
- [39] Kukliński R., *Wojna z narodem widziana od środka*, [w:] *Bohater czy zdrajca. Sprawa pułkownika Kuklińskiego. Fakty i dokumenty*, Most-Presspublica, Warszawa 1992, s. 24-82.
- [40] Ленский А., Цыбин М., *Советские сухопутные войска в последний год Союза СССР. Справочник*, Санкт-Петербург 2001.
- [41] *Лубянка. Органы ВЧК-ОГПУ-НКВД-НКГБ-МГБ-МВД-КГБ 1917–1991. Справочник* (red. А. Кокурин, Н. Петров), Международный Фонд »Демократия«, Москва 2003.
- [42] Malia M., *Sowiecka tragedia. Historia komunistycznego imperium rosyjskiego*, Philip Wilson, Warszawa 1998.
- [43] *Материалы дела о проверке конституционности Указов Президента РФ, касающихся деятельности КПСС и КП СФСР, а также о проверке конституционности КПСС и КП СФСР*, том 2, Конституционный Суд Российской Федерации, Москва 1997.
- [44] Mendel F., *Moskaus Truppen der Inneren Sicherheit: Werkzeuge Der Unterdrückung*, „Europäische Wehrkunde” 1991/2, s. 102-105.
- [45] Mikołajczuk M., *Powstanie i rozwój Strategicznych Wojsk Rakietowych (RSWN) ZSRS I Federacji Rosyjskiej w latach 1945–2003. Cz. II*, „Nowa Technika Wojskowa” 2003/11, s. 30-37.
- [46] *Mit Verladung der KPz T-64*, „Soldat und Technik” 1989/7, s. 523.

- [47] Moran J., *From Garrison State to Nation-State: Political Power and Russian Military under Gorbachev and Yeltsin*, Praeger Publ., Westport 2002.
- [48] *МВД России: Энциклопедия* (red. В.Ф. Некрасов), Олма-Пресс, Москва 2002.
- [49] Pawlikowicz L., *Tarcza i miecz – od rozkwitu do upadku. Podstawowe funkcje, struktury, potencjał kadrowy oraz obsada personalna Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (przy Radzie Ministrów) ZSRR w latach 1975–1991*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 1/10 (2012), s. 11-83.
- [50] Potyrała B., Szczegóła H., *Czerwoni marszałkowie. Elita Armii Radzieckiej 1935–1991*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. T. Kotarbińskiego, Zielona Góra 1997.
- [51] Potyrała B., Szlufik W., *Koniec mitu o niezwyciężonej Armii Radzieckiej (lata siedemdziesiąte-dziewięćdziesiąte)*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie, Częstochowa 2001.
- [52] Reddaway P., Gliniski D., *The Tregedy of Russia's Reforms. Market Bolshevism Against Democracy*, United States Institute of Peace Press, Washington 2001
- [53] Roxburgh A., *The Second Russian Revolution: The struggle for Power in the Kremlin*, Pharos Books, New York 1992.
- [54] *Russia and Eurasia Armed Forces Review Annual, Vol. 15, 1991* (red. T.W. Karasik), Academic International Press, Gulf Breeze 1991.
- [55] Seliktar O., *Politics, Paradigms and Intelligence Failures: Why So Few Predicted the Collapse of the Soviet Union*, M. E. Sharpe, New York 2004.
- [56] Shelley L., *The Ministry of Internal Affairs, [w:] Executive Power and Soviet Politics: The Rise and Decline of the Soviet State* (red. E. Huskey), M. E. Sharpe, New York 1992, s. 202-220.
- [57] Shelley L., *Policing Soviet Society: The Evolution of State Control*, Routledge, New York 1996.
- [58] *SIPRI Yearbook 1991: World Armaments and Disarmament*, Oxford University Press, London – New York 1991.
- [59] *Soviet Armed Forces Review Annual, Vol. 12, 1988* (red. G.M. Mellinger), Academic International Press, Gulf Breeze 1988.
- [60] Starr B., *Soviet move to evade CFE*, „Jane's Defence Weekly” 22.12.1990, s. 1257.
- [61] *Statement of the Representative of the Union of Soviet Socialist Republics in the Joint Consultative Group*, Treaty on Conventional Forces in Europe, 14 June 1991.
- [62] Степанков В., Лисов Е., *Кремлевский заговор: Версия следствия*, Огонек, Москва 1992.
- [63] *Стратегическое ядерное вооружение России* (red. П.Л. Подвиг), Изд. АТ, Москва 1998.
- [64] *Tank unit withdrawals revealed*, „Jane's Defence Weekly” 18.03.1989, s. 472.
- [65] Taylor B., *The Soviet Military and the Disintegration of the USSR*, „Journal of Cold War Studies” 5/1 (2003), s. 17-66.
- [66] *The Military Balance 1988–1989*, International Institute for Strategic Studies, London 1988.
- [67] *The Military Balance 1990–1991*, International Institute for Strategic Studies-Brassey's, London 1990.

- [68] *The Military Balance 1991–1992*, International Institute for Strategic Studies-Brassey's, London 1991.
- [69] *The Warsaw Pact Air Forces*, „World Air Power Journal” 1990/3, s. 136-153.
- [70] Thom F., *Czas Gorbaczowa*, Delikon, Warszawa 1990.
- [71] Waller J. M., *Secret Empire: The KGB in Russia Today*, Westview Press, San Francisco – Oxford 1994.
- [72] Weiss P., *Soviets beef up IS forces*, „International Defense Review” 1990/8, s. 833.
- [73] *Заключение по материалам расследования роли и участия должностных лиц КГБ СССР в событиях 19–21 августа 1991 года* (http://www.pseudology.org/Documents/GKCHP_Bakatin.htm; dostęp: 25.02.2009).
- [74] Zaloga S., *Modré Barety. Bojová historie sovětských a ruských vzdušně-výsadkových sil*, Jota Military, Brno 1998.
- [75] Зенкович Н., *1985–1991. Что это было?*, Олма-Пресс, Москва 2005.
- [76] *Zwei weitere Divisionen der WGT*, „Soldat und Technik” 1991/7, s. 505.

PARTICIPATION OF SOVIET FORCE'S DEPARTMENTS IN THE “AUGUST COUP” OF 1991. PART I

The article explores the potential of the soviet government „force's” departments at the turn of the 1980s and 90s of last century. In addition to the manpower and structural changes carried out by mid-1991 in the Ministry of Defence, the Ministry of Internal Affairs and the Committee for State Security also describes dynamically changing external political circumstances that clearly evolved towards the disintegration of the Soviet Union, as well preparation for the coup taken between the 9th December 1990 and 19th August 1991.

The primary purpose of the “August Coup” was to prevent scheduled for 20th August, the signing of the new Union Treaty, who after the entry into force of substantially altered the status of the Soviet Union from the country federation to confederation of sovereign states. Inability to develop in such a short time, many important details of the coup plan and take into account possible alternatives influenced later for the final fiasco.

The article uses official collections of documents published in the Russian Federation in the 1990s, as well as numerous analyses of the various authors (especially from Russia, the United States and Great Britain) also disclosed reports of the Central Intelligence Agency, available on the Internet, thanks to the law on the Freedom of access to information.

Keywords: Ministry of Defence of the USSR, the KGB of the USSR, the MVD of the USSR, August Coup of the 1991, GKChP

DOI:10.7862/rz.2014.hss.10

Przesłano do redakcji: marzec 2014

Przyjęto do druku: czerwiec 2014

Krystyna TREMBICKA¹

WALKA Z WROGIEM – CECHA KONSTITUTYWNA KOMUNISTYCZNEJ MYŚLI POLITYCZNEJ

Kategoria wroga była immanentną cechą komunistycznego stylu myślenia, odzwierciedloną następnie w systemie politycznym państw demokracji ludowej. Widoczne było zapotrzebowanie na istnienie wroga, który był stały, a zmieniał się jedynie jego obraz. Świat komunistyczny złożony był przede wszystkim z wrogów. Wróg był niezbędny, nawet mityczny. Ruch komunistyczny wykreował dwie kategorie wrogów. Do pierwszej zaliczyć należy niejako tradycyjnych, „klasowych” wrogów ruchu komunistycznego, „przejętych” wraz z państwem w 1944 roku, a traktowanych jako wrogów realnych, czyli różnego rodzaju: 1) grupy społeczne w postaci tzw. elementów kapitalistycznych – przedsiębiorców, chłopów, 2) organizacje i instytucje polityczne i wojskowe; 3) konkurencyjne wobec marksizmu ideologie i doktryny. Stałym wrogiem ulokowanym poza państwem był amerykański i angielski imperializm. Drugą kategorią byli wrogowie wykreowani w państwach komunistycznych, tzw. wrogowie obiektywni i potencjalni.

Kategoria wroga obiektywnego odnosiła się do podmiotu nie ze względu na jego uczynki bądź zaniechania, lecz wskutek arbitralnego wskazania i naznaczenia przez rządzących. Kategorię wroga obiektywnego łączyć należy z Leninowską ideą winy obiektywnej. Obiektywną winą było wszystko to, co mogłoby być wykorzystane przez wrogów klasowych. Wróg potencjalny istniał tak jak potencjalne przestępstwo, czyli takie, które rządzący mogli sobie wyobrazić, abstrahując od tego, czy zostało realnie popełnione.

Walka z rzeczywistymi bądź mitycznymi wrogami pozwalała realizować różne cele: różnicować społeczeństwo, tłumaczyć różnorodne niepowodzenia, uzasadniać istnienie służby bezpieczeństwa i potrzebę jej wzmocnienia, budować partię nowego typu. Wróg w systemie politycznym Polski Ludowej spełniał wieloraką rolę: umożliwiał zmianę kierownictwa partii/państwa, pozwalał na mobilizację społeczeństwa oraz konsolidację partii i kierownictwa, pełnił funkcję „wentyla” bezpieczeństwa, a także umożliwiał realizację planów, których samodzielne wykonanie było niemożliwe.

Słowa kluczowe: partia/państwo, wróg klasowy, wróg realny, obiektywny i potencjalny, mobilizacja społeczeństwa, konsolidacja kierownictwa, „wentyl” bezpieczeństwa

1. UWAGI WSTĘPNE

Wróg jest jedną z kategorii myśli politycznej i ma bezpośredni związek z polityką. Carl Schmitt, sprowadzając istotę polityki do permanentnej rozprawy z przeciwnikiem, ustalił jej granice i skonstatował, że wytyczyła je „relacja »przyjaciel–wróg«”.² Teoretycy totalitaryzmu pisali o kategorii wroga w kontekście analizy zadań policji politycznej w

¹ Dr hab. Krystyna Trembicka prof. UMCS, Wydział Politologii, UMCS Lublin, Plac Litewski 3, 20 - 080 Lublin, tel. (081) 537-60-00, e-mail: krystynatrembicka@wp.pl

² Zob. C. Schmitt, *Der Begriff des Politischen*, Berlin 1979, s. 26.

odniesieniu do arbitralnie wskazanych przez rządzących grup i podkreślili znaczenie przemocy.³

Podział na wrogów i sojuszników, a więc to co dla Schmitta wyznaczało sens polityki, pozwala odróżnić sferę polityczną od innych obszarów życia społecznego. Oczywiście było, że podmioty funkcjonujące w sferze publicznej, jeżeli chciały być skuteczne, musiały dokonać oceny i klasyfikacji sceny politycznej na wrogów i sojuszników. Zatem myśl polityczna musiała uwzględniać wrogie lub konkurencyjne i występujące równolegle podmioty polityki. Kategoria wroga, obecna w dokumentach programowych partii komunistycznych znalazła odzwierciedlenie w systemie politycznym państw demokracji ludowej. Jego częścią było sprzężenie zwrotne między rzeczywistością rewolucyjną a wrogiem: z jednej strony, rzeczywistość rewolucyjna nie mogła się obejść bez wroga, który był stały, zmieniał się tylko jego obraz, z drugiej strony, istnienie wroga sankcjonowało stosowanie nadzwyczajnych środków.⁴

Stwierdzić należy, że częścią stylu myślenia komunistów było przekonanie, że o ich losie zadekretowała historia: wyrok historii był nieunikniony i znany. Przetrvanie i skuteczne działanie wymagało określenia wrogów i sojuszników. Szczególnie ważna rola przypadła centrum decyzyjnemu, gdyż do niego należało precyzyjne zlokalizowanie wroga i określenie zagrożeń przez ocenę rzeczywistości, sposobów i środków likwidacji niebezpieczeństwa.

Źródła myśli politycznej wytworzone przez partie komunistyczne a adresowane do szerokiego odbiorcy pozwalają stwierdzić, że dokonywane oceny rzeczywistości miały wielokrotnie luźny związek ze stanem faktycznym. Celem nie była wielostronna analiza rzeczywistości, lecz obrona własnych ideałów i racji. Punktem wyjścia zideologizowanego myślenia było operowanie kategorią walki klasowej. Komuniści byli przekonani, że antagonizm społeczny i walka klas odgrywały rolę siły napędowej dziejów i wszelkiego postępu społecznego. Opisując procesy i zjawiska, szukali argumentów, które uzasadniałyby przede wszystkim ich prawo do rządzenia, a deprecjonowały potencjalnych konkurentów. Dla partii rewolucyjnych, a takimi były komunistyczne, typowe było manicheistyczne ujęcie rzeczywistości. Z takiego ujęcia wynikał klarowny podział na wrogów i sojuszników. Po jednej, własnej stronie było skoncentrowane wszelkie dobro, po przeciwnej – zło. Tylko komuniści mieli rację i po ich stronie była prawda. Inni, reprezentanci tzw. sił wstecznych, prezentowali koncepcje, które nie mogły prowadzić do rozwiązania jakichkolwiek ważnych problemów społecznych.

2. WROGOWIE REALNI, OBIEKTYWNI I POTENCJALNI

Źródła komunistycznej myśli politycznej pozwalają zauważyć dwojaki sposób klasyfikowania wrogów. Włodzimierz Ilicz Lenin, lider partii komunistycznej i współtwórca państwa komunistycznego w Rosji, jeszcze przed zdobyciem władzy wyróżnił dwie grupy wrogów – zewnętrznych i wewnętrznych. Do wrogów zewnętrznych

³ Zob. C. J. Friedrich, Z. Brzeziński, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Cambridge 1956, s. 138; H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, t. 2, tłum. D. Grinberg, M. Szawiel, Warszawa 2008, s. 235 i n.; H. J. Spiro, *Totalitarianism*, [w:] *International Encyclopedia of the Social Science*, New York 1968, s. 109.

⁴ Myśl tę dobrze wyraził Jakub Berman, członek Biura Politycznego PZPR do 1956 r., który uważał, że możliwość realizacji własnej wizji ustrojowej usprawiedliwiała różne nieprawości. T. Torąńska, *Oni*, Warszawa 1989, s. 90, 157.

zaliczył wszystko, co było związane ze światem kapitalistycznym, a więc demokratyczne i legalnie działające partie polityczne, siły społeczne i polityczne broniące kapitalistycznego porządku i wszelkich przeciwników rewolucji proletariackiej. Wrogami wewnętrznymi zaś byli aktywiści działający w różnych odłamach ruchu robotniczego, a w konkretnym momencie naznaczeni jako wrogowie, znajdujący się zarówno w strukturach międzynarodowych (reformiści, socjalszowiniści, socjalsocjaliści) jak i w rodzimych (mieńszewicy, eserowcy, anarchiści). O ile przed rewolucją uwagę na obu grupach wrogów, o tyle po zdobyciu władzy widoczna była koncentracja na wrogach wewnętrznych.

W dobie Józefa Stalina, następcy Lenina, podział na wrogów zewnętrznych i wewnętrznych zatracił znaczenie. Wrogowie zewnętrzni, w rozumieniu niebolszewickich partii politycznych, faktycznie zostali pokonani. Główne niebezpieczeństwo stanowili wrogowie wewnątrz państwa znajdujący się w różnych sferach życia.

Państwo totalitarne wystąpiło tak przeciwko wrogom reżimu, jak i przeciwko wybranym grupom ludności. W państwie radzieckim operowano nazwą wroga klasowego. Było to pojęcie wyjątkowo pojemne, gdyż można tam było zmieścić różne zbiorowości.⁵ W definicji wroga klasowego mieścili się w pierwszym rzędzie wrogowie realni, czyli wszystkie siły, które faktycznie walczyły z państwem komunistycznym.

Stwierdzić należy, że w systemie totalitarnym oprócz wroga realnego istniały dwie inne kategorie wrogów – obiektywnego i potencjalnego. Kategoria wroga obiektywnego odnosiła się do jakiegoś podmiotu nie ze względu na jego uczynki bądź zaniechania, lecz wskutek arbitralnego wskazania i naznaczenia przez rządzących.⁶ Kategorię wroga obiektywnego łączył z Leninowską ideą winy obiektywnej. Winy obiektywnej nie sposób było ująć w ramy prawne. Wina obiektywna polegała na tym, że konkretne działania czy nawet niezamierzone rezultaty działań mogły być wykorzystane przez wroga klasowego. Rządzący arbitralnie rozstrzygali o tym, kto był „obiektywnie winny”.⁷ Obiektywną winą było wszystko to, co mogłoby być wykorzystane przez wrogów klasowych, nawet nieprzewidywane wcześniej rezultaty działalności. Winą subiektywną były konkretne działania przeciwko partii.

Wśród badaczy teorii „wroga obiektywnego” pierwsza sformułowała Hanna Arendt, wskazując, że w stworzonym wzorcu został on wyposażony w niezmiennie i niezbywalne cechy. Wrogiem obiektywnym mógł być każdy, kto „stoi na drodze procesu [...] historycznego, który wydał wyrok na [...] »gnijące klasy«”.⁸ Wróg nie mógł bezpośrednio

⁵ Jak pisała Anne Applebaum, „wróg klasowy przeciwstawiał się rewolucji i jawnie, a znacznie częściej w ukryciu, pracował nad jej zniszczeniem. Wróg klasowy był znacznie trudniejszy do zdemaskowania niż typowy kryminalista, również znacznie trudniejsza była jego resocjalizacja. W przeciwieństwie do zwykłego przestępcy wróg klasowy z założenia nigdy nie zdobędzie zaufania, które pozwoliłoby mu na pracę na rzecz sowieckiego reżimu, zasługuje zatem na surowszą karę niż zwykły morderca czy złodziej”. A. Applebaum, *Gulag*, z j. ang. przeł. J. Urbański, Warszawa 2005, s. 37.

⁶ „Nie jest to zatem nawet osoba, której przeszłość usprawiedliwia podejrzenia lub nawet ta, która posiada niebezpieczne myśli”. Wrogiem obiektywnym mógł być „nosiciel tendencji, o których [on sam] pewno w ogóle nie wie, dopóki nie uświadomi mu tego właściwe organy”. Zob. R. Bäcker, *Totalitaryzm. Geneza. Istota. Upadek*, Toruń 1992, s. 48.

⁷ A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996, s. 292–293.

⁸ H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, t. 2, tłum. D. Grinberg, M. Szawiel, Warszawa 2008, s. 235.

manifestować swoich intencji ani być liczebnie znaczący. Jego cechą charakterystyczną było skryte działanie, które było przeszkodą w osiągnięciu doktrynalnego celu.⁹ Zmiana rzeczywistości zgodne z wskazaniem własnej ideologii musiała niejako w sposób naturalny prowadzić do „rozmnożenia” wroga. Wrogiem obiektywnym musieli stać się zatem „ludzie całkowicie niewinni”, którzy wystąpili w roli „zbrodniarzy bez zbrodni”, w przeciwieństwie do prawdziwych wrogów komunistycznych władz, występujących z bronią w rękę.¹⁰

Komuniści odrzucili pojęcie winy indywidualnej, a wraz z nim judeo-chrześcijańską etykę jednostkowej winy. W Rosji radzieckiej i w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich dekrety eksterminacyjne objęły całe grupy jedynie z powodu wykonywanego zawodu lub pochodzenia. Aparat represji miał ścigać niekoniecznie za winy popełnione, ale za status. Jeden z pierwszych dekretów, ze stycznia 1918 r., nakazał organom państwowym, aby „oczyściły rosyjską ziemię z wszelkich szkodliwych insektów”.¹¹ Według Lenina „wrogami ludu” czyli wrogami socjalizmu były nie tylko „obce klasowo” elementy, jak oszuści, pasożyty, bogacze i ich pieczeniarze, darmozjady, chuligani, inteligenci burżuazyjni, ale także robotnicy uchylający się od pracy.

Aleksander Sołżenicyn, więzień radzieckich łagrów i badacz problematyki, do grup wrogich rządzącym komunistom, napiętnowanych jako „robactwo” i skazanych na zagładę zaliczył tzw. byłych, tj. członków dawnych ziemstw (samorządu terytorialnego), kamieniczników, nauczycieli gimnazjalnych, członków rad parafialnych, chórów, duchownych, działaczy związków zawodowych, czy inni mieszkańcy Rosji wykonujący jakikolwiek zawód.¹² W pojemnej kategorii „byłych” mieścili się policjanci, urzędnicy, właściciele ziemscy, członkowie partii politycznych. Państwo komunistyczne nie tolerowało włóczęgów, prostytutek, osób uchylających się od pracy (tzw. pasożytów społecznych), kryminalistów.

Pożytek z istnienia wroga obiektywnego był widoczny w nazewnictwie rozmnożonych i napiętnowanych wrogów. Wrogiem były „elementy społecznie niebezpieczne”, „członkowie partii antysowieckich”, dawni „carscy funkcjonariusze”, „białogwardziści”. Pojawił się także „kułak-sabotażysta”, który znalazł zatrudnienie w przedsiębiorstwach państwowych, i „kułak-bandyta krążący po mieście” itd.¹³ Nazwy te przydzielano każdemu arbitralnie, bez względu na to, jakie było faktyczne pochodzenie zatrzymanego i jego status.

W Rosji już w 1918 r. represjom zostały poddane „elementy niepewne”; Aresztowaniami objęto arystokratów, kupców i wiele innych grup określanych jako potencjalni wrogowie. Generalnie pierwszymi ofiarami stali się członkowie wydziedziczonych elit. Typowe dla totalitaryzmu było stworzenie „dyżurnych wrogów”.

⁹ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław-Warszawa-Kraków, Gdańsk-Łódź 1985, s. 22–23.

¹⁰ H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, t. 2..., s. 19.

¹¹ W. I. Lenin, *Jak zorganizować współzawodnictwo*, [w:] id., *Dziela wybrane*, t. 3, Warszawa 1978, s. 202.

¹² A. Sołżenicyn, *Archipelag Gulag 1918–1956. Próba dochodzenia literackiego*, t. 1, autoryzowany przekład z j. ros. J. Pomianowski (M. Kaniowski), Warszawa 1991, s. 36.

¹³ N. Werth, *Państwo przeciw społeczeństwu. Przemoc, represje i terror w Związku Sowieckim*, [w:] S. Cortois, N. Werth i in., *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, wstęp do polskiego wydania K. Kersten, Warszawa 1999, s. 171, 182.

Ich tożsamość była zmienna w zależności od potrzeb i okoliczności. Likwidacja jednej kategorii pozwalała rozpocząć wojnę z następną.

Oprócz wroga obiektywnego istniał wróg potencjalny, tak jak istniało potencjalne przestępstwo, czyli takie, które rządzący mogli sobie wyobrazić, abstrahując od tego, czy zostało realnie popełnione. W praktyce potencjalnym wrogiem, a co za tym idzie i prawdopodobną ofiarą był każdy, kogo posądzano o „złe” pochodzenie społeczne, osoby, które miały kontakty z zagranicą, np. posiadające tam rodzinę. Istniało prawdopodobieństwo, iż osoby te, podobnie jak „filateliści czy esperantyści, zostaną oskarżone o szpiegostwo”.¹⁴ Potraktowanie jako wrogów tych wszystkich, którzy mieli choćby niewielki kontakt z „innym światem”, potencjalnych szpiegów, miało na celu zlikwidowanie potencjalnej mitycznej „piątej kolumny”.

W ZSRR za potencjalnie „szpiegowskie” i „dywersyjne” uznano różne grupy narodowe: Niemców, Japończyków, Polaków, Rumunów, Finów, Litwinów, Estończyków, Greków, Łotyszy, Turków. Stwierdzić trzeba, że w przypadku wrogów potencjalnych policja nie musiała ich wyszukiwać, lecz miała ich tworzyć. Chodziło o potęgowanie zagrożenia i racjonalizowanie terroru. Tego typu przestępstwa pozwoliły utrzymać terror na odpowiednio wysokim poziomie. Wróg potencjalny był potrzebny do utrzymania policji i społeczeństwa w stałej gotowości do ścigania wroga, a jednocześnie w roli bezwolnego narzędzia władzy.¹⁵

W państwie komunistycznym ofiarą antykapitalistycznej rewolucji stały się różne grupy uznane za „klasowo obce” i „nowemu społeczeństwu” nieprzydatne: ziemianie „burżuazyjni specjaliści” i wykonujący wolne zawody, drobni prywatni przedsiębiorcy, rzemieślnicy, kupcy, chłopci, a spośród mieszkańców miast wszyscy, którzy nie mieścili się w formule proletariatu.

Wśród wyróżnionych i napiętnowanych wrogów warto zwrócić uwagę na dwie grupy, tzw. burżuazję i kułaków. Ich niedookreślenie, typowe dla totalitaryzmu, skutkowało zaliczeniem różnych zbiorowości do jednej czy drugiej grupy lub do obu naraz. W rzeczywistości radzieckiej nazwą „burżuazja” objęto dwie grupy: tych wszystkich ludzi, którzy z racji pochodzenia i wykonywanej pracy funkcjonowali jako tzw. wyzyskiwacze (od posiadających duże zasoby finansowe przedsiębiorców po posiadających niewiele ziemi chłopów) oraz tych, którzy ze względu na status zawodowy, społeczny i gospodarczy nie zaakceptowali komunistycznej władzy. Wrogami klasowymi byli także „burżuazyjni specjaliści” zatrudnieni na państwowych posadach.¹⁶

Nazwa „kułacy”, odnosząca się do społeczności wiejskiej, była równie nieprecyzyjna, dało się pod nią „podciągnąć” każdego. Brak było kryteriów pozwalających zdefiniować kułaka. Istnienie kułaka było pożyteczne dla rządzących, gdyż dawało pretekst do mobilizowania ludności miejskiej przeciwko chłopom, oficjalnie po to, aby uzyskać żywność, a faktycznie, by podporządkować sobie wieś. Marks traktował chłopów jako wrogów klasowych robotników oraz „podporę starego społeczeństwa”.¹⁷ Podobną opinię wyrażał Lenin, który pisał: „Klasa drobnych producentów, w tym również drobnych rolników, jest [...] klasą reakcyjną”.¹⁸ W państwie przyszłości ludność chłopska była

¹⁴ *Ibid.*, s. 183–184.

¹⁵ R. Bäcker, *Totalitaryzm...*, s. 49.

¹⁶ R. Pipes, *Rewolucja rosyjska*, autoryzowany przekład z j. ang. T. Szafar, Warszawa 1994, s. 656.

¹⁷ K. Marks, *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej*, t. 1, Warszawa 1956, s. 544.

¹⁸ W. I. Lenin, *Dzieła wszystkie*, t. 6, Warszawa 1985, s. 289.

skazana na zagładę. Niemniej chłopci okazali się niezbędni do przebudowy społeczeństwa¹⁹.

3. WYBRANE PRZYKŁADY WROGÓW POLSKI LUDOWEJ

Stwierdzić należy, że u progu Polski Ludowej wrogiem byli Niemcy i Ukraińcy. Dla Polski obiektywnie podstawowym zadaniem było usunięcie irredenty i z tego względu komunistyczne władze akceptowały postanowienia konferencji w Poczdamie o wysiedleniu ludności niemieckiej z Ziem Odzyskanych. Poza tym idea stworzenia *de facto* państwa jednonarodowego musiała skutkować różnego rodzaju represjami w stosunku do mniejszości narodowych. Aprobowano stalinowską koncepcję przemieszczenia ludności. Co prawda doktryna komunistyczna mieściła w sobie obowiązek przyznania mniejszościom podstawowych praw w zakresie oświaty i kultury, ale w rzeczywistości Polski Ludowej ich realizacja była możliwa dopiero po 1956 r. Władze określiły jednocześnie granice egzekwowania tego prawa. Powstałe stowarzyszenia, jak wiele innych, musiały zajmować się „transmisją” programu partii do swoich członków, miały zablokowaną możliwość aktywności politycznej i stałe podlegały kuratelom MSW.

Na wsi wrogiem byli ziemianie i chłopci, gdyż posiadali własność w postaci ziemi oraz to, co komuniści traktowali jako „swoistość »materiału ludzkiego«”, czyli, jak pisał Marian Orzechowski, ideolog PZPR w latach 80., system wartości funkcjonalny w „starym świecie”, dążenia, mentalność, nawyki itd.²⁰ Komunistom chodziło o materialne i niematerialne „wyposażenie” mieszkańców wsi, będące przeszkodą w ustanowieniu nowego ładu państwowego i stworzenia nowego człowieka, na które składały się własność, rodzina, tradycja, wiara.

Ziemiańskie, obszarnicy, jak czytamy w dokumentach, mieli być zniszczeni jako klasa. Powodów, aby to uczynić, było wiele. Niewątpliwie komuniści brali pod uwagę pozycję materialną i polityczną ziemian oraz możliwość oddziaływania na inne grupy społeczne. Wokół ziemian mieli skupić się wszyscy przeciwnicy „demokracji polskiej”. Skuteczna walka z ziemiaństwem miała polegać przede wszystkim na likwidacji jego bazy materialnej, czemu służył dekret o reformie rolnej z 1944 r. Reforma rolna oraz represje fizyczne pozwoliły „rozwiązać” problem.

Chłopci byli drugą po ziemianach grupą społeczną na wsi, dla której, zgodnie z programem komunistycznym, nie było przyszłości. Przekształceniom na wsi miała sprzyjać bolszewicka taktyka zawarta w hasłowej wskazówce: „popierać biedaka, neutralizować średniaka, niszczyć kulaka”. Zakładała praktyczny podział społeczności wiejskiej i przeciwstawianie jednych drugim. Nazwa „kulak” była określeniem bardzo pojemnym. Najpierw była synonimem chłopów gospodarzy, tzw. bogatych chłopów, rolników, którym powodziło się nieco lepiej od innych, bo pracując na ziemi, byli w stanie utrzymać rodzinę. Następnie odnosiła się do rolników, którzy nie chcieli przyłączyć swoich gospodarstw do spółdzielni produkcyjnych. Z czasem stała się synonimem

¹⁹ Richard Pipes zauważył, że Lenin, chcąc „wdrzeć się na wieś, musiał wznieść tam wojnę domową, a do tego był potrzebny wróg klasowy. W tym celu stworzył mit potężnej, licznej i kontrewolucyjnej klasy kulaków, skłonnej do zniszczenia »proletariatu«”. R. Pipes, *op. cit.*, s. 576.

²⁰ M. Orzechowski, *Wizja społeczeństwa socjalistycznego w teorii i praktyce polskiego ruchu robotniczego*, „Z Pola Walki” 1984, nr 1-2, s. 16.

wszystkiego, co uosabiało walkę z tym, co komuniści nazywali postępem. Kułak bardziej był postacią mityczną i mało realną niż faktycznym wrogiem.

Stwierdzić należy, że realizowana w latach 1949–1956 we wszystkich państwach komunistycznych polityka rolna uderzyła we wszystkie grupy społeczne na wsi. Zadanie likwidacji chłopów jako klasy²¹ było realizowane, począwszy od 1950 r., kiedy podjęto decyzję o wchłonięciu przez spółdzielnie (radzieckie kołchozy) właścicieli gospodarstw średniorolnych i dużą część małorolnych. Kolektywizacja pozwalała na realizację co najmniej czterech celów częściowych: 1) rozbitcie tradycyjnej struktury społecznej ludności wiejskiej; 2) likwidacja niezależności ekonomicznej chłopów; 3) podporządkowanie chłopów władzy państwowej; 4) likwidacja zaplecza społecznego antykomunistycznej partyzantki na niektórych obszarach, do czego miała prowadzić likwidacja gospodarstw „kułackich. Zwrot w 1956 r. oznaczał powrót do gospodarki indywidualnej i względne bezpieczeństwo chłopów. Droga do socjalizacji wsi miała wieść poprzez instrumenty ekonomiczne.

Realizacja programu komunistycznego musiała dotknąć przedsiębiorców. W miastach odpowiednikiem wiejskich kułaków byli „spekulanci miejscy”, tj. kupcy. Kupcy byli główną grupą, którą poddano represjom w okresie tzw. bitwy o handel i przymusowej kolektywizacji rolnictwa. Realizacja wizji bezklasowego społeczeństwa doprowadziła do upadku rzemieślników. Instrumentem były sankcje ekonomiczne i fiskalne, które wymusiły wstąpienie do spółdzielni pracy, ewentualnie do spółdzielni zaopatrzenia i zbytu. Państwowa polityka podatkowa, kredytowa i surowcowa godziły w grupy przedsiębiorców, bo np. podrożyły siłę roboczą.²²

Akceptacja podstawowych założeń doktryny komunistycznej a dotyczących potrzeby zniszczenia starego aparatu państwowego oraz budowy nowego, musiała prowadzić w pierwszej kolejności do likwidacji struktur, instytucji i sił politycznych związanych z poprzednim systemem władzy, niezależnych oraz tych, które nie akceptowały nowego, tworzonego dopiero porządku. W dalszej zaś kolejności prowadziła do wyznaczenia wszystkim instytucjonalnym ogniom systemu politycznego funkcji transmisyjnych, co powodowało obniżenie ich aktywności politycznej. Zbudowany system polityczny nie dopuszczał do sfery publicznej innych koncepcji niż zadekretowane przez władze oraz samodzielnych organizacji politycznych.

Źródła komunistycznej myśli politycznej, gdyby rozumieć je wprost, nie brały pod uwagę *de facto* jakiegokolwiek partnerskiej współpracy z niekomunistycznymi partiami politycznymi. Współpraca byłaby możliwa jedynie pod warunkiem totalnej kapitulacji i przyjęcia bez zastrzeżeń programu komunistycznego. O to zresztą chodziło. Program komunistyczny można było przyjąć albo odrzucić, gdyż nie przewidywano dyskusji nad własną ofertą programową. W systemie stworzonym przez komunistów nie było miejsca dla niezależnych partii politycznych, było za to dla podległego PZPR, aby realizować wyznaczone zadania. Taką rolę spełniały w części państw komunistycznych tzw. partie sojusznice – w Polsce Ludowej Stronnictwo Demokratyczne i Zjednoczone Stronnictwo Ludowe.

²¹ Decyzję podjęto w Bukareszcie w czerwcu 1948 r. Zob. *O sytuacji w KPJ* [Rezolucja Biura Informacyjnego z czerwca 1948 r.], „Nowe Drogi” [dalej ND] 1948, nr 10, s. 17.

²² B. Bierut, *Zadania Partii w walce o czujność rewolucyjną na tle sytuacji obecnej*, [w:] *III Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (11, 12, 13 listopada 1949 r.)*, ND 1949, s. 34

Kościół katolicki, emigracyjne instytuty badawcze oraz zachodnie rozgłośnie radiowe, a zwłaszcza Rozgłośnia Polska Radio Wolna Europa były instytucjami społecznymi i politycznymi, które jako wrogie znalazły największe odzwierciedlenie w źródłach myśli politycznej PZPR. Kościół katolicki pełnił szczególną rolę, przez cztery dziesięciolecia był jedyną niezależną instytucją w państwie i nie uczestniczył w wojnach prowadzonych przez partię/państwo. Kościół „nie mieścił” się w systemie, bo, zwłaszcza do 1956 r. całokształt życia ludzi został zaprogramowany według określonego scenariusza, w którym nie było miejsca na spontaniczny rozwój czy na instytucje funkcjonujące na podstawie różnorodnych reguł. Działalność Rozgłośni Polskiej Radio Wolna Europa nie pozwalała „domknąć” systemu, gdyż przeszkadzała w ziszczeniu jednej z cech totalitaryzmu – pełnej kontroli nad informacją i nad sposobem komunikacji społecznej. Kontrola nad informacją umożliwiała swobodną ekspansję wzorców komunistycznych oraz blokowanie rozwiązań alternatywnych. Stwierdzić należy, że mało było dokumentów wytworzonych przez gremia statutowe partii, w których, odnosząc się do wroga zewnętrznego, nie dotykano by negatywnej roli tzw. ośrodków zachodniej dywersji ideologicznej.

Cele władz odnoszące się do Kościoła były stałe. Zmieniały się jedynie okoliczności ich realizacji. Tendencją stała się dążenie do osłabienia Kościoła katolickiego, zmniejszenia wpływu na polskie społeczeństwo, odizolowanie społeczeństwa od Episkopatu, ograniczenie działalności duchownych do murów kościoła, osłabienie spoiwości Episkopatu i duchowieństwa, oddzielenie Kościoła w Polsce od Watykanu. Ważny cel jakim była laicyzacja społeczeństwa nie był możliwy do realizacji bez radykalnej zmiany roli Kościoła katolickiego w państwie. Historia Polski Ludowej była jednocześnie historią prowadzonej z różnym natężeniem walki choć zdarzały się okresy odprężenia. Ośrodkiem decyzyjnym było kierownictwo PZPR, które powołało specjalny sztab zwany Komisją bądź Zespołem do spraw Kleru, odpowiedzialnym za politykę wyznaniową państwa.²³

RWE występowało w szczególnej roli „dyżurnego” wroga Polski Ludowej. RWE, alternatywa dla środków masowego przekazu podporządkowanych władzy komunistycznej, stanowiło szczególnie problemem ze względu na możliwość przełamania komunistycznego monopolu na środki przekazu i komunikacji społecznej.²⁴ Prowadzone poufnie badania pozwoliły ustalić stały duży procent Polaków słuchających RWE. Słuchalność wzrastała w ważnych dla Polaków momentach historii. Radio to miało wpływ na świadomość dużych grup społecznych. Znaczenie RWE było wielorakie, słuchali go rządzi i rządzący.

Wrogiem podmiotowym były państwa kapitalistyczne. W wypowiedziach na ich temat dominowały trzy tendencje: 1) akcentowanie dychotomicznego układu sił w świecie; 2) wskazywanie na zagrożenie ze strony państw kapitalistycznych; 3) koncentracja na czterech państwach: Stanach Zjednoczonych Ameryki, jako liderze świata kapitalistycznego, na państwie niemieckim, a po rozdzieleniu go na dwa państwa – na Republice Federalnej Niemiec, a także na Stolicy Apostolskiej, Watykanie i krótko – na państwie Izrael.

²³ Zob. *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, wstęp, wybór dokumentów, red. A. Dziurok, oprac. K. Banaś i in., Warszawa 2004, *passim*.

²⁴ O potrzebie zachowania monopolu na środki masowego przekazu zob. C. J. Friedrich, Z. Brzeziński, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy...*, s. 10.

Stwierdzić należy, że komunistyczna ocena rzeczywistości międzynarodowej zawierała, podobnie jak i w wielu innych sprawach, wyraźny podział: z jednej strony znajdował się obóz dobra, czyli blok państw komunistycznych na czele z ZSRR, którego głównym celem było utrzymanie pokoju, z drugiej zaś strony – obóz zła, na czele ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, prowadzący politykę wojenną. Dokonywane oceny były pochodną ukształtowania się bipolarnego systemu bezpieczeństwa, który oznaczał wielopłaszczyznową polaryzację społeczności międzynarodowej wokół dwóch państw centrów: Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Stanów Zjednoczonych Ameryki. Podstawą dominacji tych dwóch supermocarstw były: potęga militarna, siła ekonomiczna i idee globalne. USA stały się liderem demokratycznego i liberalnego świata, a ZSRR państwem dążącym do realizacji w skali szerszej niż wcześniej komunistyczna utopia.²⁵

Oprócz wroga podmiotowego uosobionego w klasach, organizacjach, instytucjach społecznych i politycznych oraz państwach źródła myśli politycznej wytworzone przez partię komunistyczną pozwalają dostrzec także wroga przedmiotowego (symbolicznego). Wrogiem przedmiotowym były sytuacje polityczne i momenty rzeczywistości zagrażające istnieniu Polski Ludowej. Chodziło o zagrożenia trojakiemu rodzajowi: 1) w pierwszym rzędzie różnego rodzaju „herezje”, czyli odstępstwa od ortodoksji marksistowsko-leninowskiej, 2) strajki i demonstracje, których głównymi uczestnikami byli robotnicy, 3) dwojakiemu rodzajowi negatywne procesy w innych państwach komunistycznych: kontrewołucje i eksperymenty, odbiegające od radzieckiego modelu komunizmu, realizowanego w Polsce. Istniało bowiem obawa, że „zapatrzenie” we wzory obce może rodzić pokusę ich recypowania w innych państwach komunistycznych.

Poszukiwanie wrogów we własnych szeregach było pochodną różnych czynników. Pierwszym czynnikiem, charakterystycznym dla lat 40., było nasilenie procesu totalizacji Polski, której elementem programowym była teza o zaostrzeniu się walki klasowej w miarę dochodzenia do socjalizmu. Poszukiwanie wrogów we własnej partii można traktować jako przejście do kolejnego etapu rewolucji, który przejawiał się w „pożeraniu własnych dzieci”. Drugim czynnikiem było niezadowolenie i rozczarowanie społeczne w kolejnych latach budowy socjalizmu, wyrażające się jawnym buntem. Po stronie władzy zjawisko to rodziło potrzebę znalezienia kozła ofiarnego, na którego można było zrzucić odpowiedzialności za różnorodne nieprawości i niepowodzenia.

W latach 40. i w pierwszej połowie lat 50. stalinizacja, odnosząca się do państw bloku radzieckiego, w sprawach wewnątrzpartyjnych przejawiała się w odkryciu i napiętnowaniu odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego²⁶. Zarzuty były *de facto* mało istotne, bo oskarżenia dotknęły komunistów zasłużonych w budowie systemu totalitarnego we własnym państwie. W Polsce uznany za czołowego reprezentanta odchylenia Gomułka różnił się od innych komunistów tylko tym, że może mając na uwadze nieodległe doświadczenia Polaków z okresu wojny, bardziej niż inni zwracał uwagę na potrzebę zachowania pozorów niepodległości Polski. Nie uważał także, aby od

²⁵ Szerzej zob. K. Trembicka, *Wrogowie w myśli politycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Lublin 2013, s. 79 i n.

²⁶ Zob. *Rezolucja KC PPR w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie partii i sposobów jego przezwyciężenia* [2 września 1948 r.], ND 1948, nr 11, s. 143–155.

razu trzeba było dokonać kolektywizacji rolnictwa. Podobne zjawisko wystąpiło w innych państwach komunistycznych.

Walki z rewizjonizmem, syjonizmem oraz kosmopolityzmem charakteryzowała rzeczywistość europejskich państw komunistycznych w latach 50. i 60. XX w. W Polsce ta pierwsza trwała niemal dekadę lecz jej szczególne nasilenie przypadło na początek i schyłek rządów Gomułki. Rewizjonistami nazwano część elity władzy, która swoją aktywność zintensyfikowała w związku z wydarzeniami 1956 r. i rozbudzonymi wówczas nadziejami na zmiany we wszystkich dziedzinach. Popaździernikowi „buntownicy” wyciągnęli wnioski z krytyki stalinizmu i domagali się głębokiej przebudowy ustroju, aby zbliżyć się do „pierwotnego socjalizmu”, odwoływali się do marksizmu. Dla komunistów rewizjonizm był zagrożeniem większym niż dostrzeżony w tym samym czasie dogmatyzm. Konflikt z osobami postulującymi zmianę stanowiska w kwestii tego, co stanowiło instytucjonalne sedno systemu politycznego był nieunikniony. Definicja rewizjonisty, odstępcy od partyjnej ortodoksji, była bardzo pojemna: rewizjonistą był każdy, kto nie odnosił się negatywnie do spraw tak ocenianych przez władze. W ocenie Gomułki rewizjonistami byli ludzie, którzy pod hasłem obrony Października atakowali uchwały KC PZPR, traktowali Październik jako możliwość kontynuowania własnej linii politycznej, rozsadzania partii od wewnątrz, atakowania ludowej władzy, szerzenia defetyzmu i podważania ustroju socjalistycznego²⁷. Rewizjonistom zarzucano, że przekroczyli granicę dopuszczalnej krytyki i w pogoni za destalinizacją rozpoczęli rewizję ideologii państwowej, jaką był marksizm-leninizm.

Dla partii komunistycznej rewizjoniści byli szczególnie niebezpieczni z kilku powodów. 1. Odwoływali się do marksizmu i wypracowali alternatywę ideologiczną oraz koncepcje podważające model istniejącego realnie państwa. W tamtym okresie przywiązywano jeszcze wagę do tradycyjnej ideologii. 2. Rewizjonizm, jako nurt krytyczny wobec oficjalnego był atrakcyjny, „zakażał” ważne dla rządzących środowiska: pisarzy, literatów, studentów, ludzi nauki, którzy przez to rozmijali się „z klasą robotniczą, narodem”²⁸. Rozstrzygnięcie walki z rewizjonizmem nastąpiło w końcu lat 60. Przyczyny kolejnej, wzmożonej kampanii przeciwko wrogom wewnętrznym, skupionym przede wszystkim w aparacie władzy, były wielorakie. Sytuacja kryzysowa w Polsce w połowie lat 60. charakteryzowała się narastaniem opozycji tak demokratycznej, wewnątrz PZPR, jak i antysystemowej oraz dyskusją nad reformowalnością systemu. Zauważalna była walka o władzę i wpływy wewnątrz PZPR. Narastający kryzys gospodarczy i polityczny miał charakter strukturalny, co było jedną z trwałych cech systemu. Władze PZPR zdawały sobie sprawę z narastającego kryzysu i możliwości wybuchu niezadowolenia społecznego, zwłaszcza po przeprowadzonej jesienią 1967 r. podwyżce cen.

Na sytuację w Polsce w 1968 r. dodatkowo wpływ miały dwa wydarzenia zewnętrzne. Pierwszym ważnym wydarzeniem była wojna izraelsko-arabska, w której kraje komunistyczne jednoznacznie poparły państwa arabskie, a po wojnie szściodniowej zerwały stosunki z Izraelem. Syjonizm, stanowiący teoretyczną podbudowę dla zwolenników państwa żydowskiego na Bliskim Wschodzie, był dla komunistów wrogią ideologią m.in. ze względu na próby pozyskania ubogiej żydowskiej ludności dla idei państwa żydowskiego. ZSRR chciał utworzenia na Bliskim Wschodzie komunistycznego

²⁷ W. Gomułka, *Przemówienia. Październik 1956–wrzesień 1957*, Warszawa 1959, s. 328.

²⁸ Zob. W. Gomułka, *Przemówienia. Wrzesień 1957–grudzień 1958*, Warszawa 1959, s. 338.

państwa żydowskiego, gdy zaś projekt nie został zrealizowany, wsparł państwa arabskie. Stanowisko władz klóciło się z sympatią polskiej opinii publicznej, która skłaniała się ku Izraelowi. Drugim ważnym wydarzeniem była praska wiosna, czyli podjęta przez liberalną część Komunistycznej Partii Czechosłowacji reforma systemu politycznego. W Czechosłowacji domagano się „socjalizmu z ludzką twarzą”.

W drugiej połowie lat 60. jeszcze jednym i równoległym zagrożeniem był syjonizm, traktowany jako wroga ideologia. Syjonizm jako „obca” ideologia został potraktowany jako część kampanii przeciwko Polsce, organizowanej przez ośrodki zewnętrzne. Miał mieścić w sobie negatywny obraz Polaków, w celu wytworzenia warunków do większej niż dotąd emigracji do Izraela²⁹. Sympatie Polaków dla Izraela dały rządzącym pretekst do sformułowania zarzutów przeciwko niedookreślonym do końca syjonistom. Chodziło o osoby, które miały charakteryzować się postawą uległości wobec „kosmopolitycznego nihilizmu narodowego” i „ciasnego nacjonalizmu”. Kosmopolityzm był aluzją do pochodzenia żydowskiego, zarzutem wobec postawy jakoby wyszydającej polskie tradycje patriotyczne, nadmierną usłużność wobec władz ZSRR.

Innym zagrożeniem, mieszczącym się w kategorii wroga przedmiotowego były strajki robotnicze. Strajk, forma walki robotników przeciwko niesprawiedliwości, miał być możliwy jedynie w ustroju kapitalistycznym. Strajki, które się zdarzały przez cały okres istnienia Polski Ludowej, musiały być zatem aktem skierowanym przeciwko nowej władzy. Taką wykładnię strajków stosowano w pierwszej połowie lat 50. Przyjęte założenie, że wraz z budową socjalizmu zaostrzyła się walka klasowa, rodziło w konsekwencji wykładnię, że strajki były dziełem agentury burżuazyjnej. Interesy klasy robotniczej miały być zgodne z działaniami państwa socjalistycznego.

Stwierdzić trzeba, że cykliczne kryzysy polityczne w Polsce, w czasie których przeciwko rządzącym aktywnie wystąpili robotnicy (1956, 1970, 1976, 1980-1981), były „kłopotem” dla ideologów i partyjnych uczonych. Brak było przekonującego wytłumaczenia strajków, bo bez zanegowania podstawowych zasad ustrojowych państwa takowego być nie mogło. Przywódcom PZPR na ogół potrzebna była trochę czasu, aby stwierdzić, że istniały powody do strajków. W pierwszym odruchu, niejako na „gorąco” formułowano różne wypowiedzi. Można było na przykład skrytykować poprzednie kierownictwo za to, że przedwcześnie obwieściło zbudowanie socjalizmu, lub obwinąć niewielkie liczebnie grupy strajkujących³⁰.

Rozważania na temat stosunku komunistów do strajków robotniczych pozwalają na cztery konstatacje: 1) istniało werbalne „zrozumienie” żądań robotniczych i próba przekonywania, że przyczyny wystąpień robotniczych tkwiły nie w słusznej generalnie linii politycznej, lecz w wypaczeniu trafnych rozwiązań i w sposobach urzeczywistniania programu partii; 2) podkreślano, że klasa robotnicza jako całość była „zdrowa” i wierna socjalizmowi oraz popierała partię, a tylko jej niewielka część uległa wpływom wrogów socjalizmu i wystąpiła przeciwko partii; 3) stwierdzono, że błędów nie popełniało centrum, lecz wykonawcy; jedynie w okresach przesileń politycznych przyznawano, że błędne decyzje podejmowali najwyżsi rangą przywódcy partyjni, z tym że wiedza ta była dostępna tylko wąskiemu kręgowi osób; 4) wykazywano różny stosunek do strajkujących,

²⁹ Przemówienie W. Gomułki w czasie XII Plenum KC PZPR [8–9 lipca 1968 r.], ND 1968, nr 8, s. 133.

³⁰ Zob. *Sprawozdanie z prac Komisji KC PZPR powołanej do wyjaśnienia przyczyn i przebiegu konfliktów społecznych w dziejach Polski Ludowej*, ND 1983 [dodatek].

zarówno jeżeli chodzi o użyte środki, jak i o kary: o ile stałym elementem zachowania władz była przemoc, o tyle różnice dotyczyły środków i metod. W 1956, 1976 i 1981 strajkującym postawiono zarzuty, zrezygnowano z tego po strajkach grudniowych w 1970 r.; w 1976 aresztowano ok. 1000 tys. osób, kilkaset ukarano karami administracyjnymi, kilkadziesiąt osób skazano. W 1980 r. nie wystąpiono przeciwko strajkującym. W rok później, wprowadzając stan wojenny, dokonano pacyfikacji zakładów pracy.

Spośród wielu różnych a ocenianych negatywnie wydarzeń szczególną wagę przykładano do sytuacji w innych państwach komunistycznych. Za wyjątkowo niebezpieczne dla ruchu komunistycznego poszczególnych państw komunistycznych oraz w skali globalnej oraz uznano dwie grupy zagrożeń: tzw. kontrrewolucje oraz różnorodne eksperymenty ustrojowe, które wykraczały poza radziecki model państwa. Kontrrewolucją było to wszystko, co badacze określili jako „kryzysy” polityczne czy buntury społeczne: Berlin '53, Węgry '56, Polska '56, Czechosłowacja '68, Polska '80, czyli wielkie wydarzenia, masowe, mniej lub bardziej gwałtowne wystąpienia, zamieszki, strajki. Źródła myśli politycznej PZPR pozwalają stwierdzić, że na decydentach w Polsce największe wrażenie wywarły dwa wydarzenia – powstanie węgierskie oraz praska wiosna w Czechosłowacji. Rozstrzygające było zachowanie suwerena zewnętrznego, który dostrzegł te zagrożenia. Ewentualne zwycięstwo „kontrrewolucji”, w ocenie rządzących, niesło ze sobą ogromne negatywne konsekwencje w postaci zmiany układu sił na korzyść państw kapitalistycznych.

Gomułka, z jednej strony, nie akceptował zmian, które zachodziły na Węgrzech, a z drugiej strony środków – jakie podjęło ZSRR i nowe kierownictwo z kolejnym sekretarzem partii – Kadarom. Wydawało mu się, że będzie mógł pośredniczyć w rozmowach między komunistami węgierskimi a władzami ZSRR w celu zawarcia kompromisu. W obliczu nowych zdarzeń, przede wszystkim, jak przypuszczał, groźby oderwania Węgier od bloku państw komunistycznych, chciał być realistą³¹. Interesował się losem Imre Nagya i przez długi czas zachowywał się względem niego przyzwoicie.

Sytuacja w Czechosłowacji w 1968 r., tak jak wcześniej na Węgrzech, nie mogła pozostać obojętna pozostałym państwom socjalistycznym z jednego istotnego powodu: ciągle w ocenie komunistów „nie zostało jeszcze rozstrzygnięte Leninowskie pytanie: kto kogo?”. To, co działo się w Czechosłowacji, było ważne także z powodów prestiżowych. Wizytówką socjalizmu w świecie były bowiem nie komunistyczne państwa w Azji, lecz państwa, które realizowały radziecki wariant ustrojowy. O ile stanowisko PZPR w sprawie reform na Węgrzech podlegało ewolucji w zależności od tempa i zakresu zmian o tyle wobec praskiej wiosny było w zasadzie od początku jednoznacznie negatywne³².

Zmiany wprowadzone w innych państwach komunistycznych nie wywołały tyle emocji co „kontrrewolucje” na Węgrzech, w Czechosłowacji, ale i w Polsce w latach 1980–1981. Do 1956 r. problem stanowiła Jugosławia, ale, jak się wydaje, nie ze względu na odrębności ustrojowe, tylko chęć zachowania suwerenności w stosunku do ZSRR.

Nie wzbudziły już większych kontrowersji reformy podjęte przez J. Kadara, które zresztą odnosiły się głównie do gospodarki (decentralizacja i wprowadzenie elementów

³¹ *Władysław Gomułka w sprawie Węgier*, „Życie Lubelskie”, 6 XI 1956.

³² Zob. *Protokół ze spotkania przywódców partii i rządów krajów socjalistycznych: Bulgarii, NRD, Polski, Węgier i ZSRR* (Warszawa, 14–15 lipca 1968 r.), [w:] *Zaciskanie pętli. Tajne dokumenty dotyczące Czechosłowacji 1968 r.*, wstęp i oprac. A. Garlicki i A. Paczkowski, Warszawa 1995, s. 121, 124–127.

rynku). Emocji nie mogło wywołać zliberalizowanie polityki w stosunku do adwersarzy nowej ekipy oraz eliminacja najbardziej jaskrawych nadużyć okresu poprzedniego. Co interesujące, zabrakło także wyrażonej odpowiednio mocno krytyki eksperymentów w ChRL. Jak się wydaje, największym problemem były nie skutki społeczne kolejnych etapów budowy komunizmu w Chinach, lecz spór między KPZR a KPCh o przywództwo w ruchu komunistycznym.

4. FUNKCJE WROGA W SYSTEMIE POLITYCZNYM

Istnienie wroga miało wielorakie znaczenie. Wróg był potrzebny komunistom wielokrotnie. Można zaryzykować stwierdzenie, że im więcej było socjalizmu, tym bardziej był on niezbędny. Wróg w systemie politycznym Polski Ludowej spełniał ważną rolę: umożliwiał zmianę kierownictwa partii/państwa, pozwalał na mobilizację społeczeństwa oraz konsolidację partii i kierownictwa, pełnił funkcję „wentyla” bezpieczeństwa, a także umożliwiał tzw. ucieczkę do przodu, czyli realizację planów, których samodzielne wykonanie było niemożliwe.

Wróg był przydatny w walce prowadzonej wewnątrz partii komunistycznej. Komunistyczny system nie wypracował żadnego instytucjonalnego mechanizmu, który umożliwiałby naturalną rotację kadr. Walkę z różnego rodzaju wrogami wykorzystywano do zmian personalnych. Zwalczenie wroga pozwalało eliminować osoby niewygodne dla grup aktualnie rządzących. Zjawisko poszukiwania wrogów we własnych szeregach nie było nowe. Warto chociażby przypomnieć praktykę WKP (b), zakończoną wielką czystką. Oskarżenie o poglądy sprzeczne z aktualną linią polityczną było wygodnym pretekstem do pozbycia się konkurentów politycznych.

W Polsce odwołanie się do kategorii wroga pozwoliło na kilkakrotne zmiany personalne: w latach 1948, 1956, 1968 i 1970, 1980–1981. Zmiany odnosiły się przede wszystkim do funkcji I sekretarza KC PZPR i do bardzo wąskiego kręgu jego najbliższych współpracowników. Wstrząsy polityczne miały niewielki wpływ na rotację elity władzy. Analiza składu Biura Politycznego i sekretariatu KC PZPR pozwoliła na konstatację, że zespół osób wchodzących w skład wąskiego kręgu kierowniczego był stabilny³³.

System polityczny Polski Ludowej wymagał istnienia wroga. Badacze zauważyli, że totalitarnej władzy potrzebne były ofiary oraz cierpienie: „totalitaryzm zakładał wpródy wrogość: jedność miało się tworzyć przeciw wrogości”³⁴. Wróg był zatem przydatny do mobilizacji społeczeństwa oraz konsolidacji partii i kierownictwa.

Mobilizacja polityczna, jako szczególna forma kooperacji ludzi pozwalała uzyskać wielorakie korzyści: 1) utrwalenie władzy. Rządzący, inicjując kampanię mobilizacyjną chcieli aprobaty i potwierdzenia prawa do pełnienia władzy. Mobilizacja pełniła ważną funkcję legitymizacyjną; 2) kontrola zachowań społecznych. Ośrodek rządzący mógł wymusić zachowania pożądane przez siebie i poddać dyskredytacji niepożądane. Naznaczając czyny zasługujące na potępienie jednocześnie polaryzował stosunki społeczne, utrwalał podział na sojuszników i wrogów; 3) stworzenie poczucia bezpieczeństwa, tożsamości grupy i integracji; 4) przekazanie kadrom na różnych

³³ Zob. A. Paczkowski, *Wstęp*, [w:] *Centrum władzy w Polsce 1948–1970...*, s. 14. Skład władz PZPR zob. T. Moldawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 248–266.

³⁴ F. Ryszka, *Poglądy na koncepcję państwa*, „Studia Nauk Politycznych” 1984, nr 5, s. 22.

poziomach funkcjonowania partii/państwa i społeczeństwu wiedzy o aktualnych priorytetach oraz o potencjalnych zagrożeniach³⁵. Mobilizacja szerokich grup społecznych w celu realizacji różnych zadań pozwalała jednocześnie na kanalizowanie aktywności społecznej w wyznaczonych przez partię granicach, jak i podporządkowane jej organizacje.³⁶

Rozważania o roli wroga w mobilizacji społeczeństwa i konsolidacji partii pozwalają na dwie konstatacje. Sposób wykorzystania przedmiotowej kategorii podlegał ewolucji w zależności od realizowanych priorytetów. W pierwszych latach istnienia systemu oraz w latach 70. w dobie Gierkowskiej, kiedy mobilizacja służyła najpierw zbudowaniu podstaw komunizmu w Polsce, a następnie jego modernizacji, wróg miał znaczenie niejako uzupełniające. Priorytetem rządzących był program pozytywny – budowa potęgi partii/państwa. W dobie Gomułki ważna była stabilizacja władzy. Walka z wrogiem miała znaczenie podstawowe, gdyż pozwalała na zachowanie *status quo*. Rządzący częściej mobilizowali do walki z rzeczywistym bądź tylko domniemanym wrogiem niż do realizacji kolejnych zadań produkcyjnych. Stan wojenny, a następnie przekształcenia w obrębie elity władzy przez kooptację wojskowych, uczonych i dziennikarzy oraz manewr z odwołaniem się do części opozycji politycznej dowiodły, że kategoria przeciwnika politycznego nie miała wystarczającej mocy konsolidacyjnej.

Rolę „wentyla bezpieczeństwa”, umożliwiającego ujście napięcia społecznego i rozładowanie frustracji różnych grup społecznych a zarazem podjęcia aktywnej działalności poza organizacjami stworzonymi bezpośrednio przez komunistyczne władze, pełniły po 1956 r. różne podmioty: 1) czasopisma katolickie, na ogół niskonakładowe, zachowujące niezależność redakcyjną, stanowiące schronienie dla dziennikarzy usuniętych z innych redakcji, publikujące teksty niekoniecznie zgodne z „duchem” epoki, obserwowane, ale względnie bezpieczne („Tygodnik Powszechny”, „Znak”, „Więź”, „Przegląd Powszechny”, „Powściągliwość i Praca”); 2) organizacje katolików świeckich (środowisko Znak, pięć klubów inteligencji katolickiej, Polski Związek Katolicko-Społeczny, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne); ich istnienie było pochodną słabości ekipy Gomułki w momencie przejścia władzy i tworzenia obrazu państwa tolerancyjnego, w którym mogły istnieć różne stowarzyszenia o charakterze społecznym; 3) w środowisku młodzieżowym funkcjonowały kluby studenckie, gdzie mogła kształtować się subkultura młodzieżowa z niekoniecznie aprobowaną na zewnątrz; 4) podmioty stworzone przez partię, jak Społeczna Rada Konsultacyjna przy Przewodniczącym Rady Państwa w skład której miały wejść grupy związane z Kościołem; 5) środowiska opozycyjne zogniskowane wokół klubów i czasopism: Klub Myśli Politycznej „Dziekania”, Krakowskie Towarzystwo Przemysłowe, „Res Publica”. Z czasem taką rolę miała pełnić konstruktywna opozycja polityczna. Opozycją konstruktywną nazywano tych polityków opozycyjnych, których można było w pewnych warunkach obdarzyć zaufaniem.

³⁵ Zob. M. Zaremba, *Komunizm jako system mobilizacyjny: casus polski*, [w:] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 112–113. O mobilizacji w imię realizacji celów ideologicznych zob. R. Skarzyński, *Mobilizacja polityczna. Współpraca i rywalizacja człowieka współczesnego w wielkiej przestrzeni i długim czasie*, Warszawa 2011, s. 105–106, 186–187, 190–193.

³⁶ J. J. Linz, *Totalitaryzm i autorytaryzm*, [w:] *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, wybór i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa 1995, s. 306.

Stwierdzić należy, że po 1949 r. w zasadzie wszystkie zwalczane podmioty polityczne i społeczne były niezbędne do istnienia Polski Ludowej. Spośród grup społecznych chłopi, jako producenci żywności, ratowali komunistów przed buntom społecznym. W Polsce wszystkie kryzysy polityczne miały jedną bezpośrednią przyczynę uruchamiającą strajki robotnicze – podwyżkę cen na artykuły spożywcze. Prywatni przedsiębiorcy pomagali w zapelnieniu pustych półek sklepowych.

Kościół katolicki, opozycja polityczna i demokratyczne państwa Zachodu, a szczególnie Stany Zjednoczone Ameryki okazały się potrzebne w różnych okresach. W latach 80. stały się wręcz niezbędne do realizacji wyznaczonych zadań.

Wrogość wobec Kościoła katolickiego, niejako z powodów „obiektywnych”, otwarte czy niejawne działania wymierzone w tę instytucję i duchownych nie wykluczały współpracy, szczególnie w chwilach krytycznych dla systemu komunistycznego. Niewątpliwie Kościół katolicki był dla komunistów ważnym sojusznikiem w podjętych działaniach mających na celu zabezpieczenie polskiej granicy zachodniej. Ustanowienie polskiej administracji kościelnej poważnie wzmacniało proces integracji Ziem Odzyskanych z Polską. Na Kościół władze mogły liczyć, gdy chodziło o stabilizowanie sytuacji społecznej i pacyfikowanie radykalnych nastrojów. W 1957 r. od Kościoła uzyskał Gomułka wsparcie dla pomysłu głosowania bez skreśleń i poparcia jednej listy wyborczej Frontu Jedności Narodu. Władze nie mogły nie docenić wstrzeźliwości hierarchów w kilku ważnych momentach: wobec udziału Wojska Polskiego w interwencji w Czechosłowacji, w Marcu 1968 r. w obliczu demonstracji studenckich i ekscesów antysemitkich. W drugiej połowie lat 80. Kościół katolicki stał się niezbędnym w roli pośrednika, mediatora a następnie świadka w rozmowach z opozycją. Można sądzić, że gdyby nie zaangażowanie Kościoła, droga do Okrągłego Stołu byłaby dłuższa³⁷.

Pożyteczna była opozycja antykomunistyczna. W latach 40. komuniści tolerowali opozycję, gdyż przez krótki była potrzebna obecność przeciwników ideowych. Opozycja uwiarygodniała system. W dobie stalinizacji istnienie wroga uzasadniało zaostrenie kursu politycznego, potrzebę wzmoczenia czujności, eliminację pobłażliwości, liberalizmu i wątpliwości co do zasadności istnienia i rozbudowy aparatu bezpieczeństwa i stosowanych przezeń środków.

Właściwym adresatem oferty okrągłostołowej była część opozycji politycznej, tzw. konstruktywnej. PZPR chciała neutralizacji opozycji przez wkomponowanie części jej struktur w istniejący system. Dotychczasowa opozycja jako element systemu władzy musiałaby partycypować w odpowiedzialności za stan państwa, czemu miała służyć propozycja udziału strony opozycyjnej w wyborach do organu przedstawicielskiego oraz oddanie jej przedstawicielom 35 proc. mandatów. Utrzymaniu kontroli nad procesem przekształcenia systemu politycznego miał służyć urząd prezydenta o daleko idących uprawnieniach. Stanowisko miał objąć Wojciech Jaruzelski. Dzięki porozumieniu Polska miała poprawić relacje z międzynarodowymi instytucjami finansowymi, uregulować spłaty zadłużenia i uzyskać kolejne kredyty. PZPR miała nadzieję na skanalizowanie działalności Solidarności. To Związek miał być użyty do pacyfikacji radykalnych nastrojów społecznych i kolejnych strajków.

³⁷ K. Trembicka, *Mediator, obserwator i świadek historii. Kościół katolicki wobec Okrągłego Stołu*, [w:] *Kościół – religia – myśl katolicka. Księga Jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin Pana Profesora Antoniego Mieczkowskiego*, red. E. Maj, A. Wójcik, J. Sanecka, E. Podgajna, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012, s. 377 i n.

Okrągły Stół był sukcesem PZPR, gdyż udało się porozumieć z częścią opozycji politycznej. W ostatnich miesiącach komunizmu opozycja polityczna okazała się przydatna dwukrotnie. 1. Po pierwszej turze wyborów, jakie odbyły się 4 czerwca 1989 r., kiedy obywatele nie poparli 33 umieszczonych na liście krajowej czołowych przywódców PZPR. Opozycja, poparta przez stronę kościelną, zgodziła się na zmianę ordynacji wyborczej dzięki której utracone mandaty z listy krajowej dodano w okręgach, tak aby komuniści uzyskali taką ilość jaka była ustalona przy Okrągłym Stole. 2. W czasie wyborów W. Jaruzelskiego na prezydenta. Gen. Jaruzelski został prezydentem dzięki temu, że Solidarność nie wysunęła własnego kandydata oraz 37 głosom przedstawicieli opozycji, którzy wstrzymali się, oddali głosy nieważne bądź nie uczestniczyli w głosowaniu³⁸.

PZPR potrzebowała państw kapitalistycznych. Niezależnie od wrogości wobec państw kapitalistycznych, pomoc z ich strony była potrzebna wielokrotnie. Warto wskazać na dwie sytuacje. Pierwsza wiąże się z Gierkowską koncepcją modernizacji Polski w latach 70. Jej realizacja nie byłaby możliwa bez kredytów zachodnich. Drugi raz państwa Zachodu okazały się bardzo przydatne w związku ze staraniami W. Jaruzelskiego o prezydenturę. Stwierdzić należy, że USA i państwa zachodnie (Francja, W. Brytania, Włochy), mając na uwadze potrzebę stabilizacji porządku międzynarodowego, były zainteresowane, aby tzw. reformatorska część PZPR znalazła się w Sejmie a W. Jaruzelski został prezydentem. Przydatność państw demokratycznych dla koncepcji PZPR objawiła się trojako: 1) przez obronę porozumienia zawartego przy Okrągłym Stole i naciskach na Solidarność w celu samoograniczenia; 2) lobowanie u polityków opozycji na rzecz prezydentury dla gen. Jaruzelskiego (John Daves, ambasador USA w Polsce, był tym politykiem, który podpowiedział politykom opozycji, jak w zakamuflowany sposób wesprzeć generała); 3) wizyty w Polsce przywódców demokratycznych i osobiste poparcie prezydenta Busha dla gen. Jaruzelskiego. Stwierdzić należy, że wsparcie z ich strony wyboru Tadeusza Mazowieckiego, polityka opozycji na premiera przyspieszyło zmianę ustrojową w Polsce i całym bloku komunistycznym.

5. WNIOSKI

Rozważania o wrogu – ważnej kategorii komunistycznej myśli politycznej pozwalają na sformułowanie czterech wniosków. 1. Rzeczywistość rewolucyjna nie mogła się obejść bez wroga, który był stały, zmieniał się tylko jego obraz. Wydaje się, że w odniesieniu do sytuacji wewnątrz państwa polskiego to gdyby chodziło tylko o utrzymanie władzy to wystarczyła likwidacja opozycji antykomunistycznej. Chłopi, jako klasa nie byli przeciwni nowemu reżimowi. Duża ich część stała się beneficjentem reformy rolnej. Kościół katolicki, choć preferował odmienny od komunistycznego system wartości i rozwiązania instytucjonalne, nie zamierzał zwalczać państwa komunistycznego. Niemniej likwidacja realnego zagrożenia, jakie dla komunistycznej władzy stanowiły siły polityczne zorientowane na demokrację i niepodległe państwo, oraz osłabienie materialne ich zaplecza społecznego w wyniku reformy rolnej, nacjonalizacji przemysłu i „bitwy o handel”, co nastąpiło *de facto* już w 1947 roku, nie wyhamowały starań na rzecz ujawnienia kolejnych wrogów.

³⁸ O uwarunkowaniach wewnętrznych i zewnętrznych transformacji w Polsce pisałam w monografii o Okrągłym Stole, zob. K. Trembicka, *Okrągły Stół w Polsce. Studium o porozumieniu politycznym*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2003, s. 382 i n..

2. Realizacja idei bezklasowego społeczeństwa i stworzenia nowego człowieka musiała skutkować uznaniem za wrogów klasowych licznych podmiotów tak spośród grup społecznych, jak i instytucji. Dla rządzących groźne było wszystko, co odbiegało od pożądanego sposobu myślenia i zachowania, co znajdowało się poza dyspozycją władzy. Jeżeli przyjąć, że celem rządzących w Polsce komunistów była budowa państwa, które choć trochę zbliżone byłoby do marksowsko-leninowskiego wzorca to obiektywnym wrogiem PZPR musiał być Kościół katolicki i opozycja antykomunistyczna z lat 60., 70. i 80., z tym że największe zagrożenie lokowano w tej jej części, która miała aspiracje i możliwości wpływania na robotników (KOR).

3. Kategoria wroga obiektywnego pozwoliła, w zależności od potrzeb, kreować różne jego obrazy: od „agentów hitleryzmu” i „reakcji”, przez imperializm kapitalistyczny, gomulkowskiżnę, rewizjonizm, syjonizm i kosmopolityzm, burżuazję, obszarników, kułaków, spekulantów, aż po różnego rodzaju obcych. Wrogiem obiektywnym był każdy podmiot, który mógł zagrozić budowie państwa przyszłości. Wrogiem potencjalnym mógł być każdy, kto w określonej sytuacji mógł przeobrazić się we wroga obiektywnego i rzeczywistego. W rzeczywistości Polski Ludowej wrogiem potencjalnym były mniejszości narodowe i wyrażające ich aspiracje stowarzyszenia. Spośród wielu niebezpiecznych zjawisk i momentów, mogących zagrozić partii komunistycznej realnym zagrożeniem w rzeczywistości Polski Ludowej były strajki robotnicze, a szczególnie to co funkcjonuje jako bunt społeczny, bądź kontrrewolucje.

4. Władza nie była zainteresowana ostatecznym zniszczeniem wroga, gdyż go nieustannie potrzebowała. Wróg uzasadniał stosowanie represji i był przydatny w walce toczącej się wewnątrz PZPR, gdyż pozwolił na zmianę przywództwa i konsolidację szeregów wokół kierownictwa. Był niezbędnym wzmocnieniem służącym mobilizacji społeczeństwa. Pełnił rolę wentyla bezpieczeństwa. Bez Kościoła katolickiego, opozycji politycznej i demokratycznych państw Zachodu nie byłaby możliwa „ucieczka” do przodu w postaci Okrągłego Stołu, czyli próba zachowania władzy przez ograniczone koncesje na rzecz dotychczasowych wrogów/przeciwników politycznych.

LITERATURA:

- [1] Applebaum A., *Gulag*, z j. ang. przeł. J. Urbański, Warszawa 2005.
- [2] Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, t. 2, tłum. D. Grinberg, M. Szawiel, Warszawa 2008.
- [3] Becker R., *Totalitaryzm. Geneza. Istota. Upadek*, Toruń 1992.
- [4] *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949-1970*, oprac. A. Dudek, A. Kochoński, K. Persak, Warszawa 2000.
- [5] Cortois S., Werth N. i in., *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, wstęp do polskiego wydania K. Kersten, Warszawa 1999.
- [6] Friedrich C. J., Brzeziński Z., *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, Cambridge 1956.
- [7] Gomułka W., *Przemówienia. Październik 1956–wrzesień 1957*, Warszawa 1959.
- [8] Gomułka W., *Przemówienia. Wrzesień 1957–grudzień 1958*, Warszawa 1959.
- [9] *III Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (11, 12, 13 listopada 1949 r.)*, ND 1949
- [10] *International Encyclopedia of the Social Science*, New York 1968.

- [11] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001.
- [12] Lenin W. I., *Dzieła wszystkie*, t. 6, Warszawa 1985.
- [13] Lenin W. I., *Dzieła wybrane*, t. 3, Warszawa 1978.
- [14] Linz J. J., *Totalitaryzm i autorytaryzm*, [w:] *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, wybór i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa 1995.
- [15] Marks K., *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej*, t. 1, Warszawa 1956.
- [16] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, wstęp, wybór dokumentów, red. A. Dziurok, oprac. K. Banaś i in., Warszawa 2004.
- [17] Mołdavia T., *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991.
- [18] *O sytuacji w KPJ* [Rezolucja Biura Informacyjnego z czerwca 1948 r.], „Nowe Drogi” 1948, nr 10.
- [19] Orzechowski M., *Wizja społeczeństwa socjalistycznego w teorii i praktyce polskiego ruchu robotniczego*, „Z Pola Walki” 1984, nr 1-2.
- [20] Pipes R., *Rewolucja rosyjska*, autoryzowany przekład z j. ang. T. Szafar, Warszawa 1994.
- [21] *Rezolucja KC PPR w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie partii i sposobów jego przezwyciężenia* [2 września 1948 r.], „Nowe Drogi” 1948, nr 11.
- [22] Ryszka F., *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław-Warszawa-Kraków, Gdańsk-Lódź 1985.
- [23] Ryszka F., *Poglądy na koncepcję państwa*, „Studia Nauk Politycznych” 1984, nr 5.
- [24] Schmitt C., *Der Begriff des Politischen*, Berlin 1979.
- [25] Skarżyński R., *Mobilizacja polityczna. Współpraca i rywalizacja człowieka współczesnego w wielkiej przestrzeni i długim czasie*, Warszawa 2011.
- [26] Sołżenicyn A., *Archipelag Gułag 1918–1956. Próba dochodzenia literackiego*, t. 1, autoryzowany przekład z j. ros. J. Pomianowski (M. Kaniowski), Warszawa 1991.
- [27] *Sprawozdanie z prac Komisji KC PZPR powołanej do wyjaśnienia przyczyn i przebiegu konfliktów społecznych w dziejach Polski Ludowej*, „Nowe Drogi” 1983 [dodatek].
- [28] Torkańska T., *Oni*, Warszawa 1989.
- [29] Trembicka K., *Mediator, obserwator i świadek historii. Kościół katolicki wobec Okrągłego Stołu*, [w:] *Kościół – religia – myśl katolicka. Księga Jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin Pana Profesora Antoniego Mieczkowskiego*, red. E. Maj, A. Wójcik, J. Sanecka, E. Podgajna, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012.
- [30] Trembicka K., *Okrągły Stół w Polsce. Studium o porozumieniu politycznym*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2003.
- [31] Trembicka K., *Wrogowie w myśli politycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Lublin 2013.
- [32] Walicki A., *Marxizm i skok do królestwa wolności: Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996.

[33] *Zaciskanie pętli. Tajne dokumenty dotyczące Czechosłowacji 1968 r.*, wstęp i oprac. A. Garlicki i A. Paczkowski, Warszawa 1995.

[34] „Życie Lubelskie” – 1956.

THE FIGHT WITH THE ENEMY - THE CONSTITUTIVE FEATURE OF COMMUNIST POLITICAL THOUGHT

The article concerns one of the most important categories of political thought – the enemy. This category was a feature of the communist way of thinking and was reflected in the political system of the Polish People's Republic and other countries of people's democracy. Communist political system needed an enemy. Enemies were sought inside and outside the communist movement. Communist world was composed mainly of enemies. The enemy was necessary, even mythical. The analysis included two categories of enemies. The first consisted of traditional, "class" enemies of the communist movement, "acquired" along with the state in 1944, and treated as a real enemies, which were various types of: 1) social groups as a "capitalist elements" – traders, farmers; 2) political and military organizations and institutions; 3) ideologies and doctrines competitive with Marxism. The U.S. and English imperialism was the constant enemy which was located outside of the state. The second category consisted of enemies which were created in Polish People's Republic – "objective" and "potential" enemies.

The category of the enemy referred to the subject not because of their actions or omissions, but by arbitrary indication and designation by the government. The category of the enemy should be combined with the Leninist idea of "objective guilt" – it was everything that could be used by the class enemies. The potential enemy existed as a potential crime, that is, that the rulers could imagine, quite apart from whether you have actually committed.

Fight against real or mythical enemies allowed to pursue different aims: differentiated society, explained various failures, justified the existence of the security services and the need to strengthen it, to build a party of a new type. The enemy in the political system of the Polish People's Republic fulfill multiple role: allowed to change the leadership of the party/state, enabled for the mobilization of society and consolidation of the party and the leadership, served as a "safety valve" and also enabled the implementation of plans which were impossible to perform independently.

Keywords: party/state class enemy, real, objective and potential enemy, mobilization of society, consolidation of management, safety valve.

DOI:10.7862/rz.2014.hss.11

Przesłano do redakcji: luty 2014

Przyjęto do druku: czerwiec 2014

ADDITIONAL INFORMATION

The Journal annually publishes a list of reviewers: in the last issue of the quarterly - no. 4/2014 and on the website:

<http://oficyna.portal.prz.edu.pl/pl/zeszyty-naukowe/humanities-and-social-sciences/>
<http://hss.prz.edu.pl/pl/recenzenci-wspolpracujacy/>

Previous name of the Journal: *Ekonomia i Nauki Humanistyczne*, ISSN 1234-3684

<http://oficyna.portal.prz.edu.pl/pl/zeszyty-naukowe/ekonomia-inh/>
<http://eih.prz.edu.pl/>

The journal uses as described on its website the procedure for reviewing:

<http://oficyna.portal.prz.edu.pl/pl/zasady-recenzowania/>
<http://hss.prz.edu.pl/pl/podstawowe-informacje/standardy-recenzowania/>

Information for authors available at:

<http://oficyna.portal.prz.edu.pl/informacje-dla-autorow/>
<http://hss.prz.edu.pl/pl/podstawowe-informacje/informacje-dla-autorow/>

Review's form available at:

<http://oficyna.portal.prz.edu.pl/pl/zeszyty-naukowe/humanities-and-social-sciences/>
<http://hss.prz.edu.pl/pl/podstawowe-informacje/formularz-recenzji/>

Instruction for Authors

<http://oficyna.portal.prz.edu.pl/pl/instrukcja-dla-autorow/>
<http://hss.prz.edu.pl/pl/podstawowe-informacje/instrukcja-redakcyjna/>

Contact details to Editorial Office available at:

<http://oficyna.portal.prz.edu.pl/pl/zeszyty-naukowe/humanities-and-social-sciences/>
<http://hss.prz.edu.pl/pl/komitet-redakcyjny/>

Electronic version of the published articles available at:

<http://oficyna.portal.prz.edu.pl/pl/zeszyty-naukowe/humanities-and-social-sciences/>
<http://hss.prz.edu.pl/pl/wersja-elektroniczna/>